

Głucholązy

To nie imieniny

Burmistrz Szawdylas wyprosił radnego za drzwi.

• str. 13

Głucholązy

Chcą upadłości

Zarząd Głucholaskiej Fabryki Mebli 5 lutego złożył do sądu wniosek o upadłość firmy.

• str. 5

Otmuchów

Krótką lekcja demokracji

Ostatnia poniedziałkowa sesja Rady Miejskiej w Otmuchowie trwała niecałe 10 minut. Głosami rządzącej koalicji porządek obrad został odrzucony.

• str. 11

Otmuchów

Takie sobie uchybienia

Uchybienia i nieprawidłowości w działalności gminy oraz nieprzestrzeganie przepisów prawa zarzucili inspektorzy Regionalnej Izby Ob Rachunkowej władzom Otmuchowa.

• str. 11

Łambinowice

Pamięci Niemców

Swoją udział w odsłonięciu pomnika na symbolicznym cmentarzu obozu pracy w Łambinowicach zapowiedział premier Jerzy Buzek oraz przedstawiciele rządu niemieckiego. Uroczystość ma odbyć się 6 maja.

• str. 12

Niemodlin

Być albo nie być

W cieniu referendum i podziału gminy odbyła się jubileuszowa trzydziesta piąta sesja Rady Miejskiej w Niemodlinie.

• str. 14

Dyrektor Nyskiego Ośrodka Rekreacji wykorzystał stanowisko służbowe do prywatnych celów

NADUŻYCIE DYREKTORA



Trzy takie domki należą do NOR-u...

W poniedziałek 5 marca Zarząd Nysy zwolnił ze skutkiem natychmiastowym dyrektora Nyskiego Ośrodka Rekreacji Mariana Nowakowskiego. W uzasadnieniu decyzji Zarządu czytamy, że dyrektor został zwolniony za ciężkie naruszenie przepisów pracowniczych i przekroczenie swoich uprawnień.

Chodzi o zakup przez NOR, wbrew stanowisku Zarządu, trzech domków letniskowych, należących dawniej do Głucholaskiej Fabryki Mebli. Zarząd Nysy zrezygnował z zakupu tych domków od komornika, ale zrobił to dyrektor NOR-u, wykorzystując swoje stanowisko służbowe do prywatnych celów.

• str. 2

Żenujący poziom dziennikarek szukających sensacji!

Błotem w księdza!

Rada Parafialna i parafianie parafii Nawiedzenia NMP w Goświnowicach są zbulwersowani artykułem pań D. Wąsowicz-Hoty i A. Nawrockiej z dn. 1 III 2001 r. (nr 9 „Nowin”) pt. „Prawo do pogrzebu”.

• czytaj na str. 4

Maluch w stawie



W niedzielę ze stawu „Sekuta” w parku miejskim w Nysie strażacy wyciągnęli starego fiata 126p.

Zatopiony samochód zauważyli policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego KPP w Nysie. Przeczuwając najgorsze natychmiast wezwali straż pożarną. Przybyli na miejsce strażacy wydobyli z wody zamknięty samochód. W jego wnętrzu nie było żadnych osób. Nieoficjalnie mówi się, że właściciel w ten sposób chciał się pozbyć starego wraka.

JOTPE

Zawieszony

Były przewodniczący Rady Powiatu Nyskiego Romuald Kamuda z PSL został zawieszony w prawach członka Stronnictwa. Taką decyzję podjął pod koniec lutego zespół orzekający Głównego Sądu Koleżeńskiego PSL w Warszawie.

Decyzja Sądu Koleżeńskiego PSL jest reakcją na sprawę karną, jaka toczy się obecnie w Sądzie Rejonowym w Nysie. Prokuratura rejonowa oskarżyła byłego przewodniczącego Rady Powiatu o oszustwo i wyłudzenie z paczkowskiej Polleny 6 tysięcy złotych. Pisaliśmy o tym wielokrotnie.

• str. 2

Znikający punkt

Nie będzie profilaktyki przeciwalkoholowej w gminie Nysa, bo na ostatniej sesji, w ubiegły wtorek 28 lutego radni SLD i część radnych AWS zablokowali przygotowany przez Zarząd projekt uchwały w tej sprawie.

Co to oznacza? Przede wszystkim koniec programów profilaktyki przeciwalkoholowej w szkołach, kościech wsparcia i pomocy dla rodzin alkoholików i dla nich samych. Pod znakiem zapytania stoi dalsza działalność punktu konsultacyjnego ds. przeciwdziałania alkoholizmowi w Urzędzie Miejskim w Nysie.

• str. 3

Dziś dodatek specjalny
Rolnictwo - działka - ogród

• str. 23 - 26 i 31 - 34

[RTV-SAT] NYSA

NOWO POWSTAŁE CENTRUM RTV - AGD
NYSA, ul. TOROWA 1 (po salonie Daewoo)

NAGRODĘ TYGODNIA W POSTACI RADIA za kupon nr 8
wylosowała pani BARBARA ROSIŃSKA Z NYSY.
NAGRODĘ MIESIĄCA W POSTACI TELEWIZORA, MIKROFALI LUB
ROWERU wylosował pan PAWEŁ KANARSKI Z WŁODAR.
Po odbiór nagród prosimy zgłaszać się do salonu RTV przy ul. Torowej.

ART

NYSA, ul. Armii Krajowej 26
tel. 435 51 97, tel./fax 433 47 99
NYSA, ul. Krzywoustego 28
tel. 433 47 98
NYSA, ul. Celna 26, tel. 433 04 09

**ZAPRASZAMY NA ZAKUPY
DO NASZYCH SKLEPÓW**

OFERUJEMY

**SPRZĘT RTV,
SPRZĘT AGD,
ANTENY SATELITARNE**

**POLSAT WIZJA
CYFRA + CANAL +**



Polacy przeproszą

- 10 lipca Polacy przeproszą Żydów za zbrodnię w Jedwabnem - zapowiedział prezydent Aleksander Kwaśniewski w wywiadzie dla jednej z izraelskich gazet. - To było ludobójstwo dokonane przez Polaków na ich żydowskich sąsiadach. Wyjątkowo bestialski mord, którego ofiarami padli niewinni ludzie - dodał.

Wywiad udzielony „Jedijot Achronot” cytowało radio RMF FM. Kwaśniewski nie zdradził (śledztwo w tej sprawie prowadzone przez IPN nadal trwa), skąd czerpie wiedzę na temat wydarzeń z 1941 r. Wtedy to właśnie Polacy z Jedwabnego i okolic mieli spalić ok. 1,6 tys. Żydów, swoich sąsiadów. Miała to być zemsta za ich współudział w sowieckich represjach.

Prezydent w ringu

Na pojedynkę bokserki wyzwał prezydenta Koszalina Henryka Sobolewskiego (SLD) radny AWS Stefan Romecki. Powodem jest spór obu panów dotyczący rozdziału pieniędzy miejskich Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Radny oskarżył prezydenta o niesprawiedliwy podział funduszy oraz sprzyjanie korupcji. Obruszony prezydent uciął: - Za taki zarzut powinienem pana wyzwać na pojedynek.

Na takie dictum radny sięgnął po „Kodeks honorowy” Bożewicza i wyczytał, że postępowanie adwersarza to obraza III stopnia i wyzwał go na pojedynek. Walka ma toczyć się do chwili, gdy „łamie Panu rękę lub nogę lub gdy zacznie Pan krzyczeć: Ratunku!!!” - napisał w wyzwaniu.

Dom jak twierdza

Jeżeli ktoś narusza mir domowy, to musi się liczyć z tym, że zachowuje się jak samobójca. Osoba, która się broni nie może zaś zastanawiać się, czy nie przekracza granic obrony koniecznej - twierdzą politycy z RS AWS. Ugrupowanie chce złożyć w Sejmie propozycję zmiany kodeksu karnego. Zgodnie z nim nie byłoby przestępstwem przekroczenie granic obrony koniecznej wobec napastnika, który wtargnął do czyjegoś domu. Nie trafiłby więc do sądu właściciel mieszkania, który np. zastrzelił złodzieja. Wystarczyłoby, że czułby się zagrożony i nie widziałby innej możliwości niż siłą odeprzeć atak. - Projekt jest urzeczywistnieniem hasła „Mój dom moją twierdzą” - mówi Andrzej Kieryło, rzecznik mławowieckiej RS AWS.

Nasi okupanci

W najbliższych miesiącach możemy się spodziewać coraz większej liczby akcji okupacyjnych - ostrzegają specjaliści od kreowania wizerunku polityków. Dlaczego? Odpowiedź jest prosta: zbliżają się wybory parlamentarne, a ludzi niezadowolonych z działań władz przybywa. Łatwo stać się bohaterem sfrustrowanego elektoratu, podejmując drastyczne środki protestu.

Zdaniem Krzysztofa Augustyna, specjalisty od marketingu politycznego, okupacja pomieszczeń jest, a przynajmniej powinna być, jedną z ostatnich form protestu. Świadczy ona o tym, iż wszystkie inne próby rozwiązywania problemów okazały się nieskuteczne. Po niej pozostaje tylko strajk głodowy.

Nadużycie dyrektora

Pod koniec listopada ubiegłego roku Zarząd Nysy zrezygnował z prawa pierwokupu znajdujących się na terenie NOR-u domków letniskowych, jeszcze do niedawna stanowiących własność Głucholskiej Fabryki Mebli.

Z pytaniem o skorzystanie z prawa pierwokupu zwrócił się do gminy komornik sądowy, który zajął część mienia zadłużonej firmy. Ale wbrew decyzji Zarządu, w grudniu ub.r. dyrektor NOR-u przystąpił do licytacji domków. W imieniu Nyskiego Ośrodka Rekreacji nabył trzy domki.

Sytuacja jest bardzo skomplikowana. Oficjalnie domki na licytacji kupił NOR, ale zapłacono za nie prywatnymi pieniędzmi. Z kasy NOR-u na te domki nie wydano ani złotych. Nie zostały także wprowadzone do ewidencji zakładu i zaksięgowane. Oprócz dyrektora, w Nyskim Ośrodku Rekreacji nikt nie wie o zakupie domków.

Zarząd uznał, że dyrektor NOR-u nie wykonał jego uchwały i wykorzystał swoje stanowisko służbowe do prywatnych celów. Nie mając uprawnień do występowania i kupowania w imieniu gminy kupił i wystawił fakturę. W samych fakturach także są nieścisłości. Ich kopie nie odpowiadają oryginałom. Zarząd zapowiedział skierowanie sprawy do organów kontroli skarbowej oraz prokuratury.

Postępowanie wyjaśniające prowadzi główny rewident urzędu. Nie udało nam się skontaktować z odwołanym dyrektorem NOR-u, bo przebywa na zwolnieniu lekarskim. Nie wiadomo, po co tak naprawdę były dyrektor dokonał zakupu domków występując w imieniu NOR-u, skoro i tak zapłacił za nie prywatnymi pieniędzmi. Mógł przecież przystąpić do licytacji jako osoba fizyczna. Mamy nadzieję, że wkrótce ta sprawa zostanie wyjaśniona.

Artur Kurowski

Zawieszony

• dokończenie ze str. 1

Ale pomimo zarzutów i skierowania aktu oskarżenia, były przewodniczący nie złożył rezygnacji z pełnionych funkcji. Nadal jest radnym powiatowym, a do niedawna był także szefem władz powiatowych PSL. W tej sytuacji 14 lutego Zarząd Wojewódzki Stronnictwa zwrócił się do Rady Naczelnej o odwołanie Kamudy, a do krajowego rzecznika dyscyplinarnego PSL o wszczęcie postępowania w tej sprawie.

Teraz, po decyzji Sądu Koleżeńskiego, Kamuda automatycznie utracił funkcję przewodniczącego

Zarządu Powiatowego PSL. W najbliższym czasie odbędą się wybory nowych władz powiatowych Stronnictwa.

Pod koniec lutego w Sądzie Rejonowym w Nysie miała się odbyć pierwsza rozprawa, w której byłby przewodniczący zasiada na ławie oskarżonych. Do rozprawy nie doszło, bo oskarżony ma kłopoty z uzyskaniem pomocy prawnej. Ze złożonych przed sądem wyjaśnień wynika, że nyscy adwokaci odmówili podjęcia się obrony byłego przewodniczącego Rady Powiatu. W tej sytuacji sąd odroczył rozprawę.

Art.

Koniec przerwy?

Po dwóch tygodniach postoju zakład Nysa Motor wznowił produkcję. W chwili obecnej montowane są trucki i Citroeny.

Zamówienie na 300 trucków złożył odbiorca włoski. Mimo to piątek będzie dniem wolnym od pracy. - W ubiegłym roku nie było w naszej firmie podwyżki płac. W zamian pracownicy mieli dodatkowe płatne wolne dni. Najbliższy piątek będzie właśnie takim dniem

- mówi przewodniczący Związków Zawodowych „Metalowcy” Władysław Nowak.

Czy w następnym tygodniu załoga będzie miała zajęcie? Nie wiadomo. Wszystko okaże się w ciągu najbliższych dni. - Jak przyjdzie prezes to będziemy wiedzieć więcej - zapewnia Władysław Nowak.

Ostatnia przerwa produkcyjna w nyskim zakładzie trwała od 20 lutego.

MB

Ulgi dla przedsiębiorców

Władze Nysy chcą ograniczyć bezrobocie poprzez wprowadzenie specjalnych ulg podatkowych dla osób i firm tworzących nowe miejsca pracy. Z ulg już mogą korzystać małe i średnie przedsiębiorstwa.

Zgodnie z propozycjami burmistrza Nysy Janusza Sanockiego, (które na ostatniej sesji przyjęła Rada) każdy, kto prowadzi działalność gospodarczą na terenie naszej gminy i stworzy nowe miejsce pracy, będzie mógł skorzystać z ulgi w płaceniu podatku od nieruchomości i gruntu. I tak za utworzenie od jednego do pięciu miejsc pracy przedsiębiorca uzyska na okres trzech lat obniżenie należnego podatku od nieruchomości w wysokości 200 złotych miesięcznie za każde utworzone miejsce pracy. Za utworzenie każdego następnego miejsca pracy (powyżej pięciu), przedsiębiorca uzyska obniżenie podatku o trzysta złotych.

Aby skorzystać z ulg, należy zatrudnić osobę bezrobotną na pełnym etacie na okres minimum 3 miesięcy. Zwolnienie z podatku od nieruchomości będzie następowało od miesiąca, w którym przedsiębiorca złoży wniosek o zwolnienie i spełni warunki do

jego uzyskania. Zwolnienie ma być odliczane z góry, a miesięczna kwota zwolnienia przedsiębiorcy z podatku od nieruchomości nie może przekroczyć 90% kwoty należnego podatku w skali jednego miesiąca.

Ale z ulg nie będą mogli skorzystać tworzący nowe miejsca pracy w handlu, w działalności ubezpieczeniowej, bankowej i pośrednictwa finansowego.

Ulgę będzie można stracić m.in. w przypadku likwidacji miejsca pracy i nieterminowego płacenia podatku pomniejszonego o ulgę.

Nysa jest jedną z pierwszych gmin w Polsce, która zdecydowała się na wprowadzenie dodatkowych ulg dla małych i średnich przedsiębiorców w celu ograniczenia bezrobocia. Burmistrz Sanocki ma nadzieję, że takie rozwiązanie przyniesie miastu wymierne efekty.

Oprócz wprowadzenia ulg, władze Nysy rozpoczęły konsolidację przedsiębiorców w celu stworzenia funduszu gwarancji kredytowych. Miasto na swój koszt opracuje i wyda katalog lokalnych przedsiębiorstw. W planach jest także powołanie gospodarczego punktu informacyjno-doradczego. Istotne jest także ożywienie gospodarcze wsi. W planach jest propagowanie pozarolniczej działalności gospodarczej oraz upowszechnianie alternatywnych upraw i hodowli. W ramach promocji ma zostać opracowana strategia rozwoju gminy.

Art.

Wałowa zamiast Kasprowicza

Zarząd Miejski podjął decyzję o przeznaczeniu środków na remont przepustu w ciągu drogi gminnej wraz z odprowadzeniem wód opadowych z dróg i pól w Kępnicy, remont przepustu w ciągu drogi dojazdowej do pól uprawnych w Kopernikach oraz remont przepustu w Złotogłowicach.

Zarząd Miejski postanowił w miejsce proponowanego remontu ulicy Kasprowicza wprowadzić remont ulicy Wałowej.

ag

Nowe ulice

Rada Miejska podjęła uchwałę o nadaniu ulicy zlokalizowanej w obrębie ulic Zygmunta Krasińskiego i Kazimierza Pułaskiego nazwy Gustawa Herlinga-Grudzińskiego. Alejkę zaś od mostu przy ulicy Prudnickiej do stawu „łabędziowego” w parku miejskim nazwano aleją Duńczyków.

ag

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci i sercach naszych”

Rodzinie, przyjaciółom, sąsiadom, znajomym oraz wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze

ŚP. EWALDA THIELA

serdeczne podziękowania składa
żona, córka, syn, zięć, synowa, wnukowie

Serdeczne podziękowania dla ks. proboszcza Mikołaja Mroza, dyrektora i pracowników Banku Śląskiego oraz Fabryki Pomocy Naukowych, mieszkańców Jasienicy Górnej, Markowic i sąsiadów z osiedla przy ul. Jagiellońskiej oraz wszystkich pozostałych, którzy uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu naszej kochanej żony i mamy
ŚP. LEONY DUTKI
składa mąż z dziećmi

Podziękowanie
DROGIM NASZYM KREWNYM, KSIĘŻOM,
SIOSTROM ZAKONNYM, PRZYJACIOŁOM, SĄSIADOM,
ZNAJOMYM, KOLEŻANKOM I KOLEGOM Z PRACY,
ORAZ WSZYSTKIM, KTÓRZY DZIELILI
NASZ BÓL I WSPÓŁCZUCIE ORAZ ODPROWADZILI NA MIEJSCE
WIECZNEGO SPOCZYNKU NASZĄ UKOCHANĄ MAMĘ I BABCIE
ŚP. MARIE RAFE
SERDECZNE BÓG ZAPŁAĆ!
SKŁADAJĄ - JASIA, ELA, TADEUSZ Z RODZINAMI

Sonda „NOWIN”

Co sądzicie państwo o możliwości likwidacji Centrum Profilaktyki Uzależnień?



Czesława Zubrzycka,
lekarz ginekolog

- Mnie się to wydaje niemożliwe, żeby Centrum zostało zlikwidowane. Ono spełnia ogromną rolę. Nie możemy iść do recesji, ale wychodzić naprzeciw wymaganiom. Rodzin z marginesu jest bardzo dużo, z problemem alkoholowym czy patologicznym. Dzięki istnieniu tego Centrum mają się gdzie zgłosić, porozmawiać. Myślę, że gdyby zostało zlikwidowane, to byłoby to jedno wielkie nieporozumienie.



Aleksandra Kuźdał-Kuchta,
pedagog

- Kiedy dowiedziałam się o takiej możliwości, byłam zszokowana. Sama często korzystam z pomocy Centrum, pytam jak mam postępować w różnych sytuacjach. Zdziwiła mnie ta decyzja, teraz przecież jest tyle problemów związanych z uzależnieniami, przemocą. Nie wiem jakie mogłoby być uzasadnienie likwidacji Centrum.



Krzysztof Caputa,
oficer prasowy KPP w Nysie

- To byłby wielki błąd. Centrum spełnia bardzo istotną rolę. Dane statystyczne mówią wyraźnie, że problem np. przemocy jest problemem ogólnospołecznym. Taki punkt profilaktyki powinien istnieć, żeby każdy, kto ma problemy, miał się gdzie zgłosić. Porad powinni udzielać fachowcy. Nie powinien być zlikwidowany tym bardziej, że jest to ośrodek powiatowy.



Eulalia Woźniak,
pedagog

- W żadnym wypadku nie powinien zostać zlikwidowany. To jest czasami jedyna szansa dla matek, żeby zostać wysłuchanym, żeby uzyskać pomoc. Tam przecież spotkania mają także dzieci, organizowana jest tam terapia zajęciowa. Powinniśmy organizować coraz więcej takich miejsc spotkań, a nie ograniczać. Sama podpowiadam rodzicom, żeby zapisywali tu dzieci. To byłby jakiś absurd.



Małgorzata Skiba,
pedagog ZSS

- Byłaby to największa bzdura, tym bardziej, że Centrum naprawdę pomaga ludziom. Zajmuję się dzieckiem, w którego rodzinie była przemoc fizyczna, spowodowana nadużywaniem alkoholu przez ojca. I ten człowiek właśnie chodził na spotkania do Centrum. Dawało to duże efekty i daje nadal. Gdyby zostało zlikwidowane, myślę, że wróciłby do nałogu.



Stanisław Worek,
członek Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych

- Nawet niech mi pani takiego pytania nie zadaje. To jest niemożliwe. Centrum musi działać. Należy je rozwinąć, rozbudować. To jest dopiero załóżek tego, co powinno się robić. Ale to na dłuższą rozmowę.

ab

Znikający punkt

W trakcie rekordowo długiej sesji (obrad trwały ponad osiem godzin) kilkakrotnie dochodziło do sporów i pyskówek między radnymi. Były jednak i takie tematy, które omawiano spokojnie, bez emocji i ze wzajemnym zrozumieniem. Poza sporem politycznym pozostała redukcja bezrobocia, ulgi dla lokalnych przedsiębiorców i promocja gminy.

Fabryka pierogów

Przed zatwierdzeniem porządku obrad, przewodniczący Rady domagał się wykreślenia z niego projektu uchwały w sprawie zbycia nieruchomości we wsi Głębinów. Chodzi o kilkadziesiąt hektarów, które gmina Nysa pozyskała od RSP Wierzbno. Przewodniczący Rady uważał, że Zarząd nie przedstawił wizji rozwoju Nyskiego Ośrodka Rekreacji i planów inwestycyjnych na tych terenach i dlatego nie powinno się jeszcze sprzedawać. Wątpliwości przewodniczącego podzieliło kilku innych radnych.

Broniąc projektu, burmistrz Sanocki powiedział, że to najlepszy i jak na razie jedyny produkt, jaki Nysa może zaoferować inwestorom. W obecnej sytuacji gospodarczej, przy wciąż rosnącym bezrobociu, nie ma się co zastanawiać nad decyzją o sprzedaży.

- Czy dziś, kiedy mamy strukturalne bezrobocie, kolejne zakłady ulegają likwidacji, a o inwestora walczą wszystkie gminy, my mamy decydować, co ktoś powinien zrobić z kupionym od nas gruntem? Może mamy nakazać inwestorowi, aby wybudował fabrykę pierogów? To nieporozumienie. Jest plan zagospodarowania przestrzennego, który wyraźnie mówi, co można, a czego nie można tam zrobić. I na tym ingerencja władz gminy się kończy. Dalej decyduje inwestor. Stwarzanie dodatkowych wymogów to blokowanie sprzedaży i powstawania nowych miejsc pracy - argumentował burmistrz Sanocki.

Burmistrzowi udało się przekonać większość radnych i projekt pozostał w porządku obrad, a później Rada zgodziła się na sprzedaż tych nieruchomości w drodze przetargu.

Na początku sesji przewodniczący Rady zmuszony był do żmudnych odczytów obszernych projektów uchwał. Największy miał kilkadziesiąt punktów i dotyczył miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Złotogłowic. Prawo stanowi, że każdy taki projekt przed poddaniem go pod głosowanie, musi zostać odczytany w całości. A że plany są bardzo szczegółowe, to radni przez kilkadziesiąt minut wysłuchiwali przewodniczącego. Mimo że dobrze znali treść uchwały, bo materiały na sesję otrzymują ze znacznym wyprzedzeniem.

Po godzinnych „poczytankach” Rada zatwierdziła plan miejscowego zagospodarowania

przestrzennego w Złotogłowicach oraz zmianę takiego planu w Głębinowie i Kubicach. Później radni wyrazili zgodę na zbycie w drodze przetargu nieruchomości (m.in. we wsi Głębinów, Rusocin, Złotogłowice, Koperniki, Przełęk i Konradowa oraz w samej Nysie, przy ul. Morcinka, Mariackiej, Marcinkowskiego i Rynku).

Gmina z fortem pruskim

Kontrowersje pojawiły się w trakcie omawiania projektu uchwały o przejęciu od skarbu państwa fortów pruskich. Zdaniem przewodniczącego nyskiego koła Towarzystwa Miłośników Fortyfikacji Marka Szczerskiego, przejęcie fortów przez miasto to szansa na ich uratowanie przed kompletną dewastacją i stworzenie w Nysie rzadkiej atrakcji tury-

zardkowania fortów kosztować będzie gminę ok. 500 tys. złotych. Późniejsze ich utrzymanie ma być znacznie tańsze.

Na razie bez zmian

Bez zbędnej dyskusji, radni zaakceptowali projekt zmiany uchwały w sprawie likwidacji tymczasowego pasażu handlowego. Likwidacji na razie nie będzie, a termin funkcjonowania bazaru wydłużono o kolejne dwa lata, do 31 marca 2003 roku. Przy okazji tej zmiany, radni lewicy wypomnieli Zarządowi uporczywość w dążeniu do szybkiego zlikwidowania nyskiego „Manhattanu”.

Z odwrotnym skutkiem obradowano nad propozycją Zarządu o wystąpieniu z Unii Gmin Powiatu Nyskiego. Zarząd chciał wystąpienia, bo gmina płaci składki, a nie ma żąd-



Najnowsza własność gminy Nysa

stycznej. Od kilku lat Towarzystwo Miłośników Fortyfikacji zabiegało o utworzenie na terenie fortów parku krajobrazu przyrodniczo-kulturowego. Nie można było zrobić tego wcześniej, bowiem forty miały różnych właścicieli - wojsko, Starostwo Powiatowe i skarbu państwa. Ale wojsko opuszcza Nysę i rzekło się fortów, a Starostwo Powiatowe zaproponowało miastu przejęcie całej fortyfikacji w formie darowizny od skarbu państwa. Przeciwno przejęciu fortów pruskich byli radni SLD.

- Remont i konserwacja tych obiektów wymagają ogromnych nakładów finansowych, których budżet gminy nie udźwignie. Mamy inne potrzeby. Budownictwo mieszkaniowe, zorganizowanie prac dla bezrobotnych - protestował radny Czesław Urbaniak. Negatywnie o przejęciu fortów wypowiedział się także radny Eugeniusz Oszytko. Jego zdaniem, konserwator zabytków nie pozwolił nic tam zmienić, a gmina przejmie głównie odpowiedzialność za wypadki, do jakich dochodzi na terenie fortów.

Ostatecznie, pomimo sprzeciwu lewicy, Rada Miejska zaaprobowała pomysł przejęcia fortów pruskich. Według wyliczeń, upo-

niej korzyści z przynależności do Unii.

Ale większość, złożona na tej sesji z radnych SLD i AWS, uznała pomysł za niewłaściwy i Nysa nadal będzie płacić składki. Po co, tego już nikt nie powiedział. Na wniosek Zarządu, Rada zgodziła się na przekazanie Samorządowi Mieszkańców nr 1 w Nysie lokalu użytkowego położonego w Nysie przy ul. Moniuszki 5. Lokal ten jest od lat siedzibą Samorządu Mieszkańców, ma pow. 115 mkw. Składa się z pomieszczenia biurowego i świetlicy. Burmistrz Sanocki ujawnił, że Zarząd Nysy planuje przekazać lokale wszystkim samorządom mieszkańców, które się o to zwrócą.

Nie, bo nie...

Na wniosek Zarządu, w porządku obrad znalazł się także program rewitalizacji Nysy. Rewitalizacja oznacza dofinansowanie remontów budynków mieszkalnych i lokali użytkowych. Program skierowany jest do mieszkańców tych budynków, które zostały wpisane do rejestru zabytków, ewidencji obiektów zabytkowych, należą do gminy oraz wspólnot mieszkaniowych z udziałem gminy Nysa.

• dokończenie na str. 4

Znikający punkt



Zagrożona działalność Centrum

• dokończenie ze str. 3

Głównymi elementami programu rewitalizacji są remonty kapitalne budynków pozostających w całości własnością miasta, partycypacja w kosztach remontów tych budynków, które tylko w części należą do miasta, dotowanie remontów i modernizacji oraz dopłaty do oprocentowania kredytów zaciągniętych na remonty przez wspólnoty mieszkaniowe. W ramach programu planowano utworzenie funduszu remontowego oraz zwolnienie z opłat za grunty i czynsze najemców komunalnych lokali użytkowych, w zamian za uzgodnione z miastem nakłady na remonty tych lokali. Rada odesłała rewitalizację do merytorycznych komisji.

Bardzo dziwnie postąpiono z gminnym programem profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych na ten rok. Niezwykle istotny program został odrzucony po dwukrotnym głosowaniu, dyskusji i przedstawieniu opinii merytorycznych komisji. Można było odnieść wrażenie, że część radnych, którzy byli przeciw, dopiero po głosowaniu uzmysłowiło sobie, co tak naprawdę oznacza odrzucenie programu profilaktyki.

To koniec profilaktyki przeciwalkoholowej w szkołach podstawowych i gimnazjach (o wielu takich programach i imprezach pisaliśmy na łamach „Nowin Nyskich”), koniec pomocy dla rodzin patologicznych, dla ofiar przemocy. To także koniec pomocy dla samych alkoholików. W chwilę po głosowaniu, zaskoczona jego wynikiem radna Jadwiga Lubczyńska domagała się zwołania sesji nadzwyczajnej i ponownego rozpatrzenia sprawy. Ale do poniedziałku żaden wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej nie wpłynął do biura Rady.

Wolne wnioski

Tu przewodniczący Rady pozwolił sobie na przedstawienie w wolnych wnioskach stanowiska Komisji Rolnictwa w sprawie zmiany planu inwestycyjnego. Po raz kolejny ta komisja, kierowana przez radnego Wawryczuka, zażądała przeniesienia 500 tys. złotych z remontu ulicy Jagiełły na inne cele. Zdaniem Wawryczuka, ulica Jagiełły, jako droga powiatowa nie powinna być remontowana ze środków gminy. To, że kiedyś to właśnie gmina zmarnowała popowodziowe pieniądze na jej remont, to już radnego Wawryczuka nie obchodzi. Żeby było ciekawiej, przewodniczący Rady próbował nawet poddać wniosek komisji pod głosowanie.

Tylko tak sondażowo - argumentował. Ostry sprzeciw burmistrza Sanockiego pohamował nieco przewodniczącego i skończyło się na dyskusji. Radny Wawryczuk domagał się, aby Zarząd przygotował projekt uchwały zgodnie ze stanowiskiem jego komisji.

Niech komisja sama przygotowuje projekt uchwały. Radni mają do tego pełne prawo. My z pewnością nie będziemy zabierać środków z ulicy Jagiełły - odpowiedział burmistrz Sanocki. Czekających na remont mieszkańców Jagiełły bronił również radny Kazimierz Kochanowski.

Nie wolno czegoś ludziom dawać, a później zabierać. Ta ulica służy nie tylko jej mieszkańcom. A jeżeli panowie mają nowe pomysły inwestycyjne, to proszę poszukać innych źródeł ich finansowania, a nie zabierać pieniędzy z ulicy Jagiełły - mówił radny Kochanowski.

Sesja zakończyła się ogólną kłótnią o to, kto komu podlega i czyje wnioski ma realizować.

Artur Kurowski

Błotem w księdza!

Wyrażamy protest (zaznaczony już wizytami w redakcji i telefonami) przeciwko pomówieniom i kłamstwom zawartym w tym artykule skierowanym przeciwko naszemu Ks. Proboszczowi i nam. Jesteśmy zbulwersowani opublikowanymi kłamstwami i pomówieniami, które w tym artykule się znalazły. Trudno o obiektywizm jeśli słucha się tylko jednej strony, a nie zapyta się o zdanie większości, dlatego chcieliśmy się odnieść do postawionych w tym artykule zarzutów, które obrażają nie tylko naszego Księdza, ale i nas, ludzi wierzących.

Nieprawdą jest, że 87-letniej staruszce ksiądz odmówił pochowania syna (który był alkoholikiem i zapił się na śmierć), bo staruszka ta w ogóle u księdza nie była, a ten smutny obowiązek spadł na żonę Zenona K., z którą się dawno rozszedł przez swoje pijaństwo. Ona też prosiła księdza o możliwość pochowania męża w Otmuchowie, na co się ksiądz zgodził. Nie wspomina też redaktorka, że ani staruszka ani jej syn nie byli zainteresowani udziałem w ceremonii pogrzebowej, a groby jej bliskich w Goświnowicach ostatni raz odwiedziła w dniu pogrzebu.

Nieprawdą jest, że ksiądz nie zgadza się na pochowanie zmarłego niepraktykującego na cmentarzu. Jeżeli już, to odmawia swojego uczestnictwa w pogrzebie, co gwarantuje mu kodeks prawa kanonicznego (bo trudno nazwać wierzącym kogoś kto 40 lat nie był w kościele i przed śmiercią nie pojechał się z Bogiem).

Nieprawdą jest, że babcia za-

opiekowała się wnukami po śmierci córki, bo córka żyje, a odebrano jej prawa rodzicielskie, bo nie zajmowała się dziećmi. Gdy zjawia się w domu to tylko po pieniądze na alkohol (gdy te się kończą) i znów znika. Bogdan Sz. natomiast może i był dobrym człowiekiem, ale nie katolikiem, bo w kościele to go nikt nigdy nie widział.

Nieprawdą jest, że kapłan odmówił pogrzebu rzekomo „młodej kobiecie i troskliwej żonie”, bo w rejestrze zmarłych nikt taki nie figuruje.

Nieprawdą jest, że Kapłan nasz nie udziela narzeczonym ślubu, jeżeli czyni coś takiego, to widocznie są przeszkody kanoniczne, których osobom postronnym nie wyjawia się, gdyż obowiązuje księdza tajemnica. Sami zaś „poszkodowani” nie przyznają się do tego publicznie, bo im zwyczajnie wstyd.

Nieprawdą jest, że praca naszego Duszpasterza ma tylko materialny wymiar, a sugerują to młodzi ludzie stwierdzając, że „obcy ksiądz nie bierze ofiary za chrzest” i dziennikarki: „babcia była niezamężna, więc może dlatego”. Nigdy nikomu nasz Proboszcz nie powiedział ile się należy za chrzest, pogrzeb czy inną posługę duszpasterską bo ofiara jest dla niego zawsze ofiarą, a nie ceną, ale skąd oni mają to wiedzieć, przecież nie chodzą do kościoła. Wiele razy zdarza się, iż Proboszcz nie pobiera ofiary za mszę św. czy inne posługi duszpasterskie, bo zna sytuację finansową rodzin, funduje dzieciom nagrody, sponsoruje wyjazdy na wakacje i ferie, wyjazdy jasełkowe. Nigdy nie wyznacza wysokości

składek na jakiegokolwiek parafialne przedsięwzięcia i ich imiennie nie egzekwuje.

Najgorszym kłamstwem tej gazety jest kalumnia rzucona na nas - parafian, że rzekomo jest nas 20 osób w niedzielę w kościele. Przy ostatnim liczeniu wiernych naliczyliśmy ponad 700 osób, a i w tygodniu jest nas ponad 30.

Widać tu gołym okiem tendencyjność tego artykułu i brak kompetencji piszących (można samemu było stanąć pod kościołem i policzyć ludzi, by napisać prawdę). Ale skąd mogą wiedzieć o ilości ludzi w kościele ci, których tam nigdy nie ma, a którzy wywiadu udzielali.

Nie wstydzimy się naszej wiary, ani przynależności do naszej parafii. Jest nam wstyd natomiast, że między nami mieszkają tacy, którzy nam taką złą opinię robią. Nie wiedzieli nawet jak się nazywa nasz Proboszcz (bo dziennikarki na ulicy pytały o to ministrantów) i jak długo u nas pracuje. Jesteśmy dumni z naszego księdza i jest On dla nas dużym autorytetem, a chyba dla kapłanów w dekanacie również skoro wybrany został Dziekanem. Nie dziwimy się, że nie chciał rozmawiać z ludźmi, którzy zaczęli swój wywiad z księdzem nim weszli na plebanie - zaglądając przez dziurkę od klucza i podsłuchując pod drzwiami (na co są świadkowie). Nikt z nas przychodząc do księdza tak się nie zachowuje.

Od redaktorek oczekujemy przeprosin nas i naszego Proboszcza za wszystkie kłamstwa, oszczerstwa i niedorzeczności.

Rada Parafialna i parafianie
Podpisy 216 osób.

Od autorek:

Drodzy mieszkańcy Goświnowic! Domagacie się w swoim liście przeprosin. Jeśli uraziliśmy Wasze religijne uczucia - przepraszamy! Jeżeli naraziliśmy na szwank dobre imię Waszego proboszcza ks. Andrzeja Gołaszewskiego - przepraszamy!

Nie braliśmy pod uwagę całości pracy duszpasterskiej proboszcza i nie umniejszamy jego sukcesów na tym polu. Jeśli podana przez jedną z bohaterek reportażu liczba 10-20 wiernych na mszy św. nie odpowiada prawdzie, bo stwarza mylny obraz parafii, która jest przecież o wiele bardziej praktykująca - przepraszamy!

Ale faktem jest, że katolicka parafia odmawia prawa do pogrzebu. Nieważne, czy akurat Zenonowi K., który „zapiał się na śmierć”, czy żonie pana, który jak telefonicznie powiedziała jedna z parafianek „liczy kufle w barze”, czy innym osobom... To miało u Was miejsce! Powodów odmowy nie usłyszałyśmy, chociaż - zgodnie z zasadami dziennikarskiej rzetelności - usiłowałyśmy porozmawiać z ks. proboszczem. Zostałyśmy - delikatnie mówiąc - wyproszone. O gościnności, czy zwykłej grzeczno-

ści nie ma co wspominać: ani razu w stosunku do nas ze strony księdza nie padło słowo „panie”, tylko forma „wy”. Jednak przy pomyłce „proszę pana” zostałyśmy skarcone: „Mówi się: proszę księdza!”.

Argumenty za tym, że „ci ludzie” nie mieli prawa do pochówku na cmentarzu parafialnym w Goświnowicach przedstawialiście w dyskusji w naszej redakcji oraz w rozmowach telefonicznych. Usłyszałyśmy m.in.:

„Widziałyście same, co to za rodzina! (o rodzinie Z.); „Dlaczego nie odwiedziliście innych domów, tylko w którym mieszka śmietanka” i wiele pogardliwych ocen. A nawet padło stwierdzenie: „My, katolicy, którzy chodzimy do kościoła, wypęlamy to, co nakazuje nam wiara, nie chcemy leżeć razem z odszczepieńcami, którzy przez całe swoje życie z kościołem nie mieli nic do czynienia! Bo to są odszczepieńcy, a takich - jak napisaliście w „Nowinach” - ksiądz nie musi pochować”.

Wręcz ciśnie się porównanie: Ludzie w Goświnowicach po śmierci nie chcą towarzystwa tych, którzy nie szli „drogą wiary”, a ksiądz Jerzy ze schroniska

dla bezdomnych w Bielicach za życia śpi z nimi w jednym pokoju, na takiej samej niewygodnej pryczy, je to co oni, dzieli się wszystkim co ma. A najważniejsze: nie brzydzi się nimi, nie ocenia...

Katechizm mówi: „Uczynki miłosierdzia względem ciała to: 1. Łaknących nakarmić. 2. Pragnących napoić. 3. Nagich przyodziać. 4. Podróżnych w dom przyjąć. 5. Więźniów pocieszać. 6. Chorych nawiedzać. 7. UMARŁYCH GRZEBAĆ.”

Nie nam, dziennikarkom udzielać pouczeń, jeśli tak się stało - przepraszamy! Czy jednak słowo „przepraszamy” padło choć raz z ust praktykujących katolików z Goświnowic, gdy niewypelniony został siódmy uczynek miłosierdzia względem ciała ich bliźnich?

Na koniec: serdecznie przepraszamy panią Zdzisławę Sz. i jej córkę. Mamy nadzieję, że informacja „o tragicznej śmierci” będzie dobrą wyrocznią na długie życie, oczywiście w atmosferze życzliwości ze strony mieszkańców wsi, a nie tylko powierchownych, wzdurliwych ocen.

Danuta Wąsowicz-Hołota
Agnieszka Nawrocka

SERDECZNIE ZAPRASZAMY DO SALONÓW W NYSIE

przy ul. Orzeszkowej 16 (za Transbudem).
Tel. 433 46 38
przy ul. Jagiellońskiej 2 (obok ZEC).
Tel. 433 06 80

TERAL



PŁYTKI CERAMICZNE I ARMATURA SANITARNA

Zarząd Głucholańskiej Fabryki Mebli 5 lutego
złożył do sądu wnioszek o upadłość firmy

Chcą upadłości

Kłopoty GFM zaczęły się w czerwcu ubiegłego roku, kiedy największy kontrahent - szwedzka IKEA rozwiązała z nią umowę. W grudniu ubiegłego roku fabrykę wraz z jej długami od Narodowego Funduszu Inwestycyjnego kupiła firma RaM z Sosnowca.

Sytuacja w fabryce jest krytyczna. Załoga od listopada nie otrzymuje wynagrodzenia, a od maja zakład nie odprowadzał też składek ZUS. W grudniu ub.r. po raz trzeci w ciągu 7 miesięcy w firmie zmienił się zarząd.

Wraz z nastaniem nowego kierownictwa pracownicy mieli nadzieję, że sytuacja poprawi się. Tak się nie stało. Wręcz przeciwnie, kondycja finansowa fabryki i kondycja psychiczna ludzi, którzy od kilku miesięcy nie dostawali pensji, stała się dramatyczna. W styczniu i lutym fabryka była na postojowym. Nie ogrzewano zakładu, bo nie było pieniędzy. W halach i jednym bloku mieszkalnym, który korzystał ze wspólnej kotłowni fabryki, było ok. 10 st. C.

Pracownicy złożyli pozwy do sądu w Prudniku o wypłatę zale-



głych wynagrodzeń. Pierwsze orzeczenia sąd wydał na ich korzyść.

23 lutego br. związki zawodowe postawiły zarządowi ultimatum: albo zarząd wypłaci należne pobyry, albo związki wejdą w spór zbiorowy i rozpoczną akcję protestacyjną. 27 lutego zarząd zawarł porozumienie ze związkami zawodowymi, w którym zapewniał, że do 2 marca wyrówna świadczenia. Ale okazało się, że wypłat jednak nie będzie.

W poniedziałek 5 lutego przez cały dzień trwały negocjacje związków z zarządem. Wspólnie ustalono, że firma złoży wniosek o ogłoszenie upadłości. Prezes Głucholańskiej Fabryki Mebli złożył taki wniosek w Sądzie Wojewódzkim w Opolu.

- Ja osobiście nie jestem zadowolony z takiego obrotu sprawy - mówił w poniedziałek wieczorem Tadeusz Stychno, przewodniczący Związku Zawodowego „Budowlani”. - Jestem związany z tym zakładem od 20 lat. Przyszedłem tu zaraz po szkole. Jutro, tj. we wtorek część ludzi przyjdzie do pracy, ale reszta zostanie w domach. 45% załogi dojeżdża do pracy, więc nie ma sensu, żeby przyjeżdżali. Może syndyk część załogi zostawi? Poza tym są jeszcze sprawy u komornika.

- Nie było innego wyjścia. Inaczej nie otrzymalibyśmy ani złotówki - mówił Krzysztof Bucichowski, przewodniczący NSZZ „Solidarność”. - Zadłużenie jest bardzo duże. Ludzie nie mają za co żyć. Od złożenia wniosku o upadłość do końca całej procedury jest jeszcze trochę czasu. Pytanie, czy ludzie przeżyją do tego czasu?

an

Sprostowanie

W poprzednim numerze „Nowin” podaliśmy błędne ceny za odbiór śmieci na gminnym wysypisku w Domaszkowicach.

Cena za przyjęcie 1 tony odpadów wynosi 25 zł, a za przyjęcie 1 tony gruzu 15 zł.

Podziękowanie

Panu Krzysztofowi Kaźmierczakowi
Ordynatorowi Oddziału Intensywnej Terapii
Szpitala Miejskiego w Nysie oraz całemu Personelowi tegoż oddziału - serdeczne podziękowania za uratowanie życia, opiekę i pomoc w ciężkich chwilach zmagania z chorobą syna składa wdzięczna matka

Wanda Aleksandrowicz

Rozmowa z radcą prawnym
Wiesławem Michonem

Upadłość, znaczy...

„Nowiny Nyskie” - Co dla załogi Głucholańskiej Fabryki Mebli znaczy ogłoszenie upadłości?

Wiesław Michon - Złożenie wniosku o upadłość, jeszcze wcale nie oznacza, że sąd ogłosi upadłość. To pierwsza sprawa. Muszę też wiedzieć kto złożył wniosek o upadłość. Zarząd czy wierzyciele.

- Zarząd.

- Jeżeli on złożył wniosek o upadłość, to z całą pewnością ten wniosek zostanie uwzględniony. Sąd musi ustalić od kiedy ten zakład przestał regulować swoje długi, ponieważ przepisy dokładnie mówią, że w ciągu 14 dni, jeśli trwale zaprzestął płacenia długów, powinien ogłosić upadłość. Im dłużej zwleka się z ogłoszeniem upadłości, tym sytuacja załogi jest trudniejsza. Nie wiem jaka tam jest sytuacja, czy oni korzystali z funduszu świadczeń gwarantowanych...

- Złożyli wniosek do Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Socjalnych, ale został odrzucony z powodu niedopełnienia wszystkich formalności.

- Ja, jako syndyk fabryki w Rudawie, złożyłem wniosek do Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Socjalnych i w ciągu 4 dni dostałem 6 mld starych zł. Dlatego, że złożyłem ten wniosek prawidłowo. Wcześniej wiedziałem jak ten wniosek złożyć. Jeżeli chodzi o zwolnienia załogi, to w tej chwili, jeżeli ma być zwolnienie grupowe, to zgodnie z obowiązującymi przepisami na 45 dni przed tym syndyk musi zawiadomić o tym Powiatowy Urząd Pracy, a jeżeli istnieje organizacja związkowa, to również musi ją powiadomić.

Musi podjąć negocjacje ze związkami zawodowymi, co do warunków i trybu zwalniania pracowników. Również pracownicy mogą oświadczyć, że chcą być zwolnieni w ciągu 7 dni, ale wówczas muszą otrzymać pieniądze zarówno za okres wypowiedzenia jak i odprawę. Świadczenia pracownicze są zaliczane do pierwszej kategorii. Bardzo ważne jest, żeby syndyk miał z czego spłacać. Ważne będzie czy produkcja ma być utrzymana czy też nie. To jest istotne. Sąd może zezwolić na dalszą produkcję. Syndyk utrzymuje cały zakład, mienie całego zakładu, zarządza tym mieniem.

- To znaczy, że część załogi zostanie?

- Nawet może i cała załoga zostać. U mnie - w przypadku Rudawy - została cała załoga. Nie zawsze trzeba zwalniać ludzi. Natomiast sytuacja dalsza jest taka, że niewątpliwie upadłość tego przedsiębiorstwa pociągnie za sobą również negatywne skutki dla jego wierzycieli. Wiele firm nie otrzyma pewnie swojej zapłaty. •



- Z czego syndyk będzie spłacał, jeżeli okaże się, że maszyny są zastawione?

- Hipoteki ustawowe blokują postępowanie upadłościowe. To ważne czy też tam są hipoteki ustawowe czy zwykłe, przymusowe. Czy jest zastaw na maszynach? Czy jest zastaw rejestrowy? To dość istotne. Czy suma hipotek i zastawów nie przewyższa wartości majątku? Bo w takiej sytuacji to w zasadzie nie ma przesłanek do ogłoszenia upadłości. To powinien komornik zlicytować.

- Czy załoga w tym czasie może prowadzić akcję protestacyjną, czy strajk?

- Zawsze może, ale to nie ma sensu. Prawo upadłościowe wyraźnie mówi, że dłużnik, który zaprzestał trwale płacenia długów, w terminie 14 dni powinien ogłosić upadłość. Jeśli tego nie uczyni, sąd prezesom, członkom zarządu może zakazać prowadzenia przez określony okres np. 3,5 roku kierowniczej funkcji, prowadzenia działalności gospodarczej. Zarząd może odpowiadać własnym majątkiem za długi przedsiębiorstwa, jeśli mu się udowodni, że nieogłoszenie upadłości spowodowało pogorszenie sytuacji wierzycieli.

- Mimo że ten zarząd przejął zakład z olbrzymimi długami i kieruje fabryką dopiero od dwóch miesięcy?

- To będzie dotyczyło każdego kolejnego zarządu. W związku z tym mogą być procesy, gdzie wierzyciele po zbadaniu sytuacji wystąpią z powództwem przeciwko byłym członkom zarządu o odszkodowanie. Były zarząd może osobiście ponieść odpowiedzialność, jeżeli sąd udowodni im, że dokonali zaniedbań. Coraz częściej jednak zapadają orzeczenia, które pozbawiają szefów firm prawa prowadzenia działalności, pełnienia funkcji kierowniczych. Najważniejsze jest to, że jeżeli ma tam przyjść syndyk, to dobrze by było, żeby przyszedł ktoś z branży, który trochę się orientuje. Powinien to być prawnik z dużym doświadczeniem. To jest zbyt wielki zakład. Tu nie chodzi o wysprzedaż majątku i zaspokojenie wierzycieli. Gdyby udało się ten zakład w całości sprzedać, to dobrze, ale czy znajdzie się kupiec, który będzie chciał to wziąć w całości, to jest sprawa wątpliwa.

Rozmawiała
Agnieszka Nawrocka

Ordynatorowi Oddziału Chirurgii Ogólnej

Panu dr. n. med.

KRZYSZTOFOWI KAMIŃSKIEMU,

dr ELŻBIECIE BIAŁKOWSKIEJ

personelowi medycznemu, wyrazy wdzięczności
za fachową i troskliwą opiekę nad Marią Rafą
składa syn Tadeusz i rodzina

reklama

Oddział Nysa, **FINANS**
tel. / fax 077 433 44 68, 40 90 320
ul. Grzybowa 3 (boczna rynku)

ORIX
Leasing

Procedura
uproszczona
już od **10%**



Renault
rabat do **13%**



Fiat
rabat do **14%**



Opel
rabat do **15%**

Wymagane dokumenty: REGON, NIP, wpis do ewidencji / RHB
Oferujemy atrakcyjne ubezpieczenia w PZU S.A.
AC - 2,75%, OC, NW, ZK - 480,00 PLN

O krzywdzeniu dzieci

Przemoc w rodzinie to poważny problem. Żeby go rozwiązać potrzeba przede wszystkim jednoci instytucji, które z nią mają styczność na co dzień.

W takim właśnie celu - wzajemnego poznania się i wymienienia opinii oraz spostrzeżeń na temat przemocy - zorganizowano debatę „Przemoc w rodzinie - krzywdzenie dzieci”. Spotkanie, które miało miejsce w Urzędzie Miasta w Nysie, odbyło się w ramach kampanii „Dzieciństwo bez przemocy”. W debacie wzięli udział przedstawiciele różnych środowisk - policjanci, kuratorzy, pedagodzy szkolni, psychologowie, lekarze. Na spotkanie przybyło naprawdę dużo osób. Widać los krzywdzonych dzieci nie jest im obojętny.

Deбата rozpoczęła się od wygłoszenia krótkiego referatu o historii przemocy wobec dzieci. Dawniej dzieci wykorzystywano jako darmową siłę roboczą, niepełnosprawne zabijano. Dzisiaj dzieci mają już swoje prawa. Są chronione przez różne instytucje. Nadal jednak nie da się zapobiec ich wykorzystywaniu, biciu, psychicznemu znęcaniu się nad nimi. Dlatego powinno się robić coraz więcej, by ochraniać te bezbronne istoty.

Jako pierwsza głos zabrała Teresa Pawelec, psycholog Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Nysie i biegła sądowa. - Zawsze tam, gdzie występuje przemoc

między żoną a mężem, cierpi też dziecko. Jest to albo zaniedbanie, przemoc fizyczna, wykorzystywanie seksualne bądź przemoc emocjonalna - mówiła pani Teresa. Głos zabierali także pedagodzy szkolni. - Dziecko to człowiek wymagający szczególnego traktowania - twierdziła Alicja Sarna, pedagog Gimnazjum nr 2 i metodyczny doradca pedagogów szkolnych. - Krzywdzą ci, którzy mają problemy ze sobą.

Statystyki dotyczące przemocy przedstawił Krzysztof Caputa, oficer prasowy KPP w Nysie. W 2000 r. policję wezwano do 1913 interwencji związanych z przemo-

cą. Takich wezwań jest coraz więcej. O przemocy seksualnej wypowiedziała się Czesława Zubrzycka, lekarz ginekolog. Każdy z zaproszonych gości przedstawił ogólne wiadomości na temat zjawiska przemocy, z jakim się spotyka.

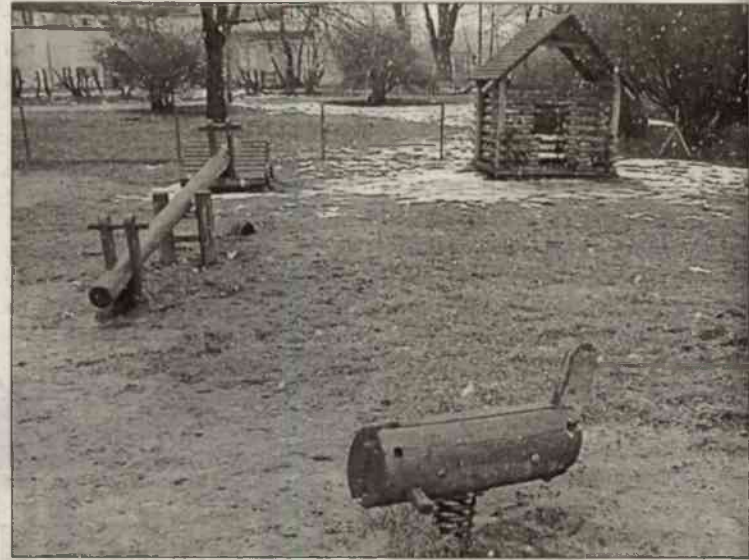
Deбата była doskonałym pomysłem. Wymieniono się doświadczeniami i wiadomościami. Nikt przecież nie wie wszystkiego i zawsze można dowiedzieć się czegoś nowego. A im więcej się wie, tym łatwiej można nieść pomoc wielu czekającym na nią dzieciom. W końcu w jednoci siła.

ab



Deбата nad przemocą

Plac do remontu?



Koń stracił głowę

Plac zabaw przy alei Lompy w Nysie nie uchronił się przed wszechobecnymi wandalami. Na palach, do których przymocowane są huśtawki, pseudoartyści zdołali wyrzeć minirysunki i monotematyczne napisy.

Kilka części już zostało zniszczonych, jak np. koń, którego z pewnością nie dzieci pozbawiły głowy. Jak tak dalej pójdzie to już wkrótce pomniejsze elementy nie będą mogły służyć uciechu milusińskich.

Ci, którzy pamiętają stary ogródek jordanowski na alei Lompy, w którym wszystko było metalowe i po prostu paskudne, a przy tym czynne od...do cieszyli się, gdy uruchomiono ekologiczny (drewniane zabawki), śliczny plac zabaw, w którym jest tyle elementów, że nie sposób się tu nudzić. Widocznie u nas, by coś mogło przetrwać kilka miesięcy, musi być zrobione z solidnej stali, albo funkcjonować pod ścisłym, całodobowym nadzorem.

ag

Czyste serce



O tym, że nie każdy chce brać i są tacy, którzy nie potrzebują w życiu sztucznych podnieci mogliśmy się przekonać podziwiając imponujący łańcuch utworzony przez młodzież, która odważyła się narkotyką powiedzieć NIE!

27 lutego, dokładnie o godzinie 12.00 1400 uczniów i nauczycieli, trzymając się za ręce na kilkanaście minut otoczyło osiedle Kościuszki. Łańcuch był odpowiedzią na apel Marka Kotańskiego i sprzeciwem wobec narkotyków.

Akcję zorganizowała klasa I b2 Liceum Ekonomicznego w Nysie wraz z

wychowawczynią Teresą Palichleb. Do udziału zaproszono 8 klas z III LO, 4 klasy z Gimnazjum nr 3, klasy IV ze SP nr 10 oraz 24 klasy z ZSE. Młodzież rozprzeczła między sobą ulotki, które zawierały odpowiedź na pytanie: „Dlaczego nie będę brał narkotyków?”. Uczniowie rozdawali także ulotki starszym przechodniom, z których ci mogli się dowiedzieć, jak rozpoznać, że dziecko bierze i jak się wtedy zachować. Jest to już druga akcja ZSE przeciwko narkotyką i świadczy o tym, że ostatnio o problemie narkotyków nie tylko się dużo mówi, ale także robi.

ab

Oddali krew

3 marca honorowi dawcy krwi skupieni w klubie HDK działającym przy Urzędzie Gminy w Łambinowicach i Środowiskowym Klubie HDK w Bielicach oddali 10 800 mililitrów krwi.

Akcja odbyła się w przychodni w Łambinowicach dzięki uprzejmości dr. Józefa Murawskiego. Wzięło w niej udział 24 honorowych krwiodawców, w tym dwie kobiety.

ag

Autem w płot

W Kamienicy niestrzeżony (1,41 promila alkoholu) żołnierz kierujący volkswagenem polo wjechał w ogrodzenie.

Wypadek miał miejsce 3 marca ok. godz. 2 w nocy. 22-letni st. kapral został przewieziony ze względu na obrażenia ciała - ranę tłuczoną głowy oraz stłuczenie lewego kolana - do szpitala i po opatrzeniu ran wypisany do domu.

dw

Kresowe krajobrazy

...z poezji Adama Mickiewicza i Juliusza Słowackiego, utrwalone w obrazie i fotografii można będzie obejrzeć już od piątku w nyskim muzeum, na wystawie „Romantyzm i romantyczność”. Autorami prac są: Dorota Krzemińska, Agata Woźna i Stanisław Wierzoń. Otwarcie ekspozycji - 9 lutego, o godz. 17 - towarzyszyć będą recytacje poezji romantycznej.

dw

Złośliwy krojczy

Nocą 28/28 lutego nieznany sprawca poprzecinał opony w dwóch samochodach należących do jednego właściciela: we fiacie 126p oraz fiacie seicento. Samochody były zaparkowane w Nysie przy ul. Kościuszki.

dw

Droższy gaz

Od połowy marca zdrożeje gaz. Urząd Regulacji Energetyki ustalił, że podwyżka wyniesie średnio 16,3 proc. Oznacza to, że w skali rocznej nasze rachunki za zużyty gaz wzrosną od kilkudziesięciu do kilkuset złotych.

I tak korzystanie tylko z kuchenki gazowej może uszczuplić nasz portfel o dwadzieścia parę złotych rocznie, dużo więcej przyjdzie nam zapłacić za gazowe ogrzewanie - o 500 zł.

MB

Serdecznie zapraszamy uczniów szkół z powiatu nyskiego na Dzień Otwarty Szkoły organizowany przez Zespół Szkół Technicznych w Nysie, ul. Chopina 4 w dniu 15 marca 2001 r. w godz. 9.00 - 13.00. Prosimy o uczestnictwo w grupach zorganizowanych.

Przyjdź, zobacz, wybierz!!!

Koniec Socratesa



Komisja konkursowa i laureaci

Od września ubiegłego roku Gimnazjum nr 3 w Nysie realizowało Europejski Program Edukacyjny Socrates - Comenius. Zorganizowano szereg konkursów. Uczniowie zbierali punkty, które później najlepszym miały zapewnić wyjazd do Francji.

Przedostatni konkurs „Historia mojej rodziny” wygrał Jan Karaim z II f, drugie miejsce zajęła Urszula Wenzner z II a, a trzecie Monika Głogowska z II f. Cały cykl został zamknięty konkursem - „Tradycje i zwyczaje rodzinne”. Tym razem najlepszym okazał się Jan Borkowski z I b, II miejsce zajął Daniel Dziasek z I a, a trzecie Kinga Sołtys z I a i Marcin Cinkowski z I b. O tym kto został nagrodzony zdecydowała komisja w składzie: Józef Adamów - dyrektor GZO, Leokadia Barcik - gminny oficer europejski oraz Zofia Kajling - inspektor Wydziału Oświaty, Kultury i Opieki Społecznej UM w Nysie. Po podsumowaniu wszystkich konkursów okazało się, że najwięcej punktów zebrała klasa I b, a w klasyfikacji indywidualnej Joanna Wawryczuk.

Najlepsze prace staną się bazą do wydania folderu, który będzie podsumowaniem cało-

rocznej pracy gimnazjum. Jak się dowiedzieliśmy został już wybrany zespół redakcyjny, który teraz czeka dużo pracy. Ale praca nie pójdzie na marne. Powstanie wspólny katalog, a jego twórcy pojadą do Francji. W sumie wybiera się tam 30 osób (w tym nagrodzeni uczniowie i nauczyciele).

Wszystkie konkursy organizowano w ramach projektu „Dziedzictwo kulturowe”. Projekt został podzielony na trzy wzajemnie powiązane i uzupełniające się tematy. Pierwszy - „Dziedzictwo kulturowe Nysy” został już zrealizowany, na dwa kolejne lata zaplanowano dwa pozostałe tematy. Dokonania bieżącego roku szkolnego i plany na następny zostały wysłane do Agencji Narodowej w Warszawie.

Kolejnym osiągnięciem Gimnazjum nr 3 jest jego zakwalifikowanie się do drugiego etapu Ogólnopolskiego Turnieju Interdyscyplinarnego „Liga XXI wieku”. Grupa uczniów pod kierownictwem Anny Cisekowskiej opracowała Metaplan, który organizatorom konkursu wydał się bardzo ciekawy. Jest to pierwszy krok do zwycięstwa. Życzymy kolejnych.

ab

Podziękowanie

DZIĘKUJĘ - to piękne słowo, z szacunkiem kieruję do wspaniałych i kochających sercem swoją pracę LEKARZY oraz siostry ODDZIAŁOWEJ i PIELEŃNIAREK Oddziału Ginekologii Szpitala w Grodkowie. Wdzięczna pacjentka
Grażyna Ryń z Niemodlina

1412

Są sprawcy!

Włamanie do volkswagena pasata, które miało miejsce 10 lutego w Nysie, dokonał 16-latek z Nysy. Policja z KPP w Nysie zna już jego personalia.

dw

Skradziono audi

W sobotę 3 marca ok. godz. 2.30 z pl. Kilińskiego w Nysie skradziono audi A3, koloru srebrny metalik, o nr. ST - EU 7171. Właściciel - firma niemiecka - poniósł stratę w wysokości 110 tys. zł.

dw

Upił i wykorzystał

Na wniosek prokuratury sędzia Sądu Rejonowego w Nysie aresztował 24-letniego mieszkańca Nysy, podejrzanego o dokonanie czynu lubieżnego. 3 marca, wykorzystując stan upojenia alkoholowego nieletniej, odbył z nią stosunek płciowy.

dw

Krewkie chłopaki

W sobotę 3 marca ok. godz. 22 mieszkańcy Podzamcza sek. C w Nysie zaalarmowali policję, że pod blokiem doszło do bójki.

Na miejscu funkcjonariusze zatrzymali czterech krewkich młodzieńców w wieku od 17 do 19 lat okładających się wzajemnie. Ochłodzili im krew umieszczając na resztę nocy w celach zatrzymania.

dw

Bez łączności

Przez kilkanaście godzin 26 lutego mieszkańcy Kamiennika byli pozbawieni łączności telefonicznej.

Przyczyną była kradzież 150 metrów przewodu telefonicznego na trasie Karłowice Wlk. - Kamiennik. Odcięty i zwinięty kabel wraz z siekierą i piłką do metalu znaleźli policjanci ukryty w krzakach, opodal linii telefonicznej. Prawdopodobnie sprawcy zostali spłoszeni przez szukających uszkodzenia na linii pracowników Telekomunikacji.

JOTPE

Studia wciąż aktualne



Władze miasta wraz z członkami Stowarzyszenia na rzecz Powołania w Nysie Wyższej Szkoły Zawodowej spotkali się z ministrem edukacji narodowej prof. Edmundem Wittbrodtem.

- Nasze spotkanie miało na celu przyspieszenie prac Komisji Głównej ds. Szkolnictwa Wyższego - powiedział „Nowinom” burmistrz Szlempo. - Mieliliśmy dwie opinie,

teraz mamy już cztery pozytywne. Profesor Wittbrodt zachęcił nas do poszerzenia kierunków studiów. Przygotowujemy 4 nowe kierunki: ratownictwo medyczne, pielęgniarstwo, informatyka w medycynie oraz ekologia w rolnictwie i agroturystyka.

Jak zapewnił minister do 20 kwietnia br. ma zapadnąć w tej sprawie ostateczna decyzja.

an

Wampirek w szkole



Piotr Zając - jeden z honorowych dawców

Przy Zespole Szkół Technicznych w Nysie od 1 marca 2001 roku działa nowy, trzeci już w Nysie, młodzieżowy Klub Honorowych Dawców Krwi.

Zrzesza on 39 uczniów: 11 dziewcząt i 28 chłopców. Klub przyjął nazwę „Wampirek” i zamiast - zgodnie z nazwą - spijać krew, oddaje ją do banku dla potrzebujących. 2 marca, następnego dnia po spotkaniu założycielskim, zorganizował akcję zbiórki: 12 uczniów oddało honorowo 5400 ml krwi. Niektórzy zrobili to wcześniej i zaraz po podpisaniu deklaracji o wstąpieniu do HDK udali się do punktu krwiodawstwa.

- Na nyską młodzież, oczywiście pełnoletnią, zawsze można liczyć. Nie wiem jak można wrzucać wszystkich do jednego worka i tylko narzekać na młodych ludzi. Młodzież, jak widać, jest mocno zaangażowana w ruch honorowego krwiodawstwa - mówi Franciszek Czesław Nowicki, inicjator założenia „Wampirka”, a zarazem prezes Klubu HDK PCK przy Komendzie Powiatowej Policji w Nysie. - Cieszy fakt, że do grona honorowych dawców dołączyła kolejna nyska szkoła - obok Medycznego Studium Zawodowego i Zespołu Szkół Ekonomicznych. Stało się to przy wydatnej pomocy zastępcy dyrektora Zespołu Szkół Technicznych - Jana Zawadzkiego, Marii Lemiowskiej - nauczycielki z Medycznego Studium Zawodowego oraz Andrzeja Radeckiego - nauczyciela ZST, pełniącego funkcję prezesa „Wampirka”.

Franciszek Czesław Nowicki zapowiada, że wiosną br. w Nysie zostaną zorganizowane zawody sportowe dla drużyn reprezentujących młodzieżowe kluby HDK PCK z Opolszczyzny.

dw

S-TRADE HURTOWNIA CHEMII GOSPODARCZEJ

P O L E C A

TANIĄ CHEMIĘ DOBREJ JAKOŚCI

PRZYJDŹ! ZOBACZ!

CENY CIĘ ZASKOCZĄ!

NYSa, ul. Racławicka 16 (obok Dworca PKP) Tel. 0606 806 347

NOWO OTWARTA KWIACIARNIA SARA

poleca:

- bukiety na każdą okazję
- wyroby ze szkła w szerokim asortymencie
- upominki.

Nysa, ul. Prudnicka - obok sklepu „M siek”, Tel. 435 32 82.

Ktoś świadomie naraził 150 osób na niebezpieczeństwo utraty życia

Zamurowani w bunkrze

Mieszkańcy bloku przy ul. Kościuszki 3 II w Nysie czują się zagrożeni. - Zamurowali nas jak w bunkrze - powiedział „Nowinom” Stanisław Zbirański. - Na ostatniej kondygnacji w miejscu przejścia do sąsiedniej klatki postawiono mur. W dachu nie ma wjazdu. Jeśli doszłoby w tej chwili do wybuchu pożaru na dolnych piętrach, który odciałby dostęp do drzwi, to 150 osób może spalić się żywcem. Nie mamy żadnej drogi ucieczki!

JEST OPINIA, WSZYSTKO W PORZĄDKU

W grudniu ubiegłego roku mieszkańcy klatki schodowej Kościuszki 3 I i 3 II dowiedzieli się, że ktoś na ostatniej kondygnacji zamierza adaptować na mieszkanie pomieszczenia pralni i suszarni i zamurować korytarz łączący obie klatki schodowe. 22 grudnia 2000 roku w piśmie złożonym w Wojewódzkiej Agencji Mieszkaniowej lokatorzy poprosili o wyjaśnienia na temat

- Poprosiliśmy komendanta, żeby nie wyraził zgody na zamurowanie korytarza, bo gdyby doszło do pożaru, mieszkańcy górnych pięter nie mają którędy uciekać - opowiada Stanisław Zbirański. - Usłyszeliśmy, że projekt adaptacji uzyskał pozytywną opinię biegłego od spraw pożarnictwa bryg. inż. Jana Koziuka z Opola, piastującego funkcję wicekomendanta wojewódzkiego, więc wszystko jest w porządku. Komendant PSP w Nysie Tadeusz Tokarczyk obiecał jednak jeszcze raz przyjrzeć się sprawie, tylko poprosił o złożenie pisemnej prośby. Zrobiliśmy to 15 stycznia.

MIESZKAŃCOM NIC DO TEGO!

10 stycznia mieszkańcy próbowali jeszcze wyjaśnić sprawę w nyskim Starostwie - w Wydziale Architektury i Budownictwa.

- Wyjaśniono nam tam bardzo grzecznie, ale jasno i stanowczo, że

nia odmowy.

22 stycznia delegacja mieszkańców poszła więc z interwencją do dyrekcji Wojskowej Agencji Mieszkaniowej.

- Dyrektora nie było, przyjęła nas pani wicedyrektor. Obiecała, że sprawę wyjaśni i da odpowiedź. Czekaliśmy cierpliwie, żadnego odzewu, aż tu nagle 26 stycznia doszło do zamurowania przejścia między obiema klatkami. Po prostu WAM razem z inwestorem jakby zrobili nam na złość. Postawili nas przed faktem dokonanym - oburzają się mieszkańcy, którzy znów poprosili nyską straży pożarną o interwencję.

ZAMIAST WŁAZU - POWIEŚĆ INSTRUKCJĘ P/POŻ.

8 lutego komendant PSP w Nysie Tadeusz Tokarczyk wysłał komisję w celu zbadania sytuacji. Towarzyszyli jej przedstawiciele WAM i delegacja mieszkańców. 14 lutego administrator, czyli WAM otrzymał z nyskiej straży pożarnej protokół pokontrolny i decyzję, aby usunąć różne nieprawidłowości, m.in.: zapewnić sprawność techniczną instalacji przewodów kominiowych, sprawność instalacji elektrycznej, umieścić w miejscu widocznym wykaz telefonów alarmowych i instrukcję postępowania na wypadek pożaru itd. oraz zalecił: „zapewnić możliwość wejścia na dach od wewnątrz budynku z każdej klatki schodowej (chodzi o założenie kłap o wymiarach co najmniej 0,8 m x 0,8 metra). Termin wykonania - 14 dni od otrzymania niniejszej decyzji, tj. od 14 lutego 2001 roku”.

W uzasadnieniu komendant PSP w Nysie napisał, że nieprawidłowości te naruszają przepisy w zakresie ochrony przeciwpożarowej oraz wpływają na obniżenie stanu bezpieczeństwa pożarowego w obiekcie powodując zagrożenie dla zdrowia i życia ludzi.

- O tym, że ktoś usiłował narazić życie 150 osób na niebezpieczeństwo sygnalizowaliśmy na długo przed tym, zanim doszło do odcięcia drogi ewakuacyjnej - denerwuje się Stanisław Zbirański. - Nikt: ani Starostwo, ani WAM, ani straż pożarna, nie podjął środków zapobiegawczych. Pozwoliło na zamurowanie przejścia. Po pierwsze według przepisów ten korytarz powinien pozostać. Rozporządzenie ministra gospodarki przestrzennej i budownictwa z 14 grudnia 1994 roku, rozdz. 9, par. 193 pkt. 3 mówi, że powinno być dojście do dźwigu zainstalowanego w sąsiedniej klatce schodowej korytarzem na najwyższej położonej kondygnacji użytkowej lub nad nią. W razie awarii windy w jednej klatce, można było skorzystać z drugiej. W naszym budynku jest wielu ludzi starszych, schorowanych,

dla których wejście na wyższe kondygnacje jest niemożliwe. Poza tym - za zgodą nyskiej straży pożarnej (bo komendant nie nie uczynił, aby temu zapobiec!), za zgodą Wydziału Budownictwa nyskiego Starostwa (dla które-

szego zalecenia i najpierw zamurował istniejącą dotąd drogę ewakuacyjną? Komendant jednak nie widzi w tym naruszenia przepisów przeciwpożarowych:

- Zadanie inwestycyjne jest zaplanowane na pewne etapy. I dopiero przy odbiorze całej inwestycji jest sprawdzane, czy warunki zostały spełnione i czy uwagi rzeczoznawcy zostały wykonane.

Uwagę dziennikarza, że jeśli adaptacja potrwa miesiące, to przez okres trwania prac naraża się życie mieszkańców, bo - co nie daj Boże - może dojść do pożaru na dolnych piętrach, a na górze zostaną uwięzieni lokatorzy, kpt. Tadeusz Tokarczyk skwitował:

- Ewakuujemy wtedy przy pomocy drabiny, która jest do naszej dyspozycji. Odległość jest niewielka, wystarczą 4 minuty i będziemy na miejscu.

Zdaniem rozmówcy nie ma złamania przepisów, nie ma żadnego ryzyka, zagrożenia, bo... straż nyska wraz z drabiną jest w pogotowiu.

GRUNT TO PAPIERKOWE PODKŁADKI

Podobne reakcje bagatelizowania zagrożenia i „spychomanii” spotkaliśmy w dyrekcji Wojskowej Agencji Mieszkaniowej oraz w Wydziale Architektury i Budownictwa Urzędu Powiatowego w Nysie, gdzie powoływano się na jedno: w dokumentacji wszystko grało. Usłyszeliśmy to samo co mieszkańcy: w Starostwie - że mieszkańcy nie są stroną, w WAM - że sprawę zbadamy, ale przecież pro-

Mur niezgody

go liczą się tylko papierki, za zgodą WAM (bo adaptację strychu prowadzi jeden z jej pracowników dla swojej córki) ktoś naraził nasze życie. Odciał drugą drogę ewakuacyjną, a taka według przepisów powinna być zawsze dostępna, szczególnie dla tak wysokich budynków - mieszkańcy ul. Kościuszki 3 II nie kryją oburzenia.

CO TAM, MAMY DRABINĘ

Przyznam, że powyższe oburzenie i obawy są uzasadnione. Nawet laik nie znajdując się na zasadach adaptacji pomieszczeń na pierwszy rzut oka widzi, że wszyscy pracownicy powyższych instytucji w beczelny sposób zignorowali sobie 150 mieszkańców i ich życie. Przypuśćmy nawet, że mają oni rację co do możliwości zamurowania korytarza (komendant straży pożarnej w rozmowie z „Nowinami” stwierdził, że tak robią we wszystkich blokach nyskich oraz w Opolu, a cytowany przez mieszkańców przepis dotyczy wyłącznie mieszkań średniowysokich, a przy ul. Kościuszki 3 I i 3 II jest wysoki) to wcześniej powinien zostać zrobiony wjazd na dach, czyli musi być dostępna druga droga ewakuacyjna. Komendant PSP w odpowiedzi mieszkańcom 13 lutego napisał: „Rzeczoznawca zatwierdzając projekt wskazał uwagę dotyczącą konieczności wykonania wyjść na dach (o wymiarach minimum 0,8 m x 0,8 m) od wewnątrz budynku z każdej klatki schodowej”. Dlaczego więc inwestor nie dostosował się do powyż-

W tym domu naraża się życie 150 osób

jekt zrobił architekt, zaopiniował go rzeczoznawca..., a poza tym w innych klatkach robiliśmy też remonty i był spokój...

Papierki, okazuje się, są ważniejsze niż ludzkie życie. W razie nieszczęścia wszystko będzie grało, winnych nie będzie, bo w dokumentacji jest OK!

Może jednak warto tym problemem zainteresować prokuraturę. Artykuł 160 par. 1 Kodeksu karnego wyraźnie mówi: Kto naraża człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

Danuta Wąsowicz-Hofota



- Zamurowali nas jak w bunkrze - mówią mieszkańcy

planowanych prac budowlanych oraz sprzeciwili się kategorycznie zamurowaniu korytarza na 11. piętrze.

- Prace te spowodują odcięcie drogi ewakuacyjnej. Korytarz ten łączy dwie windy osobowe, z których w razie awarii korzystają lokatorzy - czytamy w piśmie.

Mimo że pismo zostało podpisane przez ponad 40 rodzin, dyrekcja WAM je zlekceważyła. Mieszkańcy nie otrzymali żadnej odpowiedzi. 10 stycznia delegacja lokatorów z ul. Kościuszki w składzie Jan Adamski, Zygmunt Buczek, Stanisław Zbirański i Marzanna Janusz, szukając pomocy udała się do komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Nysie.

my nie jesteśmy stroną. Właścicielem budynku jest Wojskowa Agencja Mieszkaniowa i ona oraz inwestor mogą decydować o kształcie adaptacji - opowiadają przedstawiciele delegacji. - Okazało się, że my, mieszkańcy, a więc ludzie narażeni bezpośrednio na niebezpieczeństwo utraty życia, nie mamy nic do powiedzenia w sprawie zamurowania wyjścia ewakuacyjnego. Poza tym usłyszeliśmy, że wydział ten wydaje pozwolenie na adaptację jeśli w dokumentacji nic nie brakuje, tzn. jest zgoda właściciela na adaptację, projekt adaptacji oraz opinie koniecznych instytucji, w tym straży pożarnej. W naszej sprawie z dokumentami wszystko grało, więc naczelnik wydziału nie widział podstaw do wyda-



reklama

NYSA
CHEMIK
FARBY · LAKIERY · KLEJE · TAPETY

48-300 NYSA
ul. PARTYZANTÓW 4

Regionalny przedstawiciel Polifarbu Cieszyn - Wrocław

**OFERUJE FARBY, LAKIERY, ROZPUSZCZALNIKI
DLA FIRM I SKLEPÓW W REWELACYJNIE NISKICH CENACH**

tel./ fax: (0 77) 433 34 21

www.chemik.nysa.pl

e-mail: biuro@chemik.nysa.pl

Listy do Redakcji

Szanowny Panie Kurowski
- Redaktorze Naczelny!

Pana obowiązkiem w stosunku do czytelników jest przekazywanie informacji, a nie ich interpretowanie i ocena w sposób dla Pana wygodny. Chcę przypomnieć, że obowiązuje Pana etyka dziennikarska nakazująca pisanie prawdy. W samym artykule, skandalem nazywa Pan postępowanie radnych, którzy w imieniu swoich społeczności na Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska złożyli wnioski. Dotyczyło to radnych: Haczek, Oszytko, Wawryczuka, Wierchowca i Zubrzyckiej. Jako przewodniczący komisji wnioski te na forum Rady Miejskiej odczytałem. Pan wybiórco podjął się oceny wniosków radnego Oszytko i mojego uzurpując sobie prawo do oceny ich zasadności i insynuując, że są to „prywatne radnych”. W ubiegłych latach, nie będąc jeszcze radnym, na łamach prasy wielokrotnie podnosiłem problem złego funkcjonowania osiedla przy ul. Słowiańskiej w Nysie. Zwracałem uwagę na niewłaściwie funkcjonujący układ komunikacyjny na osiedlu, brak miejsc parkingowych dla samochodów mieszkańców osiedla, brak placów zabaw dla dzieci, brak boisk sportowych i obiektów kulturalno-rekreacyjnych oraz niewłaściwą lokalizację placówek gospodarczych. Ma to wpływ i powoduje określone perturbacje i niedogodności w życiu mieszkańców osiedla.

Wniosek o uporządkowanie, przebudowę i modernizację placów i dróg osiedlowych rejonu ul. Słowiańskiej złożyłem 27.05.1999 r. Wniosek ten uzyskał pozytywną opinię Zarządu i Rady Miejskiej w Nysie. Wydział Architektury, Gospodarki Gruntami i Inwestycji UMiG uznaje za konieczne opracowanie koncepcji i projektu uporządkowania terenu wielorodzinnego osiedla mieszkaniowego przy ul. Słowiańskiej. W budżecie 2000 r. zabezpieczono środki na wykonanie projektu w kwocie 100 000 zł, a zadanie znalazło się w „Planie zadań inwestycyjnych wieloletnich” i miało być realizowane począwszy od 2001 r. Na ten cel zabezpieczono kwotę wynoszącą 500 000 zł. O tych działaniach informowałem Waszą gazetę - moje pismo z dnia 08.05.2000 r. - niestety

Włamanie i kradzieże

Nyscy policjanci ustalili kto włamał się do sklepu firmowego Asco oraz do Bit Computera. Złodziejem okazał się 23-latek z Nysy.

15-letni nysanin włamał się w okresie między 13 a 15 stycznia do szpitala miejskiego w Korfantomie i skradł elektronarzędzia na szkodę firmy budowlanej z Kędzierzyna-Koźla. Policjanci z Wydziału Kryminalnego KPP w Nysie nie tylko dotarli do nieletniego złodziejaszka, ale również odzyskali część mienia o wartości 2400 zł.

2 marca nyska policja zatrzymała 17-letniego nysanina, który 17 lutego skradł torebkę jednej z mieszkanki Nysy oraz 13 i 26 lipca ub. roku włamał się do altanek, z których skradł narzędzia o wartości 1420 zł.

dw

nie byliście uprzejmi tego pisma opublikować. Aktualnie na polecenie burmistrza Sanockiego zadanie to próbuje się zdjąć, a powyższą kwotę przeznaczyć na inne cele.

Szanowny Panie Kurowski, sposób uprawiania dziennikarstwa w „Nowinach Nyskich” od czasu gdy został Pan ich redaktorem naczelnym jest żenująco nieobiektywny. Dla realizacji liberynkiej polityki Pana Sanockiego, gdzie jednym z elementów jest wywieranie brutalnego nacisku na niewygodnych radnych, składanie się do współorganizowania spektakli z płaczącymi matkami, prostytutkami i wojującymi członkami komitetu obrony czy też ocalenia ulicy.

Zastanawiające, że ani Pan Kurowski, ani jego reporter podpisujący się jako DW, nie uznali za stosowne poinformować czytelników, że ul. Jagiełły jest drogą powiatową. Niekompetencja czy próba ominięcia prawdy?

Starostwo ma obowiązek zabezpieczyć środki na odbudowę ul. Jagiełły, gdyż jest to zadanie własne powiatu. Ustawa o finansach publicznych z dnia 26 listopada 1998 r. (Dz.U. Nr 155 art. 111. 2.1) w sposób jednoznaczny to określa. Nieodpowiedzialnością ze strony części Zarządu Miasta jest uchylenie się od realizacji zadań własnych gminy, a przystępowanie do wykonywania inwestycji, którą jakaś grupa nacisku, zorganizowana w KOMITET, wymusiła. Nie neguję potrzeby wykonania remontu drogi powiatowej, ale niech ten remont wykona jej właściciel; kompetencje samorządów są jednoznacznie określone.

PS A jeżeli chodzi o tzw. „prywatę” to jak by Pan Redaktorze Naczelny określił sytuację występowania do UMiG z wnioskiem o przydział mieszkania komunalnego osób mających, zajmujących prominentne stanowiska? Punkt widzenia zależy od punktu siedzenia Szanowny Panie Redaktorze Naczelny.

Z poważaniem:

Kazimierz Wawryczuk
Radny Rady Miejskiej

Pieniądze dla muzeum

Radni Sejmiku Wojewódzkiego w Opolu przegłosowali we wtorek 27 lutego uchwałę w sprawie zwiększenia do 5 procent udziału samorządów powiatowych Nysy i Brzegu w podatku dochodowym od osób fizycznych. Pieniądze te trafią do starostw, z przeznaczeniem na finansowanie muzeów.

- Na sesji wyjazdowej w nyskim muzeum tematem głównym była trudna sytuacja finansowa muzeów w województwie opolskim: nyskiego i Piastów Śląskich w Brzeżu - poinformował „Nowiny” Bogusław Wierdak, radny Sejmiku Wojewódzkiego, który wspólnie z jego przewodniczącym - Norbertem Krajczym, podjął starania o zdobycie

Mandat za niewykupienie biletu w strefie płatnego parkowania może przyjść po roku

Nie umarzają mandatów

Kierowcy, którzy parkowali samochodami w rejonach objętych strefą płatnego parkowania i nie wykupili biletów, otrzymują wezwania do uregulowania zaległości.

Niektórzy właściciele pojazdów dziwią się, że otrzymali z Urzędu Miejskiego monity do zapłaty mandatu za parkowanie bez biletu w strefie objętej płatnym parkowaniem. Część z nich dawno zapomniała, że mieli uregulować zaległość, bo od tamtego czasu minął prawie rok.

- Ściąganie należności za mandaty wystawiane przez pracowników z Biura Płatnego Parkowania jest takie samo jak na policji, tzn. może trwać do 3 lat - wyjaśnia Roman Raczek z Wydziału Gospodarki Komunalno-Lokalowej. - Był czas, kiedy rozpatrywaliśmy sprawy z ubiegłego roku, teraz przystąpiliśmy do ściągania należności. Już niedługo będziemy na bieżąco wysyłać pönaglenia do zapłaty. Niektórym ludziom wydaje się, że o mandacie dawno już zapomniano, a tu po roku przychodzi jednak wezwanie do uregulowania należności - informuje pracownik Urzędu.

- W związku z ustawą o ochronie danych osobowych to Urząd Miejski wysyła wezwania do zapłaty, a nie Biuro Płatnego Parkowania. Lepiej od razu zapłacić 30 zł (bez odsetek) niż później mieć do czynienia z urzędem skarbowym. Przy egzekwowaniu administracyjnym będzie to kwota znacznie większa - mówi Roman Raczek. Z informacji otrzymanych z wydziału wynika, że takich spraw jest coraz mniej. - Ludzie już się przyzwyczaili, że trzeba kupić bilet w parkomacie. W zeszłym roku wystawiano ok. 300 wezwań miesięcznie. Rekordzista ma na swoim koncie 19 monet.

an

Spółka na dwie gminy

Wspólna rura

Władze Nysy proponują Zarządowi Otmuchowa włączenie ich wodociągów wraz z kolektorem do spółki AKWA. W ubiegły czwartek zarządy obu gmin spotkały się w tej sprawie. - Proponujemy, żeby gmina Otmuchów całą sieć wodociągów, wszystkie urządzenia, znaczną część kolektora wniosła w postaci aportu do spółki AKWA.

W ten sposób objęłaby stosowną część udziałów i miałaby swojego przedstawiciela w Radzie Nadzorczej - mówił na spotkaniu burmistrz Janusz Sanocki. Zdaniem burmistrza Sanockiego Otmuchów uwolniłby się bezpośrednio od problemów z rozwojem sieci i egzekwowaniem opłat. Aby do tego doszło zgodę muszą wyrazić radni zainteresowanych gmin.

Przypomnijmy, Otmuchów w ponad 50 proc. sfinansował budowę kolektora. Zaciągnięte na ten cel kredyty do dziś obciążają jego kasę. Z dobrodziejstwa tej inwestycji korzysta zaledwie 3,5 tys. mieszkańców z prawie 16 tys. zamieszkujących gminę. Eksploatacja czę-

ściowo tylko wykorzystywanego kolektora okazała się zbyt wielkim obciążeniem dla Otmuchowa, którego wodociąg w ostatnim okresie winne były nyskiej spółce za zrzut ścieków ponad 250 tys. zł. Dlatego też Zarząd Nysy zaproponował utworzenie jednej spółki, która zarządzałaby kolektorem i siecią wodociągową gmin. Z podobną propozycją Nysa zwróci się do Głucholaz.

Burmistrz Krzysztof Konik przychylnie odniósł się do propozycji władz Nysy. - Myślę, że to jest właściwy kierunek i należałoby ustalić jednego zarządcę, aby w przypadku nawet pewnych awarii nie było sprzeczek na czyjej to własności wystąpiło - mówił Krzysztof Konik. Burmistrza Otmuchowa interesowało też czy cena wody i ścieków w obu gminach będzie zróżnicowana oraz w jaki sposób będzie odbywało się wodociągowanie wiosek.

Strony ustaliły, że kwestie te będą omawiane na kolejnych spotkaniach.

MB

Pięć lat więzienia grozi sprawcom kradzieży obrazu z niemodlińskiego kościoła

Zabrakło gotówki

Prokuratura rejonowa w Opolu skierowała do sądu akt oskarżenia w głośnej sprawie kradzieży cennego, osiemnastowiecznego obrazu z niemodlińskiego kościoła. Kradzieży dokonało dwóch młodych mieszkańców Niemodlina. Grozi im kara do pięciu lat więzienia. Taki sam wyrok może dostać nabywca obrazu.

Przypomnijmy: 28 grudnia ub.r. 17-letni Łukasz P. wraz z 18-letnim Sławomirem G. w kościele parafialnym wycięli z ramy osiemnastowieczny obraz przedstawiający św. Augustyna. Po kilkunastu godzinach śledztwa, policjanci zatrzymali sprawców oraz nabywcę kradzionego dzieła. Za obraz wart około 20 tys. złotych, złodzieje dostali dwie stowy. Dlaczego to zrobili?

Młodzieńcom brakowało pieniędzy na zbliżającego się sylwestra. Ukradli obraz, potem zaczęli szukać nabywcy. Na klienta upatrzyli sobie mężczyznę wychodzącego ze sklepu z kupionym stolikiem. Jak się okazało, młodzieńcy trafnie wytypowali nabywcę. Trafili na kolekcjonera dzieł sztuki z Opoli, 41-letniego Sławomira K., z zawodu muzyka. Wieczorem za tartakiem, przy świetle reflektorów



kolekcjoner ze złodziejami dokonali „wyceny” obrazu. Opolanin dał im za niego dwieście złotych.

- Złodziejom oraz paserowi grozi kara więzienia do pięciu lat - powiedział rzecznik Prokuratury Okręgowej w Opolu Roman Wawrynek. - Paser broni się twierdząc, że nie wiedział iż obraz jest kradziony. Przeczy temu fakt, że od 25 lat zajmuje się zbieraniem antyków, co podważa jego wiarygodność zeznań.

Sprawcy kradzieży na rozprawę sądową zostaną doprowadzeni z aresztu, gdzie przebywają od grudnia ub.r.

JOTPE

NIEMODLIN

Zamiast pucharu - olbrzymi, ważący ponad 5 kg tort w kształcie boiska piłkarskiego otrzymała drużyna ze Szkoły Podstawowej z Graczy, zwycięzca turnieju piłki nożnej

Precz z nudą

Niezmiernie ciekawie przebiegał halowy turniej piłki nożnej szkół podstawowych gminy Niemodlin o puchar „Klubu 2000”.

W przerwie zawodów grali oldboje, policjanci przeprowadzali konkursy z zakresu bezpieczeństwa na drodze i zaprezentowali pokaz samoobrony. Ciesząc się

dlin. Ostatecznie zwyciężyła drużyna z Graczy, która w nagrodę otrzymała ważący ponad 5 kg olbrzymi tort w kształcie boiska piłkarskiego. Drugie miejsce zajęli młodzi piłkarze SP nr 1, trzecie SP nr 2.

W punktacji na najlepszego strzel-



Piłkarska kadra czeka



Zacięty bój i ambitna walka wyróżniały najlepszych



Policyjny pokaz samoobrony

bić. Należy zdawać sobie sprawę z tego, że każde dziecko, które przebywa na tej imprezie jest zajęte, nie błąka się po ulicy i nie wpadają mu do głowy różne dziwne pomysły. Wiadomo, że imprezy piłkarskie



zainteresowaniem i dużą frekwencją imprezę zorganizował niemo-

Zmęczeni oldboje

dliński „Klub 2000” wspólnie z Komendą Miejską Policji w Opolu.

„Klub 2000” powstał w listopa-

ca, I

miejsce

zajął Woj-

ciech Froch ze

SP nr 1 w Niemodli-

nie, II - Szymon Szolc z

Graczy, III - Przemysław Chmielewski z Rogów. Najskuteczniej-

szym bramkarzem turnieju był



Najlepsi młodzi snajperzy turnieju

dzie 1999 roku. Członkami klubu, co jest ewenementem na skalę wojewódzką, są wyłącznie mężczyźni.

- Pomysł zorganizowania turnieju zrodził się wśród członków „Klubu 2000”. Chcieliśmy w ten sposób zagospodarować wolny czas dzieci szkół podstawowych - mówił przed rozpoczęciem turnieju prezes Edward Galla. - Jeżeli impreza uda się, będziemy organizować kolejne, przynajmniej raz na kwartał z tym, że każda będzie rozgrywana w innej miejscowości naszej gminy. Chcemy, aby to był nasz wkład w walkę z postępującą patologią wśród dzieci.

W sobotnich rozgrywkach udział wzięło pięć dziesięcioosobowych szkolnych drużyn z Grabina, Rogów, Graczy, SP nr 1 i 2 Niemo-

Grzegorz Smorąg z Graczy. Oprócz nagród dla zwycięzców, organizatorzy ufundowali upominki dla każdego zawodnika biorącego udział w turnieju.

W międzyczasie drużyny reprezentujące Urząd Miejski w Niemodlinie, Komendę Miejską Policji w Opolu oraz „Klub 2000” rozegrały trójmecz piłkarski, który wygrali policjanci. Zwycięska drużyna KMP Opole i Komisariatu w Niemodlinie to: Andrzej Jankowski, Zbigniew Bąk, Andrzej Mróz, Paweł Salkiewicz, Maciej Mazur i Przemysław Babicz. Drugie miejsce zajęli „Klub 2000” w składzie: Eryk Wiercimok, Stanisław Rakowski, Leszek Wołowicz, Andrzej Głąb, Ryszard Stanclik, Władysław Uniejewski i Marcin Zięba. Trzecie miejsce w to-

warzyskim trójmeczu zajęli zawodnicy Urzędu Miejskiego: Edward Jędra (burmistrz), Bronisław Haładus (przewodniczący Rady Miejskiej), Jan Janik, Zbigniew Palak (dyrektorzy szkół podstawowych) oraz Rafał Środa.

Na zakończenie odbył się pokaz sztuki samoobrony w wykonaniu policjantów.

- Z inicjatywą wspólnej organizacji turnieju piłki nożnej dla uczniów szkół podstawowych wystąpił „Klub 2000” - powiedział podinspektor Ryszard Żak, komendant KMP w Opolu. - Mimo że soboty są dniami wolnymi od pracy, rodzice są zajęci. Dzieci nie mają co z sobą zro-



Zwycięska drużyna ze szkoły w Graczech



Tortu starczyło dla wszystkich

przyciągają duże grupy kibiców i my, jako policja, staramy się to wykorzystać. W trakcie turnieju prowadziliśmy konkursy propagujące wiedzę o ruchu drogowym, wiedzę z zakresu prewencji kryminalnej, czyli jak należy się zachować w nieprzewidywalnych sytuacjach. Dzisiejsza impreza wypadła na piątkę - stwierdził podinspektor Żak. - Będziemy starać się, jak wcześniej powiedział Edward Galla, aby była to impreza cykliczna, zapewniając z naszej strony coraz ciekawsze atrakcje.

To, że impreza była udana, jednogłośnie potwierdzili po zakończeniu turnieju uczniowie z Graczy obdzielili wszystkich uczestników.

OTMUCHÓW

Zakpili sobie z mieszkańców

Krótką lekcja demokracji

Ostatnia poniedziałkowa sesja Rady Miejskiej w Otmuchowie trwała niecałe 10 minut. Głosami rządzącej koalicji porządek obrad został odrzucony. Obecni na sali mieszkańcy nie mogli uwierzyć w to, co się stało.

- Brak słów. Zakpili sobie z nas, traktują jak natrętów, w ogóle nie liczą się z nami - mówili poirytowani mieszkańcy. - Nawet nie próbowali omówić poszczególnych punktów. Po co był ten cały cyrk? Co my teraz możemy zrobić? - pytali.

Z wnioskiem o zwołanie sesji wystąpili opozycyjni radni z "Naszej Gminy 2000" po tym jak na poprzedniej sesji 26 lutego żadna z proponowanych zmian do uchwały o podwyżkach opłat za przedszkola nie została przyjęta.

Przypomnijmy, 28 grudnia ub.r. rajcy Otmuchowa głosami głównie rządzącej koalicji przyjęli uchwałę o podniesieniu o 100 proc. opłat za przedszkola. I tak za pobyt dziecka w przedszkolu w systemie 5-godzinnym opłata wynosi 56 zł, natomiast w przekraczającym podstawy programowe - 78 zł.

Decyzja radnych wywołała niezadowolenie. Do biura Rady napłynęły listy protestacyjne od rodziców dzieci ze wszystkich placówek przed-



Rozgoryczeni mieszkańcy w rozmowie z radnymi opozycji

szkolnych gminy Otmuchów. Oburzeni rodzice domagali się uchylenia wspomnianej uchwały lub zmniejszenia stawki za pełnoprogramowy pobyt dzieci w przedszkolu z 78 zł do 55 zł. Ta ostatnia propozycja spotkała się z przychylnym stanowiskiem Komisji Oświaty. Mimo to nie została poddana pod głosowanie.

W nieprzyjętym porządku obrad znalazła się też propozycja wpro-

wienia zmian do statutu miasta i gminy Otmuchów. Radni "Naszej Gminy 2000" proponowali m.in. ograniczenie liczby radnych w komisjach (radni Piotr Burski i Władysław Konik wchodzi w skład aż trzech różnych komisji), na rzecz aktywnych członków społeczności lokalnej spoza Rady, zmniejszenie liczby członków Zarządu i prezydium Rady.

MB

Utajniony raport ujrzał światło dzienne

Takie sobie uchybienia

Uchybienia i nieprawidłowości w działalności gminy oraz nieprzestrzeganie przepisów prawa zarzucili inspektorzy Regionalnej Izby Obrachunkowej władzom Otmuchowa.

Kontrolę doraźną finansów gminy za 1999 rok przeprowadzono w połowie ubiegłego roku. Oficjalne wystąpienie pokontrolne wpłynęło do Urzędu Gminy 18 sierpnia 2000. Wcześniej z wynikami kontroli zapoznał się burmistrz Krzysztof Konik, który nie wniósł żadnych zastrzeżeń do zawartych w raporcie zarzutów. Kopię pisma otrzymał też przewodniczący Rady Miejskiej Tadeusz Łukasiewicz. O ujawnienie materiałów pokontrolnych RIO od kilku miesięcy zabiegał radny Piotr Storoż.

- Wystąpienie pokontrolne RIO wpłynęło do biura Rady już w sierpniu i radni mają prawo zapoznać się z jego wynikiem - argumentował Piotr Storoż.

Odmienne zdanie w tej sprawie mieli burmistrz Konik i ówczesny przewodniczący Tadeusz Łukasiewicz. Obaj uznali, że raport nie zawiera żadnych istotnych faktów, o których poinformowani winni być radni. Dopiero po zmianie na stanowisku przewodniczącego Rady Miejskiej pismo ujrzało światło dzienne. Z jego treścią rad-

nych zapoznała nowa przewodnicząca Anna Ludwa.

Podczas kontroli stwierdzono następujące nieprawidłowości:

- Przekroczenie zakresu upoważnienia do dokonywania wydatków przewidzianych w planie finansowym, co stanowi naruszenie dyscypliny finansów publicznych, za co odpowiedzialność ponoszą burmistrz i jego zastępca, skarbnik, sekretarz oraz inspektor.

- Wykazanie w sprawozdaniu rocznym Rb - 28, o wydatkach budżetowych za 1999 rok, danych niezgodnych z ewidencją księgową, co stanowi naruszenie dyscypliny finansów publicznych, odpowiedzialność ponoszą skarbnik oraz zastępca burmistrza.

- Dokonywanie wydatków budżetowych w kwotach przekraczających harmonogram realizacji wydatków określonych uchwałą Zarządu Miasta i Gminy.

Odpowiedzialność za powyższe ponoszą osoby zatwierdzające do wypłaty wydatki powodujące przekroczenie planu wynikającego z harmonogramu.

- Wykazanie w sprawozdaniu Rb - 30, o środkach pozabudżetowych za 1999 rok, sporządzonym przez Miejs-

ko-Gminny Zakład Wodociągów i Kanalizacji danych niezgodnych z ewidencją księgową, co stanowi naruszenie dyscypliny finansów publicznych, odpowiedzialność ponosi główny księgowy oraz pełnomocnik Zarządu ds. likwidacji.

- Niezgodne z zasadami określonymi w uchwale Rady Miejskiej przekazywanie dotacji budżetowych dla jednostek organizacyjno-gminnych - przedszkoli, odpowiedzialność ponosi skarbnik.

- Niewykonanie w 1999 roku uchwalonego przez Radę Miejską gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych dla miasta i gminy, odpowiedzialność ponoszą przewodniczący Gminnej Komisji ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz burmistrz.

W celu usunięcia uchybień i nieprawidłowości Regionalna Izba Obrachunkowa zaleciła wprowadzenie skutecznego nadzoru nad realizacją budżetu, wyeliminowanie nieprawidłowości dotyczących sprawozdawczości budżetowej oraz wzmocnienie kontroli nad realizacją gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych.

Maciej Byczek

Rosną straty i przeciąga się likwidacja

Chora likwidacja zdrowia

Niekompetencja dotychczasowych likwidatorów SP ZOZ w Otmuchowie i władz gminy zmusiła tamtejszych radnych do przedłużenia terminu likwidacji placówki o miesiąc.

Pierwotny termin likwidacji samorządowej służby zdrowia wyznaczono na 28 lutego. Jednak na siedem dni przed tym terminem postanowiono zmienić kolejny raz likwidatora. Tym razem władze gminy zdecydowały się zatrudnić prawnika.

Decyzję o likwidacji Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej radni podjęli w październiku ubiegłego roku. W jego miejsce powstała prywatna placówka zdrowia "Omega" z Paczkowa.

Od 8 grudnia ub.r. do 12 lutego

nym nieprofesjonalizmie. Pamiętamy przecież jak pan Burski (przewodniczący Komisji Rewizyjnej RM - red.) zachwalał osobę pana Kowaluka. Jaki to on jest kompetentny itd. Nagle co się okazuje? Że mamy 300 tys. a może więcej strat i niezakończoną likwidację - twierdzi radny Marian Maziarz.

W chwili obecnej nikt nie jest w stanie określić jak wysokie są zaległości finansowe otmuchowskiej służby zdrowia. W październiku ubiegłego roku zadłużenie wynosiło blisko 200 tys. Teraz burmistrz Konik nie wyklucza, że sięga 350 tys. zł. Zobowiązania te musi pokryć gmina ponieważ jest organem założycielskim samorządowego ZOZ-u.

Inny radny Wiesław Czarnecki



Ośrodek zdrowia w Otmuchowie

br. obowiązki likwidatora pełnił dotychczasowy dyrektor placówki Witold Kowaluk. Niezadowolony z wyników jego pracy Zarząd Gminy na jego miejsce rekomendował Edwarda Żurka, który tylko przez 9 dni parat się tym zajęciem.

- Jednak zdecydowaliśmy się, żeby mimo wszystko zajął się tym prawnik - mówi burmistrz Krzysztof Konik.

- To wszystko świadczy o ogrom-

nie dosadnie określił zaistniałą sytuację. - To dla mnie jest niepojęte, że tam panuje taki bałagan. Świadczy to o ogromnej niekompetencji i nieudolności zarówno Zarządu jak i tego, kto zajmował się likwidacją. Tak nie może być. Mówi się, że zaległości szacunkowo mogą wynieść ponad 300 tys. zł. Szacunkowo tak, ale zapewne kwota ta będzie większa - obawia się Czarnecki.

MB

Plan imprez kulturalnych Ośrodka Kultury i Rekreacji w Paczkowie

15 marca

godz. 8.00 "W 45 minut dookoła świata" - audycja muzyczna dla młodzieży w wykonaniu muzyków Filharmonii Opolskiej.

16 marca

godz. 10.00 "Opowiem ci bajkę" - przegląd małych form teatralnych dla dzieci przedszkolnych i klas pierwszych szkół podstawowych.

godz. 10.00 Otwarcie wystawy pokonkursowej prac plastycznych pt. "Moje miasto za 100 lat" - udział dzieci przedszkolnych i klas pierwszych szkół podstawowych.

Repertuar kina „Kopernik” w Paczkowie

9.03 "6. dzień", thriller, prod. USA

11.03 "Sezon na leszcza", sensacyjny, prod. polska

16.03 "O księżniczkę jutrzence i latającym szwecu", bajka

18.03 "Gdzie serce twoje", komedia, prod. USA

23.03 "Czerwona planeta", fantastyka, prod. USA

25.03 "Gra o miłość", obyczajowy, prod. USA

30.03 "Marysia i krasnoludki", bajka

Emisja filmów: piątek godz. 18.00 i niedziela godz. 17.00

Bajka: godz. 16.00

ŁAMBINOWICE

Premier Buzek przyjedzie do Łambinowic

Pamięci pomordowanych Niemców

Swój udział w odsłonięciu pomnika na symbolicznym cmentarzu obozu pracy w Łambinowicach zapowiedział premier Jerzy Buzek oraz przedstawiciele rządu niemieckiego. Uroczystość ma odbyć się 6 maja. Obok pomnika będą umieszczone trzy pamiątkowe tablice w języku polskim i niemieckim.

Publiczną tajemnicą było, że właśnie w tym miejscu mogą spoczywać Niemcy z obozu przejściowego, zamordowani w latach 1945-46. Potwierdzeniem tego był fakt stawiania w dniu Święta Zmarłych zniczy przez najstarszych mieszkańców pobliskich miejscowości. Na wniosek wojewody dokonano sondażowej ekshumacji, która potwierdziła istnienie zbiorowych mogił.

Z inicjatywy Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Niemców w ubiegłym roku odbyło się spotkanie, które poświęcone było uszanowaniu tego miejsca. Uczestniczący w spotkaniu przedstawiciele wojewódzkich władz administracyjno-samorządowych zgodnie postanowili przychylić się do sugestii towarzystwa. W tym miejscu należy utworzyć symboliczny cmentarz.

- Projekt cmentarza wykonał ar-



Symboliczny cmentarz

chitekt Pawlik - powiedział wójt Łambinowic Józef Kurek. - Jest to polana w lesie licząca około 60 arów. W centralnym miejscu będzie stał drewniany krzyż, który został przeniesiony z pobliskiego zagajnika.

Na terenie symbolicznego cmentarza nie będzie tradycyjnych grobów. Na jego terenie stoją różne rozmieszczone duże głazy. Na trzech tablicach będą umieszczone

w języku polskim i niemieckim napisy o treści: „Symboliczny cmentarz Ofiar Obozu Pracy w Łambinowicach 1945-46”, „Odpuść nam nasze winy jako i My odpuszczamy Naszym Winowajcom” oraz trzecia „Spoczywającym tu ofiarom obozu Urząd Marszałkowski i Związek Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych w Polsce”.

jp

SKOROSZYCE

Angielski już jest

Do redakcji wpłynęły skargi od rodziców uczniów z gimnazjum dla nauczycieli języka angielskiego. Obecna nauczycielka przez dłuższy czas przebywa na zwolnieniu lekarskim. Dzieci nie mają lekcji języka angielskiego. Wcześniej, pracowała bardzo dobrze (wg uczniów) nauczycielka, którą zwolniono a przyjęto nową, która choruje.

O wyjaśnienie poprosiliśmy Edmunda Owczara, dyrektora gimnazjum w Skoroszycach:

- Nauczyciele, którzy w ubiegłym roku uczyli w gimnazjum, nie posiadali pełnych kwalifikacji do nauczania

języka angielskiego.

Dlatego też nie mogliśmy z nimi przedłużyć umowy o pracę. W ramach programu łączenia rodzin do Polski została sprowadzona nauczycielka z Kazachstanu. Posiada ona pełne kwalifikacje do prowadzenia zajęć z języka angielskiego. Niestety, kobieta jest tak stworzona, że ma pra-



wo rodzic. Od 15 stycznia przebywa na urlopie macierzyńskim. Wystąpiliśmy do Powiatowego Urzędu Pracy, powiadomiliśmy kuratorium w Opolu, że potrzebujemy pilnie na zastępstwo nauczyciela języka angielskiego. W odpowiedzi usłyszeliśmy, że na terenie powiatu nyskiego są trudności z pozyskaniem anglistów. Sami poszukaliśmy kandydatów na nauczycieli na wyższych uczelniach. Obecnie mamy nauczycielkę - Katarzynę Gwóźdź, studentkę filologii angielskiej w Opolu, która będzie prowadziła lekcje do czasu powrotu z urlopu macierzyńskiego pani Paręskiej

jp

GOŚWINOWICE

Ostatki smerfów



W Szkole Podstawowej w Goświnowicach uczniowie kl. II w roli smerfów żegnali karnawał.

Smerfy udowodniły, że śpiewem i tańcem można rozgrzać nawet najmroźniejsze chwile zimy. Zaprosiły do tańca nie tylko Marudę, Śpiocha

i Ciamajdę, ale także leśne zwierzęta i Gargamela. Ich przygody obejrzeli z zainteresowaniem wszyscy uczniowie, zaproszeni rodzice oraz dzieci z pobliskiego przedszkola. Przedstawienie wraz ze swymi smerfami przygotowała wychowawczyni.

Zuzanna Drozdowska

PAKOŚLAWICE

Gimnazjaliści z Pakośławic na uroczystym opłatku w Warszawie

Opłatek w stolicy



Uczniowie pakosławickiego gimnazjum przystąpili do kolejnej edycji Konkursu Wiedzy Patriotycznej w ramach programu „Młodzi odpowiedzialni za przyszłość”. Ma on na celu budzenie wśród młodzieży poczucia patriotyzmu, które gwarantuje świadome uczestnictwo w procesach integracyjnych Europy oraz poszerzanie wiedzy młodego pokolenia na temat Unii Europejskiej.

Jednym z wydarzeń Konkursu Wiedzy Patriotycznej było zaproszenie na „Uroczysty Opłatek i Kolędę

Staropolską”, który zorganizowano w Warszawie 02.02.2001 r. z udziałem prymasa Polski kardynała Glempa, marszałka Sejmu Macieja Płażyńskiego, byłego prezydenta Ryszarda Kaczorowskiego, arcyksiężniczki Habsburg, króla bractwa kurkowego oraz wielu gimnazjalistów i licealistów z całego kraju. Uroczystość miała miejsce w Galerii Porczyńskich im. Jana Pawła II.

Korzystając z okazji uczniowie gimnazjum z Pakośławic wraz z opiekunem mgr inż. Dorotą Spyrką, zwiedzili Starówkę, zobaczyli pomniki: Stefana Starzyńskiego, Józefa Piłsudskiego, Adama Mickiewicza oraz Grób Nieznanego Żołnierza.

Wyjazd do Warszawy był jednocześnie nagrodą za dobre wyniki w nauce, sfinansowaną w całości przez Urząd Gminy w Pakośławicach. Pobyt w Warszawie dostarczył wszystkim wielu niezapomnianych wrażeń.

Zespół Szkół Publicznych
Gimnazjum i Szkoła Podstawowa
w Pakośławicach



Król bractwa kurkowego

GOŚWINOWICE

Na Olimpie



...to impreza zorganizowana przez uczniów klas IV-VI Szkoły Podstawowej w Goświnowicach, pod kierunkiem Mirosławy Klonowskiej. Barwny taneczny korowód przy dźwiękach „Zorby” zgromadził postacie prosto z greckiej mitologii. Uczestnicy zaprezentowali swoje kostiumy. W czasie konkursu na najciekawszy strój należało również przygotować krótką prezentację postaci. Największą popularnością

wśród uczestników zabawy cieszyli się: Zeus, Hera, Afrodyta i Persefona. Można było również spotkać Posejdona, Atenę, Aresa, Artemidę i wielu innych bohaterów mitologicznych. Największy aplauz uzyskał uczeń kl. IV Paweł Sowa, który był greckim bożkiem miłości - Erosem.

„Spotkanie na Olimpie” było doskonałą okazją do poznania i utrwalenia wiadomości z mitologii greckiej.

dw

KŁODOBOK

Nowy sołtys

W Kłodoboku odbyły się wybory sołtysa. Spośród trójki kandydatów mieszkańcy na włodarza wsi wybrali Krzysztofa Książdynę. Poprzednio urzędujący sołtys Antoni Książdyna zmarł.

O tę funkcję ubiegało się troje kandydatów. W głosowaniu największą ilość głosów otrzymał Krzysztof Książdyna (dwadzieścia osiem) i to on wolą mieszkańców został sołtysem Kłodoboku. Pozostali kandydaci: Agnieszka Książdyna otrzymała dwadzieścia głosów, Anna Bzyk osiem.

jp

GŁUCHOŁAZY

Uchwalono statuty dla sołectw

Budżet z usterkami

Na sesji Rady Miejskiej 23 lutego radni dyskutowali nad przygotowaną uchwałą dotyczącą statutow sołectw.

Zapoznali się z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej, która stwierdziła naruszenie ustawy o samorządzie gminnym, polegające na zaplanowaniu w budżecie gminy na 2001 r. rezerwy celowej do dyspozycji jednostek pomocniczych w wielkości niezgodnej z ustaleniami Rady, zawartymi w statucie sołectw.

Rada Miejska w Głucholazach w uchwale budżetowej określiła wielkość rezerwy w wysokości 200.000 zł. Zgodnie z ustaleniami Rady Miejskiej zawartymi w uchwale z 3 października 1995 r. w sprawie zmiany statutu sołectw w rozdziale V - go-

spodarka finansowa sołectw, zawarto zapis: „Rezerwa celowa wynosi 1% wydatków bieżących ogółem planowanych w projekcie budżetu gminy”. W swojej opinii RIO pisze, że „z uwagi na fakt, że zaplanowane w budżecie gminy na rok 2001 wydatki bieżące wynoszą 25.863.187 zł, kwota rezerwy celowej winna wynosić 258.632 zł, a nie jak ustalono w uchwale budżetowej 200.000 zł.

Radny Szul proponował by kwotę tę przeznaczyć dla sołectw. Postawił wniosek, aby w statucie sołectw dopisać punkt o gospodarce finansowej. - Jeżeli w przyszłym roku nie będzie gospodarki finansowej, to istnieje niebezpieczeństwo, że nie będzie do dyspozycji sołectwa żadnych środków - mówił. Poparła go radna

Michaliszyn mówiąc, że sołectwa najlepiej wiedzą na co przeznaczyć pieniądze. Zdaniem burmistrza Szawdyłasy RIO nie jest jednostką nadrzędną Rady Miejskiej, kontroluje tylko sprawy finansowe. Skarbnik gminy Jerzy Czujowski był zdziwiony, że radni mają jakiegokolwiek wątpliwości. - O tym jak podzielić środki decyduje Rada a nie zebranie wiejskie - mówił. - Statut gminy określa obowiązki jednostek pomocniczych. Uchwała budżetowa może określić wysokość wydatków sołectw. W statucie sołectw nie może być tego zapisu - podsumował skarbnik.

Ostatecznie uchwalono statut sołectw. Sprawa odpisów dla sołectw ma być uregulowana w marcu.

an

Ewa i Andrzej Kleszczowie od grudnia ubiegłego roku prowadzą w Jarnołtówku galerię

Swojska galeria



Andrzej Kleszcz - właściciel galerii

Malżeństwo mieszka w Jarnołtówku dwa lata. - Wydawało nam się, że tutaj nic się nie dzieje i nie ma żadnej promocji na zewnątrz tego pięknego zakątka - mówi pan Andrzej. Dlaczego Jarnołtówek? - Bo to perła Opolszczyzny, podobają mi się tu. Pan Kleszcz wcześniej odwiedzał ten rejon Gór Opawskich i stąd zauroczenie miejscowością.

Pomyślał, że będzie to dobre miejsce małą, przytulną, ale z klimatem galerię. Razem z żoną mieli kontakty z plastykami, więc wpadli na pomysł, żeby ich wyroby gdzieś zaprezentować, popchnąć tę działalność dalej, aby artyści mogli się pokazać ludziom, by mogli sprzedawać swoje wyroby. Właściciele poznali już ludzi zainteresowanych sztuką w Czechach i mają nadzieję, że ta znajomość zaowocuje.

Marzeniem państwa Kleszczów jest organizowanie wystaw i spotkań z twórcami na żywo, organizowanie plenerów, happeningów. Z artystami, którzy zawodowo się parają sztuką przez duże „S”. - To byłoby fajne. Ta sztuka nie byłaby zamknięta w gale-

riach, do których zwykli, przeciętni ludzie nie zaglądają. Chciałbym np. aby malarze tutaj malowali na dworze. Chodzi mi o wymieszenie stylów, o taki kramik - mówi pan Andrzej.

Galeria promuje wyroby rękodzieła ludowego i artystycznego twórców pogranicza polsko-czeskiego, zapra-

sza szkolne i środowiskowe koła plastyczne do współpracy w realizacji programu rozwijania twórczych dyspozycji dziecka poprzez obcowanie z polskim i regionalnym dziedzictwem kulturowym. Promuje wystawę i sprzedaż prac.

an

Udany debiut

Gabrysia Kochanowska, uczennica Gimnazjum nr 1 w Głucholazach zajęła II miejsce w wojewódzkim finale VII Ogólnopolskiego Telewizyjnego Turnieju Najmłodszych Gmin i Miast w Opolu.

Gabrysia jest podopieczną świetlicy socjoterapeutycznej działającej przy PKPS. Do Opola pojechała z koleżankami i kolegami z tej placówki, którzy głośno ją dopingowali z widowni. Był to jej debiut sceniczny. Dziewczynka zaśpiewała pio-

senkę „Nie garb się Baśka”, przygotowaną przez Beatę Puzię. Muzykę do tekstu skomponował Mariusz Lewicz. Młodej artystce towarzyszyli raperzy Adam Dziurowski i Mateusz Domagalski z grupy ASM prowadzonej przez Brygidę Nowak. Tak udany debiut to zasługa pracowników Domu Kultury, którzy zajęli się stroną organizacyjną, włącznie z uszyciem strojów scenicznych.

an

Radni uchwalili

Na ostatniej sesji głucholascy radni przegłosowali likwidację szkół podstawowych w Jarnołtówku, Starym Lesie i Burgrabicach. Pisaliśmy o tym tydzień temu.

Radni postanowili też zlikwidować przedszkole w Konradowie - będzie ono filią Przedszkola nr 2 w Głucholazach, filię oddziału przedszkolnego w Charbielinie. Dzieci uczęszczać będą do Nowego Lasu. Zlikwidowano również - poprzez wygasse-

nie - Szkoły Podstawowe nr 3 i 4 od 31 sierpnia 2002 r.

Gmina Głucholazy przystąpiła do związku międzygminnego z gminą Prudnik w zakresie przejęcia przez gminę Prudnik zadania publicznego gminy Głucholazy dotyczącego budowy, utrzymania i eksploatacji wspólnej kanalizacji, usuwania i oczyszczania ścieków komunalnych z Pokrzywnej, Jarnołtówka, Moszczanki i Łąki Prudnickiej.

an

Burmistrz wyprosił radnego za drzwi

To nie imieniny

Radny Zdzisław Matyjasik został przez burmistrza Jana Szawdyłasy wyproszony za drzwi w czasie jego spotkania z sołtysami i przewodniczącymi rad sołeckich.

- Zachowanie burmistrza jest wysoce naganne. Jako radny mam obowiązek uczestniczyć w spotkaniach z radnymi. Tym bardziej, że spotkanie odbywało się na terenie urzędu. Jest dla mnie niezrozumiałe dlaczego zostałem wyproszony, zwłaszcza, że dyskusja dotyczyła statutow sołectw - mówił oburzony Matyjasik. - Nie zdążyłem usiąść - opowiada zdenerwowany radny - kiedy usłyszałem, że to nie moje spotkanie. Burmistrz zapytał mnie: Kto pana tu zaprosił? Mimo że niektóre osoby prosiły burmistrza abym został, zostałem zmu-

szony do wyjścia.

- Mam prawo do zwoływania służbowych narad w różnych sprawach. Ja nie muszę radnych zapraszać na te spotkania - tłumaczył na sesji burmistrz Szawdyłasy. - Jeśli pan, jako jedna osoba, chciał przyjąć i mnie kontrolować, to pan jako jedna osoba nie ma uprawnień do tego. Nie kwestionuję tego, co się robi w Radzie Miejskiej. Rada to zupełnie inna sprawa. Tam wszyscy radni mają prawo kontrolować, przebywać. Natomiast to spotkanie to wykonywanie moich obowiązków służbowych. Trzeba było przyjąć się mnie zapytać. Kontrola jednoosobowa jest niedopuszczalna - mówił.

- Powinniśmy się szanować panie burmistrzu. To nie były pana imieniny - zauważył radny Kowalczyk.

an

Rada Miejska naruszyła ustawę o finansach publicznych - wynika z opinii RIO

Do poprawki

Regionalna Izba Obrachunkowa w swojej opinii z 2 lutego 2001 r. stwierdziła w uchwale Rady Miejskiej w Głucholazach naruszenie ustawy o finansach publicznych.

Uchwała, którą radni uchwalili 29 grudnia ub.r., dotyczy finansowania budowy kolektora przerzutowego ścieków z Głucholaz do oczyszczalni w Nysie. Kwota uchwalona w budżecie jest niezgodna z wielkością ujętą w wieloletnim planie inwestycyjnym.

25 maja Rada uchwaliła zaciągnięcie pożyczki w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodar-

ki Wodnej. Przeznaczona ona była na sfinansowanie wieloletniego zadania inwestycyjnego - budowę kolektora zgodnie z planem wydatków na lata 1999 - 2001. Całkowita wartość kosztorysowa inwestycji wynosi 29.705.200 zł, w tym wydatki gminy 14.038.400 zł. Ogólną wartość wydatków przypadającą na rok 2001 Rada ustaliła na poziomie 4.011.300 zł. Ustalono jeszcze następujące źródła sfinansowania: środki własne - 1.461.300 zł, pożyczka z WFOŚiGW - 2.300.000 zł, dotacja z Fundacji „Ekofundusz” - 250.000 zł.

an

Uzasadnienie RIO:

Rada Miejska w Głucholazach w uchwale budżetowej w zał. nr 5 "limity wydatków inwestycyjnych na 2001" na zadanie budowa kolektora zaplanowała dofinansowanie zadania jedynie środkami pochodzącymi z pożyczki z WFOŚiGW w wysokości 2.300.000 zł. Nieujęcie w budżecie wielkości wydatków w wysokości 4.011.300 zł wynikających z ustaleń Rady zawartych w uchwale ustalającej wieloletni plan wydatków na sfinansowanie kosztów tego zadania pozostaje w sprzeczności z art. 110 ust. 4 ustawy o finansach publicznych stanowiącym, iż zamiana kwot wydatków na realizację programu wieloletniego może nastąpić jedynie w drodze uchwały organu stanowiącego jednostki samorządu terytorialnego zmieniającej zakres wykonywania programu lub wstrzymującej jego wykonanie. Powyższe przesłanki wiążące należy z treścią art. 28 ust. 5 o finansach publicznych stanowiącego, iż „planowanie i dokonywanie wydatków na realizację każdego kolejnego etapu programu wieloletniego poprzedzane jest analizą i oceną efektów uzyskanych w etapach poprzednich”.

RIO wskazała, że naruszenie winno być usunięte poprzez zmianę wielkości wydatków do wielkości określonej w wieloletnim programie inwestycyjnym do 28 lutego.

Radni na ostatniej sesji 23 lutego uchwalili zmianę planu wydatków finansowania inwestycji.

NIEMODLIN

W cieniu referendum i podziału gminy

Być albo nie być

Jubileuszowa trzydziesta piąta sesja Rady Miejskiej odbyła się w wyremontowanym pomieszczeniu po byłej kawiarni w Ośrodku Kultury i Rekreacji. W pachnącej farbą i lakierem sali ponad dwie godziny obradowało 17 radnych.

Sesja, mimo zbliżającego się terminu referendum o odwołaniu urzędującej Rady Miejskiej odbyła się w spokojnej atmosferze. Tuż po rozpoczęciu obrad radni minutą ciszy uczcili pamięć niedawno zmarłej radnej z Magnuszowic - Teresy Kani.

Najwięcej emocji wśród radnych wzbudził projekt uchwały w sprawie zasad i trybu przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami zainteresowanymi podziałem gminy Niemodlin przez utworzenie gminy Gracze. W skład nowej gminy miałyby wejść miejscowości: Góra, Góra Mała, Magnuszowice, Magnuszowiczki, Molestowice, Radoszowice, Rogi, Roszkowice, Rutki, Sarny Wielkie, Tarnica i Tłustoręby. Siedziba urzędu gminnego planowana jest w budynku Domu Kultury.

Projekt uchwały omówił radny Andrzej Miśta, lider Regionalnego Klubu Graczeńskiego. Popierał go radny z klubu graczeńskiego Rudolf Wojtala. Wśród radnych w tej sprawie nie było jednomyślności. Swoje opinie nie zgadzające się z wypowiedzią radnego Miśty wygłosili m.in. Kazimierz Misztal, Wiesław Pogonowski, Jan Krawczyk. Ostatecznie uchwała przeszła. Za głosowało 10 radnych, przeciw 5, przy jednym wstrzymującym się.

Uchwała wejdzie w życie po 14 dniach od jej ogłoszenia i opublikowania w Dzienniku Urzędowym Województwa Opolskiego.

Droga do utworzenia nowej gminy nie jest łatwa. Wniosek, zanim trafi do Ministerstwa Spraw We-



W kuluarach zastanawiano się, czy ta sesja nie jest ostatnią wieczerzą radnych?

wnętrznych i Administracji musi przejść wiele etapów opiniowania. Pierwszym i podstawowym elementem opinii, którą wystawia wojewoda, Sejmik Województwa i Rada Powiatu, musi być ocena skutków finansowych proponowanych zmian, czyli określenie ekonomicznych podstaw egzystencji oraz faktycznych możliwości wykonywania zadań publicznych. W sumie Społeczny Komitet musi do podstawowego wniosku dołączyć ponad dziesięć różnych rodzajów opinii, planów, kosztów, wypisy z rejestru gruntów czy załączniki kartograficzne - mapy topograficzne z zaznaczeniem obecnych i projektowanych granic.

Wniosek dotyczący podziału musi być złożony do 30 czerwca każdego roku. Zmiany są dokonywane tylko raz w roku, z dniem 1 stycznia.

Aby doszło do utworzenia nowej gminy, Społeczny Komitet musi poświęcić sporo sił i czasu, co wcale nie

oznacza, że mieszkańcy dojdą do upragnionego celu, jakim jest „własna” gmina.

W dalszej części podjęto uchwałę o wyrażeniu zgody na zwiększenie do 95% bonifikaty na wykup przez lokatorów 8 mieszkań przy ulicy Drzymały w Niemodlinie. Radni, przy jednym głosie przeciwnym i dwóch wstrzymujących się przyjęli program „Strategii Rozwoju Gminy Niemodlin 2001 - 2010”. Tegoroczny plan pracy Rady Miejskiej poparło 16 radnych, jeden radny wstrzymał się od głosu. Przyjęcie sprawozdania z wykonania budżetu gminy za rok 2000 oraz udzielenie (lub nie) absolutorium Zarządowi zaplanowano na kwiecień. Tylko czy w tym czasie Rada Miejska będzie jeszcze funkcjonowała?

Takie pytanie zadawała sobie większość radnych, chociaż nie dawali tego po sobie poznać.

jp

wspomagając wydawanie naszej gazetki referendalnej i organizację spotkań z mieszkańcami. Oczywiście to wszystko będzie rozliczone. Nie ma możliwości, aby jakaś złotówka mogła gdzieś wypłynąć.

W Niemodlinie nadszedł czas na zmiany. Są pewni ludzie, którzy władzę sprawują od niepamiętnych czasów. Naszym zdaniem ci ludzie nie są w stanie przeprowadzić żadnych zmian lub zreformować gminy. Mamy nadzieję na sukces. Byłby to sukces podwójny - odwołanie Rady i pierwsze referendum, które na Opolszczyźnie dało pozytywny wynik.

jp

swoje umiejętności artystyczne w programie pt. „Nasza wiedza głęboka jak Polska długa i szeroka” prezentowali uczniowie klasy II a i III a, b i c.

Występy, na równi ze swoimi podopiecznymi przeżywały ich opiekunki. Po zakończeniu występu, wykonawcy otrzymali gromkie brawa od publiczności.

Zarówno przed, jak i po imprezie, w Ośrodku Kultury można było oglądać ekspozycję prac plastycznych Renaty Planert, nauczycielki z SP Nr 2, m.in. rzeźby, grafiki, szkice ołówkiem.

jp

SONDA "NOWIN"

Co mówią radni miejscy o odłączeniu Graczy i utworzeniu nowej gminy?

Krzysztof Bartków



Uważam, że podział naszej gminy jest niepotrzebny. Nie zauważam różnicy, aby w zeszłych latach Gracze otrzymały mniej pieniędzy. Uważam, że nasza gmina w przyszłości nic by nie straciła. Oczywiście przez pierwsze dwa lata będą pojawiać się jakieś negatywne konsekwencje tej decyzji. Cały czas uważam, że powinna to być jedna gmina - większy zawsze może więcej. Można starać się o wsparcie z Unii Europejskiej, a mała jednostka nie ma żadnych szans. Poza tym w kraju pojawia się tendencja do jednoczenia, a nie dzielenia.

Rudolf Wojtala



Z utworzenia nowej, graczeńskiej gminy na pewno będą korzyści. Po wielu latach nastąpiła integracja naszego społeczeństwa. To, co widzę na co dzień, w Graczech istnieje olbrzymia chęć połączenia się we wspólne gospodarowanie. Powstanie drobna infrastruktura, na pewno będzie można zrobić wiele porządku przy tym układzie, który dzisiaj funkcjonuje. Trudno mówić o tematach gospodarczych, ponieważ wszystko bazuje na kopalni. Istnieją podziały w Radzie, może niezamierzone ze strony klubu graczeńskiego, ale ze strony Niemodlina na pewno. Tak to wygląda.

Józef Micuń



Nie jestem dokładnie zorientowany w tych sprawach, czy będziemy mieli jakieś korzyści. Samo utworzenie gminy zależy od społeczeństwa. Czy w poszczególnych wsiach mieszkańcy będą chcieli przejść do gminy Gracze, czy pozostać w gminie Niemodlin? W tej chwili należą do gminy Niemodlin, kiedyś moja miejscowość należała do gminy Gracze. Niemniej jednak i u nas występują różne podziały. Po społecznych konsultacjach - zobaczymy.

Marian Biedrzycki



Jako radny z Niemodlina, uważam że to będzie niedobre dla gminy Niemodlin, dla miasta, dla nas. Gracze nie mają mieszkań komunalnych, nie mają kosztów komunalnych. My te koszty mamy. Gracze odejdą, te koszty nam zostaną. Będziemy utrzymywać wodociągi, a cena wody będzie taka sama jak w Niemodlinie. Z ich punktu widzenia wszystko przemawia aby się odłączyć. W przyszłości może nam nie starczyć środków na utrzymanie wszystkich szkół. Podział będzie na pewno szkodliwy dla niemodlińskiego społeczeństwa.

Elżbieta Stolarczuk



Nie ma jednoznacznej odpowiedzi na to pytanie. Jest to pytanie, na które będzie mogła odpowiedzieć dopiero przyszłość. To są zbyt jednoznacznie postawione pytania i nie można na nie odpowiedzieć wprost. Jeżeli cokolwiek się powie, jest to zbyt konkretnie odbierane, a na to pytanie nie można w takich sytuacjach konkretnie odpowiadać.

NIEMODLIŃSKIE KRYMINAŁKI

Policijny patrol z Nysy zatrzymał w okolicach Niemodlina nietrzeźwego kierowcę. 41-letni mieszkaniec Jaczowic prowadząc fiata 126p, miał we krwi 2,54 promila alkoholu. Kilka dni później następny kierowca z malucha, 22-letni mieszkaniec Niemodlina prowadził samochód mając we krwi 1,44 promila alkoholu.

W nocy z 26 na 27 lutego z garażu przy ul. Drzymały w Niemodli-

nie skradziono poloneza. Wkrótce odnaleziono go z pustym zbiornikiem paliwa.

W nocy z 27 na 28 lutego nieznanymi sprawcami skradli 170 metrów napowietrznej linii niskiego napięcia.

1 marca w nocy w okolicach Dąbrowy N., ze stojącej na parkingu ciężarówki nieznanymi sprawcami skradli 4.320 paczek ciastek. Straty 8,3 tys. zł.

JOTPE

Czas na zmiany

O przygotowaniach do referendum mówi rzecznik prasowy Niemodlińskiej Koalicji Referendalnej Wojciech Kwieciński.

Na dzień dzisiejszy wydaliśmy dwa numery gazety referendalnej. W sumie planujemy pięć numerów. W najbliższym, trzecim będzie podany harmonogram naszych spotkań z mieszkańcami. Rozpoczynamy od miejscowości Bręczkowice. I tak codziennie będziemy odwiedzać poszczególne miejscowości, tak jak obiecaliśmy. Oczywiście są pewne techniczne trudności w sensie miejsca spotkań, ponieważ niektóre wsie nie mają świetlicy. Prace związane z referendum toczą się na bieżąco. Miłą rzeczą jest to, że znajdują się ludzie, którzy wpłacają pieniądze na nasze konto, tym samym

wsparując wydawanie naszej gazetki referendalnej i organizację spotkań z mieszkańcami. Oczywiście to wszystko będzie rozliczone. Nie ma możliwości, aby jakaś złotówka mogła gdzieś wypłynąć.

Dla najlepszych

Po raz dziesiąty Szkoła Podstawowa nr 2 w Niemodlinie zorganizowała spotkanie dla rodziców uczniów, którzy osiągają wyróżniające wyniki w nauce. Impreza odbyła się 22 lutego w Ośrodku Kultury i Rekreacji.

Całość rozpoczęła Dominika Steć, przewodnicząca szkoły, zapraszając na scenę laureatów szkolnych konkursów

„Wiedzy o patronie” oraz „Polska, moja Ojczyzna”. Zwycięzcy otrzymali z rąk dyrekcji szkoły nagrody. Następnie na scenę kolejno zapraszano rodziców wraz ze swoimi wzorowymi pociechami. Listy gratulacyjne wręczali wychowawcy klas. Otrzymało je aż 110 uczniów.

Po zakończeniu części oficjalnej

Nie ma takiego zapisu, żeby posiadacze książeczek mieszkaniowych nie otrzymali premii gwarancyjnej

Komu premia, komu?

Tylko do 23 kwietnia br. budżet państwa będzie wypłacał premie gwarancyjne posiadaczom książeczek mieszkaniowych, którzy wykupią swoje lokatorskie mieszkania. Tak 20 lutego zdecydował rząd w swoim rozporządzeniu.

Na zmiany, polegające na ograniczeniu wypłat premii gwarancyjnych zanosilo się już pod koniec ubiegłego roku. To spowodowało, że posiadacze książeczek mieszkaniowych coraz częściej zaczęli sobie o nich przypominać.

- W swoim oddziale mamy 11.500 posiadaczy książeczek mieszkaniowych. Od listopada 2000 roku

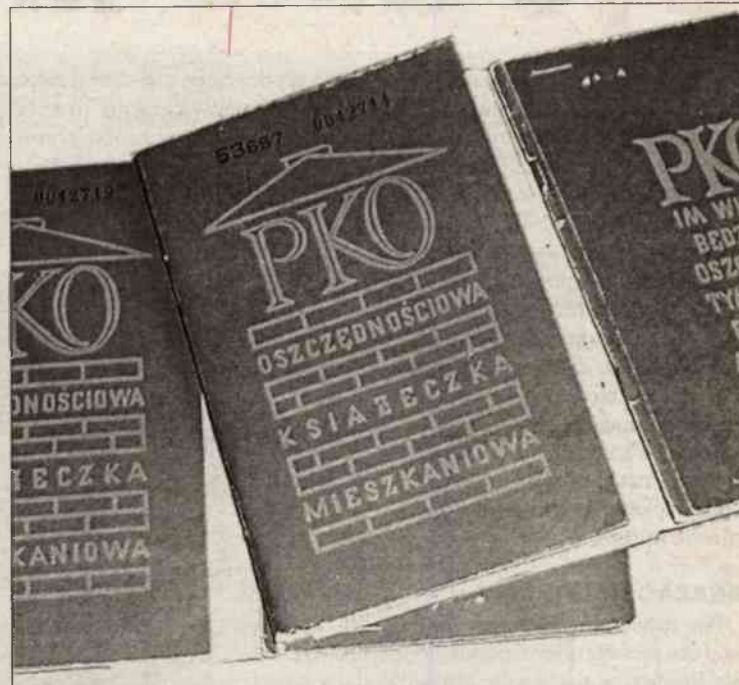
wzrosła znacznie liczba osób zainteresowanych wypłatą wkładu na cele mieszkaniowe, oczywiście na te, na które przysługuje premia gwarancyjna - informuje „Nowiny” Zofia Zielińska, kierownik Zespołu Budownictwa Mieszkaniowego PKO BP S.A. w Nysie. - Dla porównania: w trzecim kwartale 2000 roku zlikwidowano 198 książeczek, w czwartym - 228, a już od 1 stycznia br. do 15 lutego zlikwidowano aż 287 książeczek. Bardzo wielu posiadaczy książeczek przeprowadzało również cese, czyli przepisywało swoją książeczkę na krewnego w linii prostej

np. matka córce, dziadek - wnuczce. Wiele osób chciało również dowiedzieć się ile otrzymają kapitału, odsetek i premii. Na wyliczenia czeka się 2 tygodnie, jedynie w styczniu ze względu na wzmożone zainteresowanie czas ten wydłużył się do 3 tygodni. Premia jest zależna od wielu czynników i nie można tak od razu powiedzieć ile klient otrzyma. Zależy m.in. od wysokości wpłacanych rat, od daty założenia książeczki, od tego czy wkład zostanie przeznaczony na budownictwo jednorodzinne czy też wielorodzinne (na niekorzyść pierwszego) - mówi kierownik.

Nyskiemu PKO BP S.A. w związku z zainteresowaniem książeczkami mieszkaniowymi przybyło pracy. Zofia Zielińska uspokaja, aby właściciele nie wpadali w popłoch i nie wybierali jedynie kapitału z odsetkami.

- Nie ma takiego zapisu, żeby nie otrzymali premii gwarancyjnej. Przecież możliwości przeznaczenia zgromadzonych środków zgodnie z przepisami jest wiele. Niestety, zdarzają się osoby, które dla kwot rzędu 1000 - 1500 zł rezygnują z premii nawet kilku- i kilkusettyśięcnej. Nie ma z góry wyznaczonego jakiegoś terminu, do którego mają obowiązywać premie. Są książeczki, muszą być premie - uspokaja pracownik PKO.

Jedynym rządowym posunięciem jest co najwyżej ograniczanie celów, na które można wykorzystać wkład. Przykładem jest najnowsze posunięcie. Premia gwarancyjna, mająca choć częściowo rekompensować inflacyjny spadek wartości oszczędności odkładanych na książeczke mieszkaniową, od 24 kwietnia nie będzie obejmowała między innymi mieszkań lokatorskich. Tęgo dnia wchodzi bowiem w życie prawo



spółdzielcze umożliwiające wykup mieszkań lokatorskich za 3 procent wartości.

- Właściwie to nawet teraz, kiedy wciąż jest możliwość wykorzystania środków z książeczki na rekompensatę wykupu (trzeba wpłacić 60% ceny i dopiero wówczas można wykorzystać oszczędności z książeczki i premię) należałoby się zastanowić, czy późniejsza niższa cena lokalu nie jest wartościowsza niż pokusa likwidacji książeczki. Ale to wymaga rozważenia przez osoby zainteresowane - podpowiada Zofia Zielińska.

Wciąż bowiem obowiązują wiele korzystnych form „zainwestowania” książeczki. W dalszym ciągu po zostanie premiovany zakup nowych mieszkań i domów oraz starych - na rynku wtórnym - w których dotąd posiadacz książeczki nie zamieszkiwał, a także na:

- uzyskanie własności mieszkania powstałego dzięki przebudowie, nadbudowie lub rozbudowie budynku mieszkalnego lub pomieszczeń mieszkalnych (np. strychy)

- przeznaczenie wkładu na pokrycie zadłużenia z tytułu kredytu, w którego spłacie pomaga budżet państwa (chodzi o tzw. stare kredyty spółdzielcze)

- zawarcie umowy najmu w budynku, którego budowa była finansowana dzięki kredytowi z Krajowego Funduszu Mieszkaniowego (są to czynszówki towarzystw budownictwa mieszkaniowego, gdzie osoby starające się o mieszkanie muszą wpłacić kaucję w wysokości 10 proc. kosztów budowy). Jest warunek: premia wraz z oszczędnościami jest wypłacana po przedstawieniu dokumentu potwierdzającego wcześniej poniesione nakłady.

Danuta Wąsowicz-Hołota

Zwariowana wołowina

Od dłuższego czasu w środkach masowego przekazu mamy kolejny „dług” temat... a nawet dwa, o zupełnie różnej jakości. Pierwszy, i co tu ukrywać - rewelacyjny, to niespodziewana forma i wyniki narciarskiego skoczka Adama Małysza. Całe pokolenie kibiców, trenerów czy działaczy śledzi jego fantastyczne loty, po których reszta zawodników (kompletnie załamana) zastanawia się kto zajmie drugą i następne lokaty.

Ale temat „choroby szalonych krów” jest tak samo codziennie eksploatowany - jednak temat ten nie budzi radości i euforii - lecz uczucie lęku, niepewności i obaw! Prawdą jest, że opisana w latach 20. - 30. XX wieku choroba Creutzfeldta-Jakoba to nieuleczalne cierpienie kończące się zgonem. Schorzenie to jest niezwykle rzadkie. Psychiatrzy i neurologzy nim się zajmujący najczęściej odchodzą na emeryturę i chorobę tę znają tylko z literatury.

Schorzenie to rozpoczyna się objawami nerwicowymi (rozdrażnienie, niepokój, wahania nastroju, męczliwość), aby po krótkim czasie przejść do zaburzeń otepiennych: spadek intelektu, zaburzenia orientacji, deficyt pamięci, bezradność, pustka emocjonalna. Do obrazu dołączają się dolegliwości neurologiczne i wkrótce zgon. Musimy pamiętać o tym, że od zawsze w życiu i w medycynie jest coś takiego, co zwie się statystyką. A dane są jednoznaczne - każdy palacz kupujący pudełko papierosów ma o kilka tysięcy (!) razy większe ryzyko zgonu na raka płuc niż zwykły śmiertelnik jedzący codziennie wołowinę. W Polsce nie kilku, ale ok. 6.000 ludzi ginie rocznie w wypadkach samochodowych, a mimo tego jeździmy samochodami.

Nie ulegajmy „nervowej modzie”, panice czy chwilowym trendom. Naukowe dane potwierdzają, że łatwiej wygrać 20 mld zł w totolotka niż przeobrazić się w szaloną krowę.

Lek. Kamil Ruciński
specjalista psychiatra

Palce lizać?

Mądre księgi i wszelakiej mąci wkładki rolnicze przesiąknięte są cennymi wiadomościami jak praktykujący pijak berbelucha. Niestety prawdziwy rolnik nie zawsze ma czas zagłębiać się w czasochłonnej lekturze. Zwykle czeka na ekstrakt, na esencję, na kwintesencję wiedzy, strawnie podaną w przejrzystej pigułce. Wychodząc naprzeciw zapotrzebowaniu społeczeństwa opisać pragnę w takim właśnie czopku informacyjnym garsć patentów, które pozwalają zdecydowanie wielokrotnie zyski, a w najgorszym razie zmniejszyć nakłady.

- Dla ogrodników:

Aby pomidory utrzymać długo w dobrej formie umieszczamy je przy samochodowej rurze wydechowej. Spaliny zapewniają piękny kolor i jędrność, tak potrzebne w handlu. W tym samym celu pomidory szprycuje się jodyną, choć są tacy, co ponad jodynę przedkładają denaturat. Nawet niewielka dawka tego specjału wstrzyknięta w warzywo powoduje, że pięknieje nam ono w oczach.

- Dla cukierników:

Sernik, gdy składa się z sera, jest drogi. Dużo tańszy jest, gdy część sera zastąpić ziemniakami. Taki sernik ziemniaczany przecież nikomu nie może zaszkodzić. Proporcje ustala już sam cukiernik. Wizualnie i smakowo - nie do odróżnienia.

- Dla sprzedawców:

Znaną praktyką restauratorów jest dolewanie płynu do mycia naczyń do piwa. Może to być ludwik, choć i ajax mu w niczym nie ustępuje. Nawet stare piwo pieni się z siłą wodospadu i nie mętnieje. Wprowadzenie kegow znacznie utrudnia ten proceder, więc polecam piwo beczkowe.

- Dla hodowców krów:

Któż nie zna tego bólu, gdy mleko kwaśniej, i żadna mleczarnia nie chce go przyjąć. Na wszystko jest rada. W tym przypadku praktyka ludowa poleca proszek ixi. Nawet odrobina dodana do mleka zapobiega kwasnieniu.

- Dla hodowców kurczaków:

Starych, śmierzących, nie nadszających się do niczego kurczaków nie wyrzucamy tylko wędzimy. Smród dymu zabija inne smrody. Wspaniale zwiększa to szanse sprzedania.

- Dla hodowców bydła:

Ostatnim krzykiem mody w tuczu jest sposób zapewnijający wspaniały czerwony kolor nawet najbardziej wyblakłej wołowinie. Krowy, jak na złość, bledną jak tylko trochę podtuczyć je sterydami (któż tego nie próbował?). Owszem - tyją, ale ten kolor... Na to też jest sposób. Patent ten wycisnie krwistą barwę nawet z mięsnej podszewki. Przed ubojem podaje się bydło - nie zgadnięcie Państwo - trutkę na szczury. Powoduje ona obfite krwotoki małych naczyń krwionośnych, i reszta jest już jasna - krwiste befsztyki, mięso cud-miód palce lizać, tylko nie swoje. Takie mięso lepiej w całości sprzedać. I to daleko.

Tych przepisów nie wymyśliłem. Wymyślili je ci, którzy w pogoni przed zyskiem nie cofną się przed niczym. To im życzę smacznego.

Konrad Szcześniak

BĄDŹ ZAPOBIEGLIWY - KUPUJ TANIEJ!

**ARMATURA SANITARNA
TECHNIKI GRZEWcze
WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK**

bater

- * Kofy, ogrzewacze wody
- * Zbiorniki olejowe
- * Grzejniki i zawory
- * Pompy do c.o.
- * Wodomierze
- * Zawory bezpieczeństwa
- * Zawory kulowe do wody i gazu
- * Naczynia przeponowe wyrównawcze
- * Filtry i reduktory ciśnienia
- * Kanalizacja
- * Rynny
- * Instalacje z miedzi
- * Instalacje z tworzywa klejone i zgrzewane
- * Spłuczki podtynkowe
- * Złączki stalowe
- * Wkłady kominowe
- * Baterie
- * Ceramika sanitarna
- * Zlewomywaki
- * Kabiny natryskowe
- * Parawany na wanny
- * Panele natryskowe
- * Wanny i brodziki

Zapraszamy firmy handlowe, budowlane i instalatorskie do kompleksowej obsługi inwestycji

BATER
HURTOWNIA ARMATURY

Wrocław, ul. Papielskiego 1, tel. (071) 341 69 44, 343 60 94
Nysa, ul. Podolska 20, tel. 448 68 30,
Nysa, ul. Chopina 6-9, tel. 433 66 51

- Nie śmiem nawet marzyć, by moi synowie chodzili. Chciałabym tylko, by mieli na tyle sił, by poruszali się o kulach, sami jedli i sami się myli.

Szansa na życie

Rozległa wieś, oddalona o kilkanaście kilometrów od Głuchołaz. Niedaleko kościoła znajduje się mały, skromny domek. Z jego okien rozpościera się widok na malownicze Góry Opawskie. Teraz, kiedy panują iście zimowe warunki, mieszkającym tu dwóm młodym chłopcom pozostaje jedynie ten widok. Oni nie mogą cieszyć się, jak ich rówieśnicy, z białego puchu. Żyje w nich jeszcze nadzieja, że wózki inwalidzkie, z którymi nie rozstają się przez kilka lat, zamienią na sanki i narty. Na razie pozostaje czekanie, aż medycyna znajdzie lekarstwo na ich chorobę - dystrofię mięśni.

ZARAŻAĆ RADOŚCIĄ

Nic nie zapowiadało nieszczęścia. Jako pierworocone dziecko państwa Rohnerów na świecie pojawił się Andrzej. To było trzynaste lat temu. Ogromna radość dla rodziców i dziadków - kochany bobas, który zarażał wszystkich śmiechem. Podobnie było z o dwa lata młodszym Robertem. Niepokojące sygnały zaczęły się, gdy Andrzej dobiegał do dwóch lat. Dziecko zaczęło co prawda stosunkowo późno siadać i chodzić, ale lekarze zapewniali, że stawianie pierwszych kroków wygląda różnie u różnych dzieci, tak że pewne odchylenia od symbolicznego roczku mogą wystąpić. U Andrzeja rzeczywiście wystąpiły. Samodzielnie zaczął poruszać się właśnie dopiero około drugiego roku życia. Kiedy miał cztery latka rodzice zaobserwowali, że ich syn coraz częściej chodzi na palcach, co nieraz kończyło się upadkiem.

KUPCIE SOBIE WÓZEK

Rozpoczęły się istne pielgrzymki do lekarzy. Jedną z wizyt tak wspomina Irena Rohner, matka Andrzeja i Roberta: - Byliśmy u neurologa w Opolu, który kazał nam kupić wózek inwalidzki. Nic więcej nie powiedział. Tylko tyle: „Kupcie wózek inwalidzki”. Tak z grubej rury - matka chłopców ma łzy w oczach. - Nie byliśmy w stanie pomyśleć o czymkolwiek. Niektórzy lekarze dawali nadzieję, że może z czasem chłopcy będą chodzili. Niestety... Dopiero pani doktor Kapłowska z Głuchołaz postawiła właściwą diagnozę. Specjalistyczne badania w klinice we Wrocławiu potwierdziły te przypuszczenia - dystrofia mięśniowa - rzadkiego typu schorzenie, na które zapadają jedynie chłopcy.

Badaniom został poddany zarówno Andrzej jak i Robert. Mimo

że u tego drugiego niewiele jeszcze było symptomów choroby rodzice wiedzieli, że z czasem obu synów spotka ten sam los - choroba doprowadzi ich ciała do bezwładu. I jeszcze jedna, chyba najokrutniejsza informacja - większość chłopców chorujących na ten rodzaj dystrofii umiera przed osiągnięciem pełnoletności.

Najgorsza dla rodziny była bezczynność. Nie mogli poddać chłopców żadnej operacji, nie mogli podać żadnego cudownego leku, który jeśli nie przywróciłby im całkowitej sprawności to chociaż zahamowałby postępowanie choroby. Medycyna jest tu bezradna. Jedynie co można było zrobić to poddać Andrzeja i Roberta rehabilitacji.

MAMO, NIE MOGĘ WSTAĆ

Obaj chłopcy przestali chodzić mniej więcej w tym samym czasie. Mieli wtedy po osiem lat. Żaden z nich nie przystąpił do Pierwszej Komunii Świętej na własnych nogach.

- Myśleliśmy, że Robertowi się uda... Komunia była w maju, a on przestał chodzić w marcu. Nikt w naszej rodzinie

nie cierpiał praktycznie na żadną przewlekłą chorobę, a tu takie nieszczęście.

Andrzej bawił się na piasku. Usiadł i więcej już nie wstał

o własnych siłach. - Mamo, ja nie mogę wstać - krzyczał - wspomina tragiczną chwilę pani Irena.

Robert zjeżdżał na pupie po schodach. Kiedy znalazł się już na ostatnim stopniu prosił dziadka, żeby go podniósł. Sam wstać nie potrafił.

NADZIEJA W KOREI

Rodzice Andrzeja i Roberta nie czekali z założonymi rękami, by choroba pogrążyła ich dzieci. Nawiązali współpracę z rodzinami borykającymi

się z takim samym problemem, a mieszkającymi w całym kraju. Inicja-



Andrzej i Robert Rohnerowie z mamą

torem powstania Stowarzyszenia Pomocy Chorym na Dystrofię Muscularum była matka chłopca cierpiącego na to schorzenie, mieszkającego w Kędzierzynie-Koźlu. Ona musiała walczyć o syna Miłosza. Na szczęście dystrofia oszczędziła jej drugie dziecko.

To od niej państwo Irena i Waldemar Rohnerowie dowiedzieli się o możliwości przeprowadzenia zabiegu dającego nadzieję jeśli nie na całkowite wyleczenie to przynajmniej na dużą poprawę. Zabieg polegał na transplantacji pięćdziesięciu miliardów myblasów (zarodków komórek mięśniowych). Przeprowadzany jest w stolicy Korei Południowej - w Seulu. Choć zabieg ten nie jest polecany z różnych względów przez lekarzy, jak do tej pory to jedynie światelko na końcu długiego tunelu dystrofii. Zanim chorzy będą mogli być poddani temu zabiegowi muszą przejść szereg specjalistycznych badań w Memphis w Stanach Zjednoczonych. Po badaniach zostaje wyznaczona data zabiegu w Korei. Po jego pomyślnym przebiegu czeka chorego jeszcze jedna kontrolna wizyta w Stanach Zjednoczonych, połączona z rehabilitacją.

Syn założycielki Stowarzyszenia Pomocy Chorym na Dystrofię w Kędzierzynie-Koźlu już przeszedł wszystkie etapy tego leczenia. Choć jego rodzice wahali się czy poddać go eksperymentalnemu zabiegowi, nie żałują. Miłosz nie porusza się o własnych siłach, ale poprawa jest zdecydowana. Poza tym dla niego była to ostatnia nadzieja, bo ma teraz 19 lat.

POTRZEBNE 12 MILIARDÓW

Jak zwykle w takich wypadkach na przeszkodzie w leczeniu stają pieniądze. W tym przypadku jest to suma podwójna, bo zabiegu potrzebuje i Andrzej i Robert. Sam pobyt w Korei szacuje się na około 300 tys.

dolarów (12 miliardów starych złotych!).

Państwo Rohnerowie zaczęli na poważnie myśleć o poddaniu chłopców zabiegowi w Korei dopiero od końca ubiegłego roku. Założyli dwa konta, ale póki co suma, która się na nich znajduje, jest niewielka. Zdają sobie sprawę, że trzeba zmobilizować wszystkie siły, a zbieranie takiej niebotycznej sumy nie może trwać miesiącami. Przydało się nagłośnie nie przypadku braci Rohnerów w niektórych mediach. Pomocną dłoń wyciągnął do nich miejscowy proboszcz, katecheta Alicja Niedbalska, nauczyciele i uczniowie Szkoły Podstawowej w Moszczance, którzy byli z jasełkowym przedstawieniem w wielu miastach i wsiach naszego regionu, zbierając datki na zabieg.

- Mamy nadzieję, że z czasem będziemy mogli An-



drze-

ja i

Roberta

wysłać do

Francji, bo

podobno tam

będą przeprowadzane takie same zabiegi.

Państwo Rohnerowie są w trudnej sytuacji materialnej. Pani Irena z wiadomych względów nie może podjąć pracy. Jej mąż również nie ma pracy. Jedynym ratunkiem jest dorabianie, chwytanie okazji.

- Prawie cały majątek sprzedaliśmy żeby leczyć chłopców. Już niewiele zostało z naszego gospodarstwa... tylko krowa. Pole też oddaliśmy, bo nawet nie stać nas było na jego utrzymanie. Chłopcy nie dostają renty. Mają tylko zasiłek stały i pielęgnacyjny. To jest 360 zł na jednego. Chcieli-

śmy chociaż zrobić łazienkę na piętrze, żeby nie trzeba było ich znosić na parter. Nie udało się, bo jak już są jakieś pieniądze to zawsze na leczenie pójdą...

DZIEŃ JAK CO DZIEŃ

Każdy dzień Andrzeja i Roberta jest podobny do dnia poprzedniego. Chłopcy skazani są na niemal całkowite uzależnienie od rodziców i dziadków. To oni sadzają ich na ubikacji, myją, karmią. Wszędzie trzeba ich zanieść na rękach. Piją samodzielnie przez rurki, bo mają trudności z utrzymaniem szklanki czy kubka.

Każdego dnia do Rohnerów przychodzą nauczyciele. Każdy chłopiec ma oddzielne nauczanie, oczywiście w domu. Każdy ma swojego nauczyciela, który prowadzi go z klasy do klasy. Po lekcjach Andrzej i Robert zajmują sobie czas na swój sposób i możliwości. Są ciekawi świata i stęsknieni za nim. Kiedy tylko przychodzi do nich dziadek nie może wykręcić się od wzięcia wnuków „na barana”, by mogli zobaczyć więcej przez swoje okienko.

Nic nie zastąpi im sprawności nóg i rąk. Obaj chłopcy są załamani tym, że są uwięzieni w wózku inwalidzkim. Pamiętają przecież czasy, gdy chodzili i grali z rówieśnikami w piłkę.

Najgorzej jest zimą, bo praktycznie cały czas muszą przebywać w domu. Bardzo marzną, szczególnie w nogi i trzeba uważać, by nie zachorowali na zapalenie dróg oddechowych. Za to latem mogą cieszyć się do woli świeżym powietrzem i otoczeniem.

Przez kilka lat rodzice wozili Andrzeja i Roberta na rehabilitację do Otmuchowa. Przyjeżdżał też specjalista z Głogówka. Za wszystko trzeba jednak płacić, a na to Rohnerowie nie mają.

N I E MOŻNA WYBIERAĆ

- Gdybyśmy mieli polewnę uzbiarę sumy potrzebnej na zabieg,

nie mogłabym zdecydować który z chłopców ma jechać, a który nie. Nie mogłabym przecież jednemu dać szansy na życie, a drugiego jej pozbawić.

Agnieszka Groń

Stowarzyszenie Pomocy Chorym na Dystrofię Muscularum
Hasło:
Andrzej i Robert Rohner
Bank Gospodarki Żywnościowej ul. Kędzierzyna-Koźle
20301648-202055-2706-11

Potrafiają wiele

28 lutego, w środę zespół terapeutyczny oraz uczestnicy grup wsparcia Ośrodka Pomocy Społecznej obchodzili rocznicę odremontowania swojej siedziby.

Uległa ona zniszczeniu w trakcie powodzi. Z okazji rocznicy zorganizowano happening „Pokaż co potrafisz”. Terapeutka Alina Padykuła wpadła na bardzo oryginalny pomysł. Zamiast tradycyjnej

akademii dla zaproszonych gości i uczestników grup wsparcia, zorganizowano świetną zabawę. Wszyscy wzięli udział w zajęciach, jakie na co dzień organizuje punkt konsultacyjny ds. dzieci i młodzieży niepełnosprawnej.

I tak można było spróbować malowania na szkłe, szycia, zabawy z masą solną.

Wśród zaproszonych gości były m.in. Irena Kłakowicz - dyr. Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, Jolanta Barska - dyr. PFRON-u Opole, Halina Osińska z urzędu wojewódzkiego, Izabela Jurewicz - dyr. OPS-u. Panie mogły wykazać się zdolnościami kulinarnymi i krawieckimi, a na panów czekał miniwarsztat stolarski. Całe spotkanie popro-

wadziła Marta Polańska - kierownik punktu. Po wspólnych warsztatach udano się na poczęstunek, odbyła się także wystawa wykonanych prac.

Najwięcej radości ze wspólnej zabawy mieli młodzi uczestnicy grup. - Traktuję to jak przyjemność. Pokazuję mi tu różne rzeczy, mogę się czegoś nauczyć.

Najbardziej lubię grać, szczególnie Beethovena - mówił Tomek, który na zajęcia do punktu przychodzi już bardzo długo. Podobnie wypowiedzieli się inni uczestnicy, którzy bez tych zajęć, które są dla nich prawdziwą przyjemnością, nie wyobrażają sobie życia.

ab



Kto namaluje najciekawszy obraz?



Marta Polańska rozpoczęła spotkanie



Najbardziej lubimy zabawę z masą solną



Przygotowanie sałatek



Było też malowanie na szkłe

Reklama


KOMANDOR SYSTEM


W marcu proponujemy naszym Klientom obniżkę cen do

20%

MY GWARANTUJEMY JAKOŚĆ TY SPRAWDŹ TYLKO CENĘ!

BEZPŁATNE PROJEKTOWANIE KOMPUTEROWE



szafy, garderoby, wnęki z drzwiami przesuwanymi

P.H.U. JAROPOL
 Salon Ekspozycyjny:
 NYSA, ul. Prudnicka 10
 tel. 433 81 18, 0602 651 723



Tomek, Gosia i Justynka - uczestnicy zajęć

Kiedys mężczyzna mógł kobietę kupić na targu. Za parę groszy nabył prawo do posiadania niewolnicy, z którą mógł robić, co mu się żywnie podobało. Stawał się jej panem i władcą, a ona nie miała żadnych praw

Niewolnica w XXI wieku?

Teraz niewolnictwa już nie ma. Panuje równouprawnienie, kobiety mają takie same prawa jak mężczyźni. Rola w domu dzielone są sprawiedliwiej niż kiedyś. Jednak w niektórych „czterech ścianach” rozgrywają się prawdziwe tragedie. Mężczyzna uzurpuje sobie prawo do dominowania nad kobietą we wszystkich dziedzinach życia. Żeby wyegzekwować posłuszeństwo najczęściej używa siły. Bicie kobiety ma wielowiekową tradycję. I niestety jest to jedna z tych tradycji, którą niektórzy mężczyźni bardzo sobie cenią i szanują.

- Kiedy kobieta się do mnie zwraca, po pierwsze ją wysłucham - opowiada Małgorzata Michalska, konsultantka „Niebieskiej Linii” - Nigdy nie powiem jej, że to co mówi jest głupie, że źle robi.

Ja nie chcę jej zabić

Wokół przemocy krąży wiele mitów. Po pierwsze przemoc nie zdarza się tylko w rodzinach biednych, o niskim statusie społecznym czy ekonomicznym. Może mieć miejsce w rodzinie, gdzie mężczyzna jest lekarzem, sędzią, dyrektorem. Co ciekawsze takie wysokie stanowiska zajmują nie tylko sprawcy przemocy, ale także jej ofiary. Społeczeństwo maltretowaną kobietę wyobraża sobie jako małą, wątłą, wynędzniałą osobę. Zazwyczaj posiada kilkoro dzieci, ma małe zdolności i możliwości zawodowe, ekonomicznie jest zależna od swojego męża. Jest to błędny stereotyp.

Na pewno niektóre kobiety pasują do tego opisu. Jednak wiele z bitych kobiet to silne, wykształcone kobiety. Dlaczego więc pozwalają się bić? Ze zwykłego poczucia bezradności. Sprawca przemocy domowej doskonale wie, jak ma manipulować kobietą, jak ma na nią wpływać, żeby czuła się osamotniona i za słaba, żeby cokolwiek z tym zrobić. Czasami mija wiele lat zanim kobieta decyduje się walczyć z przemocą, której doświadcza. Zastanawiamy się jak to jest, że jest w stanie wytrzymać to tak długo. Są też takie kobiety, które wiedzą, że jak zostaną raz uderzone, to będzie koniec ich małżeństwa.

Przemoc ma swoje fazy. Pierwsza to faza narastającego napięcia. Mężczyznę wszystko wtedy drażni. Źle postawiony wazonik, nieodpowiednia zastawa, przysłowiowa przesolona zupa. Wszystko jest nie tak jak powinno. Kiedy napięcie sięga zenitu, następuje faza eksplozji. Jest to najniebezpieczniejsza faza. Mężczyzna nie kontroluje wtedy swojego zachowania i występuje realne zagrożenie życia kobiety. Oczywiście większość sprawców przemocy twierdzi, że nie chce zabić kobiety, a jedynie „dać jej nauczkę”. Jednak podczas bicia tracą kontrolę. Bicie po głowie, kopanie, duszenie, wyrwanie włosów. Wszystko to mało. Po każdym uderzeniu jest kolejne i kolejne. Oprócz brutalnego bicia mężczyźni potrafili się znęcać nad kobietą na inne sposoby. Zawsze padają wulgarne wyzwiska, groźby pod adresem jej i dzieci. Mąż zamyka żonę



w domu, nieraz niszczy dorobek całego życia - wyrzuca przez okno telewizor, rozbija pralkę, meble, wybija szyby. Często też stosuje przemoc społeczną. Izoluje żonę od świata zewnętrznego - rodziny, przyjaciół, znajomych. W dodatku podważa ich autorytet. Wymyśla na ich temat niestworzone rzeczy.

Dr Jekyll i Mr Hyde

Faza agresji może trwać do 24 godzin. Niestety po tych dwóch fazach następuje faza miodowego miesiąca. Ten sam sprawca, który bił, katował, chciał pozbawić życia, wyzywał, poniżał, teraz zaczyna zachowywać się jak przed ślubem. Chodzi na zakupy, sprząta, mówi że kocha. Wszystko to robi z poczucia winy. - Bo to nie jest tak, że sprawca przemocy jest złym człowiekiem - mówi pani Małgorzata. - Jeśli jest to alkoholik, to jest to uwarunkowanie związane ze środkiem chemicznym. Sprawcami przemocy są też często osoby mające zaburzoną osobowość.

Właśnie w związku z fazą miodowego miesiąca, kobiecie jest tak trudno rzucić męża, który ją bije. Ona chce wierzyć, że on tak naprawdę nie chce jej skrzywdzić i w końcu się zmieni. Słucha obietnic bez pokrycia o tym, że już ostatni raz ją uderzył, nigdy więcej nie podniesie na nią ręki. Przecież tak bardzo ją kocha. Co prawda miłość i cierpienie to jedno, ale jak można znęcać się fizycznie i psychicznie nad kimś kogo się kocha? Trudno w to uwierzyć i każda kobieta, na którą mąż podniósł rękę, powinna się nad tym zastanowić. Przecież każdy miesiąc miodowy w końcu się kończy. Najczęściej mężczyzna robi kobiecie „pranie mózgu” zapewniając sobie wolną rękę. Przemoc jednak sama nie minie. Jeśli kobieta nie zgłosi się po pomoc, nie zasięgnie informacji, nic samo się nie zrobi. Mężczyzna czuje się bezkarny, widzi, że mu się upiekło raz, drugi, trzeci. Bez żadnych konsekwencji może dalej bić

swoją żonę.

Zastraszająca jest także postawa społeczeństwa. Wielu ludzi uważa, że nie powinno się wtrącać w małżeńskie sprawy, a skoro mąż bije żonę to widocznie ma jakiś powód. Dlatego często same kobiety uważają, że gdyby nie zasłużyły, to by nie dostały. - Ale to nieprawda. Nikt nie ma prawa nikogo bić - twierdzi pani Małgorzata.

Wiele kobiet zamiast walczyć z przemocą stara się nauczyć z nią żyć, tak aby uciec jak najmniej. Ofiary przemocy mają swoje taktyki, jak nie dostać. Gdy widzą, że mąż jest w fazie narastającego napięcia, starają się mu za wszelką cenę przymilić. To jednak na niewiele się zdaje. On i tak będzie zachowywał się w sposób pogardliwy i agresywny. Będzie poszturchiwał, wyzywał, pluł, zaczepiał. I jak zwykle stanie na tym samym - podbite oko, podduszenia, ciało całe w siniakach. - Raz mieliśmy tu kobietę, która w czasie kolejnej awantury zdecydowała się wezwać policję. Gdy ta przyjechała, mężczyzna zamknął się w pokoju i nie chciał nikogo wpuścić. Policjanci zapytali czy jest pijany, gdy dowiedzieli się że nie, odjechali. Wtedy mąż tak skatował kobietę, że ledwo uszła z życiem - opowiada pani Małgorzata.

Gwałt w rodzinie

Osobną sprawą jest przemoc seksualna, niestety także bardzo często stosowana. - Gwałt rodzinny to temat tabu - mówi Małgorzata. - Bo która kobieta powie, że mąż ją zgwałcił? Ale to także jest przestępstwo. Mąż nie może „mieć” żony, kiedy tylko chce. Wniosek o ściganie w takim wypadku powinna złożyć ofiara. Często tam, gdzie jest przemoc w ogóle, jest też przemoc seksualna. Zgłaszają się do nas kobiety wykorzystywane przez mężów bądź ojców. O tym rodzaju przemocy jest jeszcze trudniej mówić. Potrzeba czasu, żeby poczuć się bez-

piecznie. - My staramy się dać kobiecie to poczucie bezpieczeństwa, mówimy jej, że nikt nie ma prawa jej bić, przemoc to przestępstwo, z którym trzeba walczyć. Czasami decydują się spróbować. Wtedy radzimy im, jak najlepiej to zrobić. Najpierw w trakcie awantury kobieta powinna wezwać policję, po pobiciu należy iść do lekarza pierwszego kontaktu, aby zrobiono obdukcję. Policja przyjeżdżając na interwencję powinna pouczyć kobietę, że ma prawo do wypełnienia niebieskiej karty, która zawiera prośbę o pomoc. Ważne, żeby kobieta wiedziała, że nie jest sama, że policja jest po jej stronie. Później policjanci oddadzą kartę dzielnicowemu i on będzie miał obowiązek dotarcia do rodziny i pouczenia mężczyzny o konsekwencjach jego postępowania.

Kiedy kobieta zaczyna coś robić, sprawca może albo się przestraszyć, albo zareagować jeszcze większą przemocą. Do punktu konsultacyjnego w Nysie rocznie trafia ok. 300 kobiet, jakieś 50 spraw z tego ma swój finał w sądzie. Kobieta może uczestniczyć w rozprawie jako oskarżyciel posiłkowy, mając wpływ na jej przebieg. Niestety rozprawa dla kobiet jest zawsze stresująca i trudna. Widząc jak mężczyzna kłamie i zaprzecza oczywistym faktom, reagują impulsywnie. Mąż mówi np. że to nie on ją pobił tylko kochanek. A nie każdą kobietę stać na adwokata. Niestety mężczyźni za znęcanie się nad kobietami rzadko trafiają do więzienia. Najczęściej dostają wyroki w zawieszeniu, wracają do domu i dalej katują żony.

Kobieta musi zrozumieć, że całą odpowiedzialność za przemoc ponosi sprawca. Nie ma w tym żadnej winy ofiary. Kobiety czasami mówią, że gdyby podały mężowi obiad w innym talerzu, to na pewno, by ich nie uderzył. A to nieprawda.

Nie są w żaden sposób predysponowane do tej roli, nie wchodzi w nią same. Nie mogą pozwolić na

odebranie sobie godności, indywidualności i poczucia człowieczeństwa.

Bicie żony to nie jest także sposób na rozwiązywanie problemów małżeńskich. Nie powinno tak tego traktować społeczeństwo. Nie zawsze to, co dzieje się za zamkniętymi drzwiami sąsiadów, to ich prywatna sprawa. Krzyki i wołanie o pomoc powinny spotkać się z reakcją sąsiadów.

Zabiję cię mamo!

Przemoc potrafi dokonać wielu zniszczeń. I nie są to tylko poobijane kości i spuchnięta twarz. Jest coś takiego jak zespół stresu pourazowego. Trwa co najmniej 3 miesiące i występuje po fazie eksplozji. Kobieta doświadcza traumy, wielkiego szoku, który porównuje się do przeżyć i stanu psychicznego jeńców obozów koncentracyjnych, ofiar katastrofizmów czy poważnych wypadków. Ofiara przemocy powinna się zgłosić do psychologa.

Znęcanie się męża nad żoną jest okrutne i wzbudza oburzenie. Co zatem powiedzieć o maltretowaniu rodziców przez dzieci? To sobie trudno wyobrazić. Jak można się znęcać fizycznie i psychicznie nad własną matką czy ojcem? Są tacy, którzy doświadczyli tego rodzaju przemocy. W Centrum spotkałam starszą kobietę, której dorosły syn znęcał się nad nią w okrutny i wyrażony sposób. Dusił ją poduszką i w niewybredny i dokładny sposób straszył, jak pozbawi ją życia.

Dla wielu zaskakującym będzie fakt, że nie tylko kobiety padają ofiarami przemocy. Zdarza się to także mężczyznom. Przez społeczeństwo są postrzegani jako silni, nie okazujący emocji, nigdy nie płaczą. Jednak wbrew pozorom oni także mogą stać się ofiarami. Kobiety specjalizują się w przemocy psychicznej. - Przychodził do nas pan, który wychowywał dziecko swojej córki i właśnie od tej córki doznawał okrutnej przemocy psychicznej i fizycznej - opowiada pani Małgorzata. - To był potężny facet, nigdy jednak nie uderzył swojej córki.

Słaba, ale silna

Tak więc widzimy, że nie tylko kobieta może być ofiarą. Może stać się nią także rosy i silny mężczyzna. Są to jednak rzadkie przypadki. Najczęściej to właśnie my, kobiety jesteśmy wykorzystywane w różnorodny, często okrutny i uwłaczający naszej godności sposób. Mężczyźni odbierają nam wolność i przypisują sobie prawo do panowania nad nami. Będą to robić tak długo, jak im na to pozwolimy. Wiele kobiet musi zapamiętać, że wcale nie są słabsze od mężczyzn, a już na pewno nie są głupsze. Nawet drobna i słaba kobieta potrafi w sobie odnaleźć charakter i taką siłę, że będzie w stanie przenosić góry, a co dopiero pozbyć się potwora, który zatruwa jej życie. Poza tym należy pamiętać, że przemoc jest często rozpaczliwym zagłuszeniem niemocy. Więc opamiętaj się kobieto zanim oberwiesz to jedno uderzenie za dużo!

Anna Bartosik

arcos

OPOLE, ul. Niemodlińska 23
PAWILON "AS" (obok SDH "ZA ODRĄ")
I p. box 37 tel/fax. 47 47 819

NYSA, ul. Rodziewiczówny 34
budynek Mikro Marketu
tel/fax 433 51 22

RACIBÓRZ, ul. Browarna 7/4
tel. (032) 418 15 39



UWAGA!!!
NASZE ZESTAWY NIE
POSIADAJĄ KART GRAFICZNYCH
ZINTEGROWANYCH NA STAŁE
Z PŁYTĄ GŁÓWNA, CO UMOŻLIWIA
DAJSZĄ ROZBUDOWĘ ZESTAWU!!!

W/W ZESTAWY SĄ TYLKO PRZYKŁADAMI.
OPERUJEMY RÓWNIEŻ KAŻDĄ INNĄ
KONFIGURACJĘ WEDŁUG ŻYCZENIA KLIENTA.

GWARANCJA NA ZESTAWY

2 LATA

MONITORY

Optiview 15"	663,-
LG 575M 15"	740,-
Philips 105S21 15"	745,-
Optiview 17"	940,-
LG Flatron 17"	1320,-

HEWLETT PACKARD

HP 640	396,-
HP 840	536,-
HP 930	824,-
HP 950	1089,-
HP 1120 (A3)	1620,-
HP LJ1100	1979,-

LEXMARK

Z12	299,-
Z32	399,-
Z42	519,-
Z52	619,-

CANON

BJC3000	535,-
BJC2100	379,-
BJC4400	649,-
BJC4650 (A3)	1433,-

WSZYSTKIE CENY
OCZYWIŚCIE Z VAT

PROMOCJA - PROMOCJA - PROMOCJA - PROMOCJA

ARCOS GAME

INTEL CELERON **733**

PAMIĘĆ 64 MB DIMM
PŁYTA GŁÓWNA 133 MHz
UDMA 66 ATX

HDD **30 GB**

CD-ROM x52
OBUD. MIDI TOWER ATX

K.GRAF. RIVA TNT2 32 MB

modem 56,6 kbps

KARTA MUZ. 32 BIT STEREO PCI

MONITOR 15" **PHILIPS** kolor OSD
(wyświetlanie funkcji na ekranie)

FDD 1,44 MB, MYSZ
KLAWIATURA WIN 98

cena z VAT: 2837,-

pierwsza wpłata - 0 zł, raty - 125 zł

ARCOS AMD

AMD DURON **700**

PAMIĘĆ 64 MB DIMM
PŁYTA GŁÓWNA
UDMA 66 ATX

HDD **30 GB**

CD-ROM x52
OBUD. MIDI TOWER ATX

K.GRAF. RIVA TNT2 32 MB

modem 56,6 kbps

KARTA MUZ. 32 BIT STEREO PCI

MONITOR 15" **PHILIPS** kolor OSD
(wyświetlanie funkcji na ekranie)

FDD 1,44 MB, MYSZ
KLAWIATURA WIN 98

cena z VAT: 2789,-

pierwsza wpłata - 0 zł, raty - 123 zł

PROMOCJA PENTIUM III

ARCOS SPEED

INTEL PENTIUM III **800**

PAMIĘĆ 64 MB DIMM
PŁYTA GŁÓWNA 133 MHz
UDMA 66 ATX
(obsługuje Pentium II/III)

HDD **30 GB**

CD-ROM x52
OBUD. MIDI TOWER ATX

K.GRAF. RIVA TNT2 32MB

modem 56,6 kbps

KARTA MUZ. 32 BIT STEREO PCI

MONITOR 15" **PHILIPS** kolor OSD
(wyświetlanie funkcji na ekranie)

FDD 1,44 MB, MYSZ
KLAWIATURA WIN 98

cena z VAT: 3349,-

pierwsza wpłata - 0 zł, raty - 148 zł

DOPLATY DO ZESTAWÓW ARCOS:

- DVD 12X - 180,-
- 128 MB DIMM - 85,-
- GEFORCE-2MX32 MB - 180,-
- MONITOR 17" TCO'99 - 195,-

PHILIPS

Mało? No to jeszcze:

- ▶ RATY BEZ PIERWSZEJ WPŁATY I PORĘCZYCIELI!!!
- ▶ LEASING OPERACYJNY!!!
- ▶ SIECI KOMPUTEROWE, SERWIS!

Po co kupować "zwykły" monitor, skoro możesz mieć **PHILIPSa!**

PHILIPS 105S21 15"

nr 1 w teście



do każdego zestawu
ARCOS!

EDYTOR TEKSTU, ARKUSZ KALKULACYJNY
PROGRAM GRAFICZNY I DO PREZENTACJI

za 0 zł



Nysa, ul. Jeziorna 1
(przy tamie na Jeziorze Nyskim)
Tel./fax (077) 433 65 19

**HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
ORAZ DYSTRYBUTOR
I PRZEDSTAWICIEL FIRM
POLECA:**

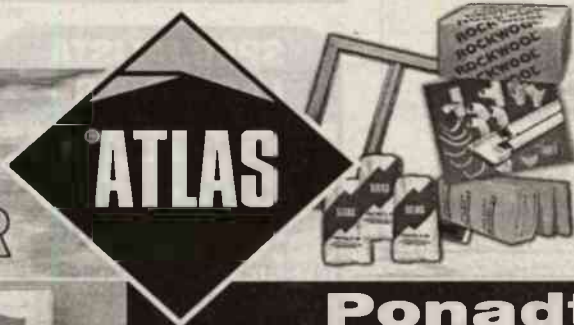


**PREFABET
BIELSKO-BIAŁA**

**PRODUCENT NAJCIEPLEJSZYCH
ODMIAN BETONU KOMÓRKOWEGO
300 400 500 600**

**SYSTEMY DOCIEPLEN
BUDYNKÓW**

ATLAS STOPER



AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY
PRODUCENTA STOLARKI BUDOWLANEJ

PLAST - TECHNIK

**OKNA I DRZWI
PVC & ALU**

Okna typowe (od ręki) -
- na stanie magazynowym

**MIKROWENTYLACJA
NA WYPOSAŻENIU
STANDARDOWYM
OKIEN**

Ponadto w naszej ofercie

1. Panele podłogowe - 30,00 zł brutto
2. Stolarka drzwiowa i okienna

CENY FABRYCZNE

- Stolbud
- Urzędowski
- Drewtur
- Polskone
- Porta
- PLASTTECHNIK

- ☐ Papy, lepiki
- ☐ Styropian
- ☐ Ocieplenie - system ATLAS
- ☐ Blachy
- ☐ Rynny ocynk i plastik
- ☐ Suporex, cegły, bloczki oraz budowlanka ogólna

- ☐ Okno PCV
- ☐ Cement
- ☐ Płyty gipsowe

**DYSPONUJEMY TRANSPORTEM
RATY BEZ ŻYRANTÓW**

CZYNNE W GODZ. 7⁰⁰ - 16⁰⁰

ROLNICTWO - DZIAŁKA - OGRÓD

Bonsai - to jest proste

Bonsai to sztuka pochodząca z Chin, oparta na znajomości drzew rosnących w naturalnym środowisku. Bonsai (bon - płytka, miska, sai - roślina) ma na celu odtworzenie natury w idealnym, miniaturowym krajobrazie, to sztuka formowania drzew.

Sztuka ta wywodzi się z Chin dynastii Han, ok. 200 lat p.n.e. Powszechnie jednak bonsai kojarzy się z Japonią. Stało się tak za sprawą mnichów buddyjskich, którzy poprzez Koreę przybyli do Kraju Kwitnącej Wiśni i ok. X w. przynieśli ze sobą pierwsze egzemplarze tych roślin. Prawdziwy rozkwit sztuki formowania drzew na-

stąpił jednak dopiero ok. roku 1644, kiedy to zbiegły chiński urzędnik przybył do Japonii wraz ze swoim zbiorem bonsai i całą literaturą fachową.

Do ukształtowania doskonałego bonsai potrzeba wielu lat, toteż twórca musi wykazać się nie tylko cierpliwością, ale i zdolnością przewidywania. Każdą czynność, która ma udoskonalić kształt drzewa należy dobrze przemyśleć. Poprzez długotrwałą pielęgnację artysta przekazuje drzewu część swych myśli.

Istota bonsai

W wolnym tłumaczeniu bonsai oznacza „drzewo w naczyniu”. Połączenie dwóch elementów w jednym słowie podkreśla nierozdzielny harmonijny związek między rośliną a naczyniem. Dopiero w odpowiedniej donicy dobrze ukształtowane drzewo staje się bonsai. Jedynie na czas formowania drzewko można posadzić w

pojemniku, który nie będzie pasował do niego stylem. W rezultacie roślina i naczynie powinny stanowić jedność, podobnie jak dobry obraz i rama. Drzewo należy tak uformować, aby było pomniejszonym wizerunkiem drzew tego samego gatunku występujących w naturze.

Wybór rośliny

Na bonsai nadaje się wiele gatunków drzew i krzewów. Przy wyborze odpowiedniej rośliny należy rozważyć następujące cechy: ciekawy pień z równomiernie rozłożonymi gałęziami, atrakcyjna barwa kory, zwężła, dobrze ułożona korona z małymi liśćmi, kwiatami i owocami (jeżeli chcemy je uwzględnić w wyglądzie rośliny).

Drzewko

Wielką chwilą dla azalii jest okres kwitnienia, gdy spod kwiatów prawie nic nie widać

bonsai można kupić w specjalistycznych centrach ogrodniczych lub niektórych kwiaciarniach. Innym sposobem po-

zyskania roślin może być zakup okazów od ogrodnika. Mogą to być drzewa lub krzewy, które przez jakiś czas rosły w gruncie. Następnie były przesadzane do doniczek, gdzie nowe przyrosty zostały przycięte i odrutowane. Wiele karłowatych roślin nadaje się na bonsai, m.in. irga, pigwowiec i ognik.

Rozmnażanie

Rozmnażanie z nasion jest niedrogim, ale czasochłonnym sposobem otrzymania bonsai. Nasiona bowiem



Choć bugenwillia jest rośliną pachnącą, może utworzyć silny pień



dą do 2 lat, a rośliny nie zawsze dobrze rosną. Rozmnażanie z sadzonek to powszechnie stosowany sposób rozmnażania roślin. Jest tani i

, dokończenie na str. 26

Rakotwórcze nitrozoaminy

Badania nad peklowaniem mięsa wykazały, że udział środków peklujących może być niebezpieczny dla zdrowia człowieka.

czytaj str. 24

Wsi spokojna, wsi wesola...

Nie musisz jechać na Wyspy Kanaryjskie, aby miło spędzić czas i doskonale wypocząć. W cieniu drzew, nad szmerzącym strumykiem, możesz przeżyć swoje najwspanialsze wakacje.

czytaj str. 25

Znane - nieznane

Kiedys nasze prababce uprawiały w swoich ogródkach najprzeróżniejsze przyprawy i zioła, dziś często uważane za chwasty.

czytaj str. 26

VAT-em w chłopa

Rolnicy nie mogą odliczyć sobie podatku w najczęściej kupowanych środkach produkcji jak materiał siewny, nawozy, maszyny rolnicze, usługi rolnicze, gdyż te albo w ogóle nie są objęte podatkiem VAT, albo mają stawkę zerową.

str. 31

Manipulacje na genach

Rośliny, które od milionów lat są zasadniczym pokarmem człowieka, w ostatnich dziesięcioleciach XX wieku stały się przedmiotem szczególnego zainteresowania badaczy, a szczególnie specjalistów inżynierii genetycznej.

str. 31

Lepiej niż samochody

W porównaniu do 1999 roku sprzedaż maszyn i urządzeń rolniczych wzrosła.

czytaj str. 32

Piękny ogród

Uprawa drzew i krzewów ozdobnych

czytaj str. 33

ROLTECH

Zapewniamy atrakcyjne ceny

OFERUJEMY:

- części do ciągników i maszyn rolniczych
- łożyska, paski klinowe, akumulatory
- śruby, nakrętki, elektrody i spoiwa
- materiały ściernie, gwoździe
- części do silników zbożowych AMAZONE
- części do opryskiwaczy RAU
- OLEJE LUZEM** - silnikowe, hydrauliczne, przekładniowe
- płyn do chłodziw (luzem)

48-303 NYSA, ul. Nowowiejska 3,

tel. (077) 433-03-08

tel./fax (077) 433-56-77

49-137 Korfantów, ul. Kościuszki 2,

tel. (077) 431-94-41

49-100 Niemodlin, ul. Opolska 33,

tel. (077) 460-82-28

www.roltech.kip.pl

e-mail:roltech@poczta.onet.pl

i profesjonalną obsługę !

CZYNNE CODZIENNIE

7.00 - 17.00

w każdą sobotę

8.00 - 12.00



Wkrótce na nasze stoły może trafić genetyczna żywność

Na razie ustawa

Stosowane do tej pory ograniczenia w krajach Unii Europejskiej na produkty żywnościowe genetycznie zmodyfikowane nie są do utrzymania wobec ogromnej presji amerykańskiego biznesu.

„Wkrótce mieszkańcy Unii Europejskiej - pisze na łamach „Rzeczpospolitej” Jędrzej Bielecki - będą mieli w sklepach szerszy wybór genetycznie zmodyfikowanych produktów żywnościowych. Ministrowie ds. ochrony środowiska „15” poparli projekt Komisji Europejskiej przewidywania moratorium na wydawanie pozwoleń na produkcję niekonwencjonalnych wyrobów spożywczych. Warunkiem jest jednak ich jasne oznaczenie i gwarancja ustalenia pochodzenia”.

W Stanach Zjednoczonych uprawy genetycznie zmodyfikowane zajmują około 30 milionów ha. Produkowana na nich żywność jest tańsza. Rolnictwo Unii Europejskiej i nasze, krajowe nie wytrzyma konkurencji z

rolnikami USA.

Decyzja ministrów oznacza, że wkrótce u nas rozpowszechni się żywność genetycznie zmodyfikowana. Nie obronimy się przed taką żywnością.

Nie



wiemy zresztą, czy warto się bronić, bo o takiej żywności niewiele wiemy. Jak na razie minister ochrony środowiska, zasobów naturalnych i leśnictwa wydał w 1999 roku stosowne rozporządzenie „w sprawie orga-

nizmów genetycznie zmodyfikowanych”, w którym mówi się o wymaganiach, jakim powinny odpowiadać takie produkty wprowadzane do obrotu, oznakowaniu, ocenie zagrożenia dla środowiska i zdrowia ludzi.

Na opakowaniu produktu składającego się z organizmów genetycznie zmodyfikowanych powinien być umieszczony w kolorze kontrastowym do koloru opakowania napis „produkt genetycznie zmodyfikowany”. Musi również znaleźć się informacja o:

- przeznaczeniu produktu, dacie i numerze zezwolenia na wprowadzenie do obrotu,
- warunkach geograficzno-przyrodniczych, w jakich produkt może być użytkowany (jeżeli tego wymaga),
- sposobach postępowania w przypadku niezamierzonego uwolnienia lub niewłaściwego użycia.

jp

Do peklowania mięsa używajmy pektosoli a nie azotynu sodu

Rakotwórcze nitrozoaminy

Jednym z podstawowych procesów technologicznych stosowanych w przetwórstwie mięsnym jest peklowanie. Jego wynikiem jest uzyskanie różowoczerwonej barwy mięsa, zwiększenie trwałości przetworów dzięki bakteriobójczemu działaniu substancji peklujących oraz uzyskanie charakterystycznych cech smakowo-zapachowych.

Badania nad peklowaniem mięsa wykazały, że udział środków peklujących może być niebezpieczny dla zdrowia człowieka. Stwierdzono, że w wyniku reakcji azotynów z aminami obecnymi w mięsie tworzą się nitrozoaminy. Nadmierna ilość azotynów i azotanów jest przyczyną bezpośrednich zatruć pokarmowych, zwłaszcza u osób starszych i dzieci. Związki te potrafią

związać hemoglobinę we krwi człowieka czyniąc ją nieaktywną i wytworzyć przewoźny karmowy rakotwórcze ni-

trozoaminy.

W związku ze szkodliwością azotynów i azotanów minister zdrowia i opieki społecznej wydał zarządzenie, w którym wprowadza znaczne ograniczenia w dodawaniu azotynu sodowego do artykułów spożywczych. Obniżenie stosowania azotynów i azotanów do peklowania jednak nie zawsze znajduje zrozumienie u producentów. Wprowadzony obowiązek używania pektosoli, a nie bezpośrednio azotynu sodu, pozwala w znacznym stopniu uniknąć jego przedawkowania. Przeprowadzone kontrole stwierdzają niejednokrotnie bardzo wysokie przekroczenia dopuszczalnych limitów soli peklujących, co świadczy o zupełnej beztrosce niektórych producentów.

jp



Reklama



NYSA ul. Piłsudskiego 56a, tel. 433 68 37

**PACZKÓW ul. Jagiellońska 9
Tel. 431 77 44, 0602 620 397**

Autoryzowany Serwis Ogumienia

UWAGA ROLNICY!

DYSPONUJEMY PEŁNYM ZAOPATRZENIEM W OPONY ROLNICZE NOWE I BIEŻNIKOWANE.
WIOSENNA PROMOCJA! DUŻE UPUSTY CEN NA OPONY NAPĘDOWE DO CIĄGNIKÓW I MASZYN ROLNICZYCH. BEZPŁATNY MONTAŻ LUB DOWÓZ

Raty
bez
pierwszej
wpłaty



**ZAPRASZAMY codziennie w godz. 8.00 - 18.00 w soboty 8.00 - 14.00
FILIA PACZKÓW 8.00 - 17.00 w soboty 8.00 - 14.00**

143/b/m

Zdrowe rolnictwo

Niektórzy mówią, że całe polskie rolnictwo jest ekologiczne, wobec tego i żywność jest dobrej jakości, uzasadniając to niewysokim nawożeniem mineralnym (średnio 60-100 kg NPK/ha) i zupełnie niskim zużyciem chemicznych środków ochrony roślin (0,5-1 kg czynnego składnika/ha).

Jeśli dane te porównamy np. z rolnictwem holenderskim, gdzie założenia ekologizacji upraw rolniczych zakładają obniżenie zużycia nawozów sztucznych do 250 kg NPK/ha i chemicznych środków ochrony roślin do ok. 2,5 kg czystego składnika, to porównanie wypada znacznie korzystniej dla naszego rodzimego rolnictwa.

Inaczej jednak przedstawia się sytuacja, gdy popatrzymy na te dane przez pryzmat kryteriów rolnictwa ekologicznego, w którym odrzuca się środki chemii rolniczej, weterynaryjnej i spożywczej. Takie gospodarstwo powinno być położone w takiej odległości od emitatorów pyłów, od zwałowisk odpadów metalonośnych i od dużych ferm zwierzęcych, produkujących gnojowicę, aby można było wykluczyć możliwość stałego wpływu zanieczyszczeń. Z uwagi na niebezpieczeństwo skażeń, gospodarstwo takie nie może być położone w strefie ochronnej zakładu przemysłowego. Odległość gospodarstwa od drogi o dużym natężeniu ruchu powinna wynosić najmniej 100 km. Gospodarstwo powinno być położone w takiej odległości od cieków z wodą pozaklasową, aby wykluczyć jej wpływ na uprawy. Zawartość metali ciężkich w glebie nie może przekraczać podanych niżej wartości progowych:

Dopuszczalna zawartość metali ciężkich w mg/kg suchej gleby

**Ołów 100
Kadm 2
Nikiel 50
Chrom 100
Rtęć 1,5
Miedź 100
Cynk 200**

Oczywiste jest, że nawet w czystych przyrodniczo regionach mogą przedostawać się do pól rolnych, w minimalnych ilościach, niepożądane substancje. Ważne jest jednak, by środki chemiczne nie były stosowane w produkcji bezpośrednio.

Produkty oferowane jako ekologiczne muszą mieć świadectwo pochodzenia czyli atest. Kontrolę polskich gospodarstw ekologicznych i atestację ich produktów prowadzi Stowarzyszenie AgroBioTest. Atest musi być corocznie odnawiany.

O jakości żywności, jej kategoriach mówi się coraz więcej, ale jak zwykle zdania są podzielone. Inaczej widzą tę jakość producenci pól rolnych, inaczej przetwórcy i handlowcy, a jeszcze inaczej naukowcy, no i konsumenci. Każda z zainteresowanych stron interpretuje to pojęcie po swojemu. Najlepiej wychodzą na tym handlowcy, przetwórcy, najgorzej zaś konsumenci, gdyż są zrzęcznie manipulowani za pomocą wszechdobrych, rozkrzyczanych reklam.

Wymagania jakościowe dotyczące zawartości azotanów i metali ciężkich reguluje zarządzenie MZiOŚ z

31 marca 1993 r.

Dla przykładu podajemy wartości odżywcze marchwi, ponieważ jest ona w naszym codziennym jadłospisie, a przy tym podajemy ją już niemowlętom. Otóż w korzeniach marchwi może być najwyżej 500 mg, a dla dzieci tylko 250 mg/kg azotanów w świeżej masie. Podobnie jest z ołowiem: dla dorosłych dopuszcza się 0,50, a dla dzieci 0,1 mg/kg s.m. Obydwa składniki są niebezpieczne, a w szczególności dla dzieci; np. ołów odkłada się w mózgu, powodując jego chorobę, zwaną ołowicią. Nie bez przyczyny metale ciężkie nazywa się metalami śmierci. Ostatnio coraz więcej mówi się na temat szkodliwości środków chemicznych, także tych, które chronić mają nasze uprawy przed szkodnikami, grzybami, chorobami. Podajemy kilka przepisów na przyrządzenie prostych substancji służących ochronie naszych upraw, zwłaszcza w ogródkach, a które nie są szkodliwe dla organizmu ludzkiego.

Wyciąg wodny z pokrzywy. Wiadro o pojemności 10 l należy napełnić świeżym zieleń pokrzywy zebranym najpóźniej w czasie kwitnienia, ale przed zawiązaniem nasion. Ziela nie należy ugniatać, lecz luźno napełnić nim wiadro. Następnie do wiadra wlewa się wodę, najlepiej deszczówkę, tak ażeby ziele było całkowicie nią pokryte. Po okresie od 12 do 24 godzin ciecz zlewa się i używa do rozcieńczania. Wskazane jest dodanie do niej 100 g szarego mydła w celu zwiększenia przyczepności płynu. Preparat działa na mszyce i wiele innych owadów.

Wyciąg wodny ze skrzypu. Na wiadro o pojemności 10 l potrzeba 1 kg świeżego lub 150 g suszonego ziele skrzypu polnego. Ziele w wodzie należy trzymać 24 godziny, a później zagotować i przez 30 minut trzymać na wolnym ogniu. Po wystygnięciu płyn odciedza się i używa w dziesięciokrotnym rozcieńczeniu. Jest to środek zapobiegający rozwojowi chorób grzybowych.

Wyciąg wodny z liści pomidora. Wyciąg sporządza się zalewając kilka liści i młodych pędów bocznych uzyskanych przy czyszczeniu wysoko rosnących pomidorów 2-3 litrami wody. Po trzech godzinach płyn odciedza się i można używać go do opryskiwania młodych roślin warzyw kapustnych w celu odstraszania bielinki kapustnika. Opryskiwania powtarza co dwa dni w okresie masowego nalotu motyli.

Wyciąg wodny z narecznicy. Liście narecznicy zalewa się: na 10 litrów wody bierze się 1 kg świeżych lub 100 g suszonych liści. Dalsze postępowanie wygląda podobnie jak powyżej. Ten wywar działa odstraszająco na wiele gatunków owadów. Można też zalać wodą ziele pozostawić na 2 tygodnie i raz dziennie zamieszać roztwór patykami w celu zwiększenia dostępu powietrza przyspieszającego rozkład. Gdy roztwór stanie się przejrzysty, przecedza się go i używa do opryskiwania przeciw mszycom zimującym na drzewach i krzewach.

ag

Wsi spokojna, wsi wesółka...

Życie na najwyższych obrotach, ciągły pośpiech, hałas, spaliny. To wszystko sprawia, że czujemy się zmęczeni. Szukamy spokoju i ciszy, świeżego powietrza, kontaktu z przyrodą. Wszystko to możemy znaleźć w wsi.

Dlatego czasami warto porzucić cywilizację i harmider dnia codziennego, i spróbować odpocząć w cieniu drzew, nad strumykiem. Wczasy na wsi to okazja do poznania regionalnych potraw, pracy rolników, różnorodnego folkloru, rzemiosła i sztuki ludowej.

Powiat nyski posiada niezwykle walory turystyczne i doskonale się nadaje na aktywny, zdrowy wypoczynek. Jednym z atutów naszego powiatu jest niezdegradowane środowisko oraz bliskie położenie dwóch jezior - Nyskiego i Otmuchowskiego, będących miejscami wypoczynku, rekreacji, wędkowania i uprawiania sportów wodnych. Lasy, piękne górzyste tere-

rem Nyskim i Otmuchowskim, pola namiotowe przy zagrodach. Wczasy na łonie natury na terenie całej Polski może zorganizować Agroturystyczne Stowarzyszenie Ziemi Nyskiej, które swoją siedzibę ma w Urzędzie Miasta i Gminy w Nysie, przy ul. Kolejowej 15.

Stowarzyszenie powstało w grudniu 1998 r. W tej chwili liczy sobie 46 członków, 34 gospodarstwa z powiatu nyskiego i 2 spoza. Zajmuje się przede wszystkim szkoleniami i promocją powiatu nyskiego. Stowarzyszenie organizuje kilkudniowe kursy z teorii agroturystyki dla ludzi, którzy zdecydowali się na założenie gospodarstw agroturystycznych. Po zakończeniu kursu otrzymuje się świadectwo, które uprawnia do starania się o kredyt na rozpoczęcie działalności agroturystycznej. W zeszłym roku przeszkolono 80 osób w trakcie 4 kursów. Koszt szkolenia wynosi 100 zł.



Wypocząć można nad rzeką

Zawsze występujemy z rękodziełem ludowym - mówi Zenowia Murawska - prezes Stowarzyszenia. - Prawie na każdej wsi są jacyś twórcy - wyplatają koszyki, wyszywają, haftują, malują, rzeźbią. Udało się dotrzeć do wielu z nich i ich wypromować. Sami zazwyczaj nie potrafią tego zrobić, więc my im w tym pomagamy.

Nagroda dla ASZN

W 2000 r. takich wystaw promocyjnych było 16. Zaczęły się już od wczesnej wiosny. Były to m.in. Targi Turystyczne w Katowicach - Glob 2000, Agrofet w Szczepnie, VIII Krajowe Sympozjum Agroturystyczne w Małopolsce, gdzie ASZN za swoją działalność zostało nagrodzone przez gazetę „Gospodyni” i Program I radia polskiego. Później ASZN wzięło jeszcze udział w Dniach Otwartych w Łosiu, międzydieczajnych dożynkach oraz Targach Turystycznych w Poznaniu Tour Salon 2000. Z ASZN współpracę zamierza nawiązać Stowarzyszenie Forty Nyskiej, które chce wystąpić w ich katalogu. Miałoby się w nim znaleźć wszystko o turystyce - kultura, zabytki, imprezy, lokale, mapy. - Na stworzenie katalogu chcemy wykorzystać fundusze unijne - mówi Zenowia Murawska. - Byłby on wykonany w sposób profesjonalny. Chcielibyśmy otworzyć także punkt promocyjny. Turyści przebywający nad Jeziorem Nyskim nie mają możliwo-

ści kupienia nawet pocztówki. A z tego co wiemy to szukają pamiątek. Wszystko jednak zależy od pieniędzy. I tak gdyby nie gmina nie dalibyśmy sobie rady. Dzięki niej mamy w ogóle jakiś lokal. A jeśli chodzi o ośrodek promocyjny, to prawdopodobnie zostanie on utworzony na Skorochowie w budynku po straży wodnej. Od maja do września służyłby promocji naszego rejonu. Znalazłaby się tam recepcja, turyści wiedzieliby gdzie można znaleźć nocleg, a także różnorodne materiały promocyjne z całego powiatu - mapy terenu, przewodniki kulturalne, turystyczne.

Brakuje informatorów

Można byłoby też zorganizować tam wystawę rękodzieła ludowego. Po przeciwnej stronie budynku jest plac, który można by wykorzystać podczas weekendów na zorganizowanie np. plenerów malarskich. Artyści z różnych stron mogliby zaprezentować swoją twórczość. Chcemy także opracować broszurki promocyjne, które zawierałyby informacje o jedzeniu w naszym regionie. Gospodynie mogłyby tam zaprezentować niepowtarzalne potrawy, które są ich specjalnością - mówi pani Zenowia. - Brakuje także informatora o twórczości ludowej. Powinni się tam znaleźć poeci amatorzy, piosenki ludowe, imprezy kulturalne, wystawy artystyczne itp. - My chcielibyśmy występować na wszyst-

kich imprezach regionalnych. - mówi - przeszkodą są finanse. Teraz mamy pomoc trzech gmin - Nysa, Głucholazy, Otmuchów. Składka członkowska wynosi 2 tys. rocznie. W zeszłym roku ASZN zorganizowało 16 wystaw, mogło być ich 30, gdyby znaleźli się sponsorzy. Zapraszamy wszystkich do współpracy - mówi Zenowia Murawska - w zamian oferujemy działania promocyjne.

Agroturystyczne Stowarzyszenie Ziemi Nyskiej chce nawiązać współpracę także z okręgiem Pradziad. - Chcielibyśmy stworzyć w naszych gospodarstwach popasy dla koni, przystanki, na których mogłyby odpoczywać. W tym roku na otwarcie sezonu ASZN zamierza zorganizować biesiadę. Zapowiada się wspaniała zabawa na świeżym powietrzu.

Turyści szukają tutaj spokoju, towarzystwa obcych ludzi - opowiada Marianna Paralusz. - Szczególnie ci z zagranicy dostrzegają tu naturę, której u nich brakuje. Chwalą czyste powietrze.

Agroturystyka ma przyszłość

Polskie wsie odwiedzają najczęściej Niemcy, Francuzi, Holendrzy, Włosi. Zwłaszcza Niemcy czują się związani z tymi terenami i dla nich jest to pewna podróż sentymalna. Agroturystyka cieszy się naprawdę dużym zainteresowaniem. Na niektórych wsiach brakuje jednak noclegu, miejsca, gdzie można byłoby dobrze zjeść. Rolnicy powinni się przekonać, że warto zakładać gospodarstwa agroturystyczne. Jest to co prawda inwestycja, która zwraca się powoli, ale ma przed sobą przyszłość. Poza tym obecność gospodarstw agroturystycznych to także duża korzyść dla wsi. Wyglądają one estetyczniej i ładniej. Ludzie dbają o domy i ogrody.

Wzrasta także zainteresowanie stadninami. Coraz więcej gospodarstw chce mieć własne konie. Takie i podobne atrakcje przyciągają zwolenników aktywnego wypoczynku. Tęczy się to zwłaszcza młodych wakacyjowiczów. W wielu gospodarstwach mogą oni sobie wypożyczyć rowery i korzystać ze specjalnych ścieżek rowerowych. Ludzie starsi natomiast chętnie zdobywają informacje o nowych miejscach. Chcą się dowiedzieć czegoś o kulturze, obyczajach, tradycjach ludowych. Natomiast matki z dziećmi oczekują dobrych warunków dla swoich pociech. Niektóre gospodarstwa oferują ogrody z huśtawkami, zdrowe zwierzęta, z którymi mogłyby się bawić dzieci. Czasami można też na wakacje zabrać własne zwierzątko. - Każdy znajdzie coś dla siebie - mówi pani Marianna - wystarczy powiedzieć czego się oczekuje i przejrzeć oferty gospodarstw. Turystów przyciągają także niskie ceny. Poza tym wczasowicz ma pełną swobodę. Wstaje kiedy chce, posilki spożywa kiedy ma ochotę. Wszystko ustala sam. Tak jak sobie życzy. Średnio jeden nocleg kosztuje 20 zł od osoby. Niektóre gospodarstwa stosują zniżki dla dzieci. Dzień z wyżywieniem i wszystkimi dodatkami kosztuje od 40 do 48 zł. Tyle trzeba zapłacić za spokój, ciszę, świeże powietrze, zdrowe jedzenie i mnóstwo innych atrakcji, które można znaleźć jedynie na wsi.

Anna Bartosik



Znajdzie się coś także dla amatorów wędkowania

ny, rzadka fauna i flora oraz zabytkowa architektura sprawiają, że powiat nyski jest naprawdę ciekawym miejscem.

Na tych wszystkich, których skusi szereg atrakcji naszego regionu, czekają gościnne gospodarstwa agroturystyczne, ośrodki, kempingi nad Jezio-

Bardzo ważną częścią działalności Stowarzyszenia jest promowanie powiatu nyskiego. Wydano już katalog oraz śpiewnik agroturystyczny. W 1999 r. Stowarzyszenie uczestniczyło w Dniach Nysy, Lecie Kwiatów w Otmuchowie, Dniach Otwartych w Łosiu, dożynkach wojewódzkich. -

Reklama

HURTOWNIA OGRODNICZA

**w STRĄKOWEJ koło Ząbkowic Śląskich
/kierunek - Nysa, Kamieniec Ząbkowicki
tel./fax 074 / 816-88-46, tel. 816-88-45**

OFERUJE:

NASIONA warzyw i kwiatów
• roślin rolniczych
• traw gazonowych i pastewnych

CEBULKI KWIATOWE
SADZONKI kwiatów balkonowych
• bylin
• krzewów ozdobnych
• drzewek i krzewów owocowych

**ZIEMIE KWIATOWE, TORFY, KORĘ SUBSTRATY, NAWOZY organiczne i mineralne;
DONICE I DONICZKI ceramiczne i z tworzyw sztucznych,
SKRZYNKI BALKONOWE**

SPRZĘT NAWADNIACZY, konewki, węże, NARZĘDZIA OGRODNICZE, koszałki, podcinarki, ARTYKUŁY ZOOLOGICZNE i pokarmy dla zwierząt.

**ZAPRASZAMY OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU w godz. od 8 do 16
w SOBOTY od 8 do 14 (w sezonie wiosennym wydłużone godziny pracy)**

SZKÓŁKA DRZEWK OWOCOWYCH, KRZEWÓW OZDOBNYCH I RÓŻ

— Zofia i Jarosław Olszewscy —

OFERUJEMY WYSOKIEJ JAKOŚCI MATERIAŁ SZKÓŁKARSKI:

- owocowy (jabłonie, grusze, śliwy, wiśnie, czereśnie, brzoskwinie, morele)
- drzewa i krzewy iglaste
- magnolie, rododendrony, azalie oraz inne

**48-370 PACZKÓW
ul. Robotnicza 8/b
Tel. (077) 4317 349.**

ZAKŁAD WYŁĘGU DROBIU W SZCZAWINIE
mgr Tadeusz Litorowicz
57-100 Strzelin, Szczawin

Zapraszamy do sieci firmowych

PUNKTÓW ODBIORU PISKŁAT

Paczków, ul. Jagiellońska (teren GS) - tel. 431 62 11 w. 46
Nysa, ul. Podolska 19 (teren HUSP - obok składu opału)
- tel. kom. 0602 501 638.

- Sprzedaż paszy, drobnego sprzętu do hodowli drobiu oraz dodatków paszowych i preparatów witaminowych.

Przyjmujemy zamówienia na piskleta - jednodniowe:
brojler (mięsne), ogólnoużytkowe, nioski szczepione, indyki, kaczki, odchowane kurki 6 - 7-mio tygodniowe (szczepione)

Niektóre zioła i przyprawy odkrywamy na nowo

Znane - nieznane

Kiedyś nasze prababce uprawiały w swoich ogródkach najprzeróżniejsze przyprawy i zioła, dziś często uważane za chwasty. Bywało tych przypraw o wiele więcej niż w naszych dzisiejszych kuchniach.

Co prawda, wówczas do wielkich rzadkości należały „korzenie z ciepłych krajów”; trzeba się było zadowolić tym, co urosło koło domu. Część z tego bogactwa pozostała jednak do dziś. Co więcej w kilku krajach wracają do łask. Przyjrzyjmy się tym przyprawom i ziołom, bo ogromnie poprawiają smak wielu potraw i służą naszemu zdrowiu, którego nigdy za dużo.

BAZYLIA

Jest to roślina roczna dająca nieraz po dwa zbiory w roku, o silnym zapachu i smaku korzennym. Zbiera się całe ziele gdy kwitnie, suszy i sproszkowane przechowuje w szczególnych naczyniach. Używa się do sosów, jarzyn, do paszte-

tów, a także przy kwaszeniu ogórków.

CZARNY BEZ

Czarny bez posiada właściwości lecznicze. Zawiera spore ilości witaminy C. Jego owoców nie należy jednak spożywać na surowo, ponieważ zawierają składniki szkodliwe dla zdrowia. Nie jest natomiast szkodliwy sok z czarnego bzu, zalecany przy anginach, przeziębieniach, grypkach.

CZARNUSZKA

Ta śliczna, jednoroczna roślina ma delikatne pióropuszone listeczki i także jasnoniebieskie lub białe kwiatki. Dzięki swej urodzie nieraz jest używana jako roślina rabatkowa. Zwykle zbiera się ją w końcu sierpnia, gdy nasionka są już dojrzałe, a potem używa głównie w piekarnictwie.

CZĄBER

Całe ziele jednorocznej rośliny cząbru zbiera się w czasie kwitnienia, wiąże w pęczki, suszy do po-

traw mięsnych, rybnych warzywnych. Kto sam wysiał cząber ma go całe lato, bo sam się wysiewa i sam wschodzi.

ESTRAGON

Najlepszy jest nie w suszu, ale świeżych, zielonych, młodych pędach, dopiero co zerwanych z grządki. Na tych pędach przyrządza się słynny ocet estragonowy, a same pędy dodaje się do marynat, korniszonów, sałatek.

PASTERNAK

Ostatnio zaczyna się o pasternaku mówić coraz częściej i są tacy, którzy jego nasiona przywożą z zagranicznych podróży, bo w krajo-

wych sklepach ogrodniczych trudno je kupić.

Pasternak zwyczajny jest rośliną warzywną, dwuletnią o jadalnym, okrągłym korzeniu, przypominającym wyglądem i nieco smakiem pietruszkę. W uprawie pasternak jest o wiele wygodniejszy niż ziemniaki. Wprawdzie początkowo rośnie powoli, ale potem jest znacznie mniej kłopotliwy w pielęgnacji: znacznie rzadziej atakują go szkodniki i jest mrozoodporny.

Ma właściwości lecznicze, wykorzystywane do dziś przez medycynę i przemysł farmaceutyczny. Korzenie pasternaku mają dużą wartość odżywczą.

Korzenie pasternaku można jeść ugotowane jak szparagi, sporządzić z nich puree i podawać jako dodatek do mięs.

Pasternak wysiewamy jak najwcześniej wiosną, można zbierać go dopiero późną jesienią, gdyż ma

długi okres wegetacyjny (185 dni).

TYMIANEK

Jest obecnie szalenie modny na świecie, jako przyprawa do różnych mięs, zup i sosów. Uważa się, że nie tylko podnosi smak, ale przyspiesza spalanie tłuszczów, czyli... odchudza. Można z tymiankiem jeść obficie, bez szkody dla zdrowia i... bioder. Niemniej nie wolno zjadać zbyt wiele naraz, bo to ostry lek ziołowy.

Tymianek jest śliczną trwałą rośliną, którą obsadza się rabatki lub tworzy niziutkie żywopłoty. Ścina całe ziele, wiąże w pęczki, suszy i proszkuje.

SKRZYP POLNY

Skrzyp rośnie na wilgotnych łąkach, na polach i w ogródkach, gdzie można zbierać go w celach leczniczych. Z tej rośliny robi się najczęściej napary pomocne w leczeniu kamicy nerkowej, schorzeniach trzustki i artretyzmie.

ag

dokończenie ze str. 23

Bonsai...

dosyć łatwy, a otrzymany okaz jest identyczny z macierzystym. Sadzonki ukorzeniają się w ciągu 3 tygodni, a w 6 miesięcy można



Azalia indyjska. Tak liczne i piękne kwiaty można uzyskać dzięki prawidłowej pielęgnacji

otrzymać roślinę taką samą, jak po 3 latach uprawy nasion. Niektóre gatunki, np. sosnę pospolitą bardzo trudno rozmnożyć z sadzonek.

Drutowanie

Najłatwiej zrobić bonsai przycinając karłowate iglaki lub krzewy. Jeśli chcesz, by rosły w konkretnym stylu bonsai, musisz użyć drutu, dzięki któremu uformujesz kształt i będziesz kontrolować rozwój. Drutowaniem można formować sylwetkę drzewa zmieniając kierunek wzrostu

pnia. Można też odpowiednio ustawić gałęzie, np. horyzontalnie lub w dół. Drutowanie stosuje się u gatunków zimozielonych o każdej porze roku (iglaki najlepiej od późnej jesieni do wczesnej wiosny), u drzew gubiących liście późną wiosną (z a - nim

zaczynają rosnąć pąki liściowe) lub jesienią (przed okresem spoczynku).

Jak długo trzymać druty? To zależy od grubości pnia lub gałęzi, typu drzewa oraz jakości i wieku drewna. Drutowanie trzeba sprawdzać regularnie, aby zapobiec wrastaniu drutu w korę podczas wzrostu drzewa. Młode pędy szybciej można ukształtować niż stare. Pozostaw druty przez 3 do 6 miesięcy na drzewach gatunków gubiących liście i 6 do 12 miesięcy gatunków zimozielonych.

Agnieszka Nawrocka

Na plony warzyw, owoców i zbóż ma wpływ to, obok jakiej innej rośliny one rosną

Sąsiedztwo roślin

Niekorzystne	Nazwa rośliny	Korzystne
ziemniaki, pomidory, truskawki, zioła, jabłoni	OGÓRKI	drzewa owocowe, groch, fasola, kapustne, kukurydza, seler, sałata
ziemniaki, pomidory, lucerna, jabłoni	ORZECH WŁOSKI	sałata
sałata	PIETRUSZKA	tomat, fasola, szparagi, groch, rzodkiew, cebula, ogórki, seler, szczypiorek, truskawki, róże
kapustne, rzodkiewka, ziemniaki, bób, groch, ogórki, morela, orzech włoski, perz	POMIDORY	pietruszkę, szparagi, seler, kapusta wczesna, sałata, marchew, szpinak, agrest, cebula, fasola karłowa, czosnek, szczypiorek, nagietek, akwitka, pokrzywa, nasturcja
	POR	cebula, fasola, sałata, seler, buraki, marchew, morela
	ROZMARYN	marchew, kapustne
	RÓŻA	czosnek, pietruszka
	RUMIANEK	kapustne, cebula, czosnek, mięta
tomat, kapustne	RZODKIEWKA	ogórki, warzywa korzeniowe, motylkowe, sałata, nasturcja, szpinak, buraki, cebula, pietruszka, truskawki, drzewa owocowe
pietruszkę	SAŁATA	kapustne, ogórki, pory, cebula, marchew, rzodkiewka, fasola, groch, buraki, pomidory, rabarbar, czosnek, mięta, koper
bób, ziemniaki	SELER	kapustne (zwłaszcza kalafior), pomidory, pory, ogórki, czosnek, buraki fasola, groch
ziemniaki	SŁONECZNIK	ogórki
groch, fasola, kapustne, buraki	SZCZYPIOREK	marchew, koper, róże, drzewa owocowe
	SZPARAGI	chrzan, pietruszka, pomidory, bazylia
buraki	SZPINAK	ziemniaki, kapusta, fasola tyczna, rzodkiewka, rabarbar
kapusta	TRUSKAWKI	fasola, groch, sałata, szpinak, cebula, czosnek, buraki, maliny
	WINOROŚL	lubin, wierz
pszenica	WIŚNIA	
marchew, ogórki, dynia, mak, pomidor, groch, seler, słonecznik, maliny, orzech włoski, jabłoni, morela	ZIEMNIAKI	kapusta, szpinak, kukurydza, bób, fasola, czosnek, chrzan, groch, len, konopie, nasturcja
mak	ŻYTO	wyka, bratek polny

Uchwała Nr XXXIX/409/2001

Rady Miejskiej w Nysie z dnia 27 lutego 2001 r.

w sprawie działań promocyjnych i ożywienia gospodarczego gminy Nysa

Na podstawie art.18, ust. 1, ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (Dz.U. z 1996 r. Nr 13 poz.74, Nr 58 poz.261, Nr 106 poz.496 i Nr 132 poz.622, z 1997 r. Nr 9, poz.43, Nr 106, poz.679, Nr 107, poz.686, Nr 113, poz.734, Nr 123 poz.775, z 1998 r. Nr 155, poz.1014, Nr 162, poz.1126, z 2000 r. Nr 26, poz.306, Nr 48, poz.552, Nr 62, poz.718, Nr 88, poz.985, Nr 91, poz.1009, Nr 95, poz.1041) oraz art.61 ustawy z dnia 19 listopada 1999r. Prawo działalności gospodarczej (Dz.U. Nr 101, poz.1178, z 2000r. Nr 114, poz.1193)

- W trosce o zaspokojenie potrzeb wspólnoty samorządowej, dla poprawy sytuacji ekonomicznej filarów nyskiego przemysłu, wsparcia rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw oraz tworzenia nowych miejsc pracy, a co za tym idzie zmniejszenia skali bezrobocia i poprawy sytuacji materialnej rodzin Rada Miejska w Nysie uchwala co następuje:

§ 1

W celu ożywienia gospodarczego gminy Nysa opracować i wdrożyć programy i działania zmierzające do:

1. Stymulowania rozwoju przedsiębiorczości lokalnej i zwiększenia ilości miejsc pracy.
2. Pozyskiwania zewnętrznego kapitału inwestycyjnego.

§ 2

W celu realizacji działań w zakresie wspierania lokalnej przedsiębiorczości:

1. Wspomagać działania przedsiębiorców w zakresie konsolidacji środowiska gospodarczego, w tym utworzenia funduszu gwarancji kredytowych.
2. Wesprzeć opracowanie i wydanie promocyjnego katalogu przedsiębiorstw z terenu gminy Nysa.
3. Organizować cykliczne spotkania informacyjno-szkoleniowe dla przedsiębiorców nyskich.
4. Powołać „Gospodarczy punkt informacyjno-doradczy”.
5. W ramach działań promocyjnych gminy Nysa współdziałać w zakresie uczestnictwa przedsiębiorców w imprezach targowych, promocyjnych i szkoleniowych.
6. W ramach współpracy z miastami partnerskimi oraz firmami zagranicznymi inicjować transgraniczne przedsięwzięcia sprzyjające nawiązaniu współpracy gospodarczej oraz wzajemnej wymiany doświadczeń.
7. Pozyskiwać informacje i propagować lokowanie pozarolniczej działalności gospodarczej na obszarach wiejskich oraz upowszechniać alternatywne uprawy i hodowle.

§ 3

W celu realizacji działań zmierzających do ożywienia gospodarczego gminy Nysa i pozyskania kapitału inwestycyjnego:

1. Przygotować tereny i ofertę inwestycyjną gminy, tj.:
 - a) opracować wykaz terenów priorytetowych dla potencjalnych inwestorów,
 - b) zweryfikować plan zagospodarowania przestrzennego gminy Nysa pod kątem jego dostosowania do aktualnej sytuacji społeczno-gospodarczej i potrzeb regionu oraz uwzględnienia możliwości technicznych i finansowych w zakresie uzbrojenia terenów inwestycyjnych,
 - c) zaktualizować zadania wieloletniego planu inwestycyjnego w odniesieniu do priorytetowych terenów inwestycyjnych oraz zweryfikowanego planu zagospodarowania przestrzennego.
2. Uregulować stosunki własnościowe priorytetowych terenów inwestycyjnych, m.in. poprzez ich wykupienie przez gminę w celu przyspieszenia procedury nabywania terenu przez inwestorów, wyeliminowania ewentualnych utrudnień w jego nabyciu od różnych właścicieli oraz ułatwienia procedury jego uzbrojenia.
3. Opracować zasady i wdrożyć przyspieszony tryb rozpatrywania wniosków o nabycie terenów przeznaczonych do lokowania inwestycji gwarantujących utworzenie nowych miejsc pracy na terenie gminy Nysa.
4. Rozszerzyć zakres stosowania ulg w podatku od nieruchomości dla inwestorów w obszarze małych i średnich przedsiębiorstw.
5. Po opracowaniu i zatwierdzeniu strategii powiatu nyskiego, opracować strategię rozwoju gminy Nysa.
6. Przeprowadzić intensywną akcję promocyjną gminy Nysa i jej potencjału gospodarczego w renomowanych mediach o zasięgu ogólnopolskim, w organizacjach i instytucjach wspierania przedsiębiorczości oraz w przedstawicielstwach handlowych i gospodarczych.
7. Wdrożyć lobbying na rzecz promocji gminy Nysa i pozyskania kapitału inwestycyjnego, m.in. poprzez zawieranie umów z osobami lub instytucjami w zakresie pozyskiwania inwestorów.
8. Na podstawie art. 10 ustawy z dnia 20 grudnia 1996r. o gospodarce komunalnej, w celu zachęcenia inwestorów do zagospodarowania terenów i zmniejszenia kosztów inwestycji, opracować i wdrożyć zasady udziału gminy Nysa w spółkach prawa handlowego poprzez niepieniężne aporty.
9. Określić jako priorytetowe w branży turystycznej działania zmierzające do pozyskania kapitału na realizację inwestycji budowy centrum konferencyjno-hotelarskiego co w zamierzeniach, oprócz wzbogacenia potencjału turystycznego regionu oraz stworzenia nowych miejsc pracy, stanowić będzie istotny, nowy element promocyjny gminy ze względu na szerokie możliwości nawiązania kontaktów krajowych i zagranicznych oraz podniesienia rangi regionu.

§ 4

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miejskiemu w Nysie.

§ 5

Uchwała podlega ogłoszeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Nysie.

§ 6

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Uchwała Nr XXXIX/410/2001

Rady Miejskiej w Nysie z dnia 27 lutego 2001 r.

w sprawie zwolnienia z podatku od nieruchomości przedsiębiorców prowadzących małe i średnie przedsiębiorstwa na terenie gminy Nysa

Na podstawie art.18, ust. 2 pkt.8, ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (Dz.U. z 1996 r. Nr 13 poz.74, Nr 58 poz.261, Nr 106 poz.496 i Nr 132 poz.622, z 1997 r. Nr 9, poz.43, Nr 106, poz.679, Nr 107, poz.686, Nr 113, poz.734, Nr 123 poz.775, z 1998 r. Nr 155, poz.1014, Nr 162, poz.1126, z 2000 r. Nr 26, poz.306, Nr 48, poz.552, Nr 62, poz.718, Nr 88, poz.985, Nr 91, poz.1009, Nr 95, poz.1041), art.7 ust.2 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz.U. Nr 9, poz. 31, Nr 101 poz. 444, z 1992 r. Nr 21 poz. 86, z 1994 r. Nr 123 poz. 600, z 1996 r. Nr 91, poz. 409, Nr 149 poz. 704, z 1997 r. Nr 5 poz. 24, Nr 107 poz. 689, Nr 121 poz. 770, Nr 123 poz. 780 i z 1998 r. Nr 106, poz. 668, Nr 150, poz.983 i Nr 160, poz.1058, z 1999 r. Nr 96, poz.96, poz.1129) oraz na podstawie art.61 ustawy z dnia 19 listopada 1999r. Prawo działalności gospodarczej (Dz.U. Nr 101, poz.1178, z 2000r. Dz.U. Nr 114, poz.1193) Rada Miejska w Nysie uchwala co następuje:

§ 1

1. Zwalnia się z podatku od nieruchomości za powierzchnię użytkową budynków lub ich części oraz za powierzchnię gruntów związaną z działalnością gospodarczą przedsiębiorców, którzy utworzyli nowe miejsca pracy, na następujących zasadach:

a) za utworzenie od 1 do 5 miejsc pracy - przedsiębiorca uzyskuje na okres 3 lat obniżenie należnego podatku od nieruchomości o kwotę w wysokości 200 zł miesięcznie za każde nowoutworzone miejsce pracy,

b) za utworzenie każdego następnego miejsca pracy powyżej 5 - przedsiębiorca uzyskuje obniżenie należnego podatku od nieruchomości o kwotę w wysokości 300 zł miesięcznie za kolejne nowoutworzone miejsce pracy.

2. Nowoutworzone miejsce pracy, o którym mowa w ust. 1, jest to stanowisko pracy, na którym zatrudniony jest pracownik w pełnym wymiarze czasu pracy, na podstawie umowy

o pracę na okres minimum 3 miesięcy.

3. Jako wyjściowy stan zatrudnienia, który będzie podstawą do wykazania utworzenia nowego miejsca pracy, przyjmuje się najwyższy stan zatrudnienia pracowników w pełnym wymiarze czasu pracy, w przeciągu 12 miesięcy poprzedzających miesiąc złożenia wniosku przedsiębiorcy o zwolnienie.

4. Zwolnienie z podatku od nieruchomości, o którym mowa w ust.1, następuje od miesiąca, w którym przedsiębiorca złożył wniosek o zwolnienie z podatku od nieruchomości i spełnił warunki do uzyskania zwolnienia.

5. Zasady rozpatrywania wniosków, udzielania i cofania zwolnienia z podatku od nieruchomości określa Regulamin stanowiący załącznik nr 1 do niniejszej uchwały.

§ 2

Zwolnienia z podatku od nieruchomości nie stosuje się w przypadku utworzenia nowych miejsc pracy w handlu hurtowym i detalicznym, w działalności ubezpieczeniowej, bankowej i pośrednictwa finansowego.

§ 3

1. Zwolnienie z podatku od nieruchomości, o którym mowa w § 1, odliczane jest z góry.

2. Warunkiem odliczenia zwolnienia z podatku, w okresie jego przyznania, jest kwartalne przedkładanie przez przedsiębiorcę dokumentu potwierdzającego utrzymanie miejsc pracy, o których mowa w § 1 ust.2 i ust.3.

3. Miesięczna kwota zwolnienia przedsiębiorcy z podatku od nieruchomości nie może przekroczyć 90% kwoty należnego podatku obliczonego w skali jednego miesiąca.

§ 4

1. Zwolnienie, o którym mowa w § 1, cofa się w przypadku:

a) niedotrzymania przez przedsiębiorcę terminu przedłożenia dokumentu potwierdzającego utrzymanie miejsc pracy, o których mowa w § 3 ust.2,

b) zmniejszenia wymiaru czasu pracy pracowników lub likwidacji miejsc pracy, o których mowa w § 1 ust.2 i ust.3,

c) nieterminowego uiszczania podatku od nieruchomości pomniejszonego o ulgę, o której mowa w § 1.

2. Zwolnienie cofa się z miesiącem następującym po miesiącu, w którym nastąpiło zdarzenie określone w ust.1.

§ 5

1. Przedsiębiorca, któremu udzielono zwolnienia z podatku od nieruchomości, zobowiązany jest do pisemnego powiadomienia o zmianie warunków, o których mowa w § 1, na podstawie których udzielono przedmiotowego zwolnienia, w terminie 7 dni od daty zmiany.

2. Brak powiadomienia, o którym mowa w ust.1, bądź przedłożenie nieprawdziwych informacji o spełnieniu warunków uprawniających do zwolnienia, skutkuje cofnięciem zwolnienia oraz egzekucją należnego podatku od nieruchomości naliczonego na ogólnych zasadach od miesiąca, w którym nastąpiło zdarzenie.

§ 6

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miejskiemu w Nysie.

§ 7

Uchwała podlega ogłoszeniu w prasie lokalnej oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Nysie.

§ 8

Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Olimpiada otwarta!

Przedszkolaki z prawie wszystkich przedszkoli w Nysie mają szansę popisać się swoją sprawnością fizyczną, refleksem i kondycją. Swoje umiejętności będą mogli zaprezentować w trakcie Olimpiady Sportowej Przedszkolaków.

Zorganizowana została przez pracowników Przedszkola Integracyjnego nr 5 w Nysie. Pomysłodawcą jest Grzegorz Gos, jeden z nauczycieli przedszkola. W poniedziałek, 5 marca nastąpiło oficjalne rozpoczęcie olimpiady. Nie zabrakło symboli olimpijskich.

Jako pierwsze wystąpiło przedszkole nr 8 (Puchatki) i nr 5 (Muchomorki). Zawody będą trwały dwa tygodnie. Każdego dnia będą konkurowały dwa przedszkola. Do finału przejdą dwa najlepsze. W zabawie biorą udział sześciolatki. Każda drużyna liczy 10 zawodni-



3,2,1 start!



Bieg z przeszkodami



Radość z pierwszego zwycięstwa

ków. W drużynie Muchomorków wystartowały także dzieci niepełnosprawne. Zawodników dopingowali koledzy, którym udzieliła się olimpijska atmosfera. Krzyki i piski zagłuszały organizatorów. Dzieci między innymi wykonały zespołowy skok w dal, sztafetę, rzuciły piłeczką do celu. Nagrody dla przedszkoli ufundował Urząd Miejski w Nysie.

Olimpiada ma służyć integracji środowiska nyskich przedszkoli oraz rozwijaniu sprawności fizycznej. Wygląda na to, że dzieci czekają dwa tygodnie świetnej zabawy.

ab



Prezentacja Muchomorków

Dziewczyną Roku 2000 Czytelników "Nowin Nyskich" została dziewczyna maja - Małgorzata Imielska

Miss Czytelników



Małgosia zadebiutowała w naszej gazecie jako fotomodelka. W maju skończy 18 lat. Jest zodiakalnym bykiem. Miss Czytelników chodzi do szkoły fryzjerskiej. W przyszłości bardzo by chciała zostać fryzjerką, kosmetyczką lub wizażystką. Marzy też o zawodzie fotomodelki.

- Jestem przy kości - mówi ze śmiechem Małgosia - ale nie mam z tego powodu kompleksów. Wręcz przeciwnie, jestem zadowolona z takiej figury. Mam 164 cm wzrostu i ok. 60 kg wagi. Mogłabym reklamować albo prezentować ubrania dla pusztych pań - dodaje.

an

Reklama



SKOK

Opolska
Spółdzielcza Kasa
Oszczędnościowo
- Kredytowa
Oddział w Nysie

100 lat upowszechniania idei samopomocy finansowej i oszczędzania

Oferujemy:

**Atrakcyjne
Lokaty roczne:**

Terminowa 19,20 %

**Systematycznego
oszczędzania 18,70 %**

Zapraszamy do naszych punktów kasowych

ul. Kolejowa 15
(Urząd Miejski)
tel. 435-50-30 wew. 230

ul. Szlak Chrobrego 6
(Nysa Motor)
tel. 448-30-12 wew. 3980

**Szczegółowych informacji udziela Kierownik Regionu
tel. 435-50-30 wew. 264**

**CAŁKOWITE BEZPIECZEŃSTWO WKŁADÓW I
DO 15000 EURO W 2001 R**

„Carolinum” górą

Już po raz drugi nauczycielka francuskiego w Liceum Ekonomicznym w Nysie Bożena Tarnowska wraz z Bożeną Węcką zorganizowały Festiwal Piosenki Francuskiej. Obsługę ewenili słuchaczy Policjalnego Studium Turystycznego w Nysie Impreza odbyła się w minio-piętek w Nyskim Domu Kultury.

W konkursie wzięło udział przeszło dwustu wykonawców - gimnazjistów i licealistów z naszego województwa. Choć silnie doskonalą się w dziedzinie muzycznej i muzycznej reprezentacji, nie udało się wygrać I i II Ligi Ogólnopolskiej w Opolu. Na uczennice Carolinum nie było zbyt wiele. Jury wyznało pierwsze miejsce ex aequo Agnieszce Bober (za wykonanie piosenki „La chanson de vieux temps”) i Agnieszce Niewiadomskiej (za „Plaisir d'amour”). Pierwsze miejsce w kategorii gimnazjalistów przy-

znano Annie Wdowiak z Gimnazjum nr 3 w Głucholazach.

Nagrody zwycięzcom wręczył honorowy gość festiwalu i członek jury, attache ambasady Francji na Dolny Śląsk Dominique Ecarnot.

- Chcemy pokazać, że piosenka francuska jest naprawdę piękna, tak samo jak i język francuski. Mamy nadzieję, że przez tę imprezę rozpropagujemy tę kulturę wśród młodzieży, gdyż zdajemy sobie sprawę, że żyje ona w cieniu języka angielskiego. Od ubiegłego roku, kiedy odbył się pierwszy festiwal, zanotowaliśmy wzrost zainteresowania piosenką francuską. Przy okazji festiwalu słuchacze PST promują swoją szkołę i zapewniają obsługę imprezy - mówi Bożena Tarnowska, która zapewniła, że w przyszłym roku odbędzie się trzecia edycja festiwalu.

ag



Laureatka I nagrody
- Grażyna Bober



Wśród uczestników festiwalu byli gimnazjaliści



Widownia pełna miłośników francuskiej piosenki



Uczennica III LO -
Agnieszka Oniśkiewicz



Organizatorki imprezy (w środku) w otoczeniu słuchaczy PST



Uczniowie publicznego gimnazjum w Skoroszycach

Dziewczyna tygodnia - kupon nr 10

Imię dziewczyny tygodnia

Imię i nazwisko nadawcy

adres i telefon nadawcy



ogłoszenia drobne

Auto-skup powypadkowych
0603-767-991

1214/b/f

Absolutnie każdy powypadkowy
„gotówka” 0604-997-422

1214/b/d

0602-599-678 auta do remontu
kupię.

1214/b/c

Powypadkowe dostawcze, osobowe
0604-520-669.

1214/b/b

Auta powypadkowe kupię
0602-222-709

1214/b/a

ZDUŃSTWO - tel. 435 32 57; 0608
046 823.

1204

INSTALACJE alarmowe - Kamery
dla sklepów - Czujki przeciwpożarowe - Sieci komputerowe - Centra-
le telefoniczne dla firm i domków
jednorodzinnych z funkcją obsługi
bramofonu. „DELTA” - Nysa, Chopi-
na 17/2. Tel. 4330 333.

183/B

Sprzedam nowy wypoczynek trzy-
osobowy - 1/2 CENY! Tel. 433 74 43.

1208

Sprzedam M-4 - CENTRUM Nysy lub
zamienię na mniejsze. Tel. 433 69 14
po 16-tej.

1210

MIESZKANIE do wynajęcia, Nysa -
Południe, tel. 435-94-19

1212

SPRZEDAM wyposażenie mieszka-
nia tel. 435-65-37

1213

JAZDY KONNE w terenie
- 0502 557 270.

1216

NAPRAWY pralek - zmywarek - kuche-
nek mikrofalowych. Tel. 433 47 86.

1221

Sprzedam DOM - tel. 439 85 02.

1262

Studio Kształcenia Muzycznego -
nauka GRY na INSTRUMENTACH:
keyboard - fortepian - gitara. Nysa,
Sudecka 11 (nad Lucią). Tel. 0604
588 617.

1267

SPRZEDAM MIESZKANIE w bloku
4-piętrowym (Nysa-Południe) IV p
czynsz 195 zł, 2 pokoje, 48 m2,
+ (balkon, piwnica, telefon).
Cena: 52 000 zł. Tel. 0602 720 765

mm

DO WYNAJĘCIA MIESZKANIE na
osiedlu w Karłowicach Wielkich. 3
pokoje 60 m2. 400 zł miesięcznie z
czynszem włącznie. Tel. 435 51 96

mm

OKNA DRZWI



Anmar

*sprzedaż
montaż*

bramy
parapety
ogrodzenia
witryny
rolety WEW

4 LATA
TRADYCJI

WIELKA PROMOCJA!

rolety zewnętrzne już od 180 zł/m2
okna nietypowe - rabat 19%
okna typowe - rabat 12%
drzwi - rabat 5%

NYSA Piłsudskiego 40 ☎ 435 29 39

BYŁY HOTEL ZUP

PAMAX

OKNA, DRZWI, ROLETY z PCV i ALU

**PROMOCJA
NA MIARĘ XXI WIEKU**

TAKICH CEN JESZCZE NIE BYŁO !!!

NYSA, ul. Prudnicka 12, tel. 448 39 70

**CZAS
PROMOCJI
OGRANICZONY**

MIKRO
WENTY
LACJA

SZYBY
K = 1,1

W
STANDARDZIE
BEZ
DOPLAT

NETSCPF

Sieciowe Centrum Pośrednictwa Finansowego

KREDYTY



- do 2000 bez poręczycieli
- do 4000 dla małżeństw bez poręczycieli
- do 5000 jeden poręczyciel
- minimum formalności
- okres kredytowania
od 3 miesięcy do 2 lat
- 1400 bez zgody współmałżonka

NYSA ul. Piłsudskiego 40 tel. 448 70 99
"Hotel ZUP" pokój 311

WIELKA PROMOCJA SPRZĘTU AGD W PRZYJAZNYCH SKLEPACH

Mastercook

- TRANSPORT - GRATIS
- MONTAŻ URZĄDZEŃ GAZOWYCH
- ODBIERAMY URZĄDZENIA ZUŻYTE

W promocji między innymi:

- * PRALKA AUTOMATYCZNA 500 obr. - 899 zł
- * LODÓWKO-ZAMRAŻARKA - 999 zł
- * KUCHNIA GAZOWO-ELEKTRYCZNA - 749 zł
- + okap 129 zł

**W PROMOCJI RÓWNIEŻ
junkersy, żelazka, odkurzacze**

NYSA, UL. PIŁSUDSKIEGO 44 A - tel. 4333 335
GLECHOŁAZY, OS. KOSZYKA - tel. 4396 308

DLA DZIECI

ZAPISY NA ROK SZKOLNY 2000/2001
PRZYJMUJE

do klas 0, I, II, III, IV
Niepubliczna Szkoła
Podstawowa
Nysa ul. Kościuszki 9
tel. 448 26 00

Dzieci 3-6 lat
Przedszkole Prywatne
"SMERF"
Nysa, ul. Prudnicka 3
tel. 448 09 00



BEZPIECZEŃSTWO
wszechstronność i efektywność
dydaktyczno - wychowawczą
DOMOWA ATMOSFERA

Maxcom

NYSA, ul. Prudnicka 7a,
tel. 40-90-600; 43-34-307
www.maxcom.isp.pl
maxcom@maxcom.isp.pl

KOMPUTERY
Sprzedaż / Usługi / Serwis
INTERNET

1 godz. za 4zł
a 10 godz. za 30zł

ROLETY
zewnętrzne i wewnętrzne

ŻALUZJE
pionowe i poziome

MOSKITIERY
Usługi KSERO

ZAPRASZAMY
od poniedziałku do piątku w godz. 9-18
w soboty od 9-14.

Czy można i warto ingerować w to, co przyroda sama wytworzyła?

Manipulacje na genach

Rośliny, które od milionów lat są podstawnym pokarmem człowieka, w ostatnich dziesięcioleciach XX wieku stały się przedmiotem szczególnego zainteresowania badaczy, a szczególnie specjalistów inżynierii genetycznej. Ich kroki zmierzają do szczególnego przekonstruowania i ewolucjonizowania funkcji fizjologicznych komórek i tkanek.

Chodzi o to, aby przez odpowiednie manipulacje genetyczne można było zaspokoić przede wszystkim rosnące potrzeby pokarmowe ludności świata, poprawiając skuteczność dotychczas stosowanych metod biologicznych dla otrzymania lepszych roślin uprawnych. Technologia modyfikacji genetycznej polega na wprowadzeniu określonych genów do rośliny uprawnej, w wyniku czego powstają rośliny transgeniczne, posiadające obce cechy.

W dotychczasowych badaniach nad zmodyfikowanymi roślinami nie stwierdzono negatywnego ich wpływu na środowisko naturalne ani też bezpośredniego, szkodliwego wpływu na organizm człowieka, aczkolwiek nie można całkowicie wykluczyć niektórych niekorzystnych reakcji, jakie mogą wystąpić w organizmie ludzkim po spożyciu zmodyfikowanych roślin. W opinii większości ekspertów prawdopodobieństwo takiego zdarzenia jest stosunkowo niewielkie. - Jeżeli nawet do niego dojdzie, konsekwencje dla człowieka nie powinny być zbyt poważne - mówią zwolennicy zmodyfikowanej genetycznie żywności.

Rośliny genetycznie zmodyfikowane zawierają obcy gen, który może pochodzić od innego przedsta-

wiciela tego samego gatunku lub gen z odległego ewolucyjnie gatunku, który w warunkach naturalnych nie miałby żadnych możliwości wniknięcia do genomu tej rośliny.

- Zmodyfikowane rośliny wytwarzają owoce o dużych walorach użytkowych i handlowych. Jednak przed wprowadzeniem ich do obrotu powinna być przeprowadzona próba testowa w celu poznania reakcji ustroju ludzkiego na dokonane manipulacje genetyczne, same zaś zmodyfikowane rośliny powinny być odpowiednio oznaczone - twierdzą lekarze.

W eksperymentach nad roślinnością transgeniczną szczególnie zachęcające są rezultaty nad otrzymaniem odmian zbóż i ziemniaków odznaczających się zwiększoną zawartością skrobi w nasionach i bulwach w stosunku do dotychczas uprawianych.

Prowadzone są również prace nad poznaniem enzymów w ziarnach zbóż, bulwach ziemniaków i nasionach kukurydzy, pośredniczących w powstawaniu zmodyfikowanej skrobi, znacznie różniącej się od skrobi naturalnej. Wiele nadziei w hodowli zmodyfikowanych roślin wiąże się z wykorzystaniem ich jako biokreatorów białek ważnych w medycynie, a zwłaszcza białek - enzymów katalizujących procesy fizjologiczne ustroju ludzkiego. Zmodyfikowane genetycznie rośliny wskutek wprowadzenia obcego genu mogą również spełniać rolę potencjalnych kreatorów przeciwciał i szczepionek dla człowieka.

W modyfikacji roślin uprawnych metodami inżynierii genetycznej dąży się do wyhodowania odmian odpor-

nych na herbicydy i na chwasty. W wyniku tych prac powstały np. odmiany kukurydzy czy rzepaku odporne na herbicyd „Roundup”, dzięki czemu jednym zabiegiem chwastobójczym można zniszczyć niepożądane rośliny na polu uprawnym. Takie plantacje roślinne pozwolą na wybiórcze stosowanie herbicydów, najbardziej przyjaznych dla środowiska. W ten sposób uniknie się stosowania herbicydów skutecznie zwalczających wiele gatunków chwastów ale przy okazji trujących zwierzęta. Ten pomysł bardzo odpowiada naukowcom zajmującym się ochroną środowiska. Wprowadzając gen modyfikujący kwas erukowy w rzepaku można uzyskać produkt przydatny w przemyśle kosmetycznym, a wprowadzenie genu koloru do bawełny umożliwia otrzymanie „gotowego” koloru jeansu bawełny, produktu do wyrobu odzieży.

Te metody dają wymierne korzyści finansowe. Przez hodowlę zmodyfikowanych genetycznie roślin można uzyskać lepszą opłacalność, lepiej chronić środowisko naturalne stosując mniej zabiegów chemicznych, poprawić jakość produktów i podnieść zysk rolnika.

Jednak obawy większości naukowców dotyczące negatywnego wpływu transgenicznych roślin na organizm człowieka są poważne. Zmodyfikowany genetycznie kod DNA rośliny transgeniczej, zawierający fragmenty DNA bakteryjnego, który warunkuje odporność na antybiotyki lub wirusy, może stanowić potencjalne i poważne zagrożenie dla ludzkości.

Czy warto ingerować w to, co przyroda sama wytworzyła?

Opr. jp

Alternatywa dla wołowiny

Kozy - gatunek zwierząt udomowionych najwcześniej - nie mogą doczekać się w naszym kraju dobrego kierunku rozwoju. Dopiero w ostatnich latach powoli zaczyna wzrastać pogłowie tych zwierząt.

Wzrost zainteresowania hodowlą kóz wynika przede wszystkim ze zwiększonego popytu na kozie mleko. Jest to uzasadnione zdrowotnymi walorami koziego mleka i jego przetworów. Specjalne właściwości koziego mleka związane są z jego składem chemicznym i niektórymi cechami fizycznymi. Cenną właściwością jest również jego lepsza strawność i przyswajalność. Mleko kozie ma w porównaniu z krowim nieco niższy poziom cholesterolu. Lecznictwo działanie mleka koziego na alergię u dzieci uczulonych na mleko krowie powoduje zazwyczaj poprawę jedynie czasową i tylko w przypadku alergii wtórnych.

Obok mleka, kozy dostarczają również cennego mięsa poszukiwanego przez obcokrajowców i kontrahentów zagranicznych. Na mięso

przeznacza się zwierzęta, które nie zostały zakwalifikowane do chowu i hodowli oraz osobniki starsze, wybra-kowane. Mięso kozie można uznać za surowiec wybitnie chudy, o niskiej zawartości cholesterolu.

Kozie skóry na całym świecie wykorzystywane są do produkcji luksusowej galanterii skórzaney - safianowe oprawy książek i dyplomów, rękawiczki, torebki, futra, instrumenty perkusyjne itp.

Kozy hodowane są w Polsce zarówno w niewielkich gospodarstwach po kilka lub kilkanaście sztuk, jak również w dużych fermach, gdzie stado liczy 100 - 200 sztuk. Jedy-ną rasą kóz krajowych, o której można powiedzieć, że jest objęta kontrolą używalności jest

rasa polska uszlachetniona. Kozy tej rasy są bardzo zbliżone do kóz francuskich. Obok rasy polskiej białej uszlachetnionej w Polsce spotyka się również kozy bezrasowe o typie ogólnoużytkowym.

jp



VAT-em w chłopa

Od 4 września 2000 r. obowiązuje 3-procentowy podatek VAT na nieprzetworzone produkty rolne. Nowe przepisy przewidują rozliczenie na dwa sposoby: w formie ryczałtowej albo na zasadach ogólnych.

Którą formę wybrać? - przed takim dylematem stanęli również rolnicy z Nysy i okolic.

ROLNIK SAM... WYBIERA

Tylko nieliczni wybrali rozliczenie na zasadach ogólnych. Decyzja jest tym trudniejsza, że powrót z zasad ogólnych do ryczałtowej formy rozliczania będzie możliwy dopiero po upływie 3 lat od daty rezygnacji z systemu ryczałtowego. Prościej mówiąc: VAT-owiec będzie mógł przejść na ryczałt dopiero po 3 latach prowadzenia VAT-owskich rozliczeń. Nowe rozwiązania wprowadzone w rolnictwie 4 września 2000 roku miały za zadanie umożliwić rolnikom odzyskanie podatku płaconego w cenach środków do produkcji rolnej opodatkowanej tym podatkiem. Jednak niestety na dzień dzisiejszy nie mogą oni odliczyć sobie podatku w najczęściej kupowanych przez nich środkach produkcji jak materiał siewny, nawozy, maszyny rolnicze,

usługi rolnicze, gdyż te albo w ogóle nie są objęte podatkiem VAT, albo mają stawkę zerową. Rolnicy VAT-owcy mogą za to odliczyć sobie podatek np. od kosztów energii elektrycznej, paliwa, materiałów budowlanych. Warunek jest jeden: środki te muszą być niezbędne w prowadzonej przez nich działalności. Dlatego każdy rolnik musi sam skalkulować, co jest bardziej

opłacalne: zostać VAT-owcem, czy ryczałtowcem.

BYĆ VATOWCEM...

Na zasadach ogólnych, czyli tak

jak inni podatnicy VAT, rozliczać się mogą (ale nie muszą) rolnicy, którzy w ubiegłym roku mieli obroty przekraczające 20 tys. zł. Muszą

wówczas dokonać rejestracji w urzędzie skarbowym, prowadzić ewidencję, wystawiać faktury i składać deklaracje miesięczne lub (po uzgodnieniu z urzędem) kwartalne do skarbowki. Plusem w tej formie rozliczeń jest to, że rolnicy mają możliwość odliczenia podatku VAT od ceny zakupionych przez nich środków produkcji takich jak: paliwo, energia czy materiały budowlane. Podatnicy rozliczający VAT według zasad ogólnych będą mieli prawo do:

- obniżenia kwoty podatku należnego o kwotę podatku naliczonego przy nabyciu towarów i usług związanych ze sprzedażą opodatkowaną,
- zwrotu różnicy podatku i zwrotu podatku naliczonego z urzędu skarbowego.

Należy przy tym pamiętać, że zgodnie z przepisami ustawy o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym przez sprzedaż towarów rozumie się także: świadczenie usług, darowiznę towarów, zamianę towarów lub zamianę usług, zamianę towaru na usługę i usługi na towar, wydanie towarów w miejsce świadczenia pieniężnego oraz w zamian za wierzytelności.

dokończenie na str. 32



Komputery, monitory i bajery na polu

Ergonomiczne i ekonomiczne

Redukcja kosztów, automatyzacja, robotyzacja, ochrona zwierząt i środowiska. O tym najczęściej mówi się podczas targów, pokazów i wystaw rolniczych. I jeszcze o jednym debatują wszyscy - o chorobie wściekłych krów i pryszczycy. Miejmy nadzieję, że maszyny nam nie oszaleją, a techniczna odmiana pryszczycy nie zeżre karoserii kombajnów i ciągników.

Jak w samolocie

Globalizacja rynku rolno-spożywczego, coraz większa na nim konkurencja oraz silny nacisk na ochronę środowiska zmuszają producentów ciągników i maszyn rolniczych do ciągłego wprowadzania innowacji.

W ciągnikach i maszynach samojedźnych rozwija się sterowanie elektroniczne, wykorzystujące dwa zasadnicze elementy: komputery pokładowe oraz systemy automatyczne, niezależne od operatora, np. sterowania podnośnikiem lub przekazywania napędu. Te technologie w znaczący sposób wpływają na optymalizację zapotrzebowania mocy.

Sterowanie elektrohydrauliczne zapewnia pełną kontrolę nad zawieszonymi lub zaczepionymi maszynami. Standardowe układy sterowania będą stopniowo zastępowane przez wielofunkcyjne dźwignie typu „joystick”, które dzięki połączeniu z komputerem pokładowym będą mogły być programowane bezpośrednio z monitora, w zależności od przyłączonych maszyn. Dzięki temu komputer na bieżąco będzie mógł udzielać pomocy operatorowi ciągnika lub maszyny samojedźnej.

Przekazywanie napędu odbywać się będzie elastycznie dzięki wysokim parametrom nowoczesnych silników i elektrohydraulicznym skrzyniom przekładniowym. Ostatnie dziesięć lat ewolucji koncepcji przekładni „powershift” w kierunku ciągłej, bezstopniowej zmiany prędkości, jest przykładem szybkiego rozwoju, w wyniku połączenia rozwiązań z zakresu mechaniki, hydrauliki i elektroniki. Skutkiem tego rozwoju jest optymalizacja wykorzystania mocy i wzrostu komfortu kierowania.

Nie trzęsie i gdzie ten hałas?

Kabiny stają się coraz bardziej przestronne, izolowane termicznie oraz wyciszające hałas i wibracje, zaś zwiększenie powierzchni oszklonych znacząco poprawia widoczność. Fotele z zawieszeniem pneumatycznym automatycznie przystosowują się do masy ciała kierowcy. Wraz ze zwiększeniem dozwolonej prędkości jazdy ciągników po drogach i w konsekwencji większymi obciążeniami, obserwuje się tendencję do wzmocnienia wszystkich elementów zawieszenia. W najbliższej przyszłości układy zawieszenia przednie i tylne będą pracować w koordynacji z zawieszeniem kabiny i fotela operatora.

Nowoczesność pozwala minimalizować koszty

Jedną z podstawowych tendencji w nowoczesnym rolnictwie jest minimalizacja nakładów energetycznych w procesie produkcji. Spowodowane to jest dążeniem do maksymalizacji opła-

calności uprawy. Największe możliwości ograniczenia nakładów energii tkwią w przygotowaniu roli do siewu. Szacuje się, że w Polsce ok. 40 proc. nakładów energii w produkcji roślinnej pochłania uprawa gleby. W dobie rynkowych kryteriów opłacalności produkcji obniżenie nakładów na uprawę roli może być decydującym czynnikiem rentowności wielu gospodarstw.

W celu zmniejszenia kosztów uprawy należy wprowadzać energooszczędne technologie. A to z kolei wiąże się ze zmniejszeniem zabiegów agrotechnicznych, wykonywanych wieloczynnościowymi zestawami maszyn, z przeniesieniem części funkcji uprawy na intensywniejszą chemizację. Wybór narzędzi i maszyn musi zapewnić uzyskanie pożądanego efektu uprawowego, przy minimalnej liczbie przejazdów maszyn po polu.

Najbardziej radykalnym uproszczeniem procesów produkcji roślinnej, przynoszącym największe zmniejszenie pracochłonności, energochłonności i oszczędności paliwa jest siew bezpośredni. Jeżeli przyjąć tradycyjne przygotowanie roli do siewu, wymagające 6 - 7 zabiegów za 100 proc., to w technologiach uproszczonych z 3 - 4 zabiegami bez orki, zużycie energii wynosi ok. 50 proc., a w siewie bezpośrednim tylko 20 proc. Zużycie paliwa w tych technologiach wynosi odpowiednio 45, 20 i 10 l/ha. Choć koszty chemizacji w technologiach uproszczonych są wyższe, to i tak ich stosowanie jest opłacalne, a plony porównywalne.

opr. MB

Rekordowy bizon



Kombajn podczas prac polowych

Kombajn BIZON REKORD to maszyna średniej wielkości, przeznaczona do zbioru czterech podstawowych zbóż, roślin oleistych, strączkowych i nasiennych.

Zastosowano szereg rozwiązań konstrukcyjnych, które pozwalają uzyskać wysoką wydajność maszyny, takich jak: mechaniczny lub hydrauliczny napęd nagarniacza, mechanizm zwrotny napędu zespołu zniwonego, mechaniczny lub hydrostatyczny napęd kół jezdnych z odciażoną skrzynią i zwrotnicami przykołowymi, silnik wysokoprężny z turbodoładowaniem, hydraulicznie otwierana i zamykana rurę opróżniającą zbiornik ziarna.

Kabina kombajnu zapewnia dobrą widoczność, przestronność, wyciszona, z nawiewem filtrowanego powietrza, gwarantuje operatorowi odpowiednie warunki pracy, a jej wyposażenie i łatwy dostęp do elementów sterowania spełniają wszelkie wymogi ergonomii.

Scentralizowany układ sterowania pozwala na pełną kontrolę zmiany parametrów pracy kombajnu bez opuszczania kabiny.

Łatwość transportu po drogach publicznych zapewnia wózek, na którym przewożony jest zespół zniwony.

Na życzenie użytkownika istnieje możliwość zainstalowania komputera pokładowego, informującego o stratach ziarna, poślizgach pasów, prędkości jazdy, wielkości koszonej powierzchni oraz o innych parametrach roboczych; klimatyzacji kabiny; urządzenia grzewczego, zapewniającego odpowiednią temperaturę w kabinie podczas pracy w porze jesiennej. Rozdrabniacz słomy, montowany jako wyposażenie dodatkowe na tylnej części osłony wylotowej kombajnu, służy do pocięcia zbieranej słomy lub innych roślin na odcinki długości 30-100 mm i jednoczesnego rozrzucenia równomierną warstwą po powierzchni pola.

dokończenie ze str. 31

VAT-em w chłopa

Jeśli więc rolnik wymienił się z sąsiadem np. materiałem siewnym - powinien ująć to w ewidencji. Podobnie jest w przypadku, gdy zarządzi komuś pole. W sytuacji gdy rolnik odda towar nabywcy na termin płatności tzn. zapłatę otrzyma później, musi jednak odprowadzić podatek od sprzedaży w momencie zawarcia transakcji, a nie otrzymania należności za towar.

...CZY RYCZAŁTOWCEM?

Druga forma - rozliczenie ryczałtowe - jest prostsza. System ryczałtowy został skonstruowany z myślą o maksymalnym odciążeniu rolników od obowiązków ewidencyjnych i rozliczeń w zakresie VAT z urzędem skarbowym. Niebędących rozliczanych „za rolnika” będzie dokonywał nabywca produktów rolnych będący zarejestrowanym podatnikiem VAT. System ryczałtowy nie wymaga więc dopełnienia żadnych formalności w urzędzie skarbowym. Rolnik nie musi składać deklaracji VAT-owskich, wystawiać faktur ani prowadzić ewidencji swojej działalności. Rekompensatę za VAT naliczony w cenach niektórych zakupionych przez niego towarów i usług nabywanych w celu prowadzenia działalności rolniczej odzyskuje w ten sposób, że nabywca jego produktów rolnych, będący zarejestrowanym podatnikiem VAT, już w ce-

nie zakupu jego towaru dolicza 3 procent ryczałtowanego zwrotu podatku (w cenie skupu brutto). Pieniądze powinny być przebrane na rachunek bankowy rolnika. Dlatego będzie on musiał założyć konto.

Należy pamiętać, że wszelkie dowody sprzedaży nieprzetworzonych produktów rolnych (w tym również faktury VAT RR) należy przechowywać przez pięć lat od daty ich wystawienia.

Status rolnika ryczałtowego może posiadać rolnik dokonujący sprzedaży produktów rolnych pochodzących z własnej działalności rolniczej, którą w rozumieniu ustawy jest: produkcja roślinna i zwierzęca, w tym również produkcja materiału siewnego, szkółkarskiego, hodowlanego oraz reprodukcyjnego, produkcja warzywnicza, gruntowa, szklarniowa i pod folią, produkcja roślin ozdobnych, grzybów uprawnych i sadownicza, hodowla i produkcja materiału zarodkowego zwierząt i ptactwa i owadów użytkowych, produkcja zwierzęca typu przemysłowego lub fermowego oraz hodowla ryb słodkowodnych i pozostałych zwierząt wodnych żywych, a także uprawy w szklarniach i ogrzewanych tunelach foliowych, uprawy grzybów i grzybn, uprawy roślin „in vitro”, fermowa hodowla zwierząt i chów drobiu rzeźnego i nieśnego, wylęgarnie

drobiu, hodowla i chów zwierząt futerkowych i laboratoryjnych, hodowla dżdżownic, hodowla entomofagów, hodowla jedwabników, prowadzenie pasiek oraz hodowla i chów innych zwierząt poza gospodarstwem rolnym oraz sprzedaż produktów gospodarki leśnej i łowieckiej z wyjątkiem drewna egzotycznego (liściaste i iglaste - niegdyś wyłączone - teraz ujęte zostały do działalności rolniczej!). Sprzedaż produktów rolnych pochodzących z własnej działalności rolniczej dokonywana przez rolnika ryczałtowego została zwolniona od podatku VAT.

Rolnicy ryczałtowi, jeśli uznają że korzystniejsze jest dla nich przejście na zasady ogólne, mogą to zrobić po spełnieniu łącznie następujących warunków: sprzedać w poprzednim roku podatkowym produkty rolne pochodzące z własnej produkcji rolnej na wartość przekraczającą 20 tys. zł, przedstawić urzędowi dzienną ewidencję sprzedaży i zakupów towarów i usług z ostatnich 3 miesięcy poprzedzających miesiąc rezygnacji (może ona być prowadzona w zwykłym zeszycie, gdzie obok liczby porządkowej, daty, powinny znaleźć się środki zakupione oraz towar sprzedany), dokonać zgłoszenia rejestracyjnego w urzędzie skarbowym.

Danuta Wąsowicz-Hołota

Producenci maszyn rolniczych jakoś sobie radzą

Lepiej niż samochody

W ubiegłym roku odnotowano gwałtowny spadek sprzedaży samochodów. Przemysł motoryzacyjny przeżywa głęboki kryzys. Nikt nie jest w stanie określić, kiedy się skończy. Czy podobne problemy przeżywają producenci maszyn rolniczych?

Okazuje się, że nie. Według fachowych czasopism zajmujących się problematyką rolniczą większość producentów i handlowców mówi o wyraźnej poprawie w tej branży.

Wyniki ankiety, jaką przeprowadziło specjalistyczne czasopismo „atr express” wśród producentów i handlowców, były zaskakujące. W porównaniu do 1999 roku sprzedaż maszyn i urządzeń rolniczych wzrosła. Z analizy odesłanych ankiet wynika, iż bardzo dobrze sprzedawały się ciągniki o mocy od 100 do 200 KM (2-krotny wzrost sprzedaży). Nawet zwiększenie 20 proc. sprzedaży ciągników ponad 200-konnych należy uznać za dobry

prognostyk. Rozbieżne są natomiast dane o sprzedaży sieciarek samojedźnych i kombajnów zbożowych, ponieważ część firm podała podwojenie sprzedaży, a część zmniejszenie jej o połowę.

Wśród maszyn uprawowych tyko sprzedaż kultywatorów porolowych i bron aktywnych zmniejszyła się nawet o 30 do 50 proc. Te straty producenci rekompensowali sobie sprzedażą pługów (50 - 100-proc. wzrost), wałków uprawowych, kosiarek, przetrząsaczy - 300-proc. wzrost sprzedaży. Jeżeli chodzi o rozsiewacze nawozów to ich sprzedaż wzrosła w niektórych kategoriach nawet pięć razy.

Większość ankietowanych firm brała udział przynajmniej w 10 targach, pokazach lub wystawach. Wszyscy byli zgodni, że wolą organizować mniejsze pokazy swojej oferty, dla wąskiej grupy potencjalnych klientów.

Miodek - palce lizać!

Nyscy pszczelarze, ci skupieni w Kole Pszczelarzy i ci nie zrzeszeni, mogą na temat pszczół i miodu rozmawiać godzinami. Są w tej dziedzinie skarbnicą wiedzy. Wszyscy zdecydowanie uważają, że w Polsce nie ma nawyku spożywania miodu i artykułów pszczolopochodnych, mimo że naukowcy udowodnili iż to jest najwspanialsze, najbardziej bezpieczne dla organizmu ludzkiego lekarstwo.

DBAJĄ O RENOME

Prezes Zarządu Koła Pszczelarzy w Nysie Marian Kraczmarski prawie wychował się wśród uli.

- Mój ojciec Franciszek założył pasiekę gdy miałem 6 lat. A że był prawdziwym pszczelarzem

pszczelarzom zależy na renomie miodu pochodzącego z ich pasiek. Dlatego dokładają wszelkich starań o swoje rodziny pszczół. W nyskim Kole są pszczelarze posiadający nawet 80 rodzin (uli). W ciągu roku można zebrać od 10 do 50 kg miodu od jednej rodziny. Oczywiście pszczoły wytwarzają go więcej, ale same zużywają go w ilości od 100 do 120 kg rocznie.

MIÓD - LEKARSTWEM

Pierwsze miodobranie ma miejsce na przełomie maja i czerwca. Jest to miód rzepakowy, bardzo wartościowy dla ludzi z problemami sercowymi.

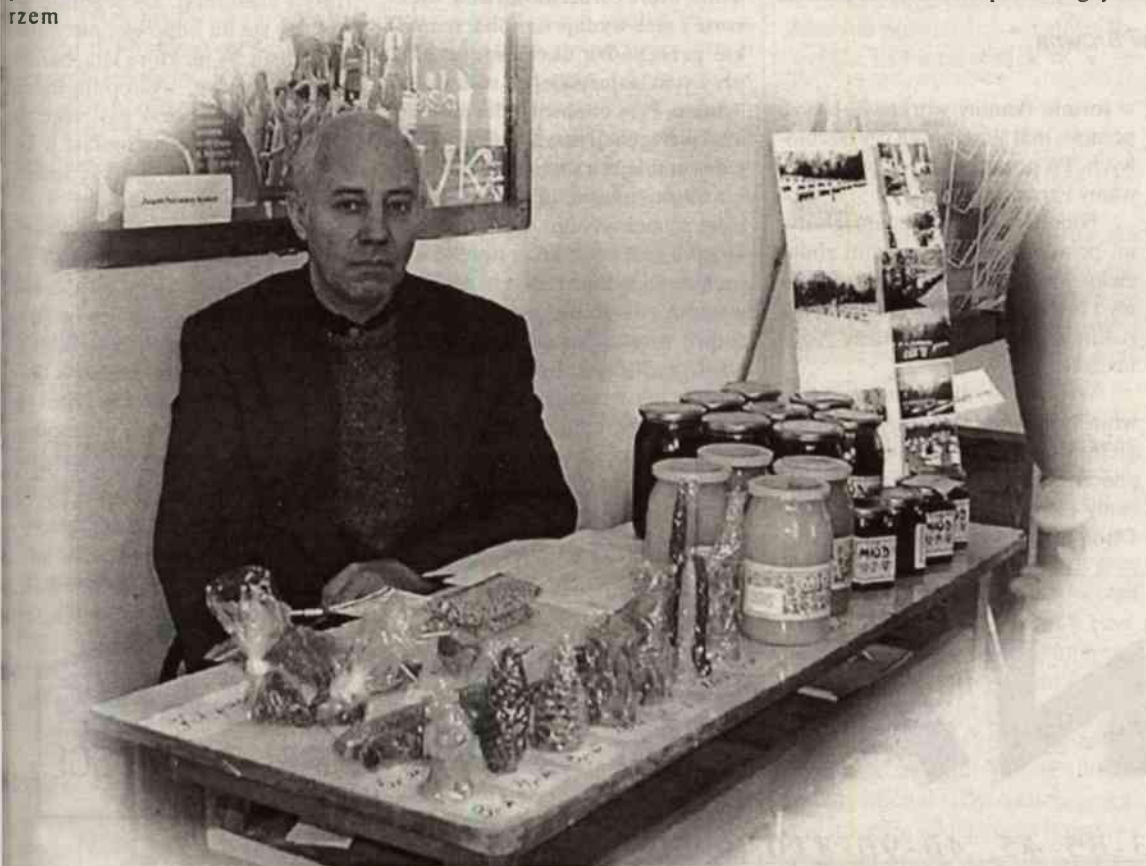
- Nawet prof. Religa,

rzadzi. Jest dobry dla diabetyków.

ANTYBIOTYK

Kolejne miodobranie jest w lipcu, w pełni kwitnienia lip. Miód cytrynowy jest ciemnosłomkowy, o bardzo intensywnym zapachu - aż w nosie kręci i drapie w gardle przy bezpośrednim spożyciu. W naszym regionie jednak nie występuje miód lipowy, ale mieszany: lipowo-spadzowy. Spadź to słodka wydzielina mszyc zbierana przez pszczoły. Może być spadź liściasta lub iglasta. Miód lipowo-spadzowy ma bardzo ciemną barwę i się krystalizuje. Ma dużą zawartość żelaza.

Gryczany miód w rejonie Nysy nie jest wytwarzany, z tej prostej przyczyny że nie ma upraw gryki.



Marian Kraczmarski prezentuje miód ze swojej pasieki

(czytaj: zapaleńcem) godzinami musiałem słuchać o zwyczajach pszczół, o tym jak trzeba o nie dbać, aby odwdzińczyły się lepszym miodem. Musiałem też czasem pomóc ojcu w pasiece np. trzymać ramki. Nie lubiłem wtedy pszczół, bo mnie żądliły i bardzo puchłem.

Mimo tych dziecięcych niemiłych doświadczeń dorosły Marian Kraczmarski zmienił swój stosunek do pożytecznych owadów i poszedł w ślady ojca. Po jego śmierci w 1967 roku podjął się prowadzenia pasieki.

- Dziś tak jak kiedyś mój ojciec zamęczam rodzinę gadaniem o miodach pszczółach, bo pszczelarze to podobni zapaleńcy jak wędkarze.

Największym problemem polskich pszczelarzy jest problem ze zbyciem miodu. Prawdopodobnie, gdyby włączyli do tego procesu całą masę pośredników, szybko upłynniłoby miodne zapasy, ale zarobki byłyby nikłe. Przy tym nie mogliby zagwarantować nabywcom, że jest to zupełnie naturalny produkt, wyprodukowany przez ich pszczoły. Znając skłonność pośredników do ciągłego modyfikowania towaru, tak aby do ich kieszeni trafiało jak najwięcej pieniędzy, można podpisać się pod tymi obawami. Prawdziwym

znany kardiochirurg, potwierdza ten fakt. Miód rzepakowy jest biały i bardzo szybko się krystalizuje ze względu na dużą zawartość glukozy - charakteryzuje pan Marian.

Prezes nyskiego Koła ma w tym okresie dużo pracy, bo musi przewieźć swoje ule w pobliże pól z kwitnącym rzepakiem. Wcześniej uzgadnia to z jego właścicielem, wyszukuje najmniej uczęszczaną ścieżkę, ustawia tablice ostrzegawcze.

W tym czasie zbiera się również miód wielokwiatowy m.in. z klonu, wierzby, iwy, kasztanowca, mniszki i innych kwiatów łąkowych. Zbiory nie są jednak zbyt obfite dla pszczelarzy, bo przy pierwszym miodobraniu pszczoły dużą ilość miodu zużywają dla siebie na regenerację po zimowym letargu.

Potem jest czas na akację. Miodne zniwa zależą również od pogody, która wpływa na kwitnienie drzew. Miód akacjowy ma inny cukier prosty - fruktozę.

- Właśnie ze względu na zawartość cukrów prostych miód jest łatwo przyswajalny i nie męczy wątroby przetwarzaniem cukrów złożonych na proste - mówi Marian Kraczmarski. - Miód akacjowy można poznać po tym, że długo - nawet do pół roku - nie krystalizuje się i jest

Niektórzy pszczelarze wywożą swoje ule w Kotlinę Kłodzką. Miód gryczany jest brązowy, zawiera zarówno glukozę i fruktozę. Dlatego może się oddzielać: na dole robi się krystaliczny (glukoza) a na górze rzadki (fruktoza).

- Miody wszelkich gatunków mają właściwości podobne do działania antybiotyków oraz detoksykacyjne - oczyszczania organizmu. Można je spożywać bezpośrednio - np. łyżeczkę miodu ssać jak cukierek, a można przygotować wieczorem roztwór: łyżkę stołową miodu rozpuścić w 3/4 szklanki przegotowanej wody i rano wypić na czczo. Tak przez 3 miesiące, potem zrobić 3 miesiące przerwy. Taka kuracja wzmacnia siły odpornościowe - zapewnia nyski prezes. - Lecznicze właściwości ma również propolis (kit) i pyłek kwiatowy.

Wszystkich zainteresowanych kontaktem z Kołem Pszczelarzy w Nysie, również tych którzy zechceją zgłębić wiadomości o miodzie oraz produktach pszczolopochodnych Marian Kraczmarski zaprasza do siedziby przy ul. Moniuszki 5 w Nysie: w pierwszą niedzielę po 15, o godz. 9, w miesiące parzyste.

Danuta Wąsowicz-Holota

Sami nie wiemy, z czego chorujemy

Podstępny fosforan

Coraz częściej nam - konsumentom przychodzi spożywać żywność, w którą ingeruje się za pomocą chemicznych dodatków funkcjonalnych, z różnymi skutkami dla naszego organizmu.

Polifosforany są związkami chemicznymi szeroko stosowanymi w przemyśle spożywczym, a szczególnie w mięsny. Dzięki nim w przetwórstwie mięsa białego i czerwonego uzyskuje się zwiększenie zdolności utrzymywania się wody w mięsie, zmniejszenie strat w gotowaniu wędzonek peklowanych, zmniejszenie ilości galarety w konserwach oraz lepszą kruchość i soczystość.

Dodatek fosforanów w parzonych wędlinach wywołuje specy-

ficzny, przytępiony posmak w ustach oraz pojaśnia barwę.

Fosforany dodane do żywności mogą być współodpowiedzialne za występowanie zaburzeń w zachowaniu się dzieci, zwiększać wskaźnik występowania alergii oraz mogą prowadzić do zaburzeń równowagi fosforanowo-wapniowej, co w przypadku osób dorastających może być przyczyną powstawania schorzeń mięśnia sercowego i zmniejszenia gęstości kości, prowadzić do osteoporozy czy alergii. M.in. z tych przyczyn i ze względu na bezpieczeństwo zdrowia konsumenta - w Niemczech dodawanie fosforanów w produkcji wędzonek jest zabronione.

U nas nie.

jp

Uprawa drzew i krzewów ozdobnych

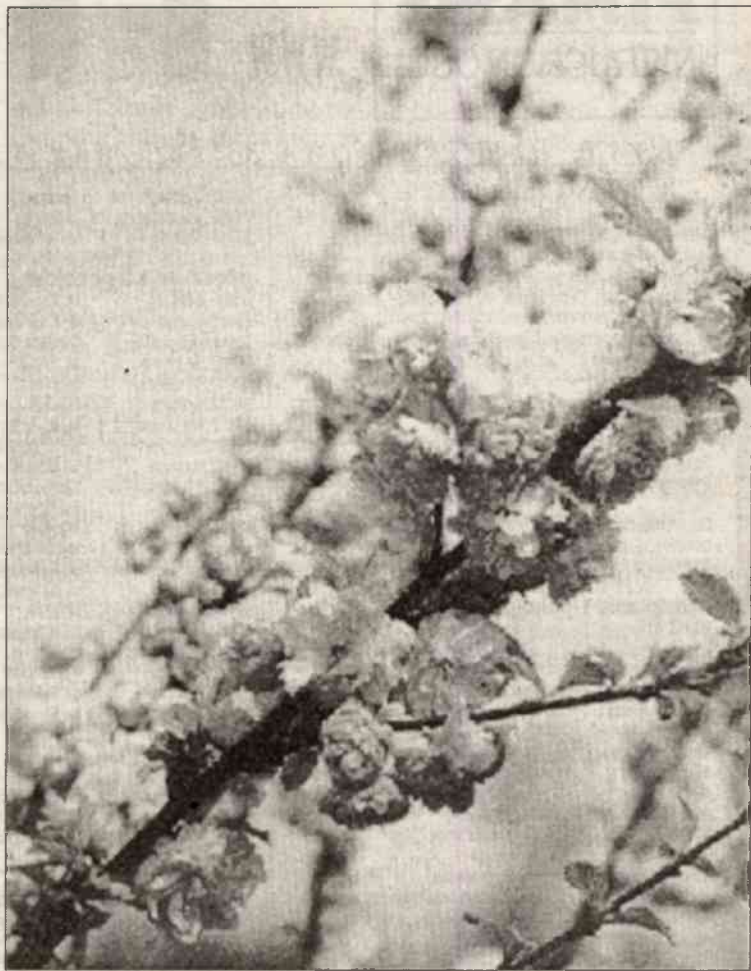
Piękny ogród

Sadzenie

Zasadniczo dla drzew i krzewów wystarczy głębokie przekopanie gleby (z nawozami), jakie przeprowadzamy w całym ogrodzie. Większość drzew i krzewów liściastych sadzimy w okresie spoczynku, tzn. wczesną wiosną lub późną jesienią, natomiast

wiosenne sadzenie drzew i krzewów, szczególnie na glebach ciężkich, daje większą gwarancję przyjęcia się roślin, z tego względu większość roślin drzewiastych sadzimy jesienią.

Gatunki wrażliwe na mrozy lub trudno się przyjmujące sadzimy wio-



Migdał trójklapowy

drzewa i krzewy iglaste możemy sadzić wiosną i przy końcu lata, a drzewa i krzewy przygotowane specjalnie do posadzenia z bryłą korzeniową mogą być przesadzane w ciągu całego roku z wyjątkiem dni mro-

znych, z drzew należą do nich: brzozy, graby, buki, dęby, robinie, wiśnie ozdobne, spośród zaś krzewów: magnolie, peonie.

dokończenie na str. 34

dokończenie ze str. 33

Drzewa i krzewy iglaste oraz ziemozielone sadzimy z bryłą korzeniową na wiosnę, przed rozkwitaniem się młodych pędów, tj. w końcu kwietnia i na początku maja. Długim okresem sadzenia iglastych jest koniec sierpnia i pierwsza połowa września.

Przywiczone ze szkółki drzewa i krzewy rozpakowujemy, sprawdzamy ich stan i dolujemy w miejscu osłoniętym tak, aby korzenie były całkowicie okryte pulchną ziemią. Po zasypaniu korzeni ziemię lekko udeptujemy i dobrze zalewamy wodą. Przed zasadzeniem każde drzewko i krzew oglądamy, a nadłamane, pokaleczone korzenie odcinamy ostrym nożem tuż nad złamaniem.

Dołki pod drzewa i krzewy powinny być takiej wielkości, aby korzenie mogły się w nich swobodnie zmieścić. Na dnie dołka usypujemy kopczyk z ziemi zebranej z wierzchniej warstwy gleby. Przy sadzeniu drzewa wbijamy palik takiej długości, aby po wbiciu go w ziemię na 50 - 70 cm sięgał górną krawędź pod pierwszą dolną gałązkę korony drzewa. Górny koniec palika wygładzamy nożem dla zabezpieczenia drzewa przed skałeczeniem, natomiast dolny, który wbijamy w ziemię, powinien być opalony w płomieniu, co zabezpieczy go przed gniciem.

Bezpośrednio po posadzeniu drzew i krzewów robimy wokół nich zagłębienie w formie miski i podlewamy jedną lub dwiema konewkami wody. Wiosną kopczyki rozgarniamy. Bardziej wrażliwe na mrozy rośliny, np. magnolie zabezpieczamy na zimę owijając ich pnie. Korony, pędy osłaniamy słomą albo innym



Wiciokrzew Brownia

materiałem.

Drzewa i krzewy iglaste oraz ziemozielone sadzimy z bryłą korzeniową, którą zabezpiecza się tkaniną workową lub opakowaniem ze słomy. Jeśli bryła korzeniowa przeszła w czasie podróży, przed posadzeniem dobrze jest zanurzyć ją w wodzie. Doły pod rośliny z bryłami korzeniowymi powinny być odpowiednio szersze i głębsze. Gdy dolne warstwy ziemi w dołach są zbyt suche, na kilka godzin przed sadzeniem zalewamy je wodą. Drzewa i krzewy iglaste posadzone wiosną w dni słoneczne ciniujemy za pomocą zasłon

w formie tkaniny workowej lub za pomocą mat słomianych czy trzciniowych. Po posadzeniu rośliny podlewamy i zraszamy.

Podobnie jak z roślinami iglastymi postępujemy z krzewami zimozielonymi, które również przesadzamy z bryłą korzeniową. Do typowych roślin zimozielonych należy różanecznik.

Wymaga on dla właściwego rozwoju odpowiednio przygotowanej gleby i stanowiska. W miejscach wyznaczonych pod różanecznik wybieramy ziemię na głębokość 50 cm. Dno i brzegi wykopu wykładamy na

5 - 8 cm warstwą gliny i lekko ją ugniatamy. Do dołu wysypujemy ziemię składającą się z: 1/2 torfu ogrodniczego, 1/4 ziemi bagiennej zmieszanej z przegniłym igliwem sosnowym oraz 1/4 piasku. Posadzone rośliny bardzo obficie podlewamy wodą, a w dni słoneczne ciniujemy.

Pielęgnowanie po posadzeniu

Korony drzew liściastych przycinamy tylko raz, po posadzeniu skracając pędy o 1/2. Późniejsze cięcia ogranicza się jedynie do usuwania gałęzi uszkodzonych lub krzyżujących się.

Krzewy kwitnące na wiosnę, jak:

jaśminowiec, pigwowiec, forsycja, wiosną tylko prześwietlamy, tzn. usuwamy pędy złamane, bardzo stare i zbyt silnie zagęszczające krzew. Po przekwitnięciu silniejsze pędy możemy skrócić o 1/2 długości; krzewy będą wówczas foremne i zakwitną obficie w przyszłym roku.

Pielęgnowanie drzew i krzewów iglastych polega na podlewaniu w czasie suszy i jesienią oraz spulchnianiu gleby i ściółkowaniu. Roślin iglastych nie przycinamy. Bardzo duże znaczenie dla roślin i iglastych i zimozielonych ma podlewanie jesienne, jak bowiem wiadomo rośliny te wyparowują wodę również w zimie.

opr. an

Byliny i szkodniki

Byliny są to rośliny zielne wieloletnie, które corocznie kwitną, większość z nich wydaje nasiona, wszystkie przechodzą okres spoczynku, przy tym najczęściej w stanie bezlistnym. Przy odpowiednim nawożeniu i pielęgnacji mogą one rosnąć na jednym miejscu przez wiele lat.

Części nadziemne u niektórych bylin są zielone, np. u fiołków, niektórych rozchodników, rojników, u większości jednak części nadziemne jesienią zasychają, pojawiając się znowu wiosną, np. u piwonii, łubinu. U niektórych bylin kwitnących wiosną lub wczesnym latem, liście pojawiają się już jesienią i zimą, znosząc przeciętne zimowe spadki temperatur. Przykładem roślin z tej grupy może być lilia biała, mak wschodni, szafirek.

Byliny są dość odporne na choroby i szkodniki, szczególnie gdy stworzy się im odpowiednie warunki wzrostu. W niektóre lata, bardziej upalne i suche, występują jednak masowo mszyce oraz gąsienice niektórych owadów, natomiast w latach deszczowych można spotkać inwazje grzybów.

W handlu jest wiele preparatów owadobójczych stosowanych z dobrym skutkiem przy zwalczaniu szkodników. Na czoło wysuwają się związki fosforoorganiczne, których pewien zapas trzeba zrobić w okresie zimowym. Stosować je należy jedynie w przypadkach wystąpienia szkodników. Ze środków grzybobójczych najbardziej polecane są Topsin i Benlate.

an



WWW.FINANS.PL



NYSA, UL. GRZYBOWA 3 TEL./FAX 433-85-45, 40-90-310, 0-605-420-262, 0-604-167-342

NOWOŚCI

PILNE! Sprzedamy 2-pokojowe (82m2, II-piętro) przy ul. Kolejowej, w Głuchołazach. Cena 57 tys. do negocjacji

Do sprzedania mieszkanie 2-pokojowe (49m2, parter) przy ul. Jagiellońskiej. Cena 55 tys. do negocjacji

Sprzedamy mieszkanie 3-pokojowe (60m2, I-piętro) przy ul. Kościuszkowej. Cena 72 tys. do negocjacji.

Pilnie sprzedamy mieszkanie 4-pokojowe (72m2, I piętro) na ul. Kordeckiego w Nysie. Cena 76 tys.

Sprzedamy mieszkanie 2-pokojowe (49m2, X-piętro) na os. Podzamcze. Cena 53 tys. do negocjacji.

Do wynajęcia nowe komfortowe pomieszczenia biurowe w centrum (2-kondygnacje, około 120m2)

OFERTY SPRZEDAŻY:

mieszkania 1-pokojowe

23m2, I-piętro ul. Piastowska 35 tys.
25m2, II-piętro Nysa - Południe 36 tys.
44m2, I-piętro Nysa 32 tys.

mieszkania 2-pokojowe

82m2, II-piętro ul. Kolejowa, Głuchołazy 57 tys.
44m2, II-piętro ul. Wrocławska 62 tys.
48m2, III-piętro ul. Głuchołaska 58 tys.
47m2, parter K.E.N. 53 tys.
49m2, parter Nysa 55 tys.
49m2, X-piętro Podzamcze 53 tys.
47m2, IV-piętro ul. Wrocławska 47 tys.
49m2, I-piętro ul. Karugi 58 tys.
49m2, III-piętro os. Podzamcze 57 tys.
48m2, I-piętro os. Rodziewiczówny do uzg.
47m2, II-piętro ul. Kusocińskiego do uzg.
48m2, IV-piętro ul. M. Merkert 58 tys.
38m2, III-piętro ul. 22 stycznia 50 tys.
47m2, I-piętro ul. Moniuszki 55 tys.
48m2, I-piętro ul. Gałczyńskiego 57 tys.
48m2, wysoki parter ul. A. Krajowej 60 tys.
48m2, II-piętro Paczków 52 tys.
49m2, IV-piętro Łambinowice 45 tys.
52m2, parter ul. Celna do uzg.
56m2, parter centrum do uzg.
57m2, I-piętro Kępnic 38 tys.
62m2, I-piętro Otmuchów 65 tys.
68m2, parter Biała Nyska 50 tys.

66m2, parter centrum 80 tys.
70m2, parter na działce Mariacka do uzg.
95m2, I-piętro ul. Słowiańska do uzg.

mieszkania 3-pokojowe

80m2, II-piętro ul. Krawiecka 55 tys.
60m2, I-piętro ul. Kościuszkowej 72 tys.
120m2, II-piętro Strzelce Opolskie 90 tys.
60m2, IV-piętro ul. Prusa 72 tys.
60m2, VI-piętro ul. Prusa 72 tys.
60m2, I-piętro ul. KEN 78 tys.
60m2, VII-piętro ul. B. Prusa 69 tys.
121m2, IV-piętro ul. Mariacka 68 tys.
95m2, III-piętro ul. Mariacka 85 tys.
107m2, II-piętro Zjednoczenia 75 tys.
48m2, I-piętro os. Podzamcze 56 tys.
88m2, I-piętro Włodary 55 tys.
51m2, VII-piętro Nysa Południe 65 tys.
54m2, parter ul. A. Krajowej 66 tys.
55m2, I-piętro ul. Baligrodzka 68 tys.
57m2, III-piętro ul. KEN 65 tys.
60m2, III-piętro os. Rodziewicz. do uzg.
60m2, I-piętro M. Merkert 75 tys.
60m2, II-piętro Podzamcze 70 tys.
61m2, II-piętro os. Słowiańska do uzg.
61m2, IV-piętro os. Słowiańska do uzg.
61m2, III-piętro Moniuszki 65 tys.
62m2, parter Nysa 82 tys.
62m2, parter Paczków 68 tys.
67m2, parter ok. Korfantowa 42 tys.
70m2, I-piętro os. Zjednoczenia 75 tys.
71m2, IV-piętro ul. Krzywoustego 100 tys.
75m2, II-piętro centrum 75 tys.
80m2, I-piętro Nysa 89 tys.
85m2, I-piętro Batal. Chłopskich 82 tys.
100m2, parter centrum Nysy 82 tys.
104m2, parter centrum Nysy 100 tys.
140m2, II-piętro centrum Nysy 100 tys.

mieszkania 4-pokojowe

143m2, II-piętro ul. Mariacka 130 tys.
73m2, I-piętro ul. Kordeckiego 82 tys.
72m2, VII-piętro ul. Piłsudskiego 78 tys.
73m2, I-piętro ul. Kordeckiego 76 tys.
72m2, III-piętro ul. Korfantego 85 tys.
73m2, V-piętro os. Podzamcze 75 tys.
73m2, V-piętro ul. Kordeckiego 80 tys.

73m2, VII-piętro os. Podzamcze 78 tys.
76m2, parter Goświnowice 70 tys.
81m2, II-piętro Biała Nyska 75 tys.
84m2, X-piętro ul. Sudecka 85 tys.
77m2, parter Frącków 60 tys.

domy

Parter domu 120m2 ul. Al. Wojska polskiego 130 tys.
Dom wolnostojący 100m2 Jodłów 60 tys.
Dom wolnostojący 550m2 Nysa do uzg.
Dom wolnostojący 280m2 Nowy Las 150 tys.
Dom wolnostojący 160m2 ul. Otmuchowska 200 tys.
Połowa bliźniaka 120m2 Sienkiewicza 195 tys.
Dom przedwojenny Prusinowice 35 tys.
Dom w zabud. szer. 100m2 Nysa 175 tys.
Dom wolnost. 140m2 Koperniki 175 tys.
Dom wolnost. 170m2 Szklary 88 tys.
Dom wolnost. 250m2 Otmuchów do uzg.
Dom wolnost. 250m2 Konradów do uzg.
Biała Nyska 220 tys.
Góra domu 77m2 Nysa 85 tys.
Góra domu 130m2 Nysa 140 tys.
Dom w st. sur. 102m2 Biała Nyska 130 tys.
Dom w st. sur. 150m2 Nysa 150 tys.
Dom w st. sur. 120m2 Goświnowice 140 tys.
Dom w zabud. szer. Nysa 210 tys.
połowa bliźniaka 120m2 Jędrzychów 180 tys.
Dom wolnost. 100m2 Nysa 160 tys.
Dom wolnost. 180m2 ul. Stokrotek 350 tys.
Dom wolnost. 190m2 Reńska Wieś 470 tys.
Dom wolnost. 250m2 Łambinowice 300 tys.
Połowa bliźniaka 120m2 Nysa 100 tys.
Dom w stanie sur. 210m2 Jędrzychów 160 tys.
Dom wolnostojący 250m2 Skorochów 185 tys.
Parter domu 87m2 Otmuchów 65 tys.
Dom wolnostojący Niwnica 85 tys.
Dom wolnost 180m2 Kałków 180 tys.

działki

Działka 68 ar Jędrzychów 1500zł / ar
Działka 40 ar trasa Nysa-Hanuszów 80 tys.
Działka 11,5 ar Jędrzychów 46 tys.
Działka 24 ar Prusinowice 17 tys.
Działka 15 ar Jędrzychów 45 tys.
Działka 78 ar Powstańców Śląskich do uzg.
Działka przemysł. 29 ar Piłsudskiego 40 tys.
Działka 17 ar Baligrodzka 17 tys.

Działka 6,4 ar os. Orzeszkowej 30 tys.
Działka 6,5 ar Jędrzychów 25 tys.
Działka 8 ar Przełęk 35 tys.
Działka 8 ar Niwnica 12 tys.
Działka 32 ar Goświnowice do uzg.
Działka 32 ar Zawiszy Czarnego 38 tys.
Działka 10 ar Pakosławice 7 tys.
Działka 9,5 ha Jelenia Góra 56 tys.

lokal użytkowe
Lokal handlowy 200m2 ul. Podzamcze 250 tys.
Lokal handlowy 30m2 ul. Jagiellońska 26 tys.
Lokal handl.-ust. 60m2 ul. Kossaka 42 tys.
Lokal handl.-ust. 110m2 Głuchołazy Rynek 140 tys.
Lokal handl.-ust. 25m2 os. Podzamcze 25 tys.
Obiekt, działka 6 ar ~Nysa 97 tys.
Kiosk 12m2 os. Podzamcze „B” 15 tys.
Hala 1000m2 Trzeboszowice do uzg.
Pawilon handlowy 9m2 ul. Orkana 19 tys.
Pawilon 20m2 + poddasze 35 m2 ul. Orkana 39 tys.
Lokal użytkowy 18,5m2 Nysa 32 tys.
Pawilon handlowy 35m2ul. Orkana do uzg.
Osrodek wypoczynkowy Jezioro Nyskie 400 tys.
Garaż ul. Podolska 5,5 tys.

OFERTY WYNAJMU:

mieszkania

2 pokoje ul. Głuchołaska 400 zł.
2 pokoje ul. K. Jadwigi 500 zł.
2 pokoje ul. Armii Krajowej 420 zł.
Domy Nysa

lokale użytkowe

Lokal handl.-ust. 120m2 centrum 2500 zł.
Lokal użytkowy 25m2 Rodziewiczówny 500 zł.
Lokal użytkowy 50m2 Mariacka 2500 zł.
Lokal handl.-ust. 20m2 ul. Rynek 1500 zł.
Lokal użytkowy 72m2 os. Podzamcze 1650 zł.
Lokal użytkowy 100m2 Mariacka 4000 zł.
Lokal handl.-ust. 60m2 Podzamcze do uzg.
Pawilon handlowy 9m2 ul. Orkana 400 zł.
Pawilon handlowy 35m2ul. Orkana 700 zł.
Lokal handl.-ust. 40m2 ul. Zw. i Wigury 800 zł.
Lokal handl.-ust. 2x50m2 Piłsudskiego do uzg.

KREDYTY NA NIERUCHOMOŚCI.

Pozostałe oferty w biurze oraz na naszych stronach internetowych:

www.finans.pl

§ pod paragrafem

KRONIKA
POLICYJNA

Z widłami na sąsiada

Z kontaktami sąsiedzkimi różnie bywa. Jednak, gdy dochodzi do czynnych napaści i bójek z użyciem młotka i widel, to już jest polski western.

KTO KOGO POBIŁ?

W styczniu br. przed sądem okręgowym zakończyła się sprawa dotycząca wydarzenia sprzed dwóch lat, które rozegrało się w jednej z wiosek powiatu nyskiego. Pewnego wrześniowego dnia ok. godz. 19 policjanci z pobliskiego rewiru dzielnicowych zostali powiadomieni przez Tadeusza Sz., że został on pobity przez sąsiada Michała W., jego syna Radosława oraz kolegę syna - Pawła Cz. Kiedy policjanci jechali na miejsce zdarzenia otrzymali informację od dyżurnego nyskiej Komendy Policji, że mają natychmiast udać się do tej samej wsi, bo tam został pobity Michał W. przez Tadeusza Sz.

- Kto został w końcu pobity - Michał W. przez Tadeusza Sz. czy też odwrotnie? - takie pytanie zadawali sobie funkcjonariusze. Liczyli, że na miejscu wszystko się wyjaśni. We wskazanym domu policjanci zastali zakrwawionego i posiniaczonego Tadeusza W. w otoczeniu rodziny. Był tam też kolega jego synów Paweł Cz. Na podłodze natomiast leżał skrępowany pasami, mieszkający w sąsiedztwie Tadeusz Sz.

- Tadeusz Sz. razem ze swoim bratem Stanisławem napadli na ojca z widłami i młotkiem - zeznał Radek W., syn stęskającego z bólu Michała. Policjanci wezwali szybko pogotowie ratunkowe, które zabrano poszkodowanego do szpitala. Policjanci uwolnili z pasów Tadeusza i przewieźli do celi zatrzymanych Komendy w Nysie.

Wszczęto dochodzenie w tej dziwnej, skomplikowanej sprawie. Na razie jedno było pewne: sąsiedzi Tadeusz Sz. i Michał W. kochają się jak Pawlak z Kargulem z „Samych swoich”.

BRONILIŚMY SIĘ!

Poszkodowany Michał W. pozostał na leczeniu w szpitalu. Na twarzy miał znak po widłach. Ran kłutych tym narzędziem było więcej: na głowie, nogach i rękach. Oprócz tego były tam również siniące po uderzeniach młotkiem.

- Zostałem pobity przez dwóch braci Sz.: Tadeusza i Stanisława i to zupełnie bez powodu - wyjaśnił Michał W. - Rano mój syn Radek zauważył, że Tadeusz jedzie rowerem w stronę pegeerowskiego pola z kukurydzą. Namówił mnie, żebyśmy pojechali rowerami go śledzić, czy aby nie chce kraść kukurydzy. Razem z nami pojechał kolega synów Paweł Cz.

Schowaliśmy się w kukurydzy i czekaliśmy. Tadeusz miał psa i ten ciągle podbiegał do miejsca naszej kryjówki i obszczekiwał nas. W pewnym momencie dojechał ciągnikiem z przyczepką Staszek Sz., brat Tadeusza. Coś do siebie powiedzieli, wzięli widły i młotek z ciągnika i błyskawicznie skierowali się w naszą stronę. Syn z kolegą uciekli, ja nie zdążyłem. Zresztą myślałem, że awantura skończy się na pyskówce. Stało się jednak inaczej. Tadeusz uderzył mnie widłami (zębami) w twarz i ramię, a Staszek - też widłami - w nogi. Wydarłem Staszekowi widły. Bronilem się. On miał młotek i próbował mnie uderzyć w pośladki i nogę. W tym czasie Tadek pognął za chłopakami, uderzył Pawła widłami w nogę. Za chwilę wrócił, miał w ręku sprężynę metalową, którą uderzył mnie w głowę. Upadłem ogłuszony. Zanim straciłem przytomność zobaczyłem Franciszka, trzeciego brata Sz., który zabrał swoich bra-

ci z pola. Odjechali ciągnikiem. Kiedy się ocknałem przy mnie był tylko syn Radek. Powiedział, że Paweł Cz. pojechał po pomoc. Za chwilę przyjechał autem z moim bratem, który zabrał mnie do domu. Tam wezwali policję i pogotowie ratunkowe. A mojemu drugiemu synowi Przemkowi i bratu Jankowi udało się wyciągnąć Tadeusza z mieszkania sąsiadki, w którym się schował i skrępowali go, żeby nie uciekł przed przyjazdem policji.

Zeznania poszkodowanego Michała potwierdzili w całości Paweł Cz. i 14-letni Radek W.

MY TEŻ!

zupełnie inną wersję przedstawili bracia Sz. - Stanisław i Tadeusz.

- Tego dnia moi bracia Staszek i Franek razem z matką wieźli słomę z pola do domu - wyjaśniał Tadeusz Sz. - Mijali mnie na polnej drodze, jechałem rowerem. Kazali mi pojechać na nasze pole i czekać na nich. Pojechałem więc na pole PGR i zrywałem kolby kukurydzy. Nagle mój pies zaczął szczekać. Na szczęście nadjechał Staszek ciągnikiem. Zawołałem go, żeby podjechał bliżej i stanął przy mnie. Wtedy z kukurydzy wyszli Michał i Radek W. razem z Pawłem Cz. Rzucali kamieniami, machali kijami zakończonymi sprężynami. Podbiegli, chcieli nas bić. W obronie złapałem za widły i nastawiłem je zębami przed siebie. Wtedy Michał - chyba chcąc pokazać młodym jaki z niego bohater - podbiegł wprost na widły i nadział się na zęby. Uderzył mnie jednak kilka razy sprężyną. Brat Staszek natomiast dostał kamieniami w tułów. Na szczęście pojawił się Franek, nasz brat, zaczął krzyczeć: „jadę po policję!” i wtedy tamci dali nam spokój. Odjechaliśmy

ciągnikiem. Poszedłem do sąsiadki zadzwonić na policję i wtedy bracia W. wyciągnęli mnie od niej, zaprowadzili na swoje podwórko i związali. Nie biłem się z rodziną W., tylko się broniłem - upierał się Tadeusz W.

Jego brat Staszek to potwierdził, dodając jeszcze, że po powrocie do domu musiał schować się do stajni, bo bracia Michała W. razem z jego starszym synem biegali po ich podwórku, szukali ich, odgrazali się.

- Widziałem jak ciągnęli Tadeusza, jak go bili, a potem związali.

Konfrontacja zeznań obu stron nie przyniosła żadnego efektu, bo zarówno jedni jak i drudzy upierali się, że działali w obronie własnej.

BRONIŁ SIĘ TYLKO JEDEN

W związku z tym policja postawiła każdemu z uczestników sąsiedzkich rozgrywek zarzut udziału w bójce. Nie pominęła również 14-letniego Radosława W., którym jednak miał zająć się sąd rodzinny. Prokurator sporządził akt oskarżenia przeciwko Tadeuszowi i Stanisławowi Sz. oraz przeciw Pawłowi Cz. i Michałowi W. Wszystkim im zarzucał udział w bójce z użyciem niebezpiecznych narzędzi i narażenie wszystkich uczestników na utratę zdrowia i życia, a Tadeuszowi i Stanisławowi Sz. dodatkowo spowodowanie obrażeń u Michała W.

- Dziwię się, że stoję tu jako oskarżony - tłumaczył sądowi Paweł Cz. - Przecież ja tylko broniłem pana Michała W., na którego napadli bracia Sz. Mimo że mogli na mnie napaść, pojechałem do wsi po pomoc dla niego, bo inaczej wykrwawiłby się. A jego syn Radek był tak przerażony tą sytuacją, że tylko płakał i bał się ruszyć z miejsca. Podobne stanowisko zajęli pozostali, podtrzymując zda-

nie o konieczności obrony. Sąd jednak uznał winę całej czwórki. Braci Sz. - Stanisława i Tadeusza skazał na 1 rok i 6 miesięcy pozbawienia wolności, z zawieszeniem na 3 lata. Druga strona bójki - Paweł Cz. i Michał W. otrzymali karę po 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Pierwszemu karę zawieszono na 3 lata i oddano pod dozór kuratora, a Michałowi W. na dwa lata. Koszty sądowe rozdzielono na braci Sz. i Michała W. Ten ostatni jednak uznał wyrok za bardzo krzywdzący. Odwołał się do sądu okręgowego, który uznał jego apelację za słuszną i oddał Sądowi Rejonowemu w Nysie sprawę - tylko w kwestii winy Michała W. - do ponownego rozpatrzenia. Uznał bowiem, że Michał W. mimo iż brał udział w bójce, to nie był stroną atakującą, a jedynie broniącą się.

Sąd rejonowy jednak po ponownym rozpatrzeniu potwierdził zasadność poprzedniego wyroku.

W ocenie sądu działania uczestników zajścia świadczyły, iż wszyscy oni wzajemnie się atakowali, a w działaniu Michała W. brak elementu wycofywania się oskarżonego z bójki.

Sprawa ponownie trafiła do sądu okręgowego, na skutek apelacji obrońcy Michała W.

W styczniu zapadł wyrok drugiej instancji. Sąd w Opolu zaskarżony wyrok zmienił w ten sposób, że przyjął iż Michał W. działał w warunkach obrony koniecznej i uniewinnił go od popełnienia zarzucanego mu czynu.

A tak nawiasem mówiąc, zastanawiam się kiedy współczesna wersja „Samych swoich” zniknie z naszego życia. Film ten już nie budzi śmiechu widzów, zapewniam Was, wszystkie Pawlaki i Kargule!

dw

reklama

reklama

REMONTY I USZCZELNIANIE OKIEN
technika szwedzka - EURO
* nowe okna i drzwi
* Zabudowa balkonów

zadzwoń - obejrzymy doradzimy bezpłatnie
tel. 448 40 04, 448 38 00, 0 607 292 874

NOWOŚĆ

NYSA
ul. Mariacka 10

LIK.s.c.

**48-303 NYSA, PODOLSKA 19,
tel. 433-43-53**



- GRZEJNIKI Z MARMURU
- PROFILE BUDOWLANE
- WANNY AKRYLOWE

PŁYTKI ŚCIENNE I PODŁOGOWE, PŁYTKI NA INWESTYCJE. CENY INWESTYCYJNE

**SPRZEDAŻ
NA RATY**

do 10 000 zł

- bez pierwszej wpłaty
- również na 36 miesięcy

Test nie był trudny, pod warunkiem że się do niego dobrze przygotowało

Ekologia bez tajemnic

Zwycięzcami w I Turnieju Wiedzy o Ochronie Środowiska i Przyrody w Powiecie Nyskim zostali z identyczną ilością punktów Maciej Łuczka z III LO w Nysie i Michał Godek z LO w Głucholazach.

II miejsce wywalczyła Joanna Tubek z III LO w Nysie, III - Anna Cisowska z Technikum Weterynaryjnego w Nysie, IV - Ewa Kordeła, również z III LO w Nysie. Po eliminacyjnych testach cała trzysobowa drużyna z III LO w Nysie znalazła się w ścisłym finale, kończąc turniej na czołowych lokatach.

Do drugiego etapu powiatowego turnieju organizowanego przez Wydział Rolnictwa i Leśnictwa nyskiego Starostwa zakwalifikowało się 20 uczniów z dziewięciu szkół ponadgimnazjalnych - Głucholaz, Paczkowa, Biechowa, Otmuchowa i Nysy. Dziwnym wszystkim wydał się brak w turnieju licealistów z nyskiego „Carolinum”.

w kształceniu ekologicznym. Turniej nie doszedłby do skutku, gdyby nie pomoc sponsorów. Bardzo im za to dziękuję.

Również kilka ciepłych słów, życząc połamania długopisów na testach, skierował do uczestników.

szy niż ten z pierwszego etapu - z kwaśną miną mówiła Elżbieta Łazarkiewicz z Zespołu Szkół CKU w Nysie. - Spodziewaliśmy się więcej pytań z zakresu ochrony środowiska w powiecie nyskim.

Po sprawdzeniu testów, do finałowej dziesiątki z największą ilością punktów weszli: Maciej Łuczka (29 p.), Ewa Kordeła (25 p.) i Joanna Tubek (24 p.) - wszyscy z III LO w Nysie; Michał Godek (23 p.) i Marcin Mielnicki (25 p.) z LO w Głucholazach; Marcin Świder (21 p.) z Zespołu Szkół Mechanicznych w Nysie; Stella Komoda (22 p.) i Anna Cisowska (24 p.) z Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Ustawicznego w Nysie; Andrzej Tkaczyk (22 p.) z Technikum Zawodowego w Biechowie oraz Urszula



Komisja sędziowska przy pracy

nej pracy w kole ekologiczno-biologicznym. Dużo wkładamy w to naszej, wspólnej pracy. Ten turniej nas szczególnie zainteresował, jako że dotyczy naszego regionu. Największą trudność, i to nie tylko moim uczniom, sprawiły pytania dotyczą-

lista ogólnopolskiej olimpiady geograficznej. - Nie prowadzę kółka ekologicznego. Program realizuję tylko w ramach godzin, które przeznaczone są na przedmiot - mówi Mariola Półgrabia, nauczycielka głucholaskiego liceum. - Ze względów ekonomicz-

Jacek Tarnowski wręcza nagrody zwycięzcom turnieju: Maciejowi Łuczce (z lewej)...

...i Michałowi Godkowi

k ó w

przewodniczący Rady Powiatu Jerzy Pachota.

W rozstawionych w auli ławkach, pojedynczo zasiadła dwudziestka najlepszych w powiecie znawców ochrony środowiska i przyrody. W ciągu 45 minut mieli wskazać prawidłowe odpowiedzi w 35 testowych



Zawodnicy z Głucholaz przygotowują się do finałowej rozgrywki

ce przepisów i kompetencji Starostwa i Urzędu Miejskiego w zakresie ochrony środowiska. Oczywiście przepisy są ważne dla prawnika, ale dla ucznia mniej. Oni mają wiedzieć jak szanować i ratować nasze środowisko naturalne.

Wypowiedź Grażyny Leśniak potwierdził najlepszy uczestnik turnieju Maciej Łuczka, któremu największą trudność sprawiły pytania dotyczące kwestii prawnych. - To już lekko wykracza poza czystą ekologię. Takie sprawy, jak kto jest upoważniony do ustalania wysokości kar, mnie - ekologa nie interesują.

Z Liceum Ogólnokształcącego w

nym takiego kółka nie ma w szkole. Największą trudność moim uczniom sprawiły pytania związane z tematyką prawną, dlatego że program edukacji ekologicznej nie obejmuje takiej tematyki.

Po przerwie rozpoczyna się drugi etap finału. Każdy uczestnik finałowej dziesiątki podchodzi do stołu i losuje zestaw trzech pytań. Chwila przygotowania i ustna odpowiedź, którą ocenia jury, w którym zasiadają przedstawiciele zakładów związanych z ochroną środowiska i sponsorzy turnieju. Każda odpowiedź jest oceniana przez jurora skalą od 0 do 5 punktów. Jako pierwszy odpowiadał zawodnik, który uzyskał w teście najmniejszą ilość punktów. Maciej Łuczka miał ich najwięcej, więc odpowiadał ostatni. - Jak Małysz na skoczni - stwierdził Jacek Tarnowski.

Po zliczeniu okazało się, że Michał Godek i Maciej Łuczka mają jednakową ilość punktów. Zostali równorzędnymi zwycięzcami I Turnieju Wiedzy o Ochronie Środowiska i Przyrody w Powiecie Nyskim. Dzięki sponsorom wszyscy uczestnicy otrzymali upominki, a finałowa dziesiątka cenne nagrody rzeczowe i dyplomy.

Naczelnik Jacek Tarnowski za naszym pośrednictwem dziękuje sponsorom turnieju za ufundowanie nagród i wsparcie finansowe.

jp



Najlepsi z powiatu

W ubiegły wtorek, punktualnie o 10.00 w auli Zespołu Szkół Mechanicznych uczestników przywitał naczelnik Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Starostwa Jacek Tarnowski, organizator I Turnieju Wiedzy o Ochronie Środowiska i Przyrody w Powiecie Nyskim.

- Celem turnieju jest popularyzacja ochrony środowiska - m.in. mówił Jacek Tarnowski - dlatego też Starostwo w ten sposób stara się pomóc szkołom ponadgimnazjalnym

pytaniach. - Proszę się nie bać - mówił do uczniów Jacek Tarnowski - pytania są łatwiejsze niż w eliminacjach szkolnych.

Okazało się, że nikt nie uzyskał maksymalnej ilości 35 punktów. - Test nie był trudny, pod warunkiem że się do niego dobrze przygotowało - powiedziała po napisaniu Urszula Szczotka z LO w Paczkowie. - Najwięcej kłopotów sprawiło mi pytanie dotyczące homeostazy i zoologii.

- Dla nas test okazał się trudniej-

Szczotka (22 p.) z Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Paczkowie.

- Maciek Łuczka - mówi Grażyna Leśniak, opiekunka kółka biologiczno-ekologicznego w III LO w Nysie - to jest nasz rodzynek, ponieważ jego zainteresowania są wszechstronne. Uczestniczył w olimpiadzie biologicznej i ekologicznej drugiego stopnia, filozoficznej. To, że cała trójka przeszła do ścisłej dziesiątki, uzyskując najwyższą ilość punktów za testy, jest efektem naszej wspól-



Trudny orzech do zgryzienia

Głucholazach do ścisłego finału zakwalifikowało się dwóch, spośród trójki uczniów. Marcin Mielnicki, uczeń IV klasy, był ubiegłorocznym finalistą XV Ogólnopolskiej Olimpiady Ekologicznej w Gnieźnie. Michał Godek, uczeń III klasy, to fina-

ogłoszenia drobne

Drukarnia „ARPOL”
48-385 Otmuchów, ul. Krokusowa 2
tel./fax 431 55 44, tel. 431 44 77

SIATKI
OGRODZENIOWE
PRODUCENT
435 79 06

DYWANOCZYSZCZENIE - tapicerka
ciśnieniowo - profesjonalnie - kar-
cherem - 433 60 90; 0602 584 426.

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki
ciśnieniowo. Solidnie - Karcherem
433 73 36, 435 89 60

Organizacja PRZYJĘĆ weselnych.
Kafe „MALIBU”, Nysa - tel. 43 100 57.

WIDEOFILMOWANIE - 433 49 32.

PROJEKTOWANIE i nadzór budow-
lany - adaptacja projektów powta-
rzalnych - kosztorysowanie. Tel. 435
77 54 do 15-tej; 435 38 61.

KAFELKOWANIE - 0603 249 672.

WESELA - zabawy - komunie. „SAN-
DACZ” - Otmuchów. Hotel - Sala 140
osób. Tel. 431 55 81.

NAPRAWA domowa lodówek - za-
mrażarek. Tel. 4355 116.

TRANSPORT: Kraj - Europa - 433 56
44; 0600 244 891.

POLIGRAFIA
[projekty, skład, druk offsetowy]
wszelkie druki dla Twojej firmy.
Nysa, Piłsudskiego 62.
Tel. 433 44 10.

MATEMATYKA - korepetycje.
Tel. 433 36 27.

MALOWANIE - montaż paneli - re-
gipsów - kafelkowanie - hydraulika.
Tel. 448 64 40; 433 07 19.

Atrakcyjne LOKALE
do wynajęcia
w centrum Nysy
na działalność handlowo -
usługowo - biurową.
Tel. 433 34 21; 0602 728 980.

BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI
licencja zawodowa
Nysa, ul. Drzymały 1,
tel./fax 435 55 22

wybrane oferty sprzedaży

- Mieszkanie w centrum Nysy, 45 m² (2 pok., kuchnia, wc, balkon) ładnie utrzymane i urządzone, niski czynsz. Cena 63 000 zł
- Mieszkanie, ul. Mariacka, 62m², 2 pokoje, kuchnia (18 m²) łazienka z wc, weranda, co miejskie, c.w. gazowe. Cena: 60 000 zł
- Mieszkanie przy ul. Piłsudskiego III p., 65 m kw. 4 pok. (w tym 1 przedpok.) kuchnia, łazienka, wc, balkon, mieszkanie środkowe, budynek ocieplany, cena 80.000 zł
- Działka budowlana 6 a pod budynek w zab. szeregowym przy Michalowskiego (Jędrzychów), pełne uzbrojenie. Cena: 17 000 zł
- Mieszkanie 33,5 m kw. przy ul. Królowej Jadwigi, II piętro, podwyższony standard, nowa instalacja elektryczna. Cena: 49.000,-

OFERTY NAJMU I SPRZEDAŻY
NIERUCHOMOŚCI WE WROCŁAWIU

PEŁNA OFERTA W BIURZE
ZAPRASZAMY CODZIENNIE 10.00 - 16.00

Biuro Obrotu
Nieruchomościami
HB
NIERUCHOMOŚCI

Nysa, ul. Tkacka 25 (obok salonu HB Styl)
tel. 433-95-44, 433-95-80, 0602 627 076
Zapraszamy do korzystania z
kompleksowej obsługi w zakresie:
kupna
sprzedaż
zamiany
wynajmu
wszelkiego typu
nieruchomości

Posiadamy do sprzedaży domy w Nysie,
okolicach Nysy i Otmuchowa
Dom wolnostojący w Jędrzychowie 150m działka 7 ar
cena 215 000 (do negocjacji)
Dom wolnostojący w Głębinowie 140m, stan surowy, cegła
działka 20 ar, garaż, cena 240 000 (do negocjacji)

Dom wolnostojący w Nysie

Stan surowy, podpiwniczony, 2 garaże,
pow. całkowita 510 m.kw, pow. użytk. 280 m.kw
działka 12 ar, cena do uzgodnienia

MIESZKANIA DO SPRZEDAŻY

M-2 (1pok)	23m	lp	w Centrum	cena do uzgod.
M-3 (2pok)	35m	part.	os. Południe	cena do uzgod.
M-3 (2pok)	44m	lp	w Centrum	cena do uzgod.
M-3 (2pok)	48m	lp	w Centrum	cena do uzgod.
M-3 (2pok)	48m	lp	os. Podzamcze	cena do uzgod.
M-3 (2pok)	48m	part.	ul. Jagiellońska	cena - 55 000zł
M-3 (2pok)	48m	lp	w Centrum	cena - 58 000zł
M-3 (2pok)	48m	lp	os. Południe	cena - 60 000zł
M-3 (2pok)	48m	lp	os. Podzamcze	cena - 56 000zł
M-3 (2pok)	48m	lp	os. Słowiańska	cena - 58 000zł
M-3 (2pok)	48m	lp	Łąka Prudnicka	cena - 55 000zł
M-3 (2pok)	48m	lp	Łąka Prudnicka	cena - 45 000zł
M-3 (2pok)	75m	lp	w Centrum	cena - 81 000zł
M-3 (2pok)	78m	lp	w Centrum	cena - 70 000zł
M-4 (3pok)	55m	lp	os. Południe	cena - 62 000zł
M-4 (3pok)	80m	lp	ul. Galczyńskiego	cena - 75 000zł
M-4 (3pok)	80m	lp	ul. Piłsudskiego	cena - 75 000zł
M-4 (3pok)	80m	lp	ul. Chłopska	cena - 75 000zł
M-4 (3pok)	80m	lp	os. Rodziewiczowskiej	cena - 75 000zł
M-4 (3pok)	80m	lp	Paszczyk	cena - 58 000zł
M-4 (3pok)	80m	lp	Otmuchów	cena - 70 000zł
M-4 (3pok)	81m	lp	w Centrum	cena - 75 000zł
M-4 (3pok)	81m	lp	os. Słowiańska	cena - 75 000zł
M-4 (3pok)	81m	lp	os. Słowiańska	cena - 82 000zł
M-4 (3pok)	81m	lp	Grodzisz	cena - 85 000zł
M-4 (3pok)	84m	lp	w Centrum	cena - 86 900zł
M-4 (3pok)	73m	lp	w Centrum	cena - 73 000zł
M-4 (3pok)	80m	lp	w Centrum	cena - 100 000zł
M-4 (3pok)	80m	lp	w Centrum	cena - 100 000zł
M-4 (3pok)	100m	part.	w Centrum	cena - 120 000zł
M-4 (3pok)	100m	part.	w Centrum	cena - 95 000zł
M-4 (3pok)	72m	part.	os. Rodziewiczowskiej	cena - 86 000zł
M-5 (4pok)	72m	lp	os. Rodziewiczowskiej	cena - 85 000zł
M-5 (4pok)	72m	lp	os. Podzamcze	cena - 80 000zł
M-5 (4pok)	72m	part.	Otmuchów + garaż	cena - 82 000zł
M-5 (4pok)	78m	lp	Grodzisz + garaż	cena - 75 000zł
M-5 (4pok)	100m	Xp	os. Południe	cena - 82 000zł
M-8 (5pok)	110m	lp	w Centrum	cena - 100 000zł

LOKALE DO SPRZEDAŻY

Lokal użytkowy ul. Piłsudskiego pow. zab. 3 400m, pow. użytk. 800m
piwnica, tp, lp + pomieszczenia biurowe

Lokal użytkowy 80m w Centrum cena - 220 000zł

Lokal użytkowy 52m w Centrum cena - 80 000zł

Lokal użytkowy 22m w Centrum cena - 30 000zł

Kontener 15m + sprzęt handlowy

Pawilon handlowy 31m, 18m, 14m, 8m ul. Orkana cena - 260 000zł

Hala magazynowa 803m Karłowicza cena - 150 000zł

Lokal handlowy 83m+48m os. Południe cena - 160 000zł

Lokal handlowy 83m+87m os. Południe cena - 160 000zł

GARAŻE

w Centrum cena - 12 000zł

w Centrum cena - 8 000zł

ul. Bolesława Śmiałego cena - 4 500zł

ul. Wypielńskiego cena - 5 500zł; 7 500zł; 8 500zł; 10 000zł

DZIAŁKI DO SPRZEDAŻY

ul. Karłowicza 5ar cena - 25 000zł

Jędrzychów 8,27ar cena - 18 000zł

Jędrzychów 14ar cena - 25 000zł

Głębinów 17ar cena - 25 000zł

ul. Karczowska 28ar cena - 42 000zł

Hęguty Nyskie 1h, 15ar

Działka przemysłowa 30ar ul. Piłsudskiego cena - 45 000zł

Działka przemysłowa 17ar Przelik cena - 15 000zł

Działka ogrodowa 4,5ar ul. Mickiewicza cena - 8 500zł

Działka ogrodowa 4ar ul. Saperowa cena - 8 000zł

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA

M-2 (2pok) 35m part. os. Południe

M-3 (2pok) 48m part. os. Podzamcze

M-3 (2pok) 48m part. os. Rodziewiczowskiej

M-3 (2pok) 48m part. Biele Nysa

M-3 (2pok) 48m lp os. Słowiańska

M-4 (1pok) 60m part. w Centrum

Segment w zabudowie szeregowej (Spok) ul. Mickiewicza

Dom w Rławie (Spok)

LOKALE UŻYTKOWE DO WYNAJĘCIA

w Centrum - 25m, 38m, 52m, 60m, 70m

Lokal handlowy ul. Galczyńskiego - 31m

Lokal handlowy os. Rodziewiczowskiej - 18m

Lokal handlowy ul. Rodziewiczowskiej - 37m

Lokal użytkowy w Centrum - 20m

Pawilon handlowy ul. Orkana - 8m, 25m + 35m

Budynek produkcyjny Jędrzychów - 538m

Warsztat ul. Chłopska - 80m

Pomieszczenie warsztatowe Morów - 120m

Hala Nysa - 500m

Hala Nysa - 100m

DOM-POL

BALEX MÉTAL

OKNA DACHOWE
FAKRO®

Lindab

blacha dachówkowa 23,00 zł/m² *

okna dachowe:
78 x 118 - 791 zł/kpl. *
94 x 118 - 895 zł/kpl. *

* ceny brutto
** cena brutto, promocja ważna do 31.03.2001 r.

BETON
KOMÓRKOWY
4,95/szt
SZARY
24x24x59

BLACHY DOCINAMY NA WYMIAR

Nysa, ul. Nowowiejska 3 tel./fax 435 5365

NGN
NYSKA GIEŁDA
NIERUCHOMOŚCI

UL. MAKUSZYŃSKIEGO 8
(BOCZNA KOZIELSKIEJ)

DO SPRZEDANIA
M-3 parter - Jagiellońska
Komfortowy dom w Głuchołazach

TEL. 435 89 29

ogłoszenia drobne

KUPIĘ przedwojenne radia.
Tel. 0602 855 149.

Język ANGIELSKI - 0606 732 321.

KOMPUTEROPISANIE - podania,
inne. Tel. 4333 724.

Sprzedam ZIEMNIAKI „Bryza”
- 435 64 73.

Posiadam SUKNIE ślubne na wypo-
życzenie lub sprzedaż - tanio!
Tel. 4487 912.

KOMPUTEROPISANIE
- tel. 433 51 49.

MŁODA, sumienna z praktyką w
księgowości i doświadczeniem na
stanowisku kierowniczym, posiada-
jąca prawo jazdy podejmie pracę.
Tel. grzecz. 4311 327.

MIESZKANIE do wynajęcia 2 poko-
je, umeblowane. Tel. 4310 318.

NIEMIECKI - tel. 433 69 47.

NAPRAWA lodówek - urządzeń
chłodniczych - klimatyzacyjnych -
433 45 11; 435 86 61.

ALE! Karta kredytowa do 30.000 zł -
ubezpieczona - odnawialna do 59
roku życia. Tel. 0601 735 848.

PRZEWOZY mikrobusami - 431 51
96; 0604 562 847.

TYLKO U NAS KREDYT Z BANKU OCHRONY ŚRODOWISKA
NA WYKONANIE INSTALACJI C.O.

Nysa, ul. Kukulecza 16,
tel./fax 077 433 50 28,
tel. 0604 279 564
www.agnik.nysa.pl

Zakład Usługowo - Handlowy
WYKONUJEMY

- instalacje centralnego ogrzewania
- instalacje wod-kan i gaz
- kotłownie olejowe i gazowe

NOWOŚĆ - kolektory słoneczne
w instalacjach grzewczych
(darmowe źródło energii)

Prowadzimy sprzedaż gazowych podgrzewaczy
wody i kotłów centralnego ogrzewania
firm TERMET JUNKERS oraz BUDERUS

PROMOCJA-RABAT DO 15%
NA WYKONANIE INSTALACJI

PODGRZEWACZE ZAKUPIONE U NAS
MONTUJEMY GRATIS !
Sprzedaż materiałów instalacyjnych

usługi na raty
bez zrytów
bez pierwszej
wpłaty

OGRODZENIA BETONOWE

NAJWIĘKSZY PRODUCENT W REGIONIE

produkcja i sprzedaż
TANIO !
POLECAMY RÓŻNE WZORY

(również ratalna)
FPH KEDAR
Radosław Koźuch

STROBICE 10 k/Nysy
kierunek Opole
tel. 4357080
tel. 433 65 40
tel. 0602 426 414

24 WZORY

szer. 2,05 m, wys. 1,50 m
3 płyty + słupek

oraz wysokości 0,5m; 1,00m; 1,25m; 1,35m; 1,50m; 1,60m; 1,75m; 2,00m; 2,50m
100 mb o wysokości 1,5 m w cenie **od 2550 zł**

NOWOŚĆ - GOTOWE ELEMENTY PODMURÓWKI
DO SZYBKIEGO MONTAŻU POD SIATKĘ

FIRMA POSIADA BRYGADY MONTERSKE

Nysa, Paczków, Otmuchów,
Skoroszyce, Kamiennik, Głucholazy,
Korfantów, Łambinowice, Niemodlin

KURIER BRZESKI

Kędzierzyn - Koźle, Racibórz,
Kuźnia Raciborska, Prudnik, Głogówek,
Głubczyce, Kietrz, Baborów,

NOWINY

Brzeg, Grodków,
Lewin Brzeski

ECHO

Gmin

SPECIAL



okres Jesenik (Czechy)

Skuteczna reklama
w wielu miejscach
tel. 433 46 78; 433 04 14 w 59
lub 0602 430 047



FINANS
NIERUCHOMOŚCI

NYSIA ul. Grzybowa 3, tel. 077/ 433-85-45, 40 90 310
www.finans.pl e-mail: nieruchomosci@finans.com.pl

Do sprzedania mieszkanie 3-pokojowe (60m2, I-piętro) przy ul. Kościuszki. Cena 72 tys. do negocjacji. Tel. 40 90 310, kom. 0 604 167 342

Sprzedamy słoneczne mieszkanie 2-pokojowe (82m2, II-piętro) po generalnym remoncie położone w Głucholazach przy ul. Kolejowej. Cena 57 tys. do negocjacji. Tel. 433 85 45, kom. 0 604 167 342

PILNE. Sprzedamy mieszkanie 2-pokojowe (44m2, II-piętro, nowe okna, kafle, panele) przy ul. Wrocławskiej. Cena 62 tys. do negocjacji. Tel. 433 85 45, kom. 0 604 167 342, 0 607 067 077

Sprzedamy słoneczne 3-pokojowe mieszkanie (57m2, III-piętro) przy ul. KEN. Cena 65 tys. Tel. 433 85 45, kom. 0 605 420 262

Sprzedamy mieszkanie 2-pokojowe (44m2, IV-piętro) przy ul. Wrocławskiej w Nysie. Cena 46 tys. Tel. 40 90 311, kom. 0 604 167 342

Sprzedamy mieszkanie 2-pokojowe po kapitalnym remoncie (49m2, X-piętro) na Podzamczu w Nysie. Cena 53 tys. do uzgodnienia. Tel. 40 90 310, kom. 0 607 067 077

Do sprzedania działka przemysłowa 40 ar trasa Nysa - Hanuszów. Cena 80 tys. do uzgodnienia. Tel. 433 85 45, kom. 0 604 167 342

Sprzedamy 3-pokojowe mieszkanie po remoncie w starym budownictwie (61m2, III-piętro). Cena 65 do uzgodnienia. Tel. 433 85 45, kom. 0 607 067 077

Do sprzedania mieszkanie przy ul. Celnej (50m2, narożne, parter) z przeznaczeniem na działalność gospodarczą. Cena do uzgodnienia. Tel. 40 90 310, kom. 0 605 420 262

Sprzedamy dom wolnostojący w stanie surowym o powierzchni 550 m2, położony na 12 arowej działce. Podpiwniczony na całej powierzchni, doskonale nadający się do prowadzenia działalności gospodarczej. Cena do uzgodnienia. Tel. 40 90 311, kom. 0 604 167 342, 0 605 420 262

Do wynajęcia lokal handlowo-usługowy (50m2, parter, witryna) położony na rogu ul. Mariackiej i Sucharskiego. Koszt 2500 zł. Tel. 433 85 45, tel. 604 167 342

Pilnie sprzedamy mieszkanie 4-pokojowe (72m2, I piętro) na ul. Kordeckiego w Nysie. Cena 76 tys. Tel. 433 85 45, kom. 0 605 420 262

Do sprzedania mieszkanie 4-pokojowe (77m2, parter) + działka 5 ar we

Frąckowie. Cena 60 tys. do uzg. Tel. 40 90 310, kom. 0 605 420 262

Do sprzedania działka budowlana (11,5 ar) Nysa - Jędrzychów. Cena 4 tys. za ar. Tel. 40 90 311, tel. 0 605 420 262

Do wynajęcia lokal użytkowy (100m2, witryna) położony niedaleko targowiska miejskiego. Koszt 4000 zł. Tel. 433 85 45, tel. 0 604 167 342

Do wynajęcia wolnostojący lokal użytkowy na os. Podzamcze. Koszt 1800 zł. Tel. 40 90 310, kom. 0 604 167 342

Sprzedamy mieszkanie 1-pokojowe (44m2, I-piętro) w Nysie. Cena 32 tys. Tel. 40 90 311, kom. 0 604 167 342

Do wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe przy ul. Głucholaskiej. Koszt 4000 zł. Tel. 433 85 45, kom. 0 604 167 342

Do sprzedania lokal handlowy z wyposażeniem przy ul. Jagiellońskiej. Cena 26 tys. do uzgodnienia. Tel. 40 90 310, kom. 0 607 067 077

Sprzedamy mieszkanie 3-pokojowe (60m2, II-piętro) przy ul. Gałczyńskiego. Cena 70 tys. do negocjacji. Tel. 40 90 310, kom. 0 604 167 342

Sprzedamy ładne 3-pokojowe mieszkanie w nowym budownictwie (60m2, VI-piętro) przy ul. B. Prusa. Atrakcyjna cena. Tel. 433 85 45, kom. 0 605 420 262

Do wynajęcia lokal użytkowy (40m2) przy ul. Żwirki i Wigury. Koszt 800 zł miesięcznie. Tel. 40 90 310, kom. 0 604 167 342

Sprzedamy murowany lokal handlowy na os. Podzamcze. Cena 25 tys. Tel. 433 85 45, kom. 0 604 167 342

Do sprzedania działka budowlana (32 ar z możliwością podziału) przy ulicy Zawiszy Czarnego. Cena 1200 zł / ar. Tel. 40 90 311, kom. 0 607 067 077

PILNE! Sprzedamy mieszkanie 2-pokojowe (47m2, parter) przy ul. K.E.N. (duża jasna kuchnia, dwie piwnice, telefon). Cena 54 tys. do negocjacji. Tel. 433 85 45, kom. 0 605 420 262

Do sprzedania mieszkanie 2-pokojowe (49m2, I-piętro) przy ul. Karugi w Nysie. Cena 58 tys. do negocjacji. Tel. 40 90 311, kom. 0 607 067 077

Do wynajęcia nowe komfortowe pomieszczenia biurowe (2-kondygnacje, około 120m2) położone w centrum Nysy. Koszt 2500 zł. Tel. 433 85 45, kom. 0 604 167 342

KUBKOMANIA !!!

Konkurs Plusa o Plusie



**Najtańsze
komunikaty
w regionie**

tel. 433 41 83, 0604 38 37 44

**Wytnij reklamę przyjdź do Nowin Nyskich -
- dostaniesz Kubek (liczba kubków ograniczona)**



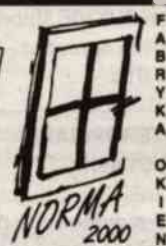
**plus 105.7
radio 96.7
OPOLSKIE**

ZEL-POL

Nysa, ul. SUDECKA 13, tel. 435 55 75

- podłogi z drewna naturalnego - deska BARLINIECKA
- panele podłogowe
- panele ściennie
- parkiety
- okna PCV - 10 lat gwarancji
- materiały wykończeniowe

**wielka
promocja**



**HURT
DETAL**

Fachowe doradztwo
Przy zamówieniu usług zapewniamy gwarancję oraz rabaty
Wystawiamy faktury VAT - RATY



ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH

Janusz Piskorski

Nysa, róg ul. Skłodowskiej i Szopena

CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE

Tel. 433 24 51 w. 451, 0604 85 84 62
433 79 03, 435 60 20

Gwarantujemy:

- * kompleksową obsługę
- * możliwość płatności po uzyskaniu świadczenia pogrzebowego (ZUS, itp.)
- * transport w kraju i za granicą

**POGOTOWIE
POGRZEBOWE**

**CAŁĄ DOBĘ
TEL. 433 39 00**

PGK „EKOM” Sp. z o.o.
w Nysie.

NOWI CZYTELNICZY! ZAPRASZAMY DO WYPEŁNIENIA KUPONU NA NAJ-
KAWSZY ARTYKUŁ NUMERU. WŚRÓD TYCH KTÓRZY DOSTARCZĄ KU-
PY DO REDAKCJI DO 15.03.2001 (czwartek) ROZŁOSUJEMY NAGRODĘ.

Najciekawszy artykuł
w tym numerze "Nowin"

Imię i nazwisko autora

Imię i nazwisko

adres

Za najlepszy artykuł numeru 8. uznali Państwo
„CO ZROBIĆ Z MAMĄ?” - AGNIESZKI NAWROCKIEJ
pośród wszystkich nadesłanych głosów został wylosowany
kupon Jarosława Wilka z Nysy
Po odbiór nagrody (zestaw kosmetyczny) zapraszamy do redakcji.

SPONSOREM W NASZEJ ZABAWIE JEST

MARKO-BUD

Nysa, ul. Prudnicka 15/4
tel./fax 448 09 53

USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE
WYKONAWSTWO POD KLUCZ
OCIEPLANIE BUDYNKÓW

SPRZEDAŻ
MONTAŻ
SERWIS

DREWNO
ALUMINIUM
PCV

OKNA - DRZWI - ROLETY

GOLENIA

**okna i drzwi
z drewna**

W STANDARDZIE

- drewno klejone - sosna
- szkło o wsp. K=1,1
- termookapnik
- mikrawentylacja
- dodatkowy okapnik na skrzydle
- kolory - biały, palisander, mahoń, orzech

RATY

POMIARY
TRANSPORT
MONTAŻ
GWARANCJA

BIURO HANDLOWE:
P.H.U. SKORPION - Nysa, ul. Jagiellońska 2 (obok hurt. TERAL)
tel. 433 06 80 wew. 2, tel. kom. 0601 688 995

FIRMA HANDLOWA
ELJot

PANELE

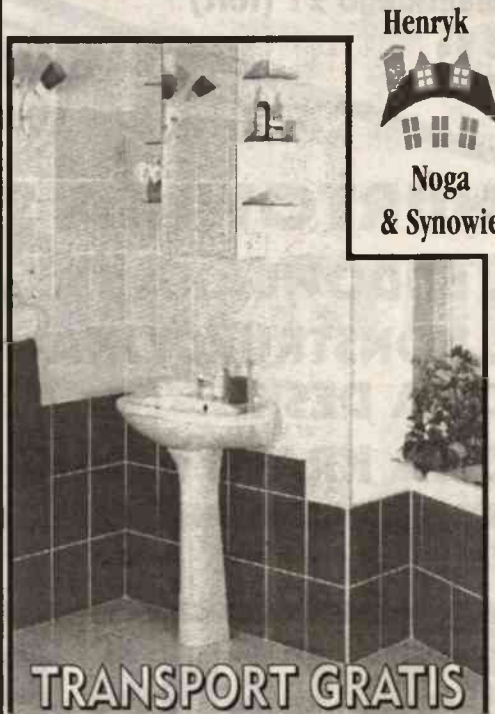
NAJWIĘKSZY WYBÓR PANELI PODŁOGOWYCH
ceny już od 19,50zł/m²

**KOREK
ŻALUZJE ROLETY**

NISKIE CENY - DUŻY WYBÓR - MONTAŻ

- Nysa, ul. Armii Krajowej 1 (wjazd od strony młyna), tel. 433 37 64
- Głucholazy, ul. Kościuszki 56, tel. 439 59 59

HURTOWE SKŁADY BUDOWLANE



Henryk



Noga
& Synowie

WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK

JEŻELI NIE WIESZ JAK ZAPROJEKTOWAĆ
SWOJĄ ŁAZIENKĘ

- MY ZROBIMY TO ZA CIEBIE - GRATIS

- DRZWI - Białe, Dąb, Teak, Machoń, Pallsander
- OKNA Stolbud - Sokółka
- INSTALACJE C.O. WODNO - KANALIZACYJNE
- GRZEJNIKI COSMO - COMPAKT (najniższe ceny)
- PANELE ŚCIENNE
- PANELE PODŁOGOWE
- PŁYTKI CERAMICZNE

MATERIAŁY BUDOWLANE
pełny asortyment

atrakcyjne ceny
raty bez zyrantów
upusty cenowe

TRANSPORT GRATIS

Z NAMI ZBUDUJESZ DOM OD A - Z

48-303 Nysa, ul. Piłsudskiego 62a (była baza ZWSE)
tel./fax (077) 431 05 82, 431 09 14

WIELKA WYPRZEDAŻ

SPORTOWEGO
SPRZĘTU ZIMOWEGO.
RABATY
OD 20% DO 50%

ZAPRASZAMY DO NASZEGO
SALONU SPRZEDAŻY
HURTOWEJ I DETALICZNEJ

• przy ul. Boh. Warszawy 12
(naprzeciw Szkoły nr 1).

• oraz przy ul. Celnej 22
Tel. 433 26 00, 448 40 90

ogłoszenia drobne

PRACA 1.100 - 4.000, 4338 890.

Dla 90 z nadwagą PRACA
0601 738 890.

DZIAŁKA budowlana uzbrojona 10a,
7.000 k/Nysy. Tel. 435 20 59; 0602
323 369.

ZESPÓŁ MUZYCZNY - tel. 43 520 59;
0602 32 33 69.

PILNIE! Sprzedam mieszkanie 3
pokojowe (cena do uzgodnienia).
Tel. 433 2328.

Sprzedaż PIECÓW kominkowych
oraz wkładów do kominków z dosta-
wą do klienta. Tel. 0605 581 915.

GARAŻ tanio sprzedam - Wyspiań-
skiego. Tel. 4336 173.

TRANSPORT towarowo - osobowy.
Przewóz samochodów na lawecie -
4330 731; 0604 525 913.

RENOWACJA antyków - 0502 557
270 po 17-tej.

Budowa KOMINKÓW - panele - re-
gipsy - gładź - malowanie. Montaż
drzwi, okien. Tel. 433 91 26, kom.
0606 070 471.

SPRZEDAM telefon Ericson T-28s
0600 43 55 44

autokredyt

- kredytujemy auta
nowe i używane
- do 100% wartości pojazdu
- max. okres spłaty 8 lat
- preferencyjny pakiet
ubezpieczeń od 4,8%
- minimum formalności

felicia 416 zł/m-c
fabia 513 zł/m-c

OPEL

corssa 517 zł/m-c
astra 576 zł/m-c

FIAT

uno 343 zł/m-c
seicento 358 zł/m-c
siena 494 zł/m-c
punto 508 zł/m-c

Twoje
M

kredyt
hipoteczny

- na zakup mieszkania
i budowę domu
- oprocentowanie od 7,56%
- możliwość kredytowania
bez wpłaty własnej
- okres kredytowania nawet
do 30 lat
- minimum formalności

DGF
Dolnośląskie Grupy Finansowe

FILIA NYSA
ul. Grzybowa 7
tel./fax (077) 433-91-94 www.dgf.pl

WÓZKI



WIDŁOWE

SERWIS WÓZKÓW WIDŁOWYCH
Tel./Fax 318 67 73
Tel. 0603 283 350

ogłoszenia drobne

Sprzedam MIESZKANIE M-4 (62m) w Opolu - ZWM, wysoki parter w niskiej zabudowie. Tel. 455 90 63.

1317

PRACA handel uliczny od 26.03. - 14.04. Tel. 435 34 29 po 20.00.

1319

Sprzedam 4 pokojowe, II piętro - 82 tys. Tel. 416 49 32.

1320

ZAMIENIĘ mieszkanie - 3 pokoje, I piętro na dwupokojowe w centrum. Tel. 435 88 50.

1321

KRAJOWA Partia Emerytów i Rentistów poszukuje pomieszczenia biurowego w Nysie. Tel. 0608 613 888.

1322

REMONTY - panele - kafelki - gładzie - regipsy - hydraulika - elektryka. Tel. po 17-tej 4318 513 lub 600 340 598.

1323

**Chcesz pracować
legalnie we Włoszech?
Tel. 433 07 00**

BIURO BHP - nadzór - doradztwo - wykłady. Tel. 431 53 12, kom. 0606 694 140.

1378

NIEUMEBLOWANE mieszkanie do wynajęcia - 433 519 po 17-tej.

1379

Poszukuję DOMU lub dużego mieszkania do wynajęcia - 448 70 22.

1380

Fiat-126p (1989) - 433 93 27.

1381

ZIEMNIAKI - 433 93 27.

1381a

DACHY - więźby - pokrycia - domy konstrukcji drewnianej - ocieplenia - altany - poddasza - wykonuje: tel. 4319 261.

1382

Sprzedam DOM - tel. 439 85 02.

1262

Sprzedam ŁADĘ 2107 (1987) - tanio! Tel. 4331 661.

1383

Sprzedam KAWALERKĘ. Tel. 4310 681.

1385

Sprzedam MIESZKANIE 62 m w Nysie, Piastowska. Tel. 0606 64 50 24.

1387

**OPIEKUNKA DO DZIECKA
legalny wyjazd
do Włoch i Niemiec
tel. 433 07 00**

Firma „EKO - VIMAR zatrudni na dogodnych warunkach inżyniera ciepłownika: 431 58 58, 431 58 66, 431 58 77.

1388

BUDOWY - docieplenia - remonty od A do Z tanio - solidnie! Faktura VAT - 0607 161 875.

1389

Sprzedam FORD Sierra 1,8 TD (1990r.). Tel. 433 66 72.

1390

Sprzedam BILARD - tel. 433 66 72.

1390a

Sprzedam MIESZKANIE 3 - pokojowe, parter, telefon, Paczków - 0608 509 120.

1391

Sprzedam lub wynajmę mieszkanie - 4358 301.

1392

TANIO sprzedam M-5, I piętro, 112 m kw., stare budownictwo. Tel. 4484 373.

1393

OKAZJA! STAL ZBROJENIOWA I KONSTRUKCYJNA

Nysa, Wyspiańskiego 21 (fort)

Tel 433 66 64

Fax 433 17 48

Zapraszamy w godz. 8.00 - 16.00

w soboty 9.00 - 13.00



CENY PROMOCYJNE

HURTOWNIA STALI I TARCICY

- STAL BUDOWLANA
- STAL KONSTRUKCYJNA
- TARCICA DESKI
- TARCICA KRAWĘDZIAKI

**PROWADZIMY SKUP
SUROWCÓW WTÓRNYCH:
złom, makulatura,
akumulatory i inne**

WYKONUJEMY ZBROJENIA, STRZEMIENIA I INNE PRACE ŚLUSARSKIE

**Sprzedaż
ratalna**

CENA DNIA!

PRĘT ZBROJENIOWY Ø10, Ø12 1,19/kg
producent siatki zbrojeniowej na posadzki

**PRODUCENT BRYKIETU OPAŁOWEGO
DO WSZYSTKICH RODZAJÓW PIECÓW - DUŻA WYDAJNOŚĆ CIEPLNA**

KURS PŁETWONURKÓW

NA STOPIEŃ:

- PODSTAWOWY P1
- ŚREDNI P2

Nabyte uprawnienia CMAS pozwalają na nurkowanie na całym świecie. Zajęcia prowadzi instruktor CMAS M3.

**Zanurkuj razem z nami
a poznasz nowy, nieznany świat
i przeżyjesz wspaniałą przygodę!**

Informacje pod numerem telefonu:
435 67 12; 0608 29 48 37.



OKNA DRZWI S.C.



SALON SPRZEDAŻY

ul. Szopena 20 Tel. 433 86 68

ROLETY PARAPETY MONTAŻ

**GWARANCJA
NAJLEPSZEJ CENY!**

**JEŻELI DO 7 DNI
ZNAJDZIECIE PAŃSTWO
NIŻSZĄ CENĘ
NA PODOBNE OKNA**

**ZWRACAMY
RÓŻNICĘ!**

PRODUCENT

ZAWIADOMIENIE

Zarządu Miejskiego w Paczkowie

Stosownie do art. 18 ust. 2 pkt 5 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 1999 r. Nr 15, poz. 139, zm. nr 41, poz. 412, nr 111, poz. 1279 z 2000 r., nr 12, poz. 136) zawiadamia się, że projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego drogi dojazdowej od ulicy Armii Krajowej do oczyszczalni ścieków w Paczkowie wraz z prognozą skutków wpływu ustaleń zmiany planu na środowisko przyrodnicze będzie wyłożony do publicznego wglądu w dniach od 14.03.2001 r. do 04.04.2001 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Paczkowie, Rynek 1, pok. nr 3 w godz. 10.00 - 14.00.

Zgodnie z art. 24 ustawy każdy, którego interes prawny lub uprawnienia zostały naruszone przez ustalenia przyjęte w projekcie planu, może wnieść zarzut.

Zainteresowani mogą zgłaszać protesty i zarzuty na piśmie do Zarządu Gminy Paczków na adres jw. z podaniem oznaczenia nieruchomości w terminie nie dłuższym niż 14 dni po upływie okresu wyłożenia.

gambit

...na nasze komputery
nie ma mocnych

komputery
internet
serwis

gambit

Nysa, Biskupa Jarostawa 3
tel. 448 07 60, 448 07 61

projekt + grafika: mescalito@nysa.com.pl

Olimpijczycy oczarowani Nysą



Olimpijczycy na spotkaniu w Urzędzie Miasta. Od lewej: Paweł Karmelić, Tomasz Choczaj, Artur Mikuła, Dariusz Małecki, kierownik drużyny Tomasz Felman i Maciej Matuszyński.

spotkali się z tamtejszą młodzieżą uprawiającą tę dyscyplinę sportu. Było to bardzo aktywne spotkanie, gdyż olimpijczycy wspomagali najmłodszych adeptów tej dyscypliny w zawodach sprawnościowo-sportowych, przygotowanych przez trene-

Polską reprezentację uroczystie powitał burmistrz Nysy Janusz Sanocki w asyście wiceburmistrza Zbigniewa Szlempy i wiceprzewodniczącej Rady Miejskiej Jadwigi Lubczyńskiej.

rów Plejady - Annę Święs i Andrzeja Miśkiewicza.

Następnym punktem spotkania była wizyta w Szkole Podstawowej nr 3 w Nysie. Olimpijczycy spotkali się tam z młodzieżą uprawiającą hokej

Drużyna męska Leszczyńskiego Krutpol podczas rozgrzewki prowadzonej przez reprezentanta Polski Artura Mikułę.

na trawie w SP nr 3 i 5. Opiekunowie tych grup - Dorota Witos i Jan Tokarz (gospodarz tego spotkania) przygotowali miniturniej hokeja z udziałem olimpijczyków. Kapitanowie poszczególnych drużyn mieli możliwość wybrania sobie po jednym olimpijczyku do składu. W ten sposób mając u boku reprezentantów Polski młode laskarki i młodzi laskarze rozegrali kilka turniejowych spotkań. Zanim jednak rozpoczął się turniej, dyrektorka Szkoły Podstawowej nr 3 w Nysie Bożena Ryba po-

Robert Grzeszczak składa autograf Mateuszowi Klimowi, który być może zastąpi kiedyś naszego olimpijczyka.

witała naszą olimpijską drużynę, prezentując przy okazji krótką, acz bogatą historię Uczniowskiego Klubu Sportowego Trójka. Po rozegraniu

Pamiątkowe zdjęcie z olimpijczykiem. Robert Grzeszczak wraz z uroczym zespołem Doroty Witos.

turniejowych spotkań młodzież miała możliwość przepytania naszych kadrowiczów. Pytania padały różne. Oprócz tych dotyczących hokeja padały też pytania dotyczące zainteresowań pozasportowych. A hitem było pytanie jednej z dziewczynek o kawalerów w drużynie.

Opuszczając halę przy ulicy Krawieckiej olimpijczycy nie żalowali autografów. Także bardzo chętnie pozowali do wspólnych fotografii. Widać było, że obie strony są bardzo zadowolone ze spotkania.

Po wizycie w Szkole Podstawowej nr 3 kapitan reprezentacji Polski

Uśmiech na twarzy Mateusza Malca świadczy o tym, że takie spotkania są niezwykle potrzebne. W głębi składający autografy reprezentanci Polski.



Robert Grzeszczak powiedział: - Jesteśmy zaskoczeni tak miłym przyjęciem. Nie spodziewaliśmy się, że hokej cieszy się w Nysie tak dużą popularnością. Tym większą

żeli uda się te zamierzenia zrealizować to nic nie stoi na przeszkodzie, by w tym bardzo ładnym mieście rozgrywać duże imprezy międzynarodowe. Nasza drużyna



satysfakcję mamy, że mogliśmy się nawzajem poznać. Byliśmy tu po raz pierwszy, ale na pewno nie ostatni. Słyszeliśmy także o staraniach wybudowania w Nysie boiska ze sztuczną nawierzchnią. Je-

bardzo chętnie przyjedzie do Nysy, żeby rozegrać spotkania międzynarodowe. Warunek jest jednak jeden - boisko ze sztuczną trawą.

Krzysztof Centner



Piłkarski Puchar Polski

W rozegranych w niedzielę meczach I rundy piłkarskiego Pucharu Polski uzyskano następujące rezultaty:

Paluch Gościce - LZS Wójcice	1 : 7 (1 : 2)
LZS Czarnolas - Plon Skoroszyce	1 : 3 (0 : 0)
LZS Lasowice - Troll Wierzbicice	5 : 4 (3 : 2)
LZS Trzeboszowice - LZS Jasienica Górna	0 : 3 w-o.
(drużyna z Trzeboszowic nie wyszła na boisko)	
EL-KON N-ART III Goświnowice Domańskowice - Agro Chmiel Ujeździec	3 : 3 (1 : 1) po dogrywce 4 : 5
LZS Frydrychów - Podzamcze Nysa	2 : 6 (1 : 3)
LZS Wyszaków - LZS Niwnica	4 : 5 (2 : 2)
LZS Kępica - LZS Sękowice	8 : 1 (3 : 1)
LZS Buków II - GLKS Kamiennik	1 : 6 (0 : 2)
LZS Makowice - Sparta II Paczków	1 : 9 (0 : 1)
LZS Polski Świątów - LZS Regulice	3 : 3 (1 : 0) po dogrywce 6 : 6 w rzutach karnych 3 : 4
RZS Jarnoltów - Agfa Prusinowice	2 : 9 (1 : 3)
LZS Siestrzechowice - Góral Sidzina	4 : 5 (1 : 2)
LZS Janowa - Metalowiec Łambinowice	4 : 8 (2 : 4)
LZS Stary Las - LZS Hajduki Nyskie	3 : 0 w-o.
(drużyna gości nie stawiała się na boisku)	
LZS Mroczkowa - Strażak Lipniki	2 : 8 (1 : 5)
LZS Gieralcice - LZS Bodzanów	4 : 2 (2 : 2)
Czarni II Otmuchów - LZS Włodary	2 : 3 (0 : 1)
LZS Karłowice Wielkie - LZS Węża	
(obie drużyny nie stawiały się na boisku)	
LZS Sarnowice - Polonia Glucholazy	0 : 1 (0 : 1)
LZS Ligota Wielka - LZS Morów/Koperniki	1 : 1 (1 : 1) po dogrywce 1 : 4
Atom II Grądy - Rolnik Lasocice	0 : 5 (0 : 2)
LZS Pakosławice - LZS Buków	1 : 8 (1 : 4)
LZS Kalków II - LZS Maciejowice	7 : 7 (3 : 3) po dogrywce 7 : 9
LZS Rzymiany - LZS Meszno	1 : 3 (0 : 2)
LZS Gryżów - LZS Dziewiętlice	0 : 3 w-o.
(drużyna z Gryżowa nie miała ważnych kart zdrowia)	
LZS Śliwice - LZS Łąka	0 : 1 (0 : 0)

Puchar Polski

Piłkarska

Festiwal bramek

LZS Wyszaków - LZS Niwnica 4:5 (2:2)

1:0 Jan Drewniak 15. min (wolny)
2:0 Waldemar Krechowicz 30. min
2:1 Krzysztof Łuń 35. min (głową)
2:2 Mirosław Kasperowicz 44. min
3:2 Krzysztof Maciuszek 49. min
4:2 Krzysztof Maciuszek 50. min
4:3 Piotr Szotek 61. min (głową)
4:4 Dariusz Aniol 64. min
4:5 Krzysztof Łuń 76. min

WYSZAKÓW: Piotr Maciejowski, Grzegorz Bębenek, Jan Drewniak, Remigiusz Kocut, Sebastian Szczepański, Wojciech Myśliwiec, Waldemar Krechowicz, Jarosław Woźniak, Wiesław Maciejowski, Krzysztof Maciuszek, Piotr Krechowicz.

NIWNICA: Tomasz Grabowski, Mateusz Latawski, Zbigniew Sypień, Jarosław Jodłowiec, Piotr Szotek, Dariusz Aniol, Roman Okrzymowski, Andrzej Zalewski, Grzegorz Turow, Krzysztof Łuń, Mirosław Kasperowicz. Spotkanie sędziował: Tomasz Dąbrowski (WS Nysa).

Bardzo ofensywny, a co najważniejsze ciekawy futbol zaprezentowały nam drużyny LZS Wyszaków i LZS Niwnica podczas meczu I rundy Pucharu Polski.

Gospodarze występujący o szczybel niżej w ligowej hierarchii nie przestraszyli się faworyzowanego zespołu z Niwnicy, tocząc z nim bardzo wyrównany pojedynek. Zaczęło się zgoła sensacyjnie, gdyż po 30 minutach gry gospodarze prowadzili 2:0. Niwnica to jednak zbyt doświadczony zespół, żeby oddać mecz bez walki. Najpierw Krzysztof Łuń strzałem głową, a chwilę później Mirosław Kasperowicz zniwelowali stratę do rywali. W efekcie po pierwszej połowie wynik był remisowy 2:2.

Wydawało się, że nauczony pierwszym doświadczeniem z pierwszych 45 minut goście nie dadzą się zaskoczyć w pierwszych minutach drugiej odsłony meczu. Tymczasem już w 50. minucie było 4:2 dla gospodarzy po dwóch bramkach wszędobylskiego Maciuszka. I ponownie trzeba było odrabiać straty. Na szczęście dla kibiców z Niwnicy ich ulubieniec zrobił to w imponującym stylu, strzelając trzy ładne bramki w przeciągu 15 minut. To wystarczyło do awansu, chociaż gospodarze ambitnie dążyli do wyrównania. Niestety w końcowej fazie meczu zaczęło brakować piłkarzom z Wyszakowa nieco siły i awans przypadł w udziale drużynie z Niwnicy. (NAP)

2 marca 2001 w hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 3 w Nysie rozegrane zostały eliminacje miejsko-gminne Mistrzostw Województwa Szkół Podstawowych w minipilce ręcznej. Niestety nie cieszyły się one dużym zainteresowaniem, gdyż tylko pięć drużyn wzięło w nich udział.

Pomimo tego poziom finałowego spotkania był zupełnie przyzwoity. Widać było, że tak drużyna z Trójki, jak i z Dziesiątki wiedzą o co w tej pilce ręcznej chodzi. Stąd też do ostatniego gwizdka sędziego wynik finałowego spotkania był sprawą otwartą. Ostatecznie szczęście uśmiechnęło się do podopiecznych Marii Wiercigroch i to dziewczęta z Trójki mogą się szczycić tytułem mistrzyń gminy.

Wyniki:
Eliminacje
Grupa I

Ze sportu szkolnego

Dramatyczny finał

SP nr 3 Nysa - SP Koperniki	10 : 1
SP nr 3 Nysa - SP nr 8 Nysa	8 : 1
SP nr 8 Nysa - SP Koperniki	11 : 3
Grupa II	
SP nr 10 Nysa - SP Biała Nyska	4 : 1
Półfinały	
SP nr 3 Nysa - SP Biała Nyska	13 : 2
SP nr 8 Nysa - SP nr 10 Nysa	1 : 4
Finał	
SP nr 3 Nysa - SP nr 10 Nysa	2 : 1
Ostateczna kolejność:	
1. SP nr 3 Nysa	
(Alicja Padykuła, Kamila Cieślak, Małgorzata Sprycha, Małgorzata Komar, Magdalena Kuźma, Magdalena Siwiec, Aleksandra Szafrańiec, Aleksandra Michalec, Dagmara Gie-	

reś, Paulina Szklarz, Sylwia Bożek, Zuzanna Trzebuchowska, opiekun Maria Wiercigroch
2. SP nr 10 Nysa
(Milena Szarota, Paulina Nowicka, Karolina Kożuch, Maria Nowak, Alicja Turowska, Magdalena Pfeifer, Agnieszka Kulig, Małgorzata Drewniak, Magdalena Jakubiec, Magdalena Mielnicka, opiekun Dariusz Sieroń)
3.-4. SP nr 8 Nysa
(Paulina Sieczka, Anna Łazarz, Kamila Gust, Agnieszka Skrzypczak, Anna Jakubiec, Magdalena Matysów, Aleksandra Paryś, Ewelina Błajda, Dorota Dąbrowska, Aleksandra Gadowska, Małgorzata Erazmus, Ternał, opiekun Krystyna Kotowska)
3.-4. SP Biała Nyska

Krzysztof Cent

Baraże o II ligę

Piłkarska

20-punktowa zaliczka

UKS SWW Nysa - MMKS Zdzeszowice

113:93 (33:22, 23:19, 24:26, 33:26)

UKS SWW NYSA: Michał Preisner (41), Michał Wilk, Robert Wołoszczak, Mateusz Wilk (9), Maciej Lepczyński (34), Piotr Małyszewicz (18), Bartosz Matyszczyk (4), Artur Kos (7), trener Zygmunt Wójcik.

MMKS: Krzysztof Zarankiewicz (14), Jarosław Pawłowski (12), Marek Jureczko (4), Tomasz Dawidowicz (41), Piotr Koper, Tomasz Pawelczyk (17), Piotr Mroczo (5), trener Wiktor Sobierajski.

Spotkanie sędziowali: Jarosław Wyrzykowski (Opole) i Jerzy Maciek (Opole).

Po wygraniu ligi wojewódzkiej przez koszykarzy nyskiego UKS

nie spisywały się bardzo dobrze. Początek w wykonaniu naszych



Nyscy koszykarze siali prawdziwy popłoch pod koszem rywali

SWW zarysowała się przed nimi szansa na grę w barażach o II ligę. Zeby jednak tak się stało podopieczni Zygmunta Wójcika musieli wykazać swoją wyższość nad drużyną MMKS-u Zdzeszowice, występującą w tym sezonie w lidze dolnośląskiej.



Michał Preisner (z prawej) i Marek Jureczko (MMKS)

Pierwszy mecz pomiędzy tymi zespołami rozegrany został w Nysie i trzeba przyznać, że stał na bardzo wysokim poziomie. Obie drużyny wypisywały się szybkimi i skutecznymi akcjami ofensywnymi, a i w obro-

zawodników był imponujący, bowiem już po trzech minutach gry prowadzili 11:3. W tym momencie jednak Bartosz Matyszczyk doznał

III liga

Franek w formie

LZS Mańkowice - OKS Olesno 8:2

Marek Skiba (2,5)
Janusz Franeczka (2,5)
Krzysztof Albrycht (1,5)
Paweł Przeździecki (1,5)

Dariusz Pawłowski
Zdzisław Kleszcz
Tadeusz Bednarski (2)
Zbigniew Orzeszyna

Bez większych problemów uporali się tenisiści stołowi LZS Mańkowice z kolejnym rywalem w rozgrywkach III ligi. Tym razem podopieczni Pawła Przeździeckiego odprawili z przysłowiowym kwitkiem drużynę OKS Olesno.

Po raz kolejny swoją wysoką ostatnio formę potwierdził Janusz Franeczka, zdobywając komplet punktów. Drugi komplet dorzucił Marek Skiba, a że i pozostali dwaj zawodnicy gospodarzy punktowali, nic dziwnego, że mecz zakończył się wysokim zwycięstwem ekipy z Mańkowic.

W drużynie gości jedynie Bednarski próbował kąsać, ale jego dwa punkty niewiele pomogły sympatycznej drużynie z Olesna.

Wyniki:
Skiba - Kleszcz 2 : 0 (21 : 7, 22 : 10)
Franeczka - Pawłowski 2 : 0 (21 : 11, 21 : 10)
Albrycht - Bednarski 1 : 2 (13 : 21, 21 : 11, 21 : 10)
Przeździecki - Orzeszyna 2 : 0 (21 : 16, 21 : 10)
Albrycht/Przeździecki - Orzeszyna/Bednarski 2 : 1 (20 : 22, 21 : 14, 21 : 10)
Skiba/Franeczka - Kleszcz/Pawłowski 2 : 0 (21 : 10, 21 : 10)
Skiba - Pawłowski 2 : 1 (15 : 21, 21 : 10, 21 : 10)
Franeczka - Kleszcz 2 : 0 (21 : 17, 21 : 10)
Albrycht - Orzeszyna 2 : 0 (21 : 19, 21 : 10)
Przeździecki - Bednarski 0 : 2 (18 : 21, 15 : 10)

Krzysztof Cent

Słodkie rozgrywki

W dniach 24-25 lutego 2001 w Otmuchowie odbył się VI Halowy Turniej Piłki Nożnej o Puchar Preesa Zarządu Śląskiej Spółki Cukro-owej, w którym uczestniczyło sześć drużyn reprezentujących cukrownie Jawor, Pustków, Wrocław, Małoszyn, Wróblin i oczywiście gospodarza - Otmuchów.

Bezkonkurencyjni okazali się futboliści z Otmuchowa, zwyciężając kolejno Pustków 5:1, Wrocław 11:0, Wróblin 8:0, Jawor 6:0 i Małoszyn 11:1.

Tabela końcowa turnieju			
Otmuchów	5	15	34:2
Jawor	5	12	22:10
Małoszyn	5	7	6:10
Pustków	5	6	17:12
Wrocław	5	4	6:25
Wróblin	5	0	4:28

Wszystkie drużyny uczestniczące w turnieju otrzymały atrakcyjne puchary. Natomiast nagrody indywidualne otrzymali - najlepszy zawodnik turnieju - Dariusz Wojewoda (Otmuchów), najsukuteczniejszy zawodnik turnieju - Jacek Rusinek (Otmuchów) oraz najlepszy bramkarz - Marek Sodomlak (Otmuchów).

Nagrody rzeczowe otrzymali także najlepsi zawodnicy poszczególnych drużyn, a byli nimi: Arkadiusz Bezara (Otmuchów), Henryk Kasprzak (Jawor), Paweł Depta (Małoszyn), Grzegorz Tabor (Pustków), Robert Jasiński (Wróblin), Mariusz Śmigrodzki (Wrocław).

Turniej był bardzo dobrze zorganizowany, a praca arbitra Wiesława Erazmusa nie budziła żadnych za-

strzeżeń.

Zwycięski zespół wystąpił w składzie: Marek Sodomlak, Dariusz Wojewoda, Jacek Rusinek, Arkadiusz Bezara, Andrzej Pistor, Włodzimierz Rabenda, Paweł Ciszewski, Mariusz Basik, Marek Hucaluk, Kazimierz Michałowicz. Kierownikiem drużyny był Jan Kaniowski.

Z informacji uzyskanych od organizatorów turnieju dowiedzieliśmy się, że w drugiej połowie kwietnia w Otmuchowie odbędą się Mistrzostwa Polski Cukrowników, w których udział weźmie 8 cukrowni wyłonionych podczas eliminacji, które odbyły się w czterech spółkach cukrowych.

Krzysztof Centner

IV liga

Tenis stołowy

Ania numerem 1

LUKS Jasienica Dolna - Start Dobrodzień 8:2

Andrzej Paliwoda (2)
Anna Grabowska (2,5)
Jacek Werner (2)
Dariusz Kumala (1,5)

Marcin Bula (0,5)
Marcin Jańta
Krzysztof Zyga (1)
Łukasz Orlikowski (0,5)



Anna Grabowska prezentuje ostatnio bardzo wysoką formę, a udowodniła to w meczu z drużyną z Dobrodzienia

W swoim kolejnym meczu o mistrzostwo IV ligi tenisiści stołowi z Jasienicy Dolnej spotkali się z drużyną Startu Dobrodzień.

Był to mecz nie tylko o ligowe punkty, lecz także o prestiż, gdyż w pierwszej rundzie nasi zawodnicy ulegli rywalom w Dobrodzieniu. Zapowiadał się bardzo wyrównany i zacięty mecz. Tymczasem grający z ogromnym rozmachem tenisiści stołowi z Jasienicy Dolnej rozgromili przeciwników 8:2. Niekwestionowaną gwiazdą tego meczu była Ania Grabowska, która wywalczyła w tym pojedynku komplet punktów.

Bardzo zadowolony po tym meczu prezes klubu Stanisław Wierzbowski powiedział:

- Bardzo obawiałem się tego spotkania, gdyż ten rywal nam nie leży. Po prostu nie odpowiada nam styl, który prezentuje drużyna Startu. Na szczęście wszystko skończyło się dobrze, chociaż wynik 8:2 nie oddaje w pełni dramaturgii tego spotkania.

Wyniki:

Paliwoda - Bula	2 : 1 (21 : 18, 17 : 21, 21 : 14)
Kumala - Zyga	0 : 2 (16 : 21, 17 : 21)
Werner - Jańta	2 : 0 (22 : 20, 21 : 15)
Grabowska - Orlikowski	2 : 0 (21 : 8, 21 : 19)
Kumala/Grabowska - Zyga/Jańta	2 : 0 (21 : 15, 21 : 7)
Paliwoda/Werner - Bula/Orlikowski	1 : 2 (21 : 19, 7 : 21, 12 : 21)
Werner - Bula	2 : 0 (21 : 16, 21 : 11)
Paliwoda - Jańta	2 : 0 (21 : 15, 21 : 15)
Kumala - Orlikowski	2 : 1 (21 : 17, 24 : 26, 21 : 8)
Grabowska - Zyga	2 : 0 (21 : 14, 24 : 22)

(NAP)

Puchar Polski

Piłka nożna

Sensacja w Gierałcicach

LZS Gierałcice - LZS Bodzanów 4:2 (2:2)

0:1 Piotr Gęgotek 7. min
1:1 Damian Skłodowski 38. min
1:2 Paweł Gracz 40. min
2:2 Karol Zwardoń 44. min
3:2 Wojciech Kłosowski 65. min
4:2 Adrian Babiuch 77. min

GIERAŁCICE: Leon Smętek, Sylwester Kuźma, Daniel Kuźma, Grzegorz Wandzel (od 63. min Wojciech Kłosowski), Robert Bernat, Mariusz Bernat, Rafał Lach (od 63. min Jarosław Kręcichwost), Karol Zwardoń, Marcin Popczyk, Adrian Babiuch, Damian Skłodowski (od 46. min Mieczysław Sobków).

BODZANÓW: Mirosław Świerczewski, Mirosław Alich, Leszek Korytkowski, Jacek Domiter, Paweł Noga, Łukasz Pietluch (od 74. min Adam Rudnik), Łukasz Skowron, Mariusz Rudnik, Paweł Gracz (od 46. min Tomasz Rudecki), Piotr Gęgotek, Damian Korytkowski.

Spotkanie sędziował: Franciszek Rasala (WS Nysa).

Do dużej niespodzianki doszło w Gierałcicach, gdzie miejscowy LZS pokonał grający w klasie B zespół z Bodzanowa.

W pierwszej, wyrównanej połowie nie zapowiadało porażki drużyny z Bodzanowa. Wydawało się na-

wet, że w drugiej połowie gospodarze "pękną". Tymczasem to zespół z Bodzanowa zaczął tracić siły i bardziej wybiegani zawodnicy z Gierałcic nie mieli problemów z udokumentowaniem swojej wyższości.

(NAP)

Tenis stołowy

IV liga

LZS Głuszyna - LUKS Biała Nyska	4 : 6
Sokół I Ptakowice - Odra III Brzeg	3 : 7
Sokół I Ptakowice - Polonia II Karłowice	(mecz odbędzie się 8.03.2001)
Siódemka Brzeg - LZS Raclawicki	9 : 1
Orzeł Branice - Victoria Chrośnice	6 : 4
LUKS Jasienica Górna - Start Dobrodzień	8 : 2

W spotkaniu zaległym:

LUKS Biała Nyska - Polonia II Karłowice	7 : 3
---	-------

Tabela IV ligi

1. LUKS Jasienica Dln.	15	24	108:42
2. Odra III Brzeg	15	24	105:45
3. Siódemka Brzeg	15	21	104:46
4. Victoria Chrośnice	14	21	86:54
5. LUKS Biała Nyska	11	20	74:36
6. Orzeł Branice	14	19	85:55
7. Start Dobrodzień	14	17	82:58
8. Polonia II Karłowice	14	10	63:77
9. LZS Głuszyna	15	10	67:83
10. Sokół I Ptakowice	16	4	45:115
11. LZS Raclawicki	15	2	23:127
12. Sokół II Ptakowice	14	0	18:122

Puchar Polski

Piłka nożna

W przyjaznej atmosferze

LZS Czarnolas - Płon Skoroszyce 1:3 (0:0)

1:0 Mariusz Abram 48. min
1:1 Marcin Duraj 57. min
1:2 Marcin Duraj 75. min
1:3 Adam Machała 85. min

CZARNOLAS: Paweł Skowron, Mariusz Abram, Aleksander Nechrebecki (od 60. min Zdzisław Smagoń), Grzegorz Zawada, Jan Nechrebecki, Tomasz Morawski, Łukasz Nechrebecki, Piotr Kuś, Andrzej Salamun (od 75. min Mariusz Skowron), Stanisław Szczotka, Robert Gardas.

PŁON: Mariusz Wojciuch, Robert Grubizna, Tomasz Kadłubski, Piotr Plekaniec, Tomasz Szczotka (od 86. min Andrzej Kuźma), Stanisław Tkaczyk, Ireneusz Urbaniec (od 67. min Dariusz Pasko), Adam Machała, Dariusz Sołtyśiak, Jacek Kuźma, Marcin Duraj.

Żółte kartki otrzymali: L. Nechrebecki (C) - 89. min, Machała (PS) - 25. min, Tkaczyk (PS) - 89. min.

Spotkanie sędziował: Dariusz Grzegocki (WS Nysa).

W Czarnolesie w meczu I rundy piłkarskiego Pucharu Polski miejscowy LZS spotkał się z lokalnym rywalem - Płonem Skoroszyce.

Złaknieni piłki kibice obu drużyn licznie przybyli na to spotkanie. Nie spowodowało to o dziwo żadnych ekscesów. Wręcz odwrotnie - kibice obu drużyn w zgodnej i przyjaznej atmosferze dopingowali swoje zespoły. I oby za tym przykładem poszli inni.

Płyta boiska była bardzo ciężka, mimo to oglądaliśmy bardzo dobry pojedynek. Obie drużyny postawiły w tym meczu na atak, ale bramki w

pierwszej połowie nie widzieliśmy, chociaż okazji ku temu nie brakowało. Najlepszą zmarowali goście w 25. minucie, kiedy to Paweł Skowron obronił rzut karny egzekwowany przez Adama Machałę.

Worek z bramkami otworzył się dopiero w drugiej połowie. Pierwszą bramkę strzelili gospodarze po celnym uderzeniu Mariusza Abrama, ale później bardziej doświadczeni piłkarze ze Skoroszyce okazali się skuteczniejsi i uzyskując trzy trafienia przechylili szalę zwycięstwa na swoją stronę.

(NAP)

Puchar Polski

Piłka nożna

Pod dyktando Agfy

RZS Jarnołtów - Agfa Prusinowice 2:9 (1:3)

0:1 Marcin Tomasiak 11. min
0:2 Zbigniew Łukaszynski 15. min
1:2 Robert Malczyk 22. min (karny)
1:3 Sylwester Kopcisz 38. min
1:4 Sylwester Kopcisz 50. min
2:4 Jerzy Skalka 52. min
2:5 Sylwester Kopcisz 65. min
2:6 Sylwester Kopcisz 67. min
2:7 Adam Książek 78. min
2:8 Grzegorz Jurecki 85. min
2:9 Sylwester Kopcisz 89. min

JARNOŁTÓW: Marcin Gancarz, Tomasz Kawa, Krzysztof Goździela, Szymon Podlecki, Piotr Meres, Robert Malczyk, Jerzy Skalka, Andrzej Bielak, Marek Krawczyk, Bogusław Meres, Edward Meres.

AGFA: Sebastian Lewandowski, Grzegorz Jurecki, Jacek Furmankiewicz, Zbigniew Pólichłopek (od 69. min Arkadiusz Pierzga), Sebastian Puda, Marcin Bezak, Sylwester Kopcisz, Zbigniew Łukaszynski, Adam Poczkajski, Adam Książek, Marcin Tomasiak.

Spotkanie sędziował: Paweł Jerzy Nakonieczny (WS Nysa).

Do meczu I rundy Pucharu Polski piłkarze z Jarnołtowa przystąpili zaledwie w dziewięćosobowym składzie i dopiero w trakcie gry uzupełniali swój skład. To oczywiście musiało się odbić na końcowym wyniku. Tym bardziej, że rywal - drużyna Agfy Prusinowice to niezwykle mocny przeciwnik.

Jeszcze w pierwszych 45 minutach udawało się gospodarzom obronić przed pogromem, ale w drugiej czę-

ści spotkania przewaga Agfy była przygniatająca. Goście strzelili w tej części gry 10 bramek, ale 4 z nich arbitry nie uznał, bowiem padły ze spalonych.

W sumie, jak na pierwszy mecz, i to w iście zimowej scenerii (boisko pokryte śniegiem) mecz mógł się podobać. Na uwagę zasługuje też fakt, że żaden z piłkarzy nie ujrzał kolorowego kartonika. Czyżby szło ku lepszemu?

(NAP)

Spotkanie z klubami

Zarząd Podokręgu Piłki Nożnej w Nysie informuje, iż w dniu 15 marca o godzinie 16.15 w Zespole Szkół Mechanicznych w Nysie odbędzie się tradycyjne już spotkanie z klubami piłkarskimi uczestniczącymi w rozgrywkach.

Na spotkaniu tym omawiane będą wszystkie sprawy dotyczące rozgrywek rundy wiosennej sezonu 2000/2001. Obecność przedstawicieli wszystkich drużyn obowiązkowa.

(NAP)

Tenis stołowy

III liga

Polonia Wołczyn - Stal Zawadzkie	3 : 7
LZS Mańkowice - OKS Olesno	8 : 2
Odra II Brzeg - Motor Praszka	9 : 1
LZS Kujakowice - Odra Kędzierzyn-Koźle	5 : 5

Tabela III ligi

1. Stal Zawadzkie	10	18	67:33
2. LZS Mańkowice	10	16	65:35
3. Odra II Brzeg	10	16	62:38
4. Odra K-Koźle	10	12	53:47
5. Polonia Wołczyn	10	7	45:55
6. OKS Olesno	10	6	44:56
7. LZS Kujakowice	10	4	37:63
8. Motor Praszka	10	1	27:73

Stal mistrzem, Bustan czwarty

W dniach 24-25 lutego w Nysie odbył się finałowy turniej Mistrzostw Województwa Juniorów Starszych w piłce siatkowej.

Nasz powiat reprezentowany był przez dwie drużyny z Nysy - Stal i Bustana Mechanika. Liczyliśmy więc na sukces. I faktycznie, prowadzony przez Romana Palacza zespół Stali w efektywnym stylu sięgnął po pierwsze miejsce w turnieju, a największą problem miał z pokonaniem lokalnego rywala.

Mała to pociecha dla siatkarzy Bustana Mechanika, którzy w spotkaniach z drużynami z Kluczborka i Kędzierzyna-Koźla nie pokazali już tego zęba walki co z drużyną Stali i musieli się zadowolić dopiero czwartym miejscem.

Wyniki:
Stal Nysa - Bustan Mechanik Nysa 3 : 2
Mostostal Azoty Kędzierzyn-Koźle - KKS

Kluczbork	3 : 1
Stal Nysa - Mostostal Azoty Kędzierzyn-Koźle	3 : 1
KKS Kluczbork - Mechanik Bustan Nysa	3 : 2
Stal Nysa - KKS Kluczbork	3 : 0
Mostostal Azoty Kędzierzyn-Koźle - Mechanik Bustan Nysa	3 : 1

Tabela końcowa turnieju			
1. Stal Nysa	3	6	9:3
2. Mostostal K-Koźle	3	5	7:5
3. KKS Kluczbork	3	4	4:8
4. Bustan Mechanik Nysa	3	3	5:9

Mistrzowie Polski wystąpili w składzie: Łukasz Olejniczak, Arkadiusz Olejniczak, Bartosz Dykta, Jakub Zagaja, Paweł Chudy, Ireneusz Wilczyński, Krzysztof Lewicki, Rafał Jamrozowicz, Kamil Łyczko, Krzysztof Hasiak, Łukasz Górny, trener Roman Palacz.

Krzysztof Centner

Puchar Polski

Piłka nożna

Ambitni gospodarze

LZS Siestrzechowice - Góral Sidzina 4:5 (1:2)

0:1 Sławomir Mrowiec	6. min
1:1 Andrzej Duraj	32. min
1:2 Daniel Dubiel	34. min
2:2 Krzysztof Rystwey	48. min
3:2 Andrzej Rystwey	54. min
3:3 Sławomir Mrowiec	57. min (karny)
3:4 Daniel Dubiel	60. min
3:5 Daniel Dubiel	73. min
4:5 Andrzej Rystwey	78. min

SIESTRZECHOWICE: Marek Chrzascik, Rafał Turek, Wiesław Jadach, Aleksander Fecko (od 57. min Daniel Worek), Piotr Rystwey (od 69. min Andrzej Kachel), Andrzej Duraj, Bogusław Bulka, Andrzej Rystwey, Aleksander Rystwey, Krzysztof Rystwey, Mariusz Wardyński.

GÓRAL: Jarosław Kaleta, Marcin Duszyński, Roman Dubiel, Daniel Dubiel, Krzysztof Uszyński, Marek Pierzga, Andrzej Uszyński, Piotr Mazgaj, Sebastian Lewicki, Sławomir Mrowiec, Paweł Syposz.

Żółtą kartkę otrzymał: Mrowiec (GS) - 41. min.

Spotkanie sędziował: Piotr Katana (WS Nysa).

Mecz I rundy piłkarskiego Pucharu Polski pomiędzy drużynami z Siestrzechowic i Sidziny rozgrywany był na bardzo rozmięklej murawie. Mimo to obie drużyny raz po raz przeprowadzały szybkie i składne ataki na bramkę rywali. Dzięki temu oglądaliśmy bardzo ciekawe i wyrównane spotkanie. Gdy w 73. minucie Daniel Dubiel zapewnił swojej drużynie dwubramkowe prowa-

dzenie, gospodarze postawili wszystko na jedną kartę, rzucając się do zdecydowanych ataków. Efektem tych ataków była kontaktowa bramka strzelona przez Andrzeja Rystweja w 78. minucie. Końcowe minuty meczu toczyły się wyłącznie na polowie gości. Niestety fałowe ataki gospodarzy nie przyniosły powodzenia, gdyż świetnie spisywał się w bramce Góral Jarosław Kaleta.

(NAP)

Puchar Polski

Piłka nożna

Zasłużone zwycięstwo

LZS Sarnowice - Polonia Głucholazy 0:1 (0:1)

0:1 Janusz Broniarski	7. min
1:4 SARNOWICE: Piotr Gryba, Grzegorz Grzesiak, Piotr Pawłowski (od 46. min Jarosław Zoń), Andrzej Wysocki, Jan Michalczewski, Wiesław Magier, Sławomir Magier, Tomasz Magier, Piotr Chrobak, Roman Koszarski, Eugeniusz Tomoń.	

POLONIA: Tadeusz Ptaszyński, Augustyn Lenicki, Zbigniew Fundela, Adam Bulka, Mariusz Kolakowski, Stanisław Zdanowski, Jan Nowak, Piotr Korytkowski (od 49. min Aleksy Ptaszyński), Janusz Broniarski, Bartłomiej Kulak (od 20. min Andrzej Flis, od 82. min Krzysztof Babyn), Igor Dzie-

Spotkanie sędziował: Arkadiusz Rak (WS Nysa).

Mecz I rundy Pucharu Polski pomiędzy LZS Sarnowice i Polonią Głucholazy nie przyniósł żadnej niespodzianki, chociaż w pierwszej połowie skazani na porażkę futboliści z Sarnowic dotrzymywali kroku faworyzowanemu zespołowi z Głucholaz.

W miarę jednak upływu czasu

przewaga grającej w klasie B Polonii była coraz większa i w pełni zasłużenie zespół ten awansował do II rundy tych rozgrywek. Zwycięską bramkę dla gości strzelił już w 7. minucie meczu Janusz Broniarski, kończąc składną akcję swojego zespołu.

(NAP)

Puchar Polski

Piłka nożna

Dogrywka dla gości

EL-KON N-ART III Goświnowice Domaszkowice - Agro Chmiel

Ujeździec 3:3 (1:1) po dogrywce 4:5

1:0 Stanisław Łysy	30. min
1:1 Krzysztof Bieniek	40. min
1:2 Tomasz Matys	47. min
1:3 Krzysztof Bieniek	56. min
2:3 Włodzimierz Zdanowski	58. min (samob.)
3:3 Arkadiusz Litwin	89. min
3:4 Tomasz Matys	107. min (karny)
4:4 Wojciech Łysik	108. min
4:5 Grzegorz Kurnyta	109. min

EL-KON N-ART: Marek Dudziak, Marek Szpatusko, Jan Kobos (od 60. min Paweł Gajewski), Adam Smyczek, Paweł Łysy, Piotr Gryzlo, Zdzisław Tulin, Grzegorz Rypień (od 46. min Rafał Szwagruk), Adam Merda (od 46. min Damian Merda), Stanisław Łysy (od 60. min Wojciech Łysik), Arkadiusz Litwin.

AGRO CHMIEL: Dariusz Zarzeka, Włodzimierz Zdanowski, Tomasz Gołąb, Paweł Światłoch, Grzegorz Kurnyta, Krzysztof Bieniek (od 62. min Mirosław Piórkowski), Jacek Poręba, Jarosław Bieniek, Tomasz Matys, Wojciech Karaim, Janusz Lont (od 46. min Michał Piórkowski).

Żółte kartki otrzymali: D. Merda (EN) - 108. min, Gołąb (AC) - 15. min, Zdanowski (AC) - 20. min.

Spotkanie sędziował: Józef Jaszewski (WS Nysa).

Dużym zainteresowaniem ze strony kibiców cieszył się mecz I rundy piłkarskiego Pucharu Polski pomiędzy zespołami EL-KON-u N-ART-u III Goświnowice Domaszkowice i Agro Chmiel Ujeździec.

Nic więc dziwnego, że obie drużyny podeszły do tego spotkania bardzo poważnie. Dzięki temu oglądaliśmy bardzo ciekawy pojedynek, obfitujący w bardzo efektowne

bramki. Lekką przewagę w tym spotkaniu mieli goście, ale ambitnie grający gospodarze nie zamierzali łatwo sprzedać skóry. W efekcie dopiero dogrywka przyniosła zwycięstwo drużynie z Ujeżdźca.

Najlepszymi zawodnikami tego spotkania byli: Paweł Łysy, Piotr Gryzlo, Zdzisław Tulin (EL-KON N-ART) oraz Krzysztof Bieniek i Tomasz Matys (Agro Chmiel).

(NAP)

Puchar Polski

Piłka nożna

Awans Regulic, brawa dla gospodarzy

LZS Polski Świętów - LZS Regulice 3:3 (1:0) po dogrywce 6:6 w rzutach karnych 3:4

1:0 Bogusław Śliż	3. min
1:1 Janusz Kołaczek	48. min
1:2 Sławomir Mucha	73. min
1:3 Aleksander Skalski	78. min
2:3 Bogusław Śliż	81. min
3:3 Piotr Sołtysek	85. min (karny)
4:3 Marek Kurowski	95. min
5:3 Bogusław Śliż	96. min
5:4 Sławomir Mucha	100. min
5:5 Sławomir Mucha	107. min
5:6 Sławomir Mucha	108. min
6:6 Marek Kurowski	112. min

POLSKI ŚWIĘTÓW: Artur Kubowicz, Józef Wronowiecki, Przemysław Baziuk, Grzegorz Janoszek (od 103. min Mariusz Michalowski), Sebastian Grzywa (od 70. min Wojciech Skupień), Marek Kurowski, Marek Brandys (od 46. min Remigiusz Lewcoń), Marcin Kozub, Lucjan Greń, Piotr Sołtysek, Bogusław Śliż.

REGULICE: Tomasz Konewski, Ryszard Tylecki, Janusz Kołaczek, Kamil Kołaczek, Tomasz Biliński (od 74. min Dariusz Dymarski), Grzegorz Kościelniak (od 35. min Janusz Skalski), Aleksander Skalski, Dariusz Marcinek, Radosław Tylecki, Sławomir Mucha, Paweł Charytanowicz.

Żółtą kartkę otrzymał: Kościelniak (R) - 33. min.

Spotkanie sędziował: Mariusz Nowak (WS Nysa).

Historia rzutów karnych

1:0 Bogusław Śliż
1:0 Paweł Charytanowicz - strzela obok bramki
2:0 Józef Wronowiecki
2:1 Sławomir Mucha
2:1 Marek Kurowski - strzela w poprzeczkę
2:2 Radosław Tylecki
2:2 Lucjan Greń - broni bramkarz gości - Tomasz Konewski
2:3 Janusz Kołaczek
3:3 Piotr Sołtysek
3:4 Aleksander Skalski

W meczu I rundy piłkarskiego Pucharu Polski grający w klasie C zespół z Polskiego Świętowa podejmował czołowy zespół klasy B - LZS Regulice i niewiele brakowało, żeby sprawił olbrzymią niespodziankę. To gospodarze byli stroną dominującą w tym meczu. Grali jednak bardzo pechowo (dwa razy strzelali w słupek i raz w poprzeczkę), a to spo-

wodowało, że doświadczona drużyna z Regulic zdołała przechylić szalę zwycięstwa na swoją korzyść.

Tak więc po bardzo dobrym i emocjonującym meczu w II rundzie Pucharu Polski znalazła się drużyna z Regulic, ale i gospodarze zasłużyli na ogromne brawa. Z taką formą mogą spokojnie myśleć o awansie do klasy B.

(NAP)

PLEBISCYT 2000

Sportowcy

Numer		12 pkt.
Numer		10 pkt.
Numer		8 pkt.
Numer		7 pkt.
Numer		6 pkt.
Numer		5 pkt.
Numer		4 pkt.
Numer		3 pkt.
Numer		2 pkt.
Numer		1 pkt.

Trenerzy

Numer		7 pkt.
Numer		5 pkt.
Numer		3 pkt.
Numer		2 pkt.
Numer		1 pkt.

Uczniowie - Sportowcy

Numer		12 pkt.
Numer		10 pkt.
Numer		8 pkt.
Numer		7 pkt.
Numer		6 pkt.
Numer		5 pkt.
Numer		4 pkt.
Numer		3 pkt.
Numer		2 pkt.
Numer		1 pkt.

Nauczyciele WF

Numer		7 pkt.
Numer		5 pkt.
Numer		3 pkt.
Numer		2 pkt.
Numer		1 pkt.

Nadawca:

Wśród Czytelników, którzy nadesłały kupony plebiscytowe rozlosujemy jednoosobową wycieczkę do Grecji.



48-300 Nysa ul. Traćka 25, tel. 077/44 80 580 fax. 077/4480581
tel. kom. 0604 288 185 e-mail: Podzamcze@poczta.onet.pl

Urlop w Chorwacji

8 dni za jedyne
519 złotych

To nie żart -
zajrzyj do naszego biura

Ruszają rozgrywki

Już w najbliższą niedzielę ruszają rozgrywki piłkarskie w naszym podokręgu. Zainaugurują rundę wiosenną piłkarze Flory Prudnik i LZS Kałków, rywalizując w zaległym meczu II ligi juniorów.

Następnie 18 marca rozegrana zostanie II runda piłkarskiego Pucharu Polski na szczelnie podokręgu. Tak więc sezon piłkarski nabiera rozmachu. Do pełni szczęścia brakuje nam tylko wiosennej aury, ale i z tym nie powinno być już niedługo problemów. Tak więc zapraszamy na boiska piłkarskie.

K.C.

Rada Sołecka i Sołtys wsi Konradowa informuje, że na tablicach ogłoszeń w Sołectwie, oraz Urzędzie Miejskim w Nysie, ul. Kolejowa 15 zostało wywieszone ogłoszenie o przetargu na najem lokalu użytkowego (290 m kw.).

KOMIS "CENTRUM"

RYNEK 10

TANIE

- ♦ TELEWIZORY
- ♦ WIEŻE
- ♦ KOLUMNY
- ♦ KOMPUTERY
- ♦ TELEFONY
- ♦ RADIA
- ♦ MEBLE - SKUP

SKUPUJEMY MEBLE ZA GOTÓWKĘ

FAKTURY VAT

DO KAŻDEGO ZAKUPU
SZAMPAN GARTIS

ZAPRASZAMY W GODZ. 10.00 - 18.00
tel. 448 02 29 i 435 51 08 po 18.00 - tej

SZKOŁY DLA DOROSŁYCH - ZAOCZNE

I Profesjonalna
SZKOŁA

Biznesu
w Nysie

OGŁASZA NABÓR NA SEMESTR I OD LUTEGO W ROKU SZKOLNYM

2000/2001 DO:

I. Prywatnej Szkoły Policealnej (4-semestry) w zawodach:

- technik ekonomista
- technik obsługi turystycznej
- technik rachunkowości
- technik administracji
- technik socjalny
- technik organizacji prac biurowych

II. Prywatnego Liceum Ekonomicznego

- technik ekonomista

Dokumenty do szkoły należy składać
w sekretariacie szkoły przy ul. Poznańskiej 1
w dniach: WTOREK, ŚRODA, CZWARTEK
w godz. 1300-16 00

tel. 44-82-720, 0-604-648-792, 0-606-448-437

SZKOŁY POSIADAJĄ UPRAWNIENIA SZKOŁ PUBLICZNYCH

48-300 Nysa,
ul. Poznańska 1,
tel. 077/448 27 20
077/435 55 40

GARŚĆ INFORMACJI O SZKOLE:

* szkoła przyjmuje bez egzaminów według kolejności zgłoszeń - do wyczerpania miejsc,
* nauka odbywa się w oparciu o aktualnie obowiązujące, nowoczesne programy nauczania, dostosowane do szybko zmieniającej się rzeczywistości, systemem zaocznym, szkoła posiada pracownie komputerowe,
* w programie nauka języków obcych (j. angielski, j. niemiecki, j. francuski),
* wykładowcy posiadają wysokie kwalifikacje zawodowe i pedagogiczne oraz bogate doświadczenie w nauczaniu.
Kładziemy nacisk zarówno na wiedzę teoretyczną, jak i praktyczną.

Wszelkie informacje
można uzyskać również
w godz. wieczornych pod numerami
tel. 4358-959, 4332-210, 4332-340

KREDYT GOTÓWKOWY

NAJKORZYSTNIEJSZE WARUNKI

Dla funkcjonariuszy, emerytów, rencistów

oraz pracowników cywilnych resortów MON, MSWiA, MS

- do 4 x dochód netto bez poręczyciela i współmałżonka

- do 7 x dochód netto ze współmałżonkiem lub poręczycielem

- do 10 x dochód netto ze współmałżonkiem i poręczycielem

Dla wszystkich zatrudnionych na umowę o pracę, rolników, emerytów i rencistów

- do 2.000,- bez współmałżonka (dochód netto x 2)

- do 5.000,- ze współmałżonkiem (dochód netto x 4)

- do 7.000,- ze współmałżonkiem i 1 poręczycielem (dochód netto x 7)

- do 10.000,- ze współmałżonkiem + 2 poręczycielami (dochód netto x 10)

Stali klienci indywidualne warunki! Okres kredytowania 3 - 36 m-cy.

Oprocentowanie efektywne od 14,26% rocznie. Szybka realizacja!

TRI
CITY

48-300 Nysa

ul. Piłsudskiego 40 p.401

tel. 433 30 28, 448 70 79, 433 30 58 w.305

www.obik.pl/tricity

ZAWIADOMIENIE

Zarządu Miejskiego w Nysie

Stosownie do art. 18 ust. 2 pkt 5 i 6 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 1999 r. Nr 15, poz. 139, zm. Nr 41, poz. 412, Nr 111, poz. 1279, z 2000 r. Nr 12, poz. 12, poz. 136, Nr 109, poz. 1157, Nr 120, poz. 1268, z 2001 r., Nr 5, poz. 42) zawiadamia się, że projekt zmiany miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego obszaru miejskiego gminy Nysa, w rejonie ul. Kozielskiej, polegającej na przeznaczeniu terenu projektowanej zieleni parkowej (oznaczonego w planie symbolem F 17 ZP) na teren zabudowy mieszkalnej jednorodzinnej, będzie wyłożony do publicznego wglądu wraz z prognozą skutków wpływu ustaleń planu na środowisko przyrodnicze, w dniach od 15.03.2001 r. do 05.04.2001r., w siedzibie Urzędu Miejskiego w Nysie, ul. Kolejowa 15, pok. nr 211 w godz. 10.00 - 14.00.

Zgodnie z art. 23 w/w ustawy każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu, może wnieść protest.

Zgodnie z art. 24 w/w ustawy każdy, którego interes prawny lub uprawnienia zostały naruszone przez ustalenia przyjęte w projekcie planu, może wnieść zarzut.

Zainteresowani mogą zgłaszać protesty i zarzuty na piśmie do Zarządu Miejskiego, z podaniem oznaczenia nieruchomości, w terminie nie dłuższym niż 14 dni po upływie okresu wyłożenia.

RATY-TRANSPORT-MONTAŻ-GWARANCJA-SERWIS

DAKO
FABRYKA OKIEN

SALON SPRZEDAŻY
NYSA UL. GRZYBOWA 3

TEL. 433 09 70
433 95 99

www.dako.nysa.ws dako@dako.nysa.ws

**OKNA
DRZWI
ROLETY**



SOFTLINE AD

PROMOCJA - RABAT DO 17%

SALON FIRMOWY **OPTIMUS**

Nysa ul. Parkowa 7 tel/fax 433-70-69

BIT
COMPUTER

Nadchodzi wiosna !

P-III 500 Mhz



z monitorem

3299,-*

SUPER
PROMOCJA!!!

LEXMARK



259,-*

MONITOR
SAMPO 17"



819,-*

SZCZEGÓŁY
W SALONIE

*-wszystkie ceny netto

**CENTRUM
POKRYĆ DACHOWYCH**

Lindab RAUTARUUKKI POLSKA Roben
KOLBUS VELUX Onduline OKPOL

ZAPRASZA

★ MIKOŁAJKI 2000 ★

BLACHA DACHÓWKOWA - 23,00 zł/m' brutto

PŁYTA ONDULINE - 30,99 zł/szt. Brutto

RYNNY - LINDAB

- MARLEY

- WAVIN

Sprzedaż na raty:

- bez zwracania

- bez wpłaty

- korzystne rabaty

BIAŁA NYSKA ul. NYSKA 27

TEL. FAX. 077/ 4 35 78 78

4 35 68 25

tel. kom. 0 606 24 27 21

AGRA-H

ogłoszenia drobne

Sprzedam DOM - Nysa, 230 tys. - 433 38 62.

1406

PRZYJĘĆ młodych - zarobek 900 zł. Tel. 433 4213.

1408

Sprzedam MIESZKANIE, 37 m kw., II piętro, centrum Nysy. Tel. 0608 501 272.

1409

ŁUGI remontowo - budowlane. Tel. 435 61 06; 0606 315 739.

1410

Wydzierżawię część sklepu z witrą, 20 m - Nysa, Rynek. Tel. 4310 29 po 18-tej.

1411

PILNIE i tanio sprzedam dwa mieszkania na „Podzamczu” - 48 i 60 m kw., tel. 433 60 91 po 18-tej.

164/B-a

Posiadam LOKAL handlowo - usługowy w centrum Nysy, pow. 90 m do wynajęcia - 0601 615 509.

182/B-a

Sprzedam POLONEZA 1,6 Gli (1996/97) - tanio - 0601 615 509.

182/B-b

ZATRUDNIĘ bufetową z praktyką - Bar „Tiffany”, ul. Wrocławska.

1417

MIESZKANIE do wynajęcia 2-pokojowe na osiedlu Rodziewiczówny, I piętro. Tel. 431 67 67.

1418

Oddam leasing LUBLIN-II furgon (1998). Tel. 433 39 87.

1419

Absolwent, gr. Inwalidzka, elektryk, uprawnienia SEP, komputer, samochód - szuka pracy na 1/2 etatu lub zlecenie. Tel. 433 63 98.

red-10

MŁODY z prawem jazdy kat. „B” szuka pracy jako kierowca osobisty - podpiszę klauzulę tajności. Tel. 435 84 37.

red-10a

MĘŻCZYNA lat 28, prawo jazdy „B” poszukuje pracy jako magazynier, kierowca, zaopatrzeniowiec lub innej. Staż pracy w zawodzie 3 lata. Tel. 433 08 78.

Red-10b

Technik ekonomista z praktyką pracy biurowej i księgowości, komputer, dyspozycyjna podejmie pracę - może być 1/2 etatu, zlecenie lub zaopiekuję się dzieckiem na terenie Nysy. Tel. 433 63 98.

Red-10c

STUDENT ostatniego roku Zarządzania, prawo jazdy kat. „B”, obsługa komputera - poszukuje pracy. Tel. 433 16 23.

Red-10d

MŁODY mężczyzna poszukuje pracy jako pomocnik budowlany. Tel. 433 16 23.

Red-10c

JAZDY konne - 4310 785.

550a

ODNAWIANIE mebli tapicerowanych, antyków. Ceny konkurencyjne! Prudnik, Kolejowa 27 - tel. 436 68 82.

752

WYPOŻYCZALNIA

SUKIEN ŚLUBNYCH

Grodków

ul. Wiejska 20

Tel. 415 55 07

Promocja

15% RABATU

FABRYKA okien i drzwi z drewna i PCV



Taniej niż myślisz

PINUS J&M SMOLARCZYK

SKARBIMIERZ OSIEDLE UL. TOPOŁOWA 15

TEL.(077) 411 39 25; TEL./FAX. (077) 411 39 26

RODAN
agencja reklamyREKLAMA WIZUALNA,
SITODRUK,
UPOMINKI REKLAMOWE,
POLIGRAFIANysa ul. Mariacka 10
tel. 0 600 335 249, 0 600 317 253
fax 077 448 38 40

KSERO 0,17 gr

SZKOŁY KURSY SZKOLENIA

SZKOŁY ZAOCZNE
DLA DOROSŁYCH

Z UPRAWNIENIAMI SZKÓŁ PUBLICZNYCH

Licea i Technika Zawodowe
Policealne Studium Zawodowe

Promocja

Nysa ul. Słowiańska 17
Tel. 433-11-44 tel/fax 435-55-05
E-Mail: Promocja_auo@go2.pl

MISTRZ W ZAWODACH:

Sprzedawca, Kucharz, Kelnier, Piekarz

Kurs pełnej księgowości	- 07.03.2001 r. g. 16.00
Kurs komputerowy podstawowy	- 26.02.2001 r. g. 15.00
Kierowca wózków widłowych	- 09.03.2001 r. g. 13.00
Pedagogiczny istr.p.n.z.	- 26.03.2001 r. g. 14.00

Kursy i egzaminy energetyczne „E” i „D”
(elektryczne-SEP, kotły, gaz, sprężarki itd.)
Żurawie, Suwnice i Dźwigi, Pedagogiczne
Minimum sanitarne
BHP - szkolenia okresowe i podstawowe

Nauczyciele i uczniowie
GIMNAZJUM NR 1

w Nysie
ul. Chodowieckiego 4
serdecznie zapraszają
RODZICÓW I UCZNIÓW
KLAS SZÓSTYCH

na
„Dzień otwartych drzwi”

14 marca 2001 r.
w godzinach 17⁰⁰ - 19⁰⁰



ZAWIADOMIENIE

Zarządu Gminy Kamiennik

Stosownie do art. 18 ust. 2 pkt 2 Ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 1999 r. Nr 15, poz. 139, zm. nr 41, poz. 412, nr 111, poz. 1279 z 2000 r. Nr 12, poz. 136) oraz uchwały Rady Gminy w Kamienniku nr XXXIV/192/2000 z dnia 10.11.2000 r. zawiadamiam o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Kamiennik. Zmianą planu obejmuje się wprowadzenie stacji bazowej telefonii cyfrowej we wsi Zurzyce. Zakres ustaleń zmiany planu obejmuje przeznaczenie terenu ronego (dz. nr 63) pod w/w stację bazową oraz zasady zabudowy i zagospodarowania.

Wnioski do zmiany planu mogą być zgłaszane w terminie do 26.03.2001 r. w Urzędzie Gminy w Kamienniku, 48-388 Kamiennik, ul. 1-go maja 69. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

219/B

OCHRONA MIENIA

- OCHRONA TECHNICZNA
- OCHRONA FIZYCZNA
- MONITORING
- GRUPY INTERWENCYJNE
- KONWOJOWANIE WARTOŚCI PIENIĘŻNYCH I MATERIAŁÓW NIEBEZPIECZNYCH
- OPRACOWYWANIE PLANÓW OCHRONY

ZGODNIE Z KONCESJĄ MSWiA nr L-0162/00 w FORMIE:
BEZPOŚREDNIEJ OCHRONY FIZYCZNEJ

- STAŁEJ LUB DORAŻNEJ
- POLEGAJĄCEJ NA STAŁYM DOZORZE SYGNAŁÓW PRZESYŁANYCH, GROMADZONYCH I PRZETWARZANYCH W ELEKTRONICZNYCH URZĄDZENIACH I SYSTEMACH ALARMOWYCH
- POLEGAJĄCEJ NA KONWOJOWANIU WARTOŚCI PIENIĘŻNYCH I PRZEDMIOTÓW WARTOŚCIOWYCH

ZABEZPIECZENIA TECHNICZNEGO

- MONTAŻU ELEKTRONICZNYCH URZĄDZEŃ SYSTEMÓW ALARMOWYCH SYGNALIZUJĄCYCH ZAGROŻENIE CHRONIONYCH OSÓB I MIENIA ORAZ EKSPLOATACJI, KONSERWACJI I NAPRAWACH W MIEJSCU ICH ZAINSTALOWANIA
- MONTAŻU URZĄDZEŃ I ŚRODKÓW MECHANICZNEGO ZABEZPIECZENIA ORAZ ICH EKSPLOATACJI, KONSERWACJI, NAPRAWACH I AWARYJNYM OTWIERANIU W MIEJSCACH ZAINSTALOWANIA
- PROJEKTOWANIE I MONTAŻ INSTALACJI ALARMOWYCH I TELEFONICZNYCH
- TELEWIZJA PRZEMYSŁOWA - SYSTEMY KONTROLI DOSTĘPU

WG USTAWY O OCHRONIE
OSÓB I MIENIA
Z DNIA 22 SIERPNIA 1997 r.
Dz. U. Nr 114 pozycja. 740

ok. 50%

ULGA DLA PŁATNIKÓW PFON
(POWYŻEJ 25 ETATÓW)

Spółdzielnia „Odnova” w Opolu, Zakład Pracy Chronionej - Oddział Nysa, ul. Kilińskiego 2, tel./fax (77) 433 39 13
Zarząd: 45-011 Opole, ul. Karłowicza 8-16, tel. (77) 453 64 81, tel./fax 454 29 19

Dział Sprzedaży: tel. (77) 441 95 20, fax (77) 453 64 81 w. 320 Dział Ochrony: tel. (77) 441 95 21, 453 64 81 w. 342
e-mail: odnova@odnova.com.pl, www.odnova.com.pl

Oddziały: Brzeg, ul. Ks. J. Piastów 11 2b, tel./fax (77) 416 32 32, Głubczyca, ul. Wrocławska 6, tel./fax (77) 485 24 48,
Kluczbork, ul. Piłsudskiego 19, tel./fax (77) 418 17 52, Kędzierzyn-Koźle, ul. P. Skarpi 23, tel./fax (77) 483 44 77,
Opole, ul. Karłowicza 8-16, tel. (77) 453 64 81, tel./fax 454 29 19, Strzelica Opolska, ul. Ludowa 5, tel./fax (77) 461 30 51.



odnova®



Nie należy bagatelizować działalności sekt, które mogą stać się dla poszczególnych ludzi i grup niebezpieczną, destrukcyjną siłą

Chrońmy swoje dzieci

Na świecie istnieje około 90 tysięcy sekt, związków parareligijnych, nowych ruchów religijnych lub grup kulturowych o charakterze religijnym. W Polsce istnieje ponad 300 sekt skupiających około 350 tysięcy osób.

Sekty swoją działalność prowadzą najczęściej na terenie dużych miast i terenach przygranicznych. Wiele z nich nabyło liczne nieruchomości, gdzie tworzone są odcięte od świata, zamknięte wspólnoty niedostępne dla rodzin członków sekt. Ich destruktywna rola polega na stosowaniu wyrafinowanych i głęboko nieetycznych metod i technik manipulacji w celu pozyskania członków, narzucania im określonych stereotypów reakcji psychicznych, kontroli ich myśli, zachowań i uczuć, a także kształtowania bezwzględnej posłuszeństwa uzależniającego ich zarówno w sferze materialnej jak i duchowej.

Metody działania sekt polegają na poddawaniu ofiar pewnej manipulacji umysłu poprzez odpowiednie dozowanie informacji i dezinformacji, męczenie fizyczne i psychiczne, pobudzanie emocjonalne. Manipulacjom tym służą odpowiednie psychotechniki jak hipnoza, wprowadzanie w trans, mantrowanie, bombardowanie intelektualne, bombardowanie miłością. Metody te mają na celu zburzenie dotychczasowego systemu wartości i oceny swojej osobowości, zerwanie aktualnych więzi uczuciowych i rodzinnych, a w to miejsce wdrutowanie nowych treści wartości i zachowań. Dlatego też nigdy nie należy bagatelizować sekt, które mogą stać się dla poszczególnych ludzi i grup niebezpieczną, destrukcyjną siłą.

Poniżej przedstawiamy te sekty, które ze względu na głoszone doktryny, specyficzne techniki działania - łatwo jest wyróżnić, zidentyfikować czy znaleźć ich odpowiednik w innych krajach, ponadto swoją działalnością budzą wiele kontrowersji.

Hare Krysna

W Polsce wyznawcy Krysny zarejestrowali swoją działalność jako związek wyznaniowy pn. Międzynarodowe Towarzystwo Świadomości Krysny (MTSK), tworząc zorganizowaną wspólnotę. Jest to najliczniejsza i najbardziej znana grupa hinduistyczna w Polsce skupiająca kilka tysięcy członków oraz sympatyków głównie w Warszawie, Krakowie, Wrocławiu i Gdańsku.

Przywódcy Hare Krysny kładą nacisk na wychowanie adepta w żelaznej dyscyplinie. Wyznawca powinien być gotowy klamać, a w razie potrzeby, gdy wymaga tego dobro sekty - popełnić przestępstwo. Mocno kontrolowane jest przestrzeganie przez adepta diety wegetariańskiej, noszenia specjalnych strojów, a także odbywania stosunków płciowych.

Ruch Hare Krysna jest od wielu lat bardzo aktywny w Polsce. Słynie m.in. z rozdawania, sprzedaży i propagowania posiłków wegetariańskich oraz sprzedaży książek czy kadzideł zapachowych na ulicach.

Satanizm

W Polsce grupy satanistyczne uaktywniły się znacznie w latach 80. Niemalą zasługę w tym miały zespo-

ły Kat i Test Fobii Creon. W niektórych środowiskach młodzieży pojawiła się moda na „satanizm”. Jej wyrazem były noszone emblematy i symbole satanistyczne. W imię szatana młodzi ludzie, przeważnie w wieku 13 - 21 lat dokonują rozbojów, gwałtów, dewastacji cmentarzy, miejsc kultu, odprawiają czarne msze.

Satanizm przez kilkanaście lat podlegał ewolucji, aż wykształciły się w nim dwa nurty:

- satanizm jako podkultura, polegająca na wybrykach chuligańskich, dewastacji cmentarzy,

- satanizm jako ruch religijny, owiany mgłą tajemnicy.

Satanistów charakteryzuje wyjątkowe okrucieństwo, bezwzględne posłuszeństwo, niewrażliwość na normy moralne i społeczne, bogata obrzędowość i symbolika, a przede wszystkim negacja religii chrześcijańskich kompensowana agresją. Odprawianie czarnej mszy szatańskiej na trumnie wyjętej z grobowca świadczy o braku zasad humanizmu i szacunku dla zmarłych.

Działalność satanistów stanowi realne zagrożenie dla dzieci i młodzieży. Ta podkultura makabry, zło i destrukcję wobec innych wpisała w program swojego istnienia. Należy za wszelką cenę chronić młodzież przed ruchem satanistycznym, gdyż wejście w tę subkulturę może być łatwe, natomiast odejście może kosztować życie.

Rodzina Miłości

Sekta apokaliptyczna, zwiastująca koniec świata. Ideą ruchu jest propagowanie wolnej miłości. Prorok wysłał na ulicę młode kobiety (często nieletnie), które poprzez prostytucję mają pozyskiwać nowych adeptów i zdobywać fundusze na działalność sekty. Grupa zajmuje się również handlem dziećmi urodzonymi z tych kontaktów lub przygotowanymi od najmłodszych lat dziewczynkami do uprawiania prostytucji, uznając stosunki seksualne za środek apostołstwa.

W Polsce sekta działa pod nazwą Wspólnota Niezależnych Zgromadzeń Misyjnych „Rodzina” i posiada przynajmniej dwa ośrodki - w Piasecznie i Karpaczu. Prowadzi szeroką działalność propagatorską, a także werbunkową, głównie w szkołach i placówkach opiekuńczo-wychowawczych, proponując usługi w zakresie nauczania języków obcych oraz pogadarek na temat zapobiegania narkomanii i AIDS.

Każdy, kto nawiąże kontakt z grupą jest nakłaniany do opuszczenia rodziny. Na terenie kraju adepci sekty przebywają czasowo, skąd pod zmienionymi nazwiskami wyjeżdżają za granicę, gdzie są wynaradawiani, aby po latach wrócić do kraju jako całkowicie posłuszni przywódcy sekty.

Kościół Zjednoczeniowy - popularnie zwany Sektą Moona

Założony przez Sun Myung Moona z Korei. Na całym świecie używa około 60 nazw. Przez Parlament Europejski Kościół został uznany za bardzo niebezpieczny, przez co w wielu krajach jego działalność jest zabroniona. W Polsce sekta ta po-

siada ponad 80 duchownych i 120 misjonarzy. Dysponują kilkoma lokalami, gdzie nauczają doktryny. Ich ośrodki znajdują się m.in. we Wrocławiu, Gdańsku, Warszawie, Krakowie, Głanowie pod Krakowem, Izabelinie oraz Olsztynie.

Celem organizacji jest zjednoczenie wszystkich religii i utworzenie jednego Kościoła. Kościół Zjednoczeniowy bardzo dużą rolę przywiązuje do instytucji małżeńskiej. Moon wyznacza współmałżonków i udziela ślubów. Powołał w 120 krajach swoje filie, z których kilka ma swoje misje w Polsce. Są to m.in. Kościół Zjednoczenia Światowego Chrześcijaństwa, Akademickie Stowarzyszenie Chrześcijaństwa Wartości Uniwersalnych.

Największe obawy budzi wzrastająca aktywność tej sekty w środowiskach akademickich. Młodzi ludzie bez reszty oddają się pracy na rzecz sekty lub wyjeżdżają za granicę prowadzić działalność misyjną.

Niebo

Sekta założona przez Bogdana Kacmajora, który popularność zyskał dzięki rzekomym zdolnościom uzdrowicielskim. W Majdanie Kozłowieckim adepci żyją w całkowitej izolacji od świata. Kacmajor rządzi despotycznie, nie zezwala na korzystanie z opieki medycznej, przydziela mężów i żony, nie pozwala dzieciom uczęszczać do szkoły.

W sekcie dochodzi do przypadków wyłudzenia majątku. Wg zeznań byłych członków we wspólnocie Niebo zmarło kilkoro noworodków, które urodziły się w siedzibie sekty bez opieki lekarskiej.

Instytut Wiedzy o Tożsamości „Misja Czaitanii”

W Polsce działa jako związek wyznaniowy od 1990 roku. W latach 70. oderwał się od zarządu Hare Krysna. Obowiązują go te same zasady i praktyki jak krysznowców z wyjątkiem golenia głowy i noszenia tradycyjnych strojów hinduskich.

Podaje się za instytucję naukową, choć w rzeczywistości nią nie jest. Prowadzi działalność dezinformacyjną, np. przez młodzieżowy telefon zaufania. Organizuje akcje rozpowszechniania fałszywych informacji, m.in. na temat osób działających na rzecz informowania społeczeństwa o zagrożeniach ze strony sekty.

Ekstazyjne praktyki kultowe stosowane przez tę sektę wraz z całym systemem technik zależności umysłowych głęboko ingerują w życie rodzinne i doprowadzają do zwerbowania do niebezpiecznego oderwania od rzeczywistości oraz zerwania więzi rodzinnych i społecznych.

Akademickie Stowarzyszenie Urzeczywistniania Wartości Uniwersalnych (ASU-WU) Carp

Posiada placówki w ponad 80 krajach. Organizuje wyjazdy głównie do USA dla studentów i nauczycieli akademickich z całego świata na szkolenia z „zasad wiary” opracowanych przez Moona. Swoją aktywność przejawia w wielu ośrodkach akademickich, m.in. we Wrocławiu, Gdańsku, Krakowie, Olsztynie.

jp

Uchwała Nr XXXIX/411/2001

**Rady Miejskiej w Nysie
z dnia 27 lutego 2001 r.**

w sprawie nadania nazwy ulicy w obrębie ulic Zygmunta Krasińskiego i Kazimierza Pułaskiego dla dz. 14/9, 14/20 i 14/21 arkusz mapy nr 54.

Na podstawie art.18 ust. 2 pkt 13 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnych (Dz.U. z 1996 r. Nr 13, poz.74, zm.Nr 58, poz. 261, Nr 106, poz. 496, Nr 132, poz.622, z 1997 r.Nr 9, poz.43, Nr 106 poz.679, Nr 107, poz.686, Nr 113, poz. 734, Nr 123, poz.775, z 1998 r. Nr 155, poz.1014, Nr 162, poz. 1126, z 2000 r. Nr 26, poz. 306, Nr 48, poz. 552, Nr 62, poz.718, Nr 88, poz.985, Nr 91, poz.1009, Nr 95, poz.1041) Rada Miejska w Nysie uchwala co następuje :

§ 1

Nadaje się ulicy zlokalizowanej w obrębie ulic Zygmunta Krasińskiego i Kazimierza Pułaskiego następującą nazwę :

Gustawa Herlinga - Grudzińskiego - nr działki 14/9, 14/20 i 14/21 według mapy stanowiącej załącznik do niniejszej uchwały .

§ 2

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miejskiemu w Nysie.

§ 3

Uchwała podlega ogłoszeniu na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Nysie oraz w prasie lokalnej .

§ 4

Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Uchwała Nr XXXIX/412/2001

**Rady Miejskiej w Nysie
z dnia 27 lutego 2001 r.**

w sprawie nadania nazwy ulicy w obrębie ulicy Prudnickiej (od mostu do stawu łabędziowego w parku miejskim) arkusz mapy nr 45.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 13 ustawy z dn. 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz.U. z 1996 r. Nr 13, poz. 74, zm., Nr 58, poz. 261, Nr 106, poz.496, Nr 132, poz. 622, z 1997 r Nr 9, poz. 43, Nr 106, poz.679, Nr 107, poz. 686, Nr 113, poz.734, Nr 123, poz. 775, z 1998 r. Nr 155, poz. 1014,

Nr 162, poz. 1126, z 2000 r. Nr 26, poz. 306, Nr 48, poz. 552, Nr 62 poz.718, Nr 88, poz.985, Nr 91, poz.1009, Nr 95 poz. 1041) Rada Miejska w Nysie uchwala co następuje:

§ 1

Nadaje się alejce zlokalizowanej od mostu przy ulicy Prudnickiej do stawu łabędziowego w parku miejskim następującą nazwę:

1) Aleja Duńczyków - k.m. 45

według mapy stanowiącej załącznik do niniejszej uchwały.

§ 2

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miejskiemu w Nysie.

§ 3

Uchwała podlega ogłoszeniu na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Nysie oraz w prasie lokalnej.

§ 4

Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Urząd Miejski w Nysie

informuje i zaprasza przedsiębiorców zainteresowanych umieszczeniem NIEODPŁATNEGO WPISU swojej firmy w przygotowywanym Katalogu Firm, do wypełnienia ankiet, które pomocne będą w opracowaniu katalogu.

Termin nadsyłania ankiet upływa 13 marca 2001 roku. Bliższe informacje oraz formularze ankiet uzyskać można w Wydziale Rozwoju Miasta i Gminy (pok. 024 - parter, tel. 435 50 30 wew. 248, 249).

BUSTAN PPUH

NYSIA, ul. Ujejskiego 17/19 tel./fax (077) 433 30 66

- Oferuje profesjonalne usługi w zakresie:
- obsługi samochodów zagranicznych i krajowych
 - komputerowe badania amortyzatorów układu hamulcowego, zbieżności
 - komputerowej diagnostyki elektronicznych systemów wtrysku paliwa
 - diagnostyki podwozia
 - mechaniki pojazdowej
 - blacharki samochodowej i lakiernictwa
 - wymiany oleju Castrol i innych

Castrol

WIELKA WIOSENNA PROMOCJA

na amortyzatory **MONROE** z dwuletnią gwarancją.
PRZY ZAKUPIE OTRZYMASZ DO 20% RABATU

Ponadto sklep firmowy oferuje:

- sprzęgła (LUK)
- amortyzatory (MONROE)
- tłumiki (bosal WALKER) i katalizatory
- części układu hamulcowego i zawieszenia oraz inne części eksploatacyjne.

LUK

MONTAŻ INSTALACJI GAZOWYCH

WALKER

MONROE
amortyzatory

KOMUNIKAT

Zarząd Miejski w Nysie informuje, że na tablicy ogłoszeń tut. Urzędu zostały wywieszone ogłoszenia o przetargach ustnych nieograniczonych na sprzedaż n/w nieruchomości:

1. Nieruchomość gruntowa położona w Nysie przy ul. Żytomierskiej, obręb Zamłynie działka nr 11/91 o pow. 397 m kw., przeznaczona pod zabudowę usługowo - handlową.
 2. Nieruchomość gruntowa położona w Nysie przy ul. Szczecińskiej - działka nr 96/10, o pow. 483 m kw., przeznaczenie - usługowe.
 3. Nieruchomość gruntowa położona w Nysie przy ul. Kościuszki - działka nr 17, o pow. 568 m kw., przeznaczenie - obszar zabudowy mieszkaniowej wysokiej intensywności usług podstawowych.
 4. Nieruchomość gruntowa położona w Nysie przy ul. Piłsudskiego - działka nr 64/6 o pow. 6530 m kw., przeznaczenie - przemysłowo - składowe.
 5. Nieruchomość gruntowa położona w Nysie przy ul. Ujejskiego zlokalizowana przy drodze krajowej nr 408 Gliwice - Kłodzko, obejmująca - działki nr 50/2, 50/5, o łącznej pow. 5183 m kw., przeznaczenie terenu: handlowo - usługowe.
 6. Nieruchomość gruntowa zabudowana obiektem byłej szkoły podstawowej nr 6, położona w Nysie przy ul. Piotra Skargi - działka nr 90/2, o pow. 2785 m kw., przeznaczenie: mieszkalne.
 7. Nieruchomość gruntowa zabudowana budynkiem dawnej szkoły podstawowej nr 4 położona w Nysie przy ul. Pułaskiego 13 - działka nr 28/1, o pow. 1621 m kw., przeznaczenie: usługowo - mieszkalne, w ramach funkcji usługowej dopuszcza się usługi związane z kulturą, kultem religijnym, oświatą, zdrowiem i opieką społeczną.
- Dodatkowych informacji udziela Wydział Rozwoju Miasta i Gminy Urzędu Miejskiego w Nysie, ul. Kolejowa 15, pok. 020. Tel. 435 50 31 wew. 306 lub tel./fax 44 810 15.

1394

Autoryzowany Serwis Ogumienia



Raty bez pierwszej wpłaty

NYSIA ul. Piłsudskiego 56a, tel. 433 68 37

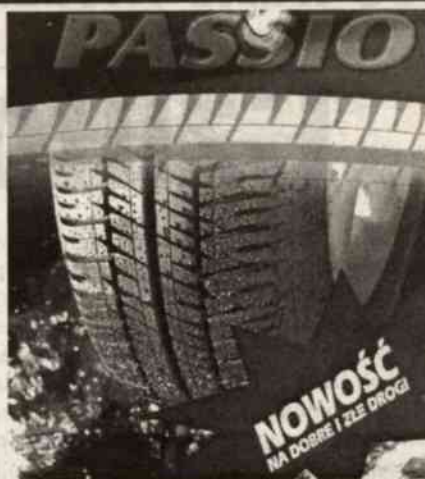
PACZKÓW ul. Jagiellońska 9
Tel. 431 77 44, 0602 620 397

Rewelacyjna opona produkcji T.C. Dębica - już w sprzedaży!
Ponadto oferujemy pełny wybór opon letnich: KORMORAN, DĘBICA, PNEUMANT, DUNLOP.

ZADZWOŃ - SPRAWDŹ CENY - KUPISZ

AKUMULATORY **Centra**

Zapraszamy codziennie w godz. 8⁰⁰ - 18⁰⁰, w soboty 8⁰⁰ - 14⁰⁰
Filia Paczków 8⁰⁰ - 17⁰⁰, w soboty 8⁰⁰ - 14⁰⁰



KOMPUTERY

od 1 do 20% taniej niż w dużych supermarketach *



- PIII 500 Cyrix, 64MB, dysk 10G, CD, akcel.graf., monitor 15" **2.394,-**
- Celeron 633, 64MB, dysk 10G, CD, akcel.graf., monitor 15" **2.522,-**
- Duron 800, 64MB, dysk 30G, CD, akcel.graf., monitor 17" **3.407,-**

wszystkie ceny zawierają VAT



leasing Europejski Fundusz Leasingowy

raty

LUKAS

VISA

VISA Electron

karty płatnicze

*) UWZGLĘDNIĄC DOJAZD, RYZYKO ZŁEGO DOBRANIA KONFIGURACJI, KOSZTY ZWIĄZANE Z SERWISEM KOMPUTERÓW

LOKUM

NIERUCHOMOŚCI

Nysa, Rynek 1/2, tel./fax 433 94 70, 0602 10 39 41

Mieszkania do sprzedania

Nysa		
48 m, III p 2 pokoje, Gałczyńskiego	60.000,-	
48 m, wysoki parter 2 pokoje, centrum	60.000,-	
48 m, parter 2 pokoje, okazja, Podzamcze		
48 m, III p 2 pokoje, balkon, Nysa Południe	58.000,-	
49 m, parter 2 pokoje, Nysa	45.000,-	
57 m, 2 pokoje, Łambinowice	60.000,-	
57 m, IV p 3 pokoje, Nysa Południe	60.000,-	
70 m, I p 2 pokoje, balkon, centrum	70.000,-	
45 m, II p 2 pokoje, po remoncie, Nysa Centrum	60.000,-	
48 m, III p 2 pokoje, komfort, Nysa Południe	63.000,-	
49 m, III p 2 pokoje, duży balkon, Nysa Południe	58.000,-	
45 m, IV p 2 pokoje, Centrum	58.000,-	
54 m, IV p 3 pokoje, Nysa Południe	63.000,-	
54 m, II p 2 pokoje, przestrzenne centrum	cena do uzgodnienia	
60 m, IV p 3 pokoje, ul. Głuchotłazy	85.000,-	
60 m, IV p 3 pokoje, okazja, Podzamcze	cena do uzgodnienia	
61 m, II p 3 pokoje, Podzamcze	62.000,-	
48 m, II p 2 pokoje, Centrum	55.000,-	
49 m, IV p 2 pokoje, Podzamcze	60.000,-	
49 m, III p 2 pokoje, Rodziewiczówny	cena do uzgodnienia	
50 m, parter, ul. Celna na działka	20.000,-	
54 m, I p 2 pokoje, okolice Nysy	55.000,-	
51 m, parter 2 pok., Centrum na działka	80.000,-	
56 m, parter 2 + 1 pok., Centrum w zab. szereg.	55.000,-	
57 m, parter 2 pokoje, Centrum	70.000,-	
57 m, III p 3 - Nysa Pd	45.000,-	
37 m, parter, 1 pok., jasna kuchnia-po remoncie Centrum	62.000,-	
48 m, I p, 2pok - centrum	70.000,-	
61 m, Vp, 3pok - Nysa Południe	64.000,-	
61 m, IVp, 3pok - osiedle Słowiańska	74.000,-	
74 m, I p, 4pok - Nysa nowa bud	60.000,-	
77 m, parter, 4pok - okolice Nysy, czarny autobus plus działka	70.000,-	
60 m, III p 3 pokoje Słowiańska	70.000,-	
60 m, II p 2 pokoje + garaż	70.000,-	
60 m, parter 3 pokoje Gałczyńskiego	74.000,-	
61 m, I p 3 pokoje Słowiańska	65.000,-	
64 m, III p 3 pokoje, Centrum	74.000,-	
69 m, II p, 2 pokoje, Centrum	77.000,-	
72 m, parter 4 pokoje, Rodziewiczówny	74.000,-	
73 m, V p 4 pokoje, Podzamcze	79.000,-	
73 m, II p 4 pokoje, Gałczyńskiego	64.000,-	
75 m, II p 3 pokoje, Centrum	89.000,-	
80 m, I p 4 pokoje, Nysa Południe	cena do uzgodnienia	
90 m, 3 pokoje, Centrum na działka	75.000,-	
97 m, wysoki parter, 3 pokoje, centrum	98.000,-	
98 m, II p 2 pokoje, Centrum	85.000,-	
100 m, II p 3 pokoje, Centrum	80.000,-	
86 m, II p 3 pokoje, Centrum	100.000,-	
100m, IV p 3 pokoje, Centrum komfort	cena do uzgodnienia	
100m, IV p 4 pokoje, Nysa Pol.		
Głuchotłazy		
43 m, I p 1 pokój, Centrum	43.000,-	
48 m, III p 2 pokoje	48.000,-	
47 m, I p, 3 pokoje, Gmina Korfańców	25.000,-	
55 m, I p, 2 pokoje, Łąka Prudnicka	55.000,-	

Paczków

58 m², IV p, 3 pokoje, komfort 63.000,-

Domy do sprzedania

		cena do uzg.
Dom wolnostojący, 10a, Nysa		44.000,-
Dom wolnostojący na wsi z działką 37a		50.000,-
Półowa domu na wsi z osobnym wejściem, po remoncie, działka 14a		160.000,-
Dom wolnostojący, 127m ² pow. użytkowej działka 6a, Nysa		160.000,-
Dom wolnostojący 200 m ² , Nysa		160.000,-
Dom wolnostojący działka 15a, w budowie, Nysa		165.000,-
Dom wolnostojący 271 m ² , Nysa		170.000,-
Dom wolnostojący 200 m ² , Nysa		195.000,-
Dom wolnostojący 85 m ² , ok. Nysy		83.000,-
Dom wolnostojący 90 m ² dz. 8,3a ok. Nysy		cena do uzg.
Zab. Szeregowa 198 m ² działka 4,5a Nysa		200.000,-
Zab. Szeregowa 150 m ² , Nysa		200.000,-
Zab. Szeregowa 120 m ² , Nysa		100.000,-
Zab. Szeregowa 130 m ² , Nysa		80.000,-
Zab. Szeregowa 100 m ² , Nysa		170.000,-
Blizniak pionem 100 m ² , Nysa		70.000,-
Dom wolnostojący na wsi po remoncie, działka 1,30a		69.000,-
Blizniak 170 m ² , Nysa		180.000,-
Dom wolnostojący 230 m ² , Głuchotłazy		200.000,-
Dom wolnostojący 170 m ² , ok. Nysy		170.000,-
Dom wolnostojący 200 m ² , działka 100 a		200.000,-
Dom wolnostojący na działce 11 arów, Nysa		320.000,-
Dom na działce 34 arów na działce gosp., Nysa		350.000,-
Dom wolnostojący na wsi z działką 40a+4h ziemi, las		70.000,-
Dom w okolicach Nysy, działka 28 arów-do remontu		

Rozpoczęte budowy i stany surowe

Zab. Szeregowa 200m ² Nysa	95.000,-
Dom wolnostojący 120m ² ok. Nysy	30.000,-

Działki

Działka 18 ar, okolice Głuchotłazy	25.000,-
Działka 8 ar uzbiorzona, Nysa	16.000,-
Działka 7,5 ar uzbiorzona, Nysa	20.000,-
Działka 24 ar, Gm. Kamiennik	20.000,-
Działka 11,5 ar, ok. Głuchotłazy	23.000,-
Działka 16 ar, Dolna Wieś	25.000,-
Działka 20 a, Głuchotłazy	do uzgodnienia
Działka 18 a, okolice Głuchotłazy, uzb.	15.000,-
Działka 7 a, Otmuchów	16.000,-
Działka 4 a, kompleksowo uzbiorzona	16.000,-

Garaże

Garaż - Centrum	9000,-
Garaż - Centrum	4000,-

Oferty wynajmu

Mieszkania

1 pokój	250,-
Kawalerka Nysa Południe, Centrum	
2 pokoje Nysa Południe, Centrum	
dom do wynajęcia, okolice Nysy po gen. rem.	500,-

Lokale użytkowe

33 m, pawilon handlowy-mała gastr. Nysa	30.000,-
80 m lokal na działka, Nysa Południe	500,-
Lokal gastronomiczno-rozrywkowy 500 m kw.	do uzgodnienia
Lokal handlowy 50m ² , Centrum	2.700,-
Lokal handlowy 35m ² , Centrum	2.000,-
Lokal handlowy 31m ² , Gałczyńskiego	1.500,-
Lokal biurowy 25m ² , Centrum	500,-
Lokal biurowy 34m ² , Centrum	800,-
Lokal biurowy 40m ² , Centrum	1000,-
Lokal biurowy 40m ² , Centrum	1000,-
Hala 200m ² , Centrum	2000,-
Hala 120m ² , Nysa	1000,-
Hala 80m ² , Nysa	700,-
Budynki warsztatowo-magazynowe na działce 70 arów	80.000,-
Pawilon użytkowy - usługowy 26m ² z zapleczem, centrum Głuchotłazy	800,-

Jeśli chcesz korzystnie sprzedać lub kupić nieruchomość - przyjdź do nas, wiemy jak to zrobić najlepiej!

791b

BIURO HANDLOWE **PULZBUD** GODZ. - 9.00 - 16.00
NYSIA, ul. NOWOWIEJSKA 23 A SOBOTA - 9.00 - 13.00
(NA PRZECIW CENTRALI NASIENNEJ)
Tel./fax 433 07 37

PROMOCJA!
10-LECIE
FILPLASTU!

filplast

OKNA, DRZWI
PCW, ALUMINIUM

10 lat

SUPER RABATY!

DO 30% - NIETYPÓWKA
20% - TYPÓWKA

Firma „PULZBUD” POLECA AUSTRIACKIE ŻALUZJE
WEWNĘTRZNE DO OKIEN PŁASTKOWYCH
I DREWNIANYCH. DUŻY WYBÓR KOLORÓW.
NOWOŚĆ! ROLETA WEWNĘTRZNA „FANTAZJA”
DO OKIEN PCW

NOVOŚCI

Co warto wiedzieć o filmach?

Czułość filmu

Najważniejszymi parametrami charakteryzującymi film są czułość, ziarnistość, rozdzielczość oraz kontrast. W przypadku filmów barwnych także sposób reprodukcji barw.

Dla fotoamatora, który chce uzyskać odbitki najwyższej jakości, najważniejszym problemem jest dobór filmu o odpowiedniej czułości.

Wartość ta określa w jakim stopniu film jest uczulony na światło - im większa, tym większe uczulenie. Obecnie czułość podaje się w skali ISO i DIN, np. ISO 100/21 gdzie pierwsza liczba określa czułość wg skali ISO, druga wg DIN (skala ISO jest amerykańska, DIN europejska).

Czułość filmu jest ważnym parametrem pozwalającym na ustalenie właściwych warunków ekspozycji, czyli określenie czasu i przysłony dla danego poziomu oświetlenia. Filmy o większej czułości do prawidłowej ekspozycji wymagają mniejszej ilości światła, a więc mogą być użyte w gorszych warunkach oświetleniowych, bądź przy tym samym poziomie oświetlenia dają możliwość zastosowania krótszych czasów migawki lub większego przysłonięcia obiektywu.

Wysoko-
czy niskoczuły

Na dobór czasu ekspozycji trzeba zwracać szczególną uwagę przy zdjęciach poruszających się obiektów. Aby uzyskać obraz nierozmyty, trzeba zastosować odpowiednio krótkie czasy. Z kolei przysłona ma decydujące znaczenie dla uzyskania głębi ostrości. Im bardziej przysłonięty jest obiektyw, tym głębia ostrości jest większa (drugi plan nie jest rozmyty).

Pamiętać należy, że im bardziej czuły film, tym teoretycznie gorszą uzyskuje się jakość obrazu. Ma on większe ziarno, mniejszą ostrość, mniejszy kontrast oraz w przypadku filmów barwnych - mniejsze nasycenie kolorów. Te spostrzeżenia są teoretyczne, ponieważ w praktyce nawet filmy wysokoczułe mają bardzo dobrą charakterystykę i są zdecydowanie lepsze niż dawne filmy o niskiej czułości. Mimo tego filmy o bardzo wysokiej czułości należy stosować ostrożnie.

Co wybrać?

Początkujący fotoamatorzy powinni raczej stosować filmy o wyższej czułości niż ISO 100/21, najlepiej ISO 400/27. Automatyka aparatu dobierze wówczas krótszy czas naświetlania, przy czym zmniejszy się ryzyko wykonania poruszonych zdjęć. Bardziej też przysłaniany jest obiektyw, co zapewnia większą głębię ostrości, a więc tolerancję na błędy w nastawieniu ostrości. Na amatorskich, niewielkich odbitkach nieco większe ziarno niż w przypadku filmów niskoczułych na pewno nie będzie widoczne.

Aktualnie produkowane filmy małoobrazkowe z reguły wyposaża-

ne są w tzw. kod DX, co powoduje, że po załadowaniu ich do aparatu informacja o czułości zastosowanego filmu jest automatycznie przekazywana do systemu sterowania aparatem. System ten dobiera parametry ekspozycji (lub jeden z nich) na podstawie pomiaru światła i odpowiednio zaprogramowanego algorytmu. Doświadczeni fotografujący wiedzą jednak, że automatyka często oszukuje, bądź też że np. diapozytywy warto lekko niedoświetlać.

Światło sztuczne
i naturalne

Wspomnieć należy jeszcze o jednym z parametrów charakteryzującym film barwny - zrównoważeniu, określającym do jakiego rodzaju światła jest on przeznaczony. Większość filmów przystosowana jest do fotografowania przy świetle dziennym o temperaturze barwowej 5500 K. Niektóre - dotyczy to głównie diapozytywów - służą do wykonywania zdjęć przy świetle sztucznym, najczęściej halogenowym o temperaturze barwowej 3200 K. Należy pamiętać, że jeśli użyjemy filmu przeznaczonego do światła dziennego do zdjęć w świetle halogenowym, na odbitce uzyskamy pomarańczową dominantę. Jeśli natomiast film do światła sztucznego zostanie zastosowany do fotografowania w świetle dziennym - dominantą będzie niebieska. Aby tego uniknąć należy w pierwszym przypadku założyć na obiektyw filtr niebieski 80 A, w drugim bursztynowy 85 B.

Aktualnie produkowane filmy są z reguły bardzo wysokiej jakości, chociaż mimo wielkiej standaryzacji występują między nimi pewne różnice. Zaznaczają się one w filmach profesjonalnych, choć są też widoczne w filmach amatorskich.

Kupując film nie powinniśmy jako jedynego kryterium wyboru stosować ceny. Oszczędność nie zawsze się opłaca. Lepiej kupić film znanego producenta, niż ryzykować kiepską jakość zdjęć wybierając produkt, o którym nic nie wiemy.

Prawie wszyscy fotoamatorzy wiedzą, że do wykonywania zdjęć z lampą błyskową należy używać błon zrównoważonych do światła dziennego (powszechnie dostępne), natomiast do zdjęć w domu lub studiu, bez używania lampy błyskowej - błony do światła żarowego (dostępne tylko w specjalistycznych sklepach fotograficznych). Zaznaczyć trzeba, że są to błony profesjonalne, znacznie droższe niż błony do światła dzien-

nego. Podane niżej przykłady pozwolą zorientować się fotografującemu we właściwym doborze błony i uniknąć rozczarowania, oglądając końcowy wynik swojej pracy - odbitki.

Błony niskoczułe
(od ISO 25/15)

doskonale nadają się do zdjęć jasno oświetlonych obiektów lun wówczas, gdy potrzebne jest wrażenie pewnego stopnia ruchu lub rozmycia obiektu. Jest często używana do zdjęć martwej natury, które muszą być znacznie powiększane, zachowując obraz drobnoziarnisty, wskazujący wiele szczegółów. Jeśli oświetlenie jest słabe, można aparat zamontować na statywie i naświetlać błonę odpowiednio długo.

Błony średniczułe
(od ISO 200/24)

nadają się do fotografowania w szerokim zakresie różnorodnych obiektów i przy różnych warunkach oświetleniowych. Fotografując wczesnym rankiem lub późnym popołudniem (bez użycia lampy błyskowej) bardzo pomocne jest zamontowanie aparatu na statywie. W ten sposób unikniemy poruszenia aparatem i rozmazania zdjęcia.

Błony umiarkowane
nie wysokoczułe
(od ISO 400/27)

stosujemy, gdy wykonanie zdjęcia wymaga użycia krótkiego czasu migawki, np. celem uchwycenia poruszającego się obiektu i uniknięcia poruszenia aparatem. Zastosowany mały orwór przysłony wyrówna nam błędy w nastawieniu ostrości, pozwoli na ujęcie drugiego planu „ostrego”. Czułość błon tej grupy pozwala do fotografowania obiektów nawet w bardzo słabych warunkach oświetleniowych. Przy powiększeniu, na odbitce zauważalne jest już ziarno.

Błony bardzo
wysokoczułe
(od ISO 1000/31)

należy wybrać tylko wtedy, jeżeli poziom oświetlenia jest bardzo słaby, np. w ciemno oświetlonym wnętrzu lub na zewnątrz o zmierzchu. Błony tego typu są tak czułe, że zadawalające rezultaty można uzyskać nawet przy świetle zapałki. Ziarnistość uzyskanych obrazów może przyczynić się do oddania dramatycznej atmosfery związanej z motywem zdjęcia.

Jeszcze jedna uwaga. Przedstawione powyżej opisy dotyczą fotografowania bez użycia lampy błyskowej.

JP

Imiennik

8 marca, czwartek: Beaty, Jana

9 marca, piątek: Dominika, Katarzyny

10 marca, sobota: Aleksandra, Cypriana

11 marca, niedziela: Benedykta, Konstantego

12 marca, poniedziałek: Justyny, Bernarda

13 marca, wtorek: Krystyny, Bożeny

14 marca, środa: Matyldy, Leona

KĄCIK NOWO NARODZONYCH

„Czarna krkrowa w kropki rrdzawe
wczorraj rrano grzyzła trawę”

Wszystkim nowo narodzonym maluszkom za H. Łochocką fundujemy językowe potyczki, ale dopiero wtedy, gdy troszkę urosną. W gro- nie obdarowanych są m.in.:

Alicja Maria Szewczuk
Jakub Dariusz Nowaczyk
Konrad Grzegorz Łaptas
Mateusz Szymon Wysopal
Dawid Marcel Staliś
Szymon Paweł Pierzchała
Kacper Krzysztof Krzyż
Dominik Artur Pfcier
Patryk Sałata
Konrad Jakub Jątyka
Adrian Szymon Czechowicz
Mateusz Piotr Jemielewski

Rośnijcie zdrowo Kochani, na pociechę najbliższym.

NA NOWEJ DRODZE ŻYCIA

„Życie jest śliskie.
Wszyscy potrzebujemy
kochającej dłoni,
która nas podtrzyma”

Tę mądrość dajemy w upominku z okazji ślubu wszystkim nowo- żeńcom. Wśród nich są również:

Danuta Śmiałek i Marek Janocha
Agnieszka Kłębek i Paweł Twardowski
Agnieszka Dmytrów i Marek Berezowski

Pomyślności na nowej drodze życia!

W kuchni warto wiedzieć, że...

Charakterystyczny zapach baraniny można usunąć przez wykrojenie nadmiaru tłuszczu, a następnie posmarowanie mięsa odrobiną oleju i obłożenie pokrajanymi warzywami, takimi jak: cebula, pietruszka, marchew. Całość układamy w miseczce i na dobę odstawiamy na najniższą półkę lodówki. Potem z takiej baraniny można już robić wszystkie potrawy.

Rozmrażanie mięsa w ciepłej wodzie nie jest wskazane, ponieważ traci ono wtedy wartości odżywcze. Najlepiej jest położyć zamrożone mięso na talerzu i umieścić na dolnej półce lodówki.

Najprostszy sposób zabezpieczania mięsa przed zepsuciem to zmoczyć czystą ściereczkę w occie i owinać nią świeże mięso. Mięso tak przygotowane jest smaczne, ale nie nadaje się do przyrządzania kotletów ani rosołu.

Pierogi z owocami podaje się najczęściej na zimno, wtedy po ugotowaniu należy lekko oprószyć je cukrem pudrem, który zabezpiecza je przed zlepianiem.

Kopytka z gotowanych ziemniaków wrzucamy do osolonej, gotującej się wody. Gdy wypłyną na wierzch, są gotowe. Wyjmujemy je z wody i odciekamy na sitku.

Frytki usmażają się szybciej i będą smaczniejsze, jeśli zanurzymy je na kilka minut we wrzącej wodzie i pozwolimy im wyschnąć przed położeniem na tłuszcz.

Do kiszenia wybiera się tylko ogórki młode, zielone, niezbyt duże. Ogórki dojrzałe, żółte nie nadają się. Nie nadają się również ogórki, które wchłonęły zbyt dużo nawozów. Zewnętrznym tego objawem jest bardzo ciemnozielone, charakterystyczne zabarwienie.

Przedszkolak wie, przedszkolak powie...

Co to jest Dzień Kobiet?

Alinka - Chłopaki dają dziewczynom kwiaty, prezenty i jeszcze buzi.

Andrzejek - Wręcza się prezenty mamie i się ją pocałuje.

Artur - Zawsze wtedy dziewczyny sobie dają kwiaty i się całują.

Iza - Dzieci mogą zaprosić swoje mamy do przedszkola, i pokazać w czym występują.

Kto to jest kobieta?

Andrzejek - To jest pani, co się modeluje, czesze się. Jest gwiazdą. Może być tancerką, występować w kinie, albo w disco-polo.

Maciek - To jest wulkan, który czasami wybucha.

Mateusz - To jest taki człowiek, który ma włosy i różni się od pana.

Dawid - To jest lalka, która ma włosy na czubku głowy.

Sławek - To jest takie coś, co się maluje szminką.

Iza - Kobieta to jest taka, że może się jej spodobać każdy chłopak.

pak.

Czym się różni kobieta od mężczyzny?

Andrzejek - No, różnią się tym, że chłopak nie nosi spódniczek.

Mateusz - Dziewczyna ma długie włosy, a chłopak krótkie. I tylko dziewczyny noszą spódnice i kolczyki. A chłopcy nie. Oprócz Małysza. Bo on ma jednego kolczyka.

Artur - Dziewczyna maluje szminką usta, a chłopak nie. I dziewczyna lubi chłopaków, a chłopaki nie.

Dawid - Kobiety nie kierują samochodami.

Ignas - Dziewczyny mają we włosach frotki, opaski, spinki.

Po co są potrzebne kobiety?

Kasia - Żeby tacie przynieść węgiel z piwnicy. Albo zrobić coś

innego. Np. obiad, prasowanie, zakupy.

Sławek - Kobiety są po to, żeby chłopcy mogli się ożenić i mieć

dziecko.

Alinka - Są potrzebne, żeby poszły na miasto coś kupić.

Mateusz - Żeby gotować tacie

obiad, robić zakupy, no i żeby wszystkiego pilnować.

Artur - Kobieta jest potrzebna, żeby była cała rodzina.

Iza - Kobieta ugotuje obiad, drugie danie, zrobi zakupy, posprząta pokoje. Czasami może też pozmywać podłogi.

Co to jest post?

Andrzejek - To jest takie coś, że się na głowę sypie węgiel. Albo raczej popiół. Są też świece, żeby zmyć grzechy.

Dawid - To jest święto, kiedy nie można jeść czekolady, ani innych słodczy, ani nawet mięsa.

Mateusz - Ksiądz sypie na głowę taki no... popiół. I to zmywa wszystkie grzechy, co się powiedziało.

ab, gg

www.kino.nysa.com.pl

KINO POKÓJ

CZEGO PRAGNĄ KOBIETY 02.03 - 08.03

godz. 18.00

Obsada: MEL GIBSON
HELEN HUNT
MARISA TOMEI
Reżyseria: NANCY MEYERS
Gatunek: KOMEDIA



GRANICE WYTRZYMAŁOŚCI 02.03 - 08.03

godz. 20.30

Obsada: IZABELLA SCORUPCO
BILL PAXTON
CHRIS O'DONNELL
Reżyseria: MARTIN CAMPBELL
Gatunek: PRZYGODA/ AKCJA



102 DALMATYŃCZYKI 09.03 - 15.03

godz. 17.00

FILM W POLSKIEJ WERSJI
JĘZYKOWEJ



CZEGO PRAGNĄ KOBIETY 09.03 - 15.03

godz. 19.00

MORDERCZE LATO 09.03 - 15.03

godz. 21.15

Obsada: JOHN LEGUIZAMO
ADRIEN BRODY
MIRA SORVINO
Reżyseria: SPIKE LEE
Gatunek: DRAMAT



Z urodą na ty

Kompres upiększający. Nałóż na skórę grubą warstwę dobrego kremu odżywczego (najlepiej z witaminami lub glonami morskimi), przykryj ligniną i suchym, najlepiej ogrzanym ręcznikiem. Trzymaj taki okład 30 minut, po czym zdejmij go, ścierając ligniną resztki kremu, którego skóra nie wchłonęła.

Maseczka białkowa. Przeznaczona jest do cery tłustej. Ubij na sztywno 1 białko dodając kilka kro-

pli soku cytrynowego. Maseczkę najlepiej nałóż pędzelkiem, po 15 minutach zmyj letnią wodą. W ten sposób ożywisz wyraźnie zmęczoną, szarą cerę.

Maseczka bananowa. Dla cery suchej i wrażliwej. Rozgnieć jednego dojrzałego banana z 1 łyżką śmietanki lub świeżego twarożku i nanieś równomiernie na twarz i szyję. Zmyj maseczkę po 20 minutach.

reklama

BIT

COMPUTER

OPTIMUS

SALON FIRMOWY

KASY FISKALNE

JUŻ OD:

999.-*

PONADTO:

- wagi
- metkownice
- czytniki kodów
- inwentaryzatory

ZAPEWNIAMY AUTORYZOWANY SERWIS

*Cena nie zawiera podatku VAT

Nysa ul. Parkowa 7
Tel 077-433-70-69
Prudnik Plac Farny 5

Bajko-kącik

Nagrodę za podanie prawidłowej odpowiedzi z Bajko-kącika nr 8. wylosował Januszek Babiec z Biskupowa Gratulujemy!

Urodziny Puchatka (cz. V - ośl.)

- Gdybym miała pięć garnków z miodem - zaczęła Sowa - i schowała-bym trzy z nich, to ile by mi zostało? - Za mało, żeby się najeść - odpowiedział Puchatek. Sowa aż otworzyła oczy ze zdziwienia. Czyżby Puchatek naprawdę był bystrzejszy, niż sądziła?

U drzwi chatki tłoczyli się tymczasem przyjaciele Puchatka, napierając na Królika przebranego za pomidora. - Witajcie! - wesoło zawołał Puchatek. - Przyszedliście w samą porę na... Zaraz sobie przypomnę na co, bo w tej chwili wyleciało mi to z głowy. - Oj, misiu, mi-

O czym zapomniał Puchatek?

Na odpowiedź czekamy przez dwa tygodnie.

siu - odezwał się Prosiaczek. - Mądre rady, które nam dałeś, okazały się nie całkiem mądre.



O przypomniałem sobie! - wykrzyknął Puchatek. - Zostało jeszcze trochę tortu, wystarczy po kawaleczku dla każdego. - Jest tylko jedna świeczka - zauważył Tygrys. - To

znaczy, że Puchatek nie jest ani taki dorosły, ani taki mądry, jak nam się zdawało - podsumował Królik. - Jejku jak

dobrze - zawołał uradowany Prosiaczek. - Znowu jesteś naszym kochanym Misiem o Bardzo Małym Rozumu!

- Dziękuję ci Prosiaczku - powiedział Puchatek. - A teraz, skoro wszystko się wyjaśniło, to może siądziemy wreszcie do stołu?

Napisał Bruce Talkington
Ilustrował John Kurtz
Disney Enterprises, Inc.

Sprawdź swoją spostrzegawczość...

...i znajdź 8 szczegółów, którymi różnią się obrazki. Do rozlosowania 35-złotowa nagroda. Na odpowiedzi (wraz z kuponem) czekamy dwa tygodnie.



KUPON Z NRU 10. EXPRESS

Imię i nazwisko

.....

Z kart nyskiego astrologa

Horoskop

BARAN 21 III - 20 IV

Harmonia zapanuje w domu dopiero wtedy, kiedy spokojnie wszystko sobie wyjaśnicie. Wpadniesz na fantastyczny pomysł, który przyniesie ci niemałe zyski. Doskonały czas na załatwianie spraw dalekosiężnych, z podrózami zagranicznymi włącznie.

BYK 21 IV - 21 V

Więcej czasu poświęć na powiększanie swoich zasobów materialnych. Twoje życie nabierze tempa, musisz tylko wykazać się odwagą i działaniem. Dla siebie obojętnie też możesz coś wyciągnąć - załatwić jakąś sprawę, odwiedzić rodzinę, czy poznać kogoś ciekawego.

BLIŹNIĘTA 22 V - 22 VI

Wokół ciebie aura napięć. Jeśli zechcesz z tego wybrnąć bez szwanku, zafunduj sobie przymusowe milczenie. Nie planuj też ważnych przedsięwzięć, spraw prawnych lub finansowych. Poświęć więcej czasu wyłącznie dla siebie, wybierz się na zakupy, do fryzjera, siłowni...

RAK 23 VI - 22 VII

Pośpiech, nerwowa atmosfera, konflikty z otoczeniem niestety będą towarzyszyć ci przez kilka dni. Czekaj na natłok zdarzeń. Wszystko będzie na twojej głowie: zalew obowiązków w pracy, a jednocześnie coraz większe oczekiwania najbliższych. Uważaj na pomyłki w finansowych rozliczeniach.

LEW 23 VII - 23 VIII

Czas połączyć przyjemne z pożytecznym. Jeśli planujesz wyjazd, postaraj się jak najwięcej z niego wyciągnąć dla siebie. Czasem biegniesz zbyt szybko. Ten tydzień potraktuj ulgowo, powinien być dla ciebie okresem wypoczynku.

PANNA 24 VIII - 23 IX

Sprawy zawodowe układają się bez zarzutu. Jeśli dotychczas dzieliły cię z kimś jakieś animozje, masz doskonałą okazję to załagodzić. Swoim bardzo spokojnym podejściem wprowadzisz równowagę. Nie ukrywaj uczucia, powiedz że kochasz! Romantyczna przygoda tuż tuż.

WAGA 24 IX - 23 X

Wysłuchaj swojego partnera. Zszargane nerwy są skutkiem problemów zawodowych, spróbuj oderwać go od zajęć. W pracy: awans, prestiż, lepsze zarobki. Powinnaś dużo przebywać wśród ludzi i nie skąpić pieniędzy na reprezentację swojej osoby. Czas wykonać ważny, życiowy krok.

SKORPION 24 X - 22 XI

Możesz mieć kłopoty. Nie ulegaj namowom osób obiecujących złote góry. Nie podpisuj bezzwrotnie umów. W rodzinie czeka cię wiele ciepła i serdeczności. Przekonasz się, że mimo różnic w poglądach, zawsze możesz liczyć na najbliższych.

STRZELEC 23 XI - 22 XII

Wykorzystaj umiejętność zdobywania ludzkiej przychylności i postaraj się nadać bieg sprawie, na której ci zależy. Teraz wszystko okaże się proste. Także w sprawach sercowych rozwieją się wszystkie wątpliwości. Szczęśliwymi chwilami delectuj się póki są.

KOZIOROŻEC 23 XII - 20 I

Obfitość w finansach, miłość najbliższych i powodzenie w pracy nie zdarzają się często, ale doczekałeś się. Szczęśliwy finał burzy w domu. Znajdź czas, by nacieszyć się urodą świata. Postaraj się spędzić czas w sposób spokojny i bez troski. Bez problemów pozostawiasz wszystkie sprawy, których jeszcze nie tak dawno się obawiałeś.

WODNIK 21 I - 19 II

Nie daj się ponieść ambicjom, zachowaj umiar i skromność. Wolny czas umiłać ci będą liczne rozrywki. Nie dziwne, że ogarnie cię doskonały humor. Jeśli dosięgnie cię strzała Amora, będzie to strzał w dziesiątkę.

RYBY 20 II - 20 III

Będziesz w bojowym nastroju. Jeśli komuś wypowiesz wojnę, możesz liczyć na zwycięstwo. Czujesz, że rozpiera cię energia, pomyśl więc o uprawianiu jakiegoś sportu. Niewykluczone nowe zauroczenie, a przynajmniej flirt.

Sponsorem naszej zabawy jest:

EXPRESS
KANTOR WYMIANY WALUT

Nagrodę z nru 8. wylosował
Andrzej Białkowski z Nysy.
Gratulujemy!

Swych facjat użyzyli:
1. M. Thatcher 2. A. Chomejni 3. M. Gandhi

Nysa, ul. Celną 8
tel. 433 66 67
ul. Krzywoustego 3
443 40 79
tel. kom. 0 602 611 670

♦ Najwyższe ceny skupu
♦ Najniższe ceny sprzedaży
♦ Karty stałego klienta
♦ Profesjonalna i bezpieczna obsługa

NOWINY

Redaguje zespół: Artur Kurowski (red. naczelny) - tel. wew. 50, Danuta Wąsowicz-Holota (z-ca red. naczelnego) - tel. wew. 47, Krzysztof Centner (dz. sportowy) - tel. wew. 43, Agnieszka Groń, Agnieszka Nawrocka, Jerzy Pietraszek - tel. wew. 46, Maciej Byczek - tel. wew. 58. Dział korekty: Konrad Szczepniak (sekretarz redakcji). Dział reklamy: Mieczysław Buszyński - tel. wew. 59. Dział admin.-ekonom.: Wacław Gacek (dyrektor). Sekretariat i biuro ogłoszeń (tel. wew. 31, 32): Halina Kłoc, Bogumiła Piasek, Ewa Tomasz. Współpraca: Kazimierz Zalewski, Łukasz Koronczok.

DTP i dział informatyczny (tel. wew. 45): Adam Zelent. Skład: VEKTOR studio - Nysa, tel. 433 44 10.

Drukarnia: SŁOWO DRUK LTD. Przyjmujemy również reklamy i ogłoszenia do dziennika Nowa Trybuna Opolska oraz tygodników Kurier Brzeski i Jesenicki Tydenik (Czechy). Adres redakcji: 48-300 NYSA, ul. Prudnicka 3 (I p.), tel. 433 04 14, tel./fax 433 46 78, e-mail: nowiny@op.onet.pl Wydawca: Nyskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.

Dowcipy

W nocnym lokalu wre zabawa. Pipman szaleje! Kobiety, szampan, muzyka, tańce, bachanalia. Rozhu-
g Pipman czuje się jak w raju. Kie-
tem kelner przynosi depeszę. Nie-
zależnie! Pani Pipmanowa umarła.
Pipman chowa depeszę do kiesz-
mni i woła:

- Oj, to jutro będzie płacz!

Przez park idzie młody facet. Wy-
biega przed sobą wózek, a w wóz-
ku niebogłose wydziera się mała
dziewczyna.

- Spokojnie Kaziu, bardzo cię
kocha, tylko spokojnie...

Starsza pani zachwycona mło-
dym ojcem nachyla się nad wózek.

- Jakie śliczne dziecko, jak ład-
nie ubrane i jak ładnie się nazywa -
Kazio.

- Nie proszę pani, on nazywa się
Kzesio. Ja nazywam się Kazio...

Wynaleziono maszynę ukazują-
cą marzenia ludzi. Podłączono do
tej Anglika - ujrano na obrzeżach
państwa, solidny samochód, eleganc-
ję garnitur. U Francuza ekran po-
kazał dwie kochanki, apartament w
centrum miasta, kolekcję dzieł sztuki.

Po podłączeniu Rosjanina ekran
został ciemny. Wybitny sowieto-

log wpadł na pomysł, by dać bada-
nemu szklankę wódki. Ekran nadal
pozostał ciemny, dopiero po trzeciej
szklance wódki ujrano malutką, zie-
loną plamkę. Po jej powiększeniu
okazało się, że jest to malutki ogó-
reczek.

Idzie sadysta przez łąkę, zoba-
czył żabę i nadepnął ją tak, aż jej oczy
na wierzch wyszły.

- No co, zdziwiona?

O lekarzach

Pielęgniarka do naczelnego le-
karza w zakładzie psychiatrycznym:

- W recepcji jest jakiś człowiek,
który za wszelką cenę chce się do-
wiedzieć, czy nie uciekł nam któryś
z pensjonariuszy.

- Lekarz: - A dlaczego chce to
wiedzieć?

- Pielęgniarka: - Ponieważ, jak
twierdzi, ktoś uciekł z jego żoną.

Siedzący na fotelu dentystycz-
nym pyta:

- Dlaczego usunął mi pan przed-
ni ząb, skoro boli mnie trzonowy?

- Chwileczkę - uśmiecha się den-
tysta - dojdziemy i do trzonowego...

Do lekarza przychodzi blond
piękność.



- Proszę się rozebrać.
- Ale mnie boli ząb.
- To pomyliła pani drzwi, ja je-
stem okulista...

- Wszystko będzie dobrze - mówi
lekarz - proszę tylko więcej chodzić.
Minimum godzinę, bez względu na
pogodę.

- A kiedy mam to robić? Przed,
czy po pracy? Bo widzi pan, ja je-
stem listonoszem!

Mężczyzna dopytuje się o zdro-
wie teściowej, która została podda-
na operacji.

- Wszystko w porządku - odpo-
wiada lekarz.
- Kamienie usunięto. Niestety
żółć została...

W szpitalu salowa pyta pacjen-
ta:

- Czy podać panu kaczkę?
- Tak, z frytkami!

- Co słyhać u twojego męża?
- Leży w szpitalu.
- Tak? A na co się uskarża?
- Na brak piwa...

W przedpokoju rozlega się na-
tarczywy dźwięk dzwonka. Młody
mężczyzna otwiera. W drzwiach stoi
jego przyjaciółka.

- Przychodzę prosto od gineko-
loga. Chyba nas wpuścisz?

Położna pokazuje szczęśliwemu
ojcu noworodka.

- Chłopiec?! Boże, chłopiec!

- Proszę się uspokoić, to nie jest
chłopiec. I niech pan wreszcie puści
mój palec!

Pan doktor zbadał panią Mary-
się.

- Niestety, stwierdzam wrzód żo-
łądka, zaburzenia nerwowe, uszko-
dzoną wątrobę, niedowład prawej
ręki i skrzywienie kręgosłupa. Ile pani
ma lat?

- Czterdzieści.
- No i jeszcze zanik pamięci.

- Panie doktorze, czy ostrygi są
zdrowe?

- Niech pani lepiej zapyta o to
weterynarza!

Członek wydziału medycznego
londyńskiego college'u został miano-
wany honorowym lekarzem królew-
skim. W związku z tym wywiesił na
tablicy następujące ogłoszenie: „Pro-
fesor Jennings informuje studentów,
że został mianowany honorowym le-
karzem Jego Królewskiej Mości, Je-
rzego”.

Na ogłoszeniu tym jakiś student
dopisał: „Boże chroń króla”.

- Słyszałeś? Janka miała wypadek
samochodowy. Całą twarz ma okale-
czoną, ale chirurg zapewnia, że po
operacji plastycznej odzyska dawny
wygląd.

- Biedaczka...

Przychodzi baba do lekarza.

- Co pani dolega?
- Noga wyskoczyła mi ze stawu.

- Proszę pokazać.
Baba zdejmując skarpetkę i poka-
zuje brudną nogę.

- Pani noga nie wyskoczyła ze sta-
wu, ona wyskoczyła z kałuży!

Lekarz pyta się pielęgniarki:

- Siostrzko, jak się czuje ten pacjent
z dziesiątki po operacji?

- Lepiej, rano się ocknął i mówił.
- A co mówił?

- Że czuje się gorzej.

Lekarz przestrzega:

- Za palenie i picie zapłaci pan
własnym zdrowiem!

- Żeby tylko zdrowiem, panie
doktorze, ale ile jeszcze trzeba dokła-
dać w gotówce!

U lekarza pacjent skarży się na
częste bóle głowy.

- Pali pan? - pyta lekarz.
- Nie, panie doktorze.

- Pije pan?
- Ależ skądże.

- No a jak z kobietkami? - uśmie-
cha się lekarz.

- Co też pan mówi, doktorze. Je-
stem wierny swojej żonie.

- No tak - zastanawia się lekarz. -
Wobec tego jedyną przyczyną bólu
głowy może być to, że aureola wci-
snęła się panu zbyt głęboko na czo-
ło.

Lekarz do pacjenta z czerwonym
nosem:

- Za dużo pan pije, a za mało je.

- Cóż robić, panie doktorze, na
wszystko nie wystarcza pieniędzy...

Napisy z murów

Co masz zrobić dzisiaj - zrób
jutro. Będziesz miał dwa dni
wolnego.

Cytaty cynią Polaka cłowie-
kiem ocytanym.

Julio Pleksiglas.

Kocham Franię. Automat.

Kto pije ten ma surowce
wódrne.

Mądry Polak po szkole.

Otyli żyją krócej, ale jedzą dłu-
żej.

Feministki to męskie, szowini-
styczne świnię!

Była plama, nie ma bluzki, bo
ten proszek był od ruskich.

Miłość jest jak żmija - męczy,
dusi, zabija.

rektama

KASY FISKALNE

S. C.
Zabłski

Z nami
wszystko jest
dziecinie
proste...



- ceny już od 998 zł*
- największy wybór kas
- 24 godzinny serwis
- błyskawiczna reakcja
- kompleksowa obsługa

* cena netto

FISKALIZACJA?

TWÓJ OBOWIĄZEK - NASZE PROBLEMY

W RAZIE POTRZEBY - DZWOŃ

- 999 - pogotowie ratunkowe
- 998 - straż pożarna
- 997 - policja
- 991 - pogotowie energetyczne
- 992 - pogotowie gazowe
- 981 i 4358-888 - pogotowie drogowe
- 994 i 433-05-38 - pogotowie wodociągowe
- 433-24-51 - szpital miejski
- 433-34-65 - powiatowy lekarz weteryn.
- 433-80-61 - całonocny policyjny telefon
zaufania

BIBLIOTEKI

Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w
Nysie (ul. Sukłennicza 2):
wypożyczalnia dla dorosłych i czytelnia cza-
sopism - czynne od poniedziałku do piątku
w godz. 8 - 19, czytelnia naukowa czynna
od poniedziałku do piątku w godz. 10 - 19,
oddział dziecięcy - czynny od poniedziałku
do piątku w godz. 8 - 17, w soboty bibliote-
ka czynna w godz. 8 - 14.
Biblioteka Pedagogiczna w Nysie (ul. Mo-
niuszki) czynna od poniedziałku do piątku
w godz. 8 - 18, w soboty 8 - 14

co? gdzie? kiedy?

UŻYTECZNE TELEFONY

- 913 - Informacja i budzenie
- 9224 - biuro napraw telefonów
- 905 - telef. nadawanie telegramów
- 9226 - zegarynia
- 909 - reklamacja i odwoływ. rozmów
- 435-50-30 do 32 Urząd Gminy
- 431-01-48 - sanepid
- 433-41-71 - Informacja turystyczna
- 433-24-39 - PKP
- 433-32-75 i 433-41-50 - PKS
- 96-37 - pomoc drogowa
- 448 08 45 i 433 41 35 - postój Taxi Rynek
- 433 30 80 - postój Taxi ul. Racławicka
- 448 08 44 - postój Taxi Dworzec
- 433 30 88 - Telewizja Kablowa w Nysie

APTEKI

Do 9 marca - apteka przy ulicy KEN 35, tel.
448 62 20
Od 9 do 16 marca - apteka przy ulicy Piastow-
skiej 7, tel. 435 50 76

MUZEUM

Czynne: we wtorki od godz. 9.00 do 17.00;
środy, czwartki i piątki od godz. 9.00 do
15.00, w soboty i w niedziele od godz. 10.00
do 15.00. W poniedziałki nieczynne. W so-
boty - wstęp bezpłatny.

CENTRUM PROFILAKTYKI UZALEŻNIEN

- Nysa, ul. Kolejowa 15
- Punkt Konsultacyjny dla Osób Uzależnio-
nych i Współuzależnionych: poniedziałek
i piątek, godz. 16 - 20. Tel. 433 - 81 - 91;
- Punkt dla Ofiar Przemocy w Rodzinie "Nie-
bieska Linia":
wtorek godz. 16 - 20
tel. 0 - 800 - 163099.

KONTAKT Z REDAKCJĄ

TELEFONY:
tel./fax 433 46 78,
tel. 433 04 14
e-mail: nowyns@op.onet.pl



GE Capital Bank PREFERENCYJNE KREDYTY - bez zaświadczeń



Posiadamy w ciągłej sprzedaży wszelkie modele DAEWOO oraz CITROEN C-15, BERLINGO, MATIZ VAN i NUBIRA II

Zapraszamy do korzystania z myjni samochodowej - 24h

Zapraszamy do stacji LPG Gaz Nysa, ul. Ujejskiego 5

5% RABATU NA USŁUGI

ubezpieczenia, kredytowanie oraz leasing na miejscu w salonie

NYSA, UL. UJEJSKIEGO 5

MOTO

Salon samochodowy tel. 433 09 74, 433 95 14
Hurtownia części tel. 433 38 54
Skłapy tel. 433 09 74, 433 95 14
Stacja obsługi tel. 433 95 14, 433 09 74

ZAPRASZAMY RÓWNIEŻ DO NASZYCH PUNKTÓW SPRZEDAŻY:
NAMYSŁÓW, ul. 3-go Maja 1-5, tel. 410 53 85
GRODKÓW Rynek tel. 415 43 43
BRZEG, ul. Sikorskiego 8, tel. 416 40 57

TYLKO DO WYCZERPANIA ZAPASÓW

Specjalna oferta na modele Daewoo rocznik 2000

TICO (bez Van)	RABAT	3 000,-
TICO Van	RABAT	4 000,-
MATIZ (z Van)	RABAT	4 500,-
LANOS (z Van)	RABAT	5 500,-
POLONEZ (z Van)	RABAT	4 000,-
NUBIRA S i SX (bez Van)	RABAT	8 000,-
NUBIRA CDX, kombi Van	RABAT	9 000,-
LEGANZA	RABAT	9 000,-

Autoryzowana stacja obsługi

- Przeglądy gwarancyjne i pogw.
- Naprawy gwarancyjne i pogw.
- Kontrola geometrii, amortyzatorów, hamulców
- Montaż autoalarmów, centralnych zamków, blokad, skrzyń biegów
- Wymiana olejów, opon tłumików

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 7 - 22, w soboty 9 - 15

Poziomo:

1. muzyczne 250 kg 4. zwierzęcy pód pechowiec 7. czwarty w krzyżówce 9. krewny, rodak (lub gol samobójczy) 11. zdradza owada 12. straszego nicienia wywołuje, kto haśło od tyłu wpisuje 13. nawet gdy bogaty, cienko śpiewa 15. ludzi „jak mrówek” 16. choć w szkole nerwy psuje, w szpitalu ratuje 17. bez niego ognisko domowe to już nie to 19. średniowieczny „Dziennik ustaw” 22. najczęstszy owoc pustynny 24. liczba pleciona 25. Don Kichota wróg nr 1 27. w koszarze piłkarza 29. oborniczek 31. pożywna chińska potrawka 32. 10 34. książka z cykloperem 35. wykrzyknik powstały z dwóch stęknęć

Pionowo:

1. gwóźdź stulecia 2. zabawa, drobnotka 3. patyk 4. strażnik kobiecych wdzięków 5. terytorium Indian 6. kończyzna jakiej mała 8. dźwignik hydrauliczny z dźwignią przełączną (lub ruchoma kłapa skrzydła) 10. składany przy białej fladze 14. mocz 16. pogoda duchów 18. czepia się ręki, wydaje dźwięki 20. bicz (chlebowy) 21. tradycyjny środek lokomocji Wschodu 22. najgorsze co może spotkać dewotkę 23. zdeklarowany przeciwnik własności 26. wynik lepszy od najlepszego 28. radykalny środek bezpieczeństwa publicznego 29. zwyczaj obnoszących gałązkę 30. ślepe - nigdy się nie stłucze 31. wyrażacz obrzydzenia 33. obcy gość w mrowisku

Hasło:

15-C, 7-L, 1-B, 12-O, 17-F, 15-N, 5-B, 8-R, 17-R, 15-A, 10-C, 7-O, 9-A, 10-M, 14-H, 2-O, 15-B, 14-O, 8-O, 3-P, 7-L, 7-L, 14-F, 4-G, 17-I, 3-J, 12-C, 7-A, 5-G, 6-I, 11-F, 10-N, 3-O, 1-M, 10-D, 17-H, 11-L, 11-O, 1-I, 6-M, 1-A, 3-N, 11-O, 5-I, 8-E, 15-L, 12-F

KRZYŻÓWKA NR 10



Rozwiązanie krzyżówki z numeru 8. brzmi:
Mając wóz z napędem na cztery koła ugrzęzniesz w bardziej niedostępnym miejscu

Nagrodę za poprawne rozwiązanie (bon towarowy N-ART wart. 50 zł) wylosował
Krzysztof Mizerski z Nysy

KUPON KRZYŻÓWKI N-ART Z NRU 10.

SCHODY BALUSTRADY PORĘCZE DREWNO I METAL

ZPHU PERFECT
Opole, ul. Zakładowa 2
Tel./fax (077) 456 76 50, 453 65 66
W godz. od 7.00 do 15.00

ZEZNANIA ZA ROK 2000

OD 20,- zł

NYSA, os. PODZAMCZE sek. „A” 1/1
Tel. 448 26 36

Niniejsza reklama upoważnia do 5% rabatu



WITRYNY
PARAPETY
POMIARY
MONTAŻ
TRANSPORT
DORADZTWO

PRODUCENT OKIEN I DRZWI

48-381 GOŚWINOWICE UL. NYSKA

TEL./FAX. 435-62-79

GLUCHOLAZY UL. SIKORSKIEGO 19

TEL. 439 59 10

MEBLE

PROJEKT GRATIS

KUCHENNE

ZESTAWY NA KAŻDY WYMIAR Z WYPOSAŻENIEM AGD

MEBLE

NYSA, ul. Gałczyńskiego, tel. 433 71 25

ul. Piłsudskiego 40, tel./fax 433 35 36

jarimpex

OPOLE, ul. Dąbrowa 17a, tel./fax 474 86 68

Zapewniamy: PROJEKT, MONTAŻ, TRANSPORT

NOWOCZESNE WYPOSAŻENIE WNETRZ



INDECO

WYGODNE MIESZKANIE

SZAFY, GARDEROBY,
ZABUDOWY WNĘK

OFERUJEMY usługi o wysokim standardzie oraz pełny wybór kolorów i akcesoriów (drzwi z rattanu, szkła, płyty, lustra).

Z DRZWIAMI SUWANymi,
NA DOWOLNY WYMIAR

POMIAR GRATIS!

Zaprojektujemy szafę według Państwa potrzeb.

NYSA, ul. Prudnicka 12
tel. 44 8 38 58
od 10⁰⁰ - 18⁰⁰
pawilon "SUPERSAM" parter

LUSTRA NA WYMIAR

PRODUKCJA RAM
LUSTRZANYCH
I OBRAZOWYCH
NA WYMIAR

80 WZORÓW RAM STYLOWYCH

Realizujemy recepty
OPOLSKIEJ KASY CHORYCH
I BRANŻOWEJ KASY CHORYCH

CENTRUM OPTYCZNE

OPTYK-AN



Nysa, ul. Parkowa 10
(obok księgarni wojskowej)
tel. 433 82 50

czynne w godz. 10.30 - 17.00

LEKARZE OKULIŚCI

E. SZEPTYCKA
poniedz. i środa
15.00 - 17.00

M. RĄCZY
wtorek i czwartek
15.30 - 17.00